ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

REDAKTOR
STANISŁAW PTASZYCKI

V

WARSZAWA 1929
WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA —
WARSZAWA, KRAKÓW, LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO,
ZAKOPANE, PARYŻ.

ARCHEION

REVUE DES ARCHIVES

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION
DE STANISLAS PTASZYCKI

V

VARSOVIE 1929

GEBETHNER & WOLFF—WARSZAWA, KRAKÓW,
LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO, ZAKOPANE,
PARIS, 123 Boulevard St. Germain 123.

ARCHEION

18

ARCHEION

REVUE DES ARCHIVES

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION
DE STANISLAS PTASZYCKI

V

VARSOVIE 1929

GEBETHNER & WOLFF—WARSZAWA, KRAKÓW,
LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO, ZAKOPANE,
PARIS, 123 Boulevard St. Germain 123.

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

REDAKTOR
STANISŁAW PTASZYCKI

V



WARSZAWA 1929
WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA —
WARSZAWA, KRAKÓW, LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO,
ZAKOPANE, PARYŻ.



Drukarnia Państwowa w Lublinie

ARCHIWA WŁOSKIE.

A.

ARCHIWA NALEŻĄCE DO PAŃSTWA.

Różnorodność rządów, jakim podlegały Włochy od czasu upadku cesarstwa rzymskiego, olbrzymi rozwój urządzeń municypalnych średniowiecznych, mających własne kancelarje i wystawiających dokumenty publiczne, odrębny wreszcie dla Włoch charakter notarjuszy publicznych oraz obowiązek legalizowania przez nich wszelkich akt publicznej czy też prywatnej natury, wpłynęły na to, że ustrój archiwów włoskich po dziś dzień, z przyczyn natury choćby technicznej, nie został ujednostajniony. Dziś jeszcze mimo prób nadania jednego regulaminu dla wszystkich archiwów, stanowiących własność państwa lub od niego zależnych [1]), mamy we Włoszech archiwa należące do państwa i tylko zależne od niego [2]). Stąd też ustawodawstwo archiwalne włoskie odróżnia:

1. Archiwa państwowe (Archivi di stato), poddane ministerstwu spraw wewnętrznych.

2. Archiwa prowincjonalne (Archivi denominati provinciali, tylko w południowych Włoszech), zależne od gubernatorstw poszczególnych prowincyj, a poddane tylko pod kontrolę archiwów państwowych.

---

[1]) Nie zajmujemy się w tym artykule archiwami przy poszczególnych urzędach, noszącemi charakter regestratur, a zależnemi od poszczególnych ministerstw.

[2]) Dekret królewski z dn. 15/XI 1920 i uchwała Rady najwyższej dla archiwów królestwa z dn. 22/X t. r. zaprojektowały unifikację wszystkich archiwów włoskich przez poddanie ich ministerstwu spraw wewnętrznych i rozciągnięcie kontroli nad archiwami prywatnemi, lecz pozostało to po dziś dzień w sferze projektów.

3. Archiwa notarjalne (Archivi notarili), podlegające ministerstwu łaski i sprawiedliwości.

Jednolitą organizację mają dziś wyłącznie archiwa państwowe włoskie, będące właściwie najmłodszym tworem tamtejszego ustawodawstwa archiwalnego.

1. ARCHIWA PAŃSTWOWE (ARCHIVI DI STATO).

Historja ustawodawstwa.

Archiwa państwowe (Archivi di stato) ustanowione zostały dekretem królewskim z dn. 21/I 1866 nr. 2781 w ilości 18 (w Turynie, Genui, Medjolanie, Brescji, Mantui, Wenecji, Bolonji, Modenie, Parmie, Reggio Emilia, Florencji, Lucce, Massie, Pizie, Sienie, Neapolu, Palermo, Cagliari); w r. 1870 utworzono takież archiwum w Rzymie, w r. 1913 w Trypolisie, a po pokoju wersalskim dalsze 4, na terytorjach odebranych Austrji (Bolzano, Triest, Trydent, Zadar). Zawierają one: akta władz rezydujących w obrębie zasięgu terytorjalnego danego archiwum [1]), archiwalja władz nieistniejących (dawnych państw włoskich, instytutów kościelnych zniesionych), a które rezydowały dawniej w siedzibach dzisiejszych archiwów państwowych (akta władz naczelnych dawnych królestw neapolitańskiego, sycylijskiego i sabaudzkiego), wreszcie akta przekazywane przez obecne władze państwowe. Archiwalja obecnych naczelnych władz państwa tworzą archiwum królestwa (Archivio del regno), które jako osobna jednostka połączone jest z archiwum państwowem w Rzymie.

Zajęcie Rzymu w r. 1870 i przeniesienie do niego z Florencji stolicy, zmiana stosunku państwa do kościoła—spowodowały wydanie pierwszej dla całego państwa ustawy archiwalnej, ogłoszonej w formie dekretu królewskiego z dn. 5/III 1874. Mocą niego archiwa państwowe włoskie poddane zostały ministerstwu spraw wewnętrznych, którego władz archiwaljami miały się w przyszłości powiększać. Od tej pory wydział archiwów włoskich tworzy jeden z działów departamentu administracji publicznej cywilnej włoskiej. Zasada ta, zwalczana wprawdzie przez czynniki urzędowe jak i ludzi fachowych i uczonych, stanowi do dziś obowiązujący kanon ustawodawstwa włoskiego.

---

[1]) O ile dane urzędy same nie przechowują własnych archiwaljów.

Dekret królewski z dn. 26/III 1874 nr. 1861 ustanawia przy temże ministerstwie, jako organ doradczy dla spraw archiwalnych: Radę archiwalną (Consiglio per gli archivi). Dekr. król. (reggio decreto) z 27/V 1875 nr. 2552 stworzył podstawy racjonalnej służby wewnętrznej archiwalnej, ustanawiając art. 54 szkoły paleograficzne dla kształcenia archiwistów (złączone początkowo z niektóremi uniwersytetami) oraz przepisując czas, do jakiego poszczególne działy akt mogły być udostępnione stronom [1]). Ustawa z 4/VII 1897 nr. 414, rekapitulując poprzednie na tem polu rozporządzenia królewskie, wprowadziła nowe zmiany, tyczące się odpisów dokumentów, sporządzanych przez archiwa państwowe.

Nowy regulamin archiwów państwowych z 9/IX 1902 r. nr. 445 w dziale władz naczelnych archiwalnych stworzył instytucję Wydziału Rady archiwalnej [2]), t. j. Giunta per gli archivi, na który przeszły, wydzielone z pod kompetencji rady archiwalnej, wszelkie sprawy wymagające naocznego sprawdzania, z wyjątkiem nominacji dyrektorów archiwów i szkartu; miał on nadto zatwierdzać wszelkie opinje, wydawane przez Radę archiwalną. W ramach służby wewnętrznej regulamin wprowadził nieznaną dotychczas we Włoszech zasadę szkartu, narazie tylko w urzędach podległych ministr. spraw wewn., w obecności urzędnika archiwalnego, jako przedstawiciela nauki. Akta pozostałe po wyszkartowaniu miały otrzymywać najbliższe terytorjalnie archiwa państwowe.

Okólniki min. spr. wewn. z 23/V i 16/VI 1906 wprowadziły ważne zmiany w dziedzinie inwentaryzacji akt, przez wprowadzenie obowiązków prowadzenia przez archiwa inwentarzy analitycznych (pojęcie odpowiadające naszemu katalogowi archiwum) oraz regestrów (inwentarz); nadto archiwa komunalne, prowincjonalne oraz osób prawnych miały na przyszłość deponować odpisy swych inwentarzy (analitycznych) w odpowiednich archiwach państwowych, a to celem udostępnienia stronom materjału archiwalnego w jak najszerszym stopniu.

---

[1]) Wedle niego akta ministerstwa spraw zagranicznych udostępnione zostały po r. 1815; akta sądowe do lat 70 po zamknięciu postępowania sądowego; wszystkie inne po latach 30.

[2]) Odróżnić go należy od wydziału archiwalnego, działu departamentu administracji publicznej cywilnej, któremu podlegają archiwa.

W tym też czasie zjawiają się próby ujednostajnienia na przyszłość materjału pisarskiego, oddawanego do archiwów, celem tem lepszego jego konserwowania. Mianowicie minist. rolnictwa wydało 13/I 1910 rozporządzenie, przepisujące dla urzędów, zależnych od siebie, a polecające innym urzędom, specjalny gatunek i format papieru, atrament i t. p., nietylko dla pism wychodzących z urzędów, ale i dla podań wnoszonych przez strony. Choć przepis ten w całej rozciągłości nie utrzymał się, to jednak pozostały po nim ślady w postaci osobnych papierów stemplowych na podania (carta di bolo), na których strony muszą bezwzględnie zwracać się do urzędów.

Ustawą z 24/XI 1908 nr. 756 starano się ujednostajnić egzaminy archiwalne na obszarze całego państwa w tym sensie, aby na przyszłość przy wykładach i egzaminach nie posługiwano się materjałem pewnej miejscowości, lecz uwzględniano także i inne szkoły paleograficzne włoskie średniowieczne. Cyrkularz z 15/VII 1910 nr. 8900.30, oraz dekret królewski z dn. 7/IX t. r. nr. 682 ustanowiły specjalne szkoły paleograficzne dla kształcenia archiwistów, złączone, nie jak dotychczas z niektóremi uniwersytetami państwowemi, lecz z 9 głównemi archiwami: w Turynie, Genui, Medjolanie, Wenecji, Bolonji, Parmie, Rzymie, Neapolu i Palermo. W r. 1915 założono nową szkołę paleograficzną w Sienie.

Dnia 2/X 1911 r. wszedł w życie nowy regulamin królewski dla wszystkich archiwów państwowych włoskich, obowiązujący z nieznacznemi zmianami po dziś dzień, a zmieniający gruntownie dotychczasowy ustrój archiwalny [1]).

---

[1]) Poniżej podaję spis ważniejszych ustaw, rozporządzeń i dekretów, odnoszących się do ustawodawstwa archiwalnego włoskiego z przed 11/X 1911.

Reggio decreto 21/I 1866 nr. 2781, ustanowienie archiwów państwowych.

r. d. 5/III 1874 nr. 1852, archiwa poddane ministerstwu spraw wewnętrznych.

r. d. 26/III 1874 nr. 1861, ustanowienie Rady archiwalnej.

r. d. 27/V 1875 nr. 2252, stworzenie szkół paleograficznych, oznaczenie czasu dla udostępnienia stronom akt.

ust. 4/VII 1897 nr. 414. Nowa ustawa archiwalna ogólna.

regulamin z 9/IX 1902 nr. 445 wprowadza opiekę archiwalną nad szkartami, ustanawia wydział Rady archiwalnej.

ust. 8/VII 1904 nr. 363, przepisy ochrony archiwaljów przed ogniem.

Obecny ustrój archiwów państwowych włoskich.

Archiwa państwowe włoskie poddane są *ministerstwu spraw wewnętrznych*, jako osobny *wydział tegoż*. Naczelnikiem ich jest dyrektor wydziału archiwalnego, zależny bezpośrednio od ministra. Sam wydział archiwów tworzy jeden z działów departamentu administracji cywilnej państwowej.

Organem doradczym ministerstwa jest *Rada archiwalna*, składająca się z prezydenta, 12 członków rzeczywistych, nominowanych przez króla na wniosek ministrów spraw wewnętrznych i oświaty, dyrektora departamentu administracji cywilnej lub jego zastępcy oraz naczelnika wydziału archiwalnego. Członkowie honorowi, w liczbie 7, nominowani w podobny sposób, są wybierani z pomiędzy osób zasłużonych naukowo na polu paleografji, historji lub archiwistyki. Czynności rady archiwalnej są bezpłatne. Zmienia się ona co 4 (dawniej co 2) lata.

Rada archiwalna wydaje opinje (parere): w sprawie zmiany ustaw lub regulaminów archiwalnych, w kwestjach zmian sposobu porządkowania akt lub ich publikowania, odnośnie do przepisów sporządzania katalogów, regestrów, repertorjów i indeksów archiwalnych, wreszcie w sprawach nominacyj supraintendentów i dyrektorów archiwów.

---

r. d. 7/XI 1904 nr. 626, przepisy co do wydawania kopij wyroków sądowych.

cyrk. 23/V 1906 nr. 8900.22, przepisy prowadzenia inwentarzy analitycznych i regestrów. Archiwa komunalne, prowincjonalne i osób prawnych mają je deponować w archiwach państwowych.

ust. 30/VI 1907 nr. 401 reguluje stosunki personalne w archiwach.

cyrk. 2/IX 1907 nr. 8925.5/46600, uregulowanie wysokości taks archiwalnych, z uwolnieniem od nich urzędów państwowych, a w części i ekonomatów państwowych.

cyrk. 22/IX 1908 nr. 8900.22 w sprawie ujednostajnienia metod przy naprawianiu dokumentów zniszczonych.

ust. 24/XI 1908 nr. 756 stara się ujednostajnić egzaminy archiwalne w całem państwie.

rozp. Min. roln. 13/I 1910 (Gazzetta ufficial. 18/II 1910), wprowadza przepisy używania przez archiwa specjalnych materjałów pisarskich.

cyrk. 23/IV 1910 nr. 8900.19/38580 zwalnia od taks podania skazanych z prośbą o rehabilitację.

cyrk. 15/VII 1910 nr. 8900.30 ustanawia odrębne szkoły archiwalne.

r. d. 7/IX 1910 nr. 682 zatwierdza odrębność szkół archiwalnych.

Opinje swe wydaje jedynie na wezwanie ministra, który ze swej strony we wszystkich tych kwestjach musi wysłuchać jej zdania. Jedynie w materji ogólnego ustawodawstwa archiwalnego może Rada archiwalna objawiać swą inicjatywę. Zbiera się ona 2 razy do roku na sesje zwyczajne, a dowolną ilość razy zwołuje ją minister na sesje nadzwyczajne. Uchwały jej są komunikowane ministrowi spraw wewnętrznych.

Jak widać, znaczenie jej jest wyłącznie doradcze i honorowe, gdyż minister nie musi się stosować do jej opinji. W praktyce Rada archiwalna załatwia: sprawy stosunków z zagranicą, wydawnicze, wydaje opinje o nabywaniu nowych archiwaljów, o szkarcie; opinjuje wreszcie rozstrzygnięcia konkursów personalnych.

Przy ministerstwie spraw wewnętrznych istnieje nadto *Wydział Rady archiwalnej* (Giunta del consiglio per gli archivi), złożony z prezydenta Rady archiwalnej, 3 członków rzeczywistych, wyznaczanych co 2 lata przez tęże Radę, dyrektora administracji cywilnej lub jego zastępcy oraz naczelnika wydziału archiwów. Wydział urzęduje aż do chwili nominacji nowego. Wydaje on opinje w sprawach: nominacyj i awansów urzędników archiwalnych, z wyjątkiem wypadków uzyskania miejsca przez egzamin lub zastrzeżonych kompetencji Rady archiwalnej, przenoszenia urzędników[1]), zwalniania od egzaminów i w sprawach dyscyplinarnych. Wydział może też na wezwanie ministra wydawać opinje w sprawach zastrzeżonych Radzie archiwalnej (wypadki nagłe), pod warunkiem, że opinje wydziału przedłożone będą Radzie na pierwszem jej posiedzeniu. W praktyce od r. 1902 przejął wydział od Rady wszystkie sprawy wymagające autopsji (z wyjątkiem wyliczonych wyjątków i szkartu akt), jak n. p. prawo ustanawiania nowych archiwów prowincjonalnych. Każda opinja Rady musi być zatwierdzona przez wydział.

Dyrektor administracji publicznej cywilnej przedstawia co roku w marcu ministrowi sprawozdanie z funkcjonowania archiwów państwowych oraz prac wykonanych, nadto własne projekty na

---

[1]) Minister może przenieść urzędnika archiwalnego bez zasięgnięcia opinji Wydziału jedynie, jeśli tego wymaga dobro służby, na prośbę stron, lub w wypadkach, wymagających pośpiechu. Obowiązany jest jednak zawiadomić o tem Wydział na najbliższem posiedzeniu.

przyszłość. Sprawozdanie to przedstawia się na najbliższem posiedzeniu Radzie archiwalnej do opinji.

Każde archiwum państwowe ma wydzielony sobie ścisły *zasiąg terytorjalny,* obejmujący zazwyczaj kilka jednostek administracyjnych (prowincyj odpowiadających naszym województwom [1]). Utworzenie nowego archiwum państwowego wymaga osobnej ustawy. Archiwa państwowe są uprawnione do kontroli i nadawania regulaminów archiwom prywatnym i osób prawnych.

Wedle dekretu królewskiego z 7/III. 1920 r. nr. 277 [2]), *personel archiwalny* dzieli się na dwie kategorje. Do pierwszej należą urzędnicy ze skończonemi wyższemi studjami uniwersyteckiemi lub równorzędnemi [3]), do drugiej absolwenci liceów (maturzyści), którzy poddali się osobnemu egzaminowi konkursowemu. Nadto w charakterze bezpłatnych pracowników archiwalnych mogą być zajmowani kandydaci, nie posiadający powyższych kwalifikacyj (alumni), aż do czasu uzyskania odpowiednich kwalifikacyj. Na czele każdego archiwum państwowego stoi dyrektor; musi on należeć do I klasy urzędników. Dyrektorowie archiwów państwowych w Rzymie, Bolonji, Florencji, Genui, Medjolanie, Neapolu, Palermo, Turynie i Wenecji noszą tytuł supraintendentów. Dwóch dyrektorów archiwów państwowych, mianowanych przez ministra w porozumieniu z Radą archiwalną, *sprawuje funkcje inspektorów archiwalnych.* Do urzędników pierwszej kategorji należą: supraintendenci, dyrektorowie archiwów i pierwsi archiwiści 1 i 2 klasy (wszyscy oni noszą ogólny tytuł dyrektorów); do drugiej kategorji koadjunkci i adjunkci. Natomiast dekret ten zniósł urząd inspektora generalnego archiwów, ustanowiony ustawą z 11/VI 1914 r. [4])

---

[1]) Najobszerniejszy zasiąg ma archiwum w Neapolu (16 prowincyj), najmniejsze — archiwa w Mantui, Modenie i Massie (po jednej prowincji).

[2]) Gazzetta ufficiale Nr. 70, 24/III 1920.

[3]) T. zn. mający ukończony wydział prawny lub filozoficzny na którymkolwiek uniwersytecie państwowym lub akademję naukowo-literacką w Medjolanie albo instytut nauk wyższych we Florencji, albo wreszcie świadectwo z egzaminu końcowego kursu paleografji i nauk pomocniczych przy powyższym instytucie we Florencji.

[4]) Nr. 503. Dekr. król. z 26/X 1916 nr. 1688 inspektor generalny został zrównany z supraintendentami. Mianowany on był przez ministra na wniosek Rady archiwalnej z pomiędzy dyrektorów archiwów lub pierwszych archiwistów. Miał on kontrolować raz do roku wszystkie archiwa państwowe,

Awans odbywa się wyłącznie drogą egzaminu konkursowego, a nie jak dawniej, kiedy w połowie zastrzeżony był dla egzaminów, a w połowie dla starszeństwa urzędników[1]). Urzędnicy archiwalni poddani zostali pragmatyce służbowej na równi z urzędnikami administracji centralnej.

Szkoły paleograficzne (Scuole paleografiche). Przy archiwach państwowych w Turynie, Genui, Medjolanie, Wenecji, Bolonji, Parmie, Rzymie, Neapolu, Palermo i Sienie istnieją szkoły kształcenia urzędników archiwalnych (poprzednio złączone z niektóremi uniwersytetami)[2]). Od roku 1919 wykładać na nich mogą tylko ci urzędnicy, którzy mają równocześnie tytuł docenta na jednym z państwowych uniwersytetów włoskich[3]). Na wykłady obowiązani są uczęszczać alumni I kategorji oraz urzędnicy II kategorji; ci ostatni o ile chcą uzyskać stopień wyższy. Kurs nauk jest dwuletni. Wykłada się na nim paleografję, dyplomatykę, archiwistykę i zasady metrologji. W obecnej literaturze fachowej toczy się zawzięty spór o reformę systemu nauczania w szkołach archiwalnych; jedni[4]) proponują dopuszczenie na pierwszy kurs obok urzędników archiwalnych także studentów uniwersytetów. Ci ostatni przechodziliby następnie na wykłady paleografji kodeksowej na uniwersytet; natomiast urzędnicy archiwalni uczyliby się na drugim kursie archiwistyki i innych nauk pomocniczych. Natomiast inni proponują[5]) zupełne odłączenie tych szkół od uniwersytetów w ten sposób, aby w tych ostatnich

---

a w wypadkach nadzwyczajnych także i prowincjonalne, inne zależne od ministerstwa spr. wewn. lub od innych ministerstw za ich zgodą. Podczas objazdów przedstawiał on władzę centralną. Kontrolować miał urządzenia przeciwogniowe, inwentarz dotacji, obecność urzędników, pracownię, spis dokumentów wydanych innym archiwom, dokumenty tajne. W czasie urzędowania w stolicy podlegał ministrowi, sekretarzowi stanu i dyrektorowi administracji cywilnej.

[1]) Właściwie istniały od r. 1911 dwa rodzaje egzaminów (titolo di merito i titolo di idoneità), lecz w praktyce tylko pierwszy był trudniejszy i miał znaczenie.

[2]) Oddzielone od nich zostały dekretem królewskim z r. 1910; por. wyżej.

[3]) Uchwała na posiedzeniu Wydziału Rady archiwalnej z 24/III 1919.

[4]) *Vittani G.*, Il momento attuale e le scuole degli archivi di stato (Annuario di archivio in Milano) Milano 1916.

[5]) *D'Amira A.*, L'insegnamento della paleografia e gli archivi di stato (Gli archivi italiani 1916, str. 247—55).

uczono tylko paleografji kodeksowej, a w szkołach paleograficznych — dokumentowej jako bardziej dla archiwistyki potrzebnej. Reorganizacja tych szkół mimo prób z r. 1919 [1]) nie została o ile mi wiadomo dokonana.

Na końcu każdorocznego kursu zdają uczniowie egzamin przed komisją, złożoną z supraintendenta lub dyrektora archiwum (przewodniczącego), wykładającego, dwóch członków wybranych z pomiędzy profesorów paleografji uniwersytetów i wyższych urzędników bibljotecznych oraz delegata min. spraw wewn.

Zawartość archiwów. Akta władz centralnych królestwa z czasów po r. 1861 tworzą t. zw. archivio del regno, t. j. osobną jednostkę archiwalną, mieszczącą się przy archiwum państwowem w Rzymie. Akta władz sądowych i administracyjnych, nie mające znaczenia praktycznego, archiwalja magistratur, urzędów i korporacyj nieistniejących, wreszcie akta państw, które weszły w skład państwa włoskiego, tworzą archiwa państwowe; przyczem akta władz centralnych z czasów 1848—61 tworzą skład archiwum państwowego we Florencji. W stolicach prowincyj, gdzie archiwów państwowych niema, każdy sąd i urząd administracyjny przechowuje sam swe własne akta. Nadto archiwa władz i korporacyj oraz osób prawnych deponują inwentarze swych akt w odpowiednich (przynależnych terytorjalnie) archiwach państwowych.

Dary archiwaljów od osób prywatnych i prawnych mogą odbierać archiwa tylko za zgodą ministerstwa, które w szczególnie ważnych wypadkach obowiązane jest wysłuchać opinji Wydziału Rady archiwalnej. Depozyty mogą być odbierane jedynie po pisemnem zastrzeżeniu dla archiwum prawa udostępnienia ich stronom narówni z innemi publicznemi aktami [2]). Wydanie depozytu może nastąpić jedynie po pisemnej zgodzie właściciela na poddanie jego zbiorów pod nadzór odpowiedniego archiwum.

Supraintendentom i dyrektorom archiwów państwowych przysługuje prawo, w razie sprzedaży lub wiadomości o istnieniu

---

[1]) Na posiedzeniu Wydziału Rady archiwalnej z 24/III 1919 wyłoniono komisję dla opracowania nowego programu szkół archiwalnych.

[2]) Wyjątek stanowić mogą jedynie akta o charakterze prywatnym dotyczące depozytarjusza.

w rękach prywatnych starych dokumentów lub akt władz administracyjnych, nabywania takich akt, lub zwrócenia się na drogę procesu cywilnego celem ich rewindykacji [1]). Na wypadek śmierci funkcjonarjusza publicznego, zwłaszcza dyplomatycznego lub ministerjalnego, prefekt na zawiadomienie supraintendenta lub dyrektora archiwum ma wdrożyć wszelkie środki, aby znajdujące się przypuszczalnie w posiadaniu urzędnika państwowego akta dostały się do odpowiedniego archiwum, nawet przy użyciu środków procesowych.

Korzystanie z akt i ich podział. Archiwalja dzielą się na akta: publiczne, poufne (confidenzionali) i tajne. Tajne zawierają informacje urzędników państwowych o życiu pewnych osób i są niedostępne po r. 1847, narówni z aktami min. spr. zagranicznych. Akta o charakterze czysto historycznym, literackim lub naukowym, wyroki i motywacje sądów, postanowienia i dekrety władz administracyjnych, akta stanu cywilnego dotyczące administracji prowincyj, komun i osób prawnych oraz akta mające służyć do udowodnienia praw wyborczych, stosunku obywatelskiego lub służby wojskowej są dostępne stronom bez względu na datę. Akta tyczące się polityki zagranicznej oraz władz naczelnych państw, które uczestniczyły w tworzeniu królestwa włoskiego (korespondencja dyplomatyczna z obcemi państwami) są dostępne do r. 1830 [2]). Akta spraw sądowych i karnych są dostępne w lat 70 po ukończeniu sprawy. Akta administracyjne w 30 lat po ich dacie. Akta natury i pochodzenia prywatnego dostępne są po 50 latach [3]). Jeśli funkcjonarjusz archiwalny chce ogłosić dokumenta niedostępne dla stron, musi otrzymać pozwolenie ministerstwa oraz w podaniu wyszczególnić rodzaj akt i cel ich publikacji.

Stosunek do stron. Archiwalja mogą być wydawane poza archiwum tylko na zlecenie władz sądowych (jeśli chodzi o archiwa

---

[1]) Jedynie w wypadkach, gdy zachodzi podejrzenie kradzieży, należy o fakcie tym zawiadomić odpowiedni urząd.

[2]) Na wniosek dyrekcji archiwum i po wysłuchaniu opinji Wydziału Rady archiwalnej może minister uniedostępnić nawet wcześniejsze akta tego rodzaju.

[3]) Wedle r. d. z 27/V 1875 akta min. spraw zagr. dostępne były do r. 1815, sądowe po latach 70, wszystkie inne po 30.

władz sądowych i notarjalnych) oraz na polecenie ministerstw, Rady państwa, izby kontroli państwa i prokuratury skarbowej (jeśli chodzi o archiwa państwowe) przyczem o ile możności powinno się wydawać poza archiwum odpisy wierzytelne. Jedynie w drodze wyjątku i za zgodą min. spraw wewn. mogą archiwa wymieniać między sobą archiwalja dla użytku stron w celach naukowych [1].

Strona może korzystać z akt jedynie po wniesieniu podania na stemplu, z wymienieniem natury aktu i jego daty. Podania muszą być imienne. Dokumentów niezinwentaryzowanych nie wydaje się. Zwolnieni od opłat stemplowych mogą być: uczeni, osoby ze świadectwem ubóstwa, instytuty dobroczynne, osoby prawne, których zarząd jest bezpłatny, wreszcie podania o rehabilitację skazanych [2]). Wszelkie opłaty archiwalne uiszcza się w kasach skarbowych. Taksa za znalezienie aktu oznaczonego (podana jego natura i data) wynosi dziś 3 L. Za wyszukanie aktu nieoznaczonego płaci strona od godziny poszukiwań urzędnika 3 L. Taksy opłaca się nawet *w wypadku negatywnym*. Za korzystanie przez stronę z aktu w pracowni (lub większej ich ilości, o ile dotyczą one jednej instytucji lub osoby) pobiera się od strony opłatę 6 L. od godziny korzystania z dokumentu.

Kopje w celach administracyjnych, sądowych, genealogicznych, ekstrakty, certyfikaty i stany służby sporządza tylko urząd archiwum z podpisem i pieczęcią dyrekcji.

Za odpis dokumentu o alfabecie łacińskim z przed r. 1600 lub spisanego innym alfabetem z jakiejkolwiek epoki, pobiera się opłatę 12 L. od strony odpisu, za odpisy akt z lat 1701—1800 po 6 L. od strony, za późniejsze 3 L [3]). Za dokumenty zniszczone lub o piśmie wyblakłem pobiera się opłatę od godziny w wysokości 6 L. Za regestry, ekscerpty lub informacje płaci strona 6 L. od godziny pracy urzędnika. Za kopje rysunków lub map,

---

[1]) Jednakowoż w praktyce, ze względów na politykę finansową państwa, podania takie są załatwiane bardzo opieszale, i pracownikom naukowym nie pozostaje nic innego, jak prowadzić badania osobiście.

[2]) W tym ostatnim wypadku odpisy uskuteczniać mogą tylko urzędnicy sekretarjatu lub kancelarji ministerstwa albo też prefektury.

[3]) Do odpisu nie liczy się ostatnia strona, o ile zajmuje mniej niż 10 wierszy; pierwsza strona liczy się zawsze.

sporządzanych zawsze przez rysownika wybieranego przez archiwum, opłaca się na jego rzecz taksę 6 L. od godziny, nadto zwyczajne taksy archiwalne, w stosunku do zużytego czasu i rozmiarów kopji. Odpisy z akt notarjalnych opłaca się wedle każdorazowych taks notarjalnych.

Służba archiwalna wewnętrzna. Szkielet każdego archiwum stanowią 3 zasadnicze grupy (fonds): akta sądowe, administracyjne i notarjalne [1]). Obok tych głównych grup w osobne działy (sekcje) uporządkowane są inne akta, jak np. archiwalja instytucyj zniesionych (klasztory, szpitale, zakony). W obrębie każdej grupy czy działu osobno porządkuje się dokumenty pergaminowe oraz rękopisy i fascykuły akt. W obrębie każdej grupy czy sekcji porządkuje się akta wedle dykasteryj, urzędów, korporacyj, notarjuszy, rodzin lub osób i t. p. w porządku chronologicznym spraw i akt.

Do każdego urzędu, dykasterji, korporacji i t. p. sporządza się osobne repertorjum, podające treść zawartych w danym dziale akt (repertorio analitico, odpowiadające naszemu katalogowi archiwalnemu). Każda sekcja czy grupa posiada własny indeks (w naszem pojęciu repertorjum), wyszczególniający rodzaje spraw, do jakich dane akta się odnoszą. Całe wreszcie archiwum ma jeden ogólny inwentarz, wyszczególniający ilość tomów, fascykułów i dokumentów pergaminowych. Instrukcja archiwalna przewiduje nadto sporządzanie indeksów do zawartości archiwum.

Szkart. Bez zgody Rady archiwalnej niemożna szkartować żadnych akt, wykazanych w inwentarzu archiwalnym. Akta do szkartu proponuje rok naprzód każde archiwum względnie urząd, przechowujący własne archiwalja. Specjalna komisja, wyznaczona ad hoc przez odpowiednie ministerstwo, złożona z 2 wyższych urzędników władzy, do której akta należą, i supraintendenta archiwum królestwa przeznacza do szkartu akta władz centralnych. Akta wszystkich innych urzędów przeznacza do szkartu komisja złożona z 2 odpowiednich urzędników (nawet i dymisjonowanych) lub osób obcych specjalnie obznajomionych

[1]) Te ostatnie o tyle, o ile wcielone już zostały do archiwów państwowych. Jednakowoż w bardzo niewielu wypadkach nastąpiło już zlanie archiwów notarjalnych z państwowemi. O ile mi wiadomo miało to miejsce tylko w Rzymie. Por. o tem przy archiwach notarjalnych.

z danemi aktami, supraintendenta względnie dyrektora właściwego terytorjalnie archiwum lub jego zastępcy. Przedstawiciele archiwów reprezentują interesy wszystkich innych władz oraz sprawy nauki[1]). Spis akt przeznaczonych do szkartu wraz z odpowiednim protokółem i motywacją konieczności ich wyszkartowania przesyła się ministerstwu spraw wewnętrznych, o ile chodzi o akta władz centralnych, w innych wypadkach odpowiedniemu ministerstwu. Ministerstwo spraw wewn., ewentualnie na wniosek innych ministerstw, po wysłuchaniu opinji Wydziału i Rady archiwalnej, przeznacza szkart na zniszczenie, przeróbkę lub sprzedaż.

Corocznie w pierwszych miesiącach przesyłają władze państwowe lub sądowe akta z przed 10 lat (spraw załatwionych przed 10 laty) do właściwych terytorjalnie archiwów państwowych. Akty te muszą być wedle podanych wyżej norm wyszkartowane oraz opatrzone inwentarzem.

Jak widać więc, w archiwistyce włoskiej panuje *system szkartowania akt przed dostaniem się ich do odpowiedniego archiwum.* Szkart uskuteczniają władze, do których należą dane akty. Zabezpiecza to archiwalja przed szkartowaniem akt potrzebnych, czego urzędnik archiwum nie zawsze może uniknąć.

Naprawa dokumentów zniszczonych. W r. 1911 ustanowiono przy archiwum królewskiem w Rzymie laboratorjum dla naprawy zniszczonych akt pod kierownictwem doktora chemji. Z powodu trudności komunikacyjnych i uciążliwości przesyłania archiwaljów z odleglejszych stron, ustanowiono później podobne laboratorja przy archiwach w Neapolu, Florencji i Pizie. Konserwacja względnie naprawa dokumentów zniszczonych dokonywa się trzema metodami, a to Casanovy, Marino i Votterry. Wszystkie one są właściwie odmianami metody Ehrlego, stosowanej w Watykanie. Polega ona na zanurzeniu danego aktu w gorącym *roztworze żelatyny* i włożeniu po ostygnięciu do rozczynu *formaliny,* celem zapobieżenia gniciu. Dziury w pergaminie naprawia się przez

---

[1]) Dopuszczenie przedstawiciela archiwum do szkartu przy urzędach wprowadził dopiero regulamin archiwalny z r. 1902 i to tylko dla urzędów podległych minist. spraw wewn. Zarządzenie poddające wszelki szkart pod kontrolę archiwów spotkało się początkowo z silnym oporem zainteresowanych władz.

zaklejanie ich specjalnie spreparowaną masą (mającą wygląd stearyny); poszczególne metody używają tu różniących się nieco między sobą preparatów, stąd różnice samych metod.

Gabinet fotograficzny. W r. 1915 utworzono przy archiwum państwowem w Rzymie gabinet fotograficzny[1]). Ma być on w porozumieniu z laboratorjum dla naprawy dokumentów i ma sporządzać fotografje dokumentów przeznaczonych do naprawy dla szkół paleograficznych, dla osób prywatnych, wreszcie ciekawych i rzadkich dokumentów. Gabinet ten zaopatrzony jest w aparat najnowszy Zeissa, i pozostaje pod ścisłym nadzorem dyrekcji archiwum państwowego.

Urządzenie techniczne archiwów. Nie odpowiada ono w przeważnej ilości wypadków wymaganiom dzisiejszej techniki. Archiwa mieszczą się zwykle w gmachach skonfiskowanych, stąd trudność ich celowych przeróbek. Nie mówiąc już o tem, że przy kolosalnej zawartości ich, wydatki na adaptację lokali czy sprawienie nowych urządzeń archiwalnych pociągnąćby musiało olbrzymie koszty. Nawet jedno z największych, archiwum w Neapolu, przebudowane w r. 1908, zaopatrzone zostało dopiero w r. 1912 w nowe szafy drewniane. Archiwum państwowe w Medjolanie w tymże r. 1912 otrzymało nowy system szaf żelaznych Panzera z Berlina, a nowouporządkowane w r. 1912 archiwa państwowe w Reggio di Calabria i w Messynie — urządzenie archiwalne, będące połączeniem systemu Panzera z systemem Lipmanna ze Strassburga. Inne natomiast archiwa są w opłakanych warunkach, zarówno co do samego ich umieszczenia (archiwum w Turynie w r. 1914 mieści się w 5 odległych od siebie budynkach) jak i sposobu przechowywania archiwaljów. Sale ogrzewane są zwykle piecami, jedynie archiwum w Turynie po remoncie kapitalnym z r. 1914 otrzymało kaloryfery.

Statystyka. Powierzchnia pomieszczeń wszystkich archiwów państwowych włoskich, wedle danych z roku 1913, wynosiła 132,976·85 m^2; 2784 pokoi; 368,091·74 m bieżących półek. Zawartość ich stanowiło 4,596·495 fascykułów i regestrów oraz 960.482

---

[1]) Pismem z 20/IX 1915 min. spr. wewn. do dyrektora archiwum państwowego w Rzymie.

dokumentów pergaminowych, z czego na sam Rzym przypadało 260.838 fascykułów i 16.461 pergaminów [1]).

---

[1]) Literatura: Gli archivi italiani. Rivista bimestrale, Napoli-Roma 1914—21, informuje o całokształcie spraw archiwalnych do r. 1921; *Santoro C.*, artykuł o archiwach włoskich, Archival. Ztschr. 1925, XXXV, str. 254—69; *Casanova E.*, I r. r. archivi di stato nel biennio 1912—13 (Archivi ital. 1914, str. 5—76); *Pagliali A.*, Gli archivi di stato italiani giudicati da un dotto archivista straniere (Rassegna nazionale 1909, 15/V); *Sebastiani E.*, Genesi, concetto e natura giuridica degli archivi di stato in Italia (Rivista ital. per le scienze giuridiche XXXVII, nr. 1—4); *Spano G.*, L'amministrazione degli archivi di stato italiani in ultimo decennio (Archivi ital. 1914, str. 236—52); *Vazio*, Relazione sugli archivi di stato italiani 1874—88, Roma 1893; *Casanova E.*, L'archivio di stato di Napoli 1899—1909, Napoli 1910; *Trinchera*, Relazione degli archivi Napoletani, Napoli 1872; *Bilotti P. E.*, Relazione sul archivio di stato di Salerno con appendice sulla presente condizione degli archivi delle provincie meridionale, Sâlerno 1899;—Regolamento per gli archivi di stato approvato con r. d. 2/X 1911, Napoli 1911; *Spano G.*, I recenti decreti per gli archivi di stato (Archivi ital. 1916, str. 294); — *Panella A.*, Le scuole degli archivisti di stato (Archivi ital. 1918, str. 55—71, 99—110, 135—45); *Vittani G.*, La formazione dell'archivista (Annuario del arch. di stato) Milano 1917; *Lupi C.*, Gli archivi e le scuole paleografiche in Francia e in Italia, Pisa 1871; *Muller, Feith, Fruin*, Ordinamento e inventario degli archivi, Torino 1908; *Pecchiai P.*, Manuale practico per gli archivisti delle pubbliche amministrazioni, Milano, 1911; *Valentini E. D.*, La contabilita degli archivi notarili, Siena 1918; *Rodriguez F.*, Note agli art. 84 e 91 del regolamento nr. 1163 sugli archivi di stato (Archivi ital. 1915, str. 3—16); *Casanova E.*, Sulla preparazione amministrativa degli archivisti (Archivi ital. 1921, str. 42—8); — *Barone N.*, Lezioni di archivistica, Napoli 1914; *Palioti G.*, Gli atti giudiziari di Reggio Calabr. salvati e riordinati (Archivi ital. 1915, str. 31—8); *Paoli C.*, Per la pubblicazione degli indici e degli cataloghi degli archivi (Rivista delle bibliot. e degli archivi 1895.VI, str. 159—60); *Romani T.*, Studi sugli archivi delle prefetture e sottoprefetture con appendice sul ordinamento dell'archivio e dell protocollo per gli uffici di pubblica sicurezza, Roma 1921;—*Biagi C.*, L'officina per il restauro dei documenti nel r. archivio di stato in Firenze (Rivista delle bibliot. e degli archivi XXVIII, str. 146—57); *Vottero P. I.*, Conservazione e restauro dei documenti, Pisa 1912. Oto spis ustaw i rozporządzeń do ustawodawstwa archiwalnego włoskiego 1911—1925:

r. d. 2/X 1911 nr. 1163, nowy regulamin archiwalny dla archiwów państwowych.

cyrk. z 10/XI 1911 nr. 8900 22/2 w sprawie szkartu akt administracyjnych gubernatorstw.

cyrk. 3/XII 1911 nr. 8900.19.53957 w sprawie sposobu sporządzania regestrów archiwalnych.

2. ARCHIWA PROWINCJONALNE (ARCHIVI PROVINCIALI).

Archiwa prowincjonalne włoskie znajdują się tylko w południowych Włoszech, jako przeżytki ustroju dawnego królestwa neapolitańskiego i sycylijskiego. Zadania ich i zawartość zostały zmodyfikowane po utworzeniu państwa włoskiego, a nawet

---

cyrk. 22/XII 1911 nr. 8900.16 w sprawie nadsyłania informacyj o personelu archiwalnym.

cyrk. 18/I 1912 nr. 8900.19/32877 do ustawy z r. 1897 nr. 414, art. 30 w sprawie wydawania odpisów dokumentów.

cyrk. 4/III 1912 nr. 8900.16 w sprawie zwalniania urzędników ze służby.

cyrk. 8/III 1912 nr. 8900.13 w sprawie nadsyłania sprawozdań rocznych.

cyrk. 14/VI 1912 nr. 8900.13 w sprawie nadsyłania sprawozdań rocznych.

cyrk. 1/XII 1912 nr. 8900.43 w sprawie porządkowania podręcznych bibljotek archiwalnych.

cyrk. 30/XII 1912 nr. 8900.22 w sprawie poszukiwań archiwalnych.

cyrk. 10/I 1913 nr. nr. 8900.16 w sprawie nadsyłania informacyj o personelu archiwal.

cyrk. 30/I 1913 nr. 8900.59 w sprawie sporządzania inwentarzy analitycznych.

cyrk. 11/III 1913 nr. 8900.19/40558 w sprawie wydawania odpisów dla użytku urzędowego.

cyrk. 23/III 1913 nr. 8900.16 L. w sprawie awansów.

cyrk. 14/VII 1913 nr. 8900.59 w sprawie inwentarzy analitycznych.

ust. 16/II 1913 nr. 89 nowa ustawa notarjalna i o archiwach notarjalnych.

ust. 11/II 1914 nr. 503 znosząca urząd inspektora archiwów państwowych oraz supraintendenta i ustanawiająca nowe rangi urzędników archiwalnych.

cyrk. 16/IX 1915 n. 8900.19.50519, ustanawia opłaty stemplowe na podania o odpisy w sprawach rehabilitacji skazanych.

pismo min. spr. wewn. nr. 8969.3.2. Założenie gabinetu fotograficznego przy archiwum państwowem w Rzymie.

pismo tegoż z dn. 21/III 1916 oddaje dochód ze szkartu na rzecz Czerwonego Krzyża.

r. d. 26/X 1916 nr. 1687, przepisy dla ujednostajnienia egzaminów w szkołach arch.

r. d. 26/X 1916 nr. 1687 udostępnia akta tajne po r. 1847 oraz podwyższa opłaty archiwalne w związku ze spadkiem lira i stwarza urząd inspektora generalnego.

cyrk. 22/II 1917 nr. 8900.22 poleca odpisy w celu rehabilitacji skazanych sporządzać urzędnikom ministerstwa spr. wewn. lub prefektury.

uchwała Wydziału Rady archiwalnej z 24/III 1919, w sprawie wykładania w szkołach paleograficznych tylko przez docentów.

ustawa r. d. z 7/III 1920 nr. 277 znosi godność supraintendenta, inspektora generalnego i ustanawia nowy podział urzędników archiwalnych, poddając ich pod pragmatykę urzędników administracji centralnej.

ustawa z 31/III 1921 oddaje na dalsze 5 lat dochód ze szkartu na rzecz Czerwonego Krzyża i ofiar wojny.

r. d. 31/XII 1923 nr. 3138, nowa ustawa o archiwach notarjalnych.

w r. 1919 powstało nowe archiwum prowincjonalne w Ankonie. Obecnie jest ich 23[1]).

Początek ich datuje się od dwóch ustaw pragmatycznych neapolitańskich z r. 1738 i 1786. Ustanowione one zostały wtedy jako prywatne archiwa panujących a zawierały wówczas akta ich władz centralnych. Ustrój ten zreformowany został ustawą Murata z r. 1812, 22/X. Wedle niej założone wówczas dwa archiwa (w Neapolu i Palermo) miały przechowywać akta, niemające praktycznego znaczenia, zarówno władz centralnych jak i od nich zależnych. Jednakowoż ustrój ten upadł wraz z upadkiem Napoleona. Wskrzeszona w r. 1814 dynastja Burbonów zakłada w r. 1816 dwa nowe archiwa w Salerno i Kapui, a w r. 1818 12/XI wydaje nową ustawę archiwalną, nawiązującą do dawnych ustaw burbońskich z r. 1786. Od tej pory miały one istnieć przy stolicy państwa (w Neapolu) i w siedzibach gubernatorów poszczególnych prowincyj królestwa. Gromadzić zaś miały akta władz administracyjnych centralnych (w Neapolu) oraz prowincjonalnych, niemające praktycznego dla urzędów danych znaczenia, nadto instytucyj i zgromadzeń nieistniejących (skasowanych klasztorów) oraz archiwalja do historji regjonalnej. Zawierając w ten sposób głównie akta supraintendentów prowincyj burbońskich, stały one w ścisłym związku z urzędami administracji państwowej, tworząc podobnie jak i dzisiejsze archiwa państwowe jeden z jej działów.

Zajęcie Palermo i Neapolu przez Garibaldiego (maj—wrzesień 1860) i wcielenie tych części do królestwa włoskiego, nadanie im konstytucji piemonckiej w r. 1861, istnienie w reszcie państwa archiwów państwowych zmusiło rząd do zajęcia się sprawą archiwów, zwanych dziś prowincjonalnemi. Początkowo ustawą z r. 1862 zrównano urzędników archiwalnych prowincjonalnych z urzędnikami rządowymi, nosząc się dalej z myślą prze-

---

[1]) Archiwa prowincjonalne mieszczą się obecnie w: Aquila, Avellino (założone w r. 1820), Bari (r. założ. 1835), Campobasso, Caserta (r. zał. 1841), Cantazaro (r. zał. 1842), Chieti (1824), Cosenza (1846), Foggia (1818), Lecce (1833), Lucerna, Potenza (1850), Reggio Calabria (1852), Salerno (1814), Teramo (1838), Trani (1853); na Sycylji: Caltanissetta (1853), Catania (1854), Girgenti (1846), Messina (1843), Siracusa (1853), Trapani (1850 — 51), Ankona (1919).

mianowania archiwów burbońskich na państwowe. Lecz ustawa z 20/III 1865 jest cofnięciem się rządu z tego kierunku. Jedynie dotychczasowe archiwa burbońskie w Neapolu i Palermo, jako zawierające akta władz naczelnych królestw, przemianowane zostały na państwowe; natomiast resztę archiwów, podzielonych na archiwa prowincjonalne i administracyjne prowincyj, oddano w zarząd radom prowincjonalnym (consiglio provinciale, organ samorządu, nasze sejmiki wojewódzkie). To niepotrzebne rozróżnienie archiwów (prowincjonalne i administracyjne) podyktowane było z jednej strony faktem, że wiele archiwów obecnie prowincjonalnych znajdowało się w miejscowościach, niebędących stolicami nowych prowincyj[1]). Z drugiej strony noszono się wówczas z myślą uzupełniania zamkniętych działów archiwalnych władz nieistniejących już (dawne burbońskie) bieżącemi aktami władz samorządowych prowincjonalnych. To też już ustawą z 21/I 1866 zróżniczkowanie to zostało zniesione, archiwa (prowincjonalne) zrównane ze sobą i jako prowincjonalne oddane w zarząd władzom autonomicznym prowincyj.

Ustawą tą państwo odstąpiło prowincjom całe wewnętrzne urządzenie archiwów oraz prawa do poboru opłat archiwalnych od stron wzamian za obowiązek utrzymywania archiwów i akt w porządku. Również zmodyfikowano ustawą tą zawartość archiwów prowincjonalnych. Odtąd miały się w nich mieścić wyłącznie akta władz prowincjonalnych neapolitańskich z przed roku 1860 i duplikaty àkt władz administracyjnych niższych (w obrębie prowincji) do r. 1865. Natomiast wszelkie późniejsze archiwalja miały być przekazywane archiwom państwowym względnie przechowywane przy odpowiednich urzędach. Ogólny podział akt archiwalnych na 3 grupy: akta skarbowe, administracyjne i sądowe, ustanowiony jeszcze w r. 1818, do dziś dnia nie uległ zmianie.

Jednak administracja przez prowincje tych archiwów była bardzo nieudolna i kosztowna. Brak stałego systemu dla porządkowania akt, który ustawą z r. 1818 powierzony został organom prowincjonalnym, fakt wreszcie, że koszty administracji ob-

---

[1]) Należą tu np. archiwa prowincjonalne w Lucerna i Trani. Przyczyną tego zjawiska jest fakt, że nie wszystkie stolice supraintendentur neapolitańskich zachowały tę godność po zjednoczeniu Włoch.

ciążały tylko południowe prowincje państwa, kiedy północne były od nich wolne, sprawiły, że już bardzo wcześnie pojawiać się zaczęły głosy o konieczności zmiany ustawy z r. 1886 (1871 — 5 Depretis). Częściowo zaradzić miały tym niedomaganiom okólniki min. spraw wewn. z 30/IV 1899 i 13/I 1906, polecające archiwom prowincjonalnym deponowanie odpisów swych inwentarzy w archiwach państwowych. Ogłoszona jednak przez rząd w r. 1902 i 1906 ankieta, mimo żywego obesłania jej przez uczonych i archiwistów [1]), przez długi czas nie odnosiła żadnych skutków. Dopiero nowa ustawa archiwalna z r. 1911 zajęła się losem archiwów prowincjonalnych.

Cytowanym wyżej dekretem królewskim z 2/X 1911 nr. 1163 poddane zostały archiwa prowincjonalne pod nadzór ministerstwa spraw wewnętrznych. Polega on na obowiązku archiwów prowincjonalnych, które od tej pory podlegać miały nie radom prowincjonalnym lecz gubernatorstwom, dostarczania dwóch odpisów inwentarza archiwalnego. Jednego dla przynależącego terytorjalnie archiwum państwowego, drugiego dla archiwum państwowego w Rzymie. W wypadku niedostarczenia takowego w terminie przepisanym, uporządkowanie i inwentaryzacja archiwum miała się odbyć przymusowo na koszt gubernatorstwa. Również zawartość ich została zmieniona. Archiwa prowincjonalne miały mianowicie odstąpić archiwom państwowym wszystkie archiwalja władz i instytucyj zniesionych (klasztorów, kongregacyj i t. p.). Zarządzenie to, niewykonane właściwie konsekwentnie we wszystkich archiwach, miało na celu zgromadzenie akt po instytutach zniesionych w jednym rodzaju archiwów (państwowych) [2]).

---

[1]) Wymienić tu należy: *Bilotti P. E.*, Relazione sull'archivio di stato di Salerno con appendice sulla presente condizione degli archivi delle provincie meridionali, Salerno 1899; *Capialbi H.*, L'archivio provinciale di Catanzaro, Catanzaro 1901; *Cippola C.*, Diritto d'iniziativa per la trasformazione degli archivi denominativi provinciali, Foggia 1903; *Faraglia F.*, L'archivio provinciale di Foggia, repertorio degli atti delle opere pie, Foggia 1902; *De Simone Contarini E.*, Gli archivi provinciali del mezzogiorno d'Italia, Caserta 1910.

[2]) W północnych mianowicie Włoszech wszystkie akta zniesionych w różnych czasach instytutach duchownych dostały się do archiwów państwowych. Natomiast w południowych akta klasztorów zniesionych przed r. 1860 znajdowały się w archiwach prowincjonalnych, zaś archiwalja zniesionych po tej dacie, w archiwach państwowych.

Personel archiwalny został zrównany z urzędnikami administracyjnymi prowincyj, władzom zaś administracyjnym oddana została nad funkcjonarjuszami archiwów władza dyscyplinarna. Zarazem stosunek archiwów prowincjonalnych do stron, korzystanie z archiwów, normy i przepisy przechowywania akt, sporządzania katalogów i inwentarzy, zostały postanowieniem z r. 1911 zrównane z przepisami dla archiwów państwowych. Jedynie odrębności zachowano w systemie uiszczania opłat archiwalnych. Zatrzymano mianowicie stare przepisy jeszcze z r. 1818, mocą których dochód z archiwów przypadał do podziału między prowincje i urzędników archiwalnych w stosunku 2 części i 1 części. Jednakowoż wysokość i jakość opłat zrównano z odpowiedniemi przepisami, obowiązującemi w archiwach państwowych.

Ponieważ archiwa prowincjonalne nie miały się nadal uzupełniać nowemi archiwaljami, przeto szkart w nich zasadniczo nie został przewidziany. Jedynie w wypadkach ważnych, gdy w związku z porządkowaniem archiwum okazałoby się, że przechowywanie danych akt jest niepotrzebne, mogły archiwa prowincjonalne występować z wnioskami o ich szkart, które, po zgodzie prefekta prowincji, musiały otrzymać placet dyrektora odpowiedniego archiwum państwowego. W razie rozbieżności ich zdań rozstrzyga minister spraw wewnętrznych po wysłuchaniu opinji wydziału i rady archiwalnej. Dekret królewski z r. 1920 15/XI powołał osobną komisję do ujednostajnienia ustroju wszystkich archiwów podległych lub zależnych od ministerstwa spraw wewnętrznych, a jeszcze 22/X t. r. utworzona ad hoc rada wyższa dla archiwów królestwa zastanawiała się nad projektem zlania wszystkich archiwów w jedno ciało względnie nad stworzeniem osobnego archiwum narodowego. Wyniki tych uchwał jednak do dziś nie zostały zrealizowane [1]).

---

[1]) Literatura: *Bortolotti V.*, Gli archivi dei comuni, opere pie, parrochie, provincie, famiglie, aziende private, notarili e di stato, Milano 1915; *Casanova E.*, Gli archivi provinciali del mezzogiorno d'Italia e della Sicilia (Archivi ital. 1914. str. 91-135); *Falce A.*, Gli archivi provinciali del mezzogiorno, Firenze 1914; *Manaressi C.*, Regolamento e titolario per l'archivio della provincia di Sicilia, Milano 1914. Por. nadto spis literatury przy końcu archiwów państwowych.

3. ARCHIWA NOTARJALNE (ARCHIVI NOTARILI).

Przez termin archiwa notarjalne (Archivi notarili) rozumie się dziś cały szereg różnych archiwów, przechowujących akta notarjuszy, dawniej publicznych a dziś państwowych, oraz archiwa komunalne, których zawartością są przeważnie akta notarjuszy miejskich (z czasów istnienia samorządu miejskiego we Włoszech). Te ostatnie, choć stanowią dziś własność komunalną, poddane są pod nadzór archiwów notarjalnych.

Powstanie i rozwój archiwów notarjalnych włoskich związany jest ściśle z powstaniem i znaczeniem w życiu publicznem i prywatnem włoskiem instytucji notarjuszy publicznych, która istniała już od najwcześniejszego średniowiecza. Do szczególnego znaczenia doszli notarjusze w królestwie normandzkiem a później neapolitańskiem i sycylijskiem; stąd też archiwa notarjalne południowo-włoskie miały dawniej, a nawet do dziś dnia posiadają dla stron największe znaczenie.

Najstarsze ustawy neapolitańskie, tyczące się archiwów notarjalnych, pochodzą z lat 1477, 1609 i 1636. Wedle nich notarjusze publiczni obowiązani byli przechowywać u siebie oryginały, kopje i regestry akt notarjalnych wydawanych stronom. Archiwa takie stanowiły wówczas własność prywatną każdego urzędującego notarjusza i przechodziły w spadku na jego spadkobierców. Podobnie stanowiły prywatną własność archiwa tych notarjuszy, którzy dla jakichkolwiek przyczyn przestali wykonywać swe obowiązki. Z biegiem więc czasu mnożyło się coraz więcej takich archiwów notarjalnych, co utrudniało ogromnie stronom wyszukanie danego aktu, zwłaszcza dawniejszego, o ile się nie znało dokładnie nazwiska notarjusza i daty aktu. Aby temu zapobiec, ustanowiono, że spadkobiercy notarjuszy mieli obowiązek deponowania u nowych notarjuszy odpisów akt, a później nawet samych oryginałów. W ten sposób powstało zróżnicowanie archiwów notarjalnych na przechowujące (conservativi) akta całego danego okręgu notarjalnego, od archiwów notarjalnych prywatnych, zawierających akta tylko pewnego notarjusza czy jego następców. Różnice te już w XVIII w. zaczęły się w niektórych państwach włoskich zacierać.

Nowy ustrój dla włoskich archiwów notarjalnych nadała ustawa króla neapolitańskiego Murata 9/VII 1810 r., która podzieliła archiwa notarjalne neapolitańskie na dwie grupy: archiwa (notarjalne) przechowujące (di semplice conservazione) i na przechowujące i kontrolujące zarazem (di controllo e di conservazione). Pierwsza grupa rozpadać się miała na:

1. Archiwa notarjuszy conservatori, t. j. wykonywujących swój zawód, w których na przyszłość miały się mieścić także i archiwa notarjuszy zmarłych lub niewykonywujących swego zawodu. Zawierać one miały akta notarjuszy urzędujących i kopje akt notarjuszy zmarłych. Ustawą z roku 1875 zostały one złączone z archiwami di controllo. 2. Archiwa komunalne, zawierające akta notarjuszy miast włoskich, odnoszące się do historji i administracji miast włoskich. Poprzednio istniały one zupełnie od państwa niezależnie, jako archiwa municypalne miejskie. Po zajęciu Włoch przez Francję w r. 1796 i zaprowadzeniu tam ustroju republikańskiego, zostały one częścią zniesione, częścią złączone z archiwami di controllo. Ustawy z r. 1875 i 1879 wskrzesiły archiwa komunalne na nowo, poddając je pod opiekę rady notarjalnej, a pod nadzór archiwów notarjalnych. Jest ich obecnie 149. Ustawa z r. 1923 przewiduje znowu ich zniesienie.

Drugą grupę tworzyć miały archiwa di controllo, t. zn. archiwa notarjuszy zmarłych i ich spadkobierców. Wedle ustawy z r. 1810 a następnie dalszych z r. 1875 i 1879 mieli spadkobiercy tacy oddawać kopje dokumentów względnie zgłaszać swe archiwalja w archiwach przechowujących lub archiwach komunalnych, o ile chodziło o spadkobierców notarjuszy miejskich. Wartość więc praktyczna archiwów di controllo polegać miała na możności kontrolowania kopij dokumentów znajdujących się w archiwach notarjalnych przechowujących i komunalnych, z oryginałami, przechowywanemi przez właścicieli prywatnych.

Nowy ustrój archiwom notarjalnym nadały ustawy z r. 1875 i 1879, obowiązujące z małemi zmianami po dziś dzień. Obok archiwów komunalnych, stworzonych temi ustawami na nowo, [1]) a do

---

[1]) Ustawy te stworzyły na nowo archiwa komunalne, oddane na własność gminom miejskim i wiejskim, wydzielone z dawnych archiwów di controllo. Do tych ostatnich dostały się z tej racji, że archiwalja miejskie składały się w przeważnej części z akt, wystawianych przez swych własnych

których weszły archiwalja dawnych miast włoskich i ich notarjuszy, a podzielono archiw notarjalne włoskie na następujące grupy:

1. Archiwa di mandamento, znajdujące się przy siedzibie poszczególnych notarjuszy komunalnych (wiejskich). Ustanowienie ich jest zależne od życzenia odpowiedniej gminy. Naczelnikiem takiego archiwum jest jeden z notarjuszy, rezydujących w siedzibie archiwum. Zawartość ich tworzą kopje akt notarjalnych odpowiedniej gminy, nadsyłane w dwa lata po wciągnięciu ich do protokółu urzędu podawczego gminy. Naturalnie obok tych akt, o ile notarjusz danej gminy był spadkobiercą poprzednich notarjuszy, lub przodkowie jego wykonywali ten zawód od dawna, to archiwum di mandamento zawierało, a tak było bardzo często, także i oryginały akt notarjalnych wcześniejsze. To też ustawa z r. 1879 polecała zwrot wszystkich oryginałów z przed r. 1875 do archiwów dystryktualnych względnie pomocniczych, a zatrzymanie w nich jedynie kopij z przed roku 1875 i odpisów akt późniejszych. Archiwów takich stworzono w całych Włoszech 287. Jednakowoż taki ich ustrój nastręczał wiele niewygód, gdyż aby znaleźć akt odpowiedniego notarjusza, trzeba było szukać i w archiwach dystryktualnych i w mandamentalnych; nigdy przy tem nie można było przewidzieć, gdzie się dany akt znajduje; nie mówiąc o tem, że taki ich układ stoi w sprzeczności z zasadami racjonalnej archiwistyki. Jednakowoż skład ich do dziś dnia nie został zmieniony.

Ustawa z 16/II 1913 nr. 89, zmodyfikowana nieco r. d. z 31/XII 1923 nr. 3138, poddała archiwa mandamentalne pod nadzór archiwów dystryktualnych, a tem samem za ich pośrednictwem poddała ministerstwu łaski i sprawiedliwości. Dochody z nich przelewa się na rachunek odpowiedniej gminy w połowie, w drugiej zaś połowie idą one na korzyść odpowiedniego notarjusza lub jego spadkobierców przez 20 lat po jego śmierci. Zresztą obowiązują archiwa mandamentalne te same przepisy co i archiwa notarjalne dystryktualne.

---

notarjuszy, których instytucja została zniesiona, z nadaniem nowego ustroju całym Włochom. Jako archiwa notarjuszy, niesprawujących więcej swego urzędu, weszły one w skład archiwów notarjalnych państwowych, skąd dopiero w r. 1879 zostały wydzielone. Archiwami komunalnemi i prywatnemi nie zajmujemy się bliżej w niniejszym szkicu.

2. Archiwa dystryktualne. Utworzone ustawami z r. 1875 i 1879, wedle ostatniej ustawy z r. 1923 mieszczą się w gminach, będących stolicami rad notarjalnych[1]). Finansowo są one autonomiczne, a pod względem administracyjnym zależą od ministerstwa łaski i sprawiedliwości. Kontrolę nad niemi wykonywa izba kontroli państwa i parlamentu. Każde archiwum dystryktualne ma osobnego kasjera, nominowanego dekretem królewskim po rozpisaniu konkursu[2]); reszta urzędników archiwalnych nominowana jest przez ministerstwo, na wniosek kasjera. Urzędnicy dzielą się na archiwistów, podarchiwistów i asystentów[3]). Archiwa dystryktualne dzielą się na 5 kategoryj, zależnie od wysokości połowy przeciętnych dochodów z ostatnich trzech lat lub od ilości ludności w siedzibie danego archiwum. Pensje urzędników archiwalnych opłaca kasjer z funduszów archiwalnych. W wypadku gdyby one nie wystarczały, ministerstwo przez 2 lata może opłacać archiwum z własnych funduszów, poczem archiwum zostaje zniesione i połączone z archiwum dystryktualnem najbliższego dystryktu. W wypadku zniesienia okręgu notarjalnego, znosi się także i archiwum a wciela do najbliższego dystryktualnego; jedynie w wypadkach, jeśli archiwum ma odpowiednie fundusze, wystarczające na własne utrzymanie, może funkcjonować dalej jako pomocnicze (sussidiario).

Wedle ustawy z r. 1913 w archiwach dystryktualnych przechowuje się:

1. Kopje akt notarjalnych, nadsyłane przez urzędy protokółów podawczych w dwa lata po wciągnięciu aktu do protokółu, a które nie należą do archiwów mandamentalnych.

2. Kopje akt notarjalnych udzielonych stronie zapomocą telegrafu lub telefonu.

3. Kopje spisu akt, wydanych przez notarjuszy, które notarjusze obowiązani są przesyłać do archiwum co miesiąc.

---

[1]) Wedle ustaw z r. 1875 i 1879 archiwa dystryktualne mieściły się przy siedzibach trybunałów. Razem z pomocniczemi—sussidiarii—było ich 136, na 162 trybunałów włoskich.

[2]) Kasjerem (konserwatorem) archiwum może zostać absolwent praw, mający kwalifikacje na notarjusza.

[3]) Archiwistami mogą zostać absolwenci praw lub praktykujący kandydaci notarjalni, podarchiwistą aspirant notarjalny, asystentami maturzyści gimnazjalni.

4. Oryginały i kopje akt notarjalnych, zdziałanych poza granicami Włoch, o ile nie zostały deponowane u jakiegokolwiek notarjusza państwowego.

5. Repertorja, regestry i akta notarjuszy zmarłych lub nie urzędujących, albo tych, którzy przenieśli się do innego dystryktu.

6. Akta pochodzące od osób nie będących notarjuszami, lecz mających prawo wykonywania obowiązków notarjalnych[1]).

7. Pieczęcie notarjuszy zmarłych lub nie wykonywujących swego zawodu.

8. Odpisy z ksiąg hipotecznych.

9. Kopje jakichkolwiek akt zdziałanych przez sekretarzy gminnych i innych publicznych urzędników, w terminie 10 dni po wciągnięciu ich do protokółu podawczego.

Przyjmowanie nowych akt dokonywa się zawsze na podstawie pisemnego protokółu, spisanego w obecności sędziego lub jego zastępcy, o ile chodzi o przejęcie akt po zmarłym notarjuszu.

Oryginały mają być przechowywane osobno od kopij, w porządku wedle nazwisk notarjuszy i chronologicznie. Kopje oprawia się w księgi, odpowiadające rzeczowo i chronologicznie oryginałom. Każde archiwum dystryktualne obowiązane jest prowadzić dwa rodzaje indeksów. Jeden wyszczególniający w porządku alfabetycznym nazwiska odpowiednich notarjuszy, z podaniem początkowej i końcowej daty akt, które zostały przez nich wystawione. Drugi wyszczególniający nazwiska stron, z podaniem daty i rodzaju aktu oraz nazwiska odpowiedniego notarjusza.

Taksy archiwalne są określone w wysokości proporcjonalnej do honorarjum notarjusza za dany akt. Połowa ich idzie dla odpowiedniego notarjusza lub jego spadkobierców do 20 lat po jego śmierci, połowa na pokrycie kosztów administracji archiwum. W wypadku zniesienia dystryktu notarjalnego lub połączenia go z innym, archiwum się wciela do najbliższego archiwum dystryktualnego. Jedynie w wypadkach, w których ze względów technicznych podobnego połączenia nie będzie można przeprowadzić, mogą te archiwa pozostawać na miejscu, jako archiwa pomocnicze (sussidiarii). Wszelkie jednak nowe akta i archiwalja wciela się

---

[1]) Na niektórych wyspach włoskich, na których niema notarjuszy, mają prawo wykonywać ich obowiązki osoby upoważnione do tego dekretem królewskim.

do archiwów dysktyktualnych w nowych siedzibach rady notarjalnej. To ostatnie rozporządzenie przewiduje tem samem powolne wymieranie, a nawet zniesienie:

3. Archiwa pomocnicze (sussidiarii), ustanowione ustawami z roku 1875 i 1879. W skład ich weszły wówczas niektóre archiwa komunalne oraz archiwa notarjuszy działających i zmarłych, a w przyszłości należeć do nich miały archiwalja notarjuszy rezydujących w stolicach dystryktów (powiatów), nie posiadających własnej rady notarjalnej. Ustawą z r. 1879 zostały chwilowo z niemi złączone także i archiwa prowincjonalne południowowłoskie. Zawartość ich i przepisy administracyjne i organizacyjne są identyczne z archiwami dystryktualnemi.

Sieć ich jest dotychczas nierozbudowana. Przewidziane jest mianowicie istnienie archiwów dystryktualnych w każdej stolicy rady notarjalnej, znajdującej się przy siedzibie trybunału (sądu II instancji). Tymczasem trybunałów jest dziś w całych Włoszech 162 (dane z r. 1921), a archiwów dystryktualnych i pomocniczych jest razem 136[2]).

B.

OSTATNIE ZMIANY W ARCHIWUM WATYKAŃSKIEM.

Nie tu miejsce na sprawozdanie o Archiwum Watykańskiem w ogólności i znaczeniu jego dla badań nad dziejami Polski[1]).

---

[1]) Co do literatury por. Gli archivi notarili e gli erigendi archivi nazionali, Brescia 1921. *Bernardini C.*, Concentrazione nell'archivio di stato degli uffici notarili (Archivi italiani 1916. str. 242-6). *Bortoletti V.*, Gli archivi dei comuni... notarili e di stato. Loro formazione e ordinamento, Milano 1915. *Mercantini C.*, La scheda multipla e lo schedario a libro per l'indice generale delle parti nelle atti notarili, Perugia 1915. *Traversa A.*, Gli archivi notarili secondo la nuova legge (Archivi italiani 1914 str. 173-235). *Tenże,* Considerazioni e proposte per la modificazione della legge sugli archivi notarili. (Tamże 1919 str. 3-34). *Tenże,* Il pericolo della separazione degli archivi notarili dal notariato (Tamże 1918, str. 146-157).

[2]) Niepodobna wymienić tu wszystkich dzieł, traktujących o archiwum watykańskiem. Ostatnie ich, choć niekompletne, zestawienie podał *Brom G.*, Guide aux archives du Vatican, Rome 1910 str. 1. przyp. Znaczeniu tego archiwum dla Polski poświęcone są dwa sprawozdania prof. Abrahama (Archiwum komisji historycznej Akąd. Umiej. V. str. 33-85, IX. str. 1-234) i prof. Dembińskiego, (tamże IV. str. 43-110).

W ramach poniższych króciutkich uwag podać chcemy jedynie ogólne wiadomości o obecnym stanie prac wewnętrznych w Archiwum i zmienionych wobec tego warunkach poszukiwań archiwalnych.

Zawartość całego Archiwum Watykańskiego podzielić możemy za Bromem[1]) na następujące zespoły:

Archiwum sekretne czyli właściwe Archiwum Watykańskie, obejmujące regestra watykańskie, regestra kopij, brewjów, akta Soboru Trydenckiego wreszcie instrumenta miscellanea. Należące przez czas jakiś do niego: Introitus i Exitus, Collectoriae i Diversa cameralia zostały obecnie wyłączone i wcielone do archiwum Kamery Apostolskiej.

Archiwum awinjońskie z lat 1305-1416 obejmujące jedynie tylko regestra papieży i antypapieży z tych czasów[2]).

Archiwum kamery (apostolskiej i zgromadzenia kardynałów), rozpadające się na wydzielone z archiwum sekretnego Introitus i Exitus, Collectoriae i Diversa cameralia i to zarówno awinjońskie jak i rzymskie.

Archiwum zamku świętego Anioła, dzielące się na dwie części: archiwum dolne i górne. Należały tu przez pewien czas instrumenta miscellanea, stanowiące dziś osobny dział w archiwum sekretnem.

Archiwum datarji, przechowywane pierwotnie w pałacu lateraneńskim; należą tu regestra suplik (rzymskich i awinjońskich) wnoszonych przez strony i odpowiadające im regestra odpowiedzi papieskich (t. zw. regestra lateraneńskie).

Archiwum konsystorza, zawierające protokóły posiedzeń z lat 1587—1815, a w dziale miscellanea księgi od r. 1409—1692[3]).

Archiwum sekretarjatu stanu, którego najcenniejszy zrąb stanowią akta 22 nuncjatur papieskich od r. 1514.

Wreszcie różne zbiory (Collectiones diversae) składające się przeważnie z nabytych później archiwów i bibljotek (Borghese

---

[1]) *Brom,* Guide aux archives str. 13 nn.

[2]) Regestra supplicationum są wcielone do datarji, a kameralja do ogólnego ich zbioru.

[3]) Materjał z nich polski wydany został przez *Korzeniowskiego J.*, Excerpta ex libris mscr. arch. consistorialis Romani (SS. rer. Pol. XV) i odb.

1893, Chigi i i.[1]), rozdzielonych przeważnie między archiwum i bibljotekę watykańskie.

Naturalnie układ ten jest czysto teoretyczny; w rzeczywistości n. p. regestra lateraneńskie tworzą dziś po ich ostatniem skatalogowaniu część archiwum sekretnego. A znowu dział Instrumenta miscellanea, które żaliczyćby raczej wypadło pod względem prowenjencji do archiwum zamku Anioła, tworzy część archiwum sekretnego od dawnych czasów.

Dotychczasowe prace wewnętrzne w Archiwum Watykańskiem idą głównie w kierunku sporządzenia nowych repertorjów i katalogów archiwalnych, dla zastąpienia nie nadających się często z powodu kilkakrotnego przesygnowania akt inwentarzy Garampiego i De Pretisa. W tym celu sporządzono i ogłoszono drukiem w r. 1926 dokładne rozwiązanie wszystkich skrótów i cytatów, spotykanych w indeksie Garampiego, pomagające znacznie do szybkiego orjentowania się w niezrozumiałych często i niejednolitych skrótach XVIII w.[2]).

Ze zmian w działach archiwalnych najbardziej interesujących Polskę pierwsze miejsce zajmują regestra watykańskie; liczą one obecnie 2041 tomów[3]), w czem 21 niewymienionych w zestawieniu Palmieri'ego[4]). Praca archiwistów watykańskich polegała tu na rozdzieleniu 22 tomów, mieszczących dawniej w sobie regestra różnych papieży; nadto każdy tom przeglądnięto i porównano z inwentarzem Garampiego i oznaczono, czy ten ostatni dane tomy w swym katalogu uwzględnił czy nie. Podobnie ma się rzecz z działem Instrumenta miscellanea. W ostatnich czasach dołączono do niego około 2900 nowych dokumentów i fascykułów. Ułożone są one chronologicznie i posiadają obecnie osobny katalog, sporządzony przez Presuttiego w 25 paczkach, służący równocześnie jako konkordancje dla cytat Garampiego.

Większe stosunkowo zmiany zaszły w dziale regestrów la-

---

[1]) Z działu tego dla Polski największe znaczenie ma dział Carte del Cardinale Garampi, obejmujący 251 fascykułów.

[2]) Por. Sussidi per la consultazione dell'archivio Vaticano I. (Studi e testi nr. 45), Roma 1926, str. 1-44.

[3]) W tem 21 oznaczonych jako bis. Por. Sussidi per la consultazione str. 49-143.

[4]) *Palmieri G.*, Ad Vaticani archivi regesta manuductio, Romae 1884.

teraneńskich. Jeszcze w r. 1903 ułożył do nich konkordancje z indeksem Garampiego mons. Wenzel, ogłoszone obecnie drukiem [1]). Regestry te liczą obecnie przeszło 2160 tomów. Zamiast poprzednich sygnatur wedle papieży, ich lat pontyfikatu i w obrębie tego tomów, otrzymały one obecnie numerację bieżącą. Obok tego dokonuje się przepaginowanie ich t. j. zamienienie starej paginacji, często jeszcze współczesnej i wskutek niejednokrotnego zdefektowania tomów nieaktualnej, na nową. Paginacja ta nie jest jeszcze skończona [2]).

Już w latach wojennych (1915—24) uporządkowano bardzo ważny dla Polski dział Kamery apostolskiej [3]). Prace w tej dziedzinie nie są jeszcze skończone, lecz nawet, jak z dotychczasowych wyników ich widać, układ tego działu ulegnie zasadniczym zmianom. Zamiast dotychczasowych trzech względnie czterech działów: Introitus i Exitus, Obligationes i Solutiones, Collectoriae i Diversa Cameralia, projektowane jest stworzenie z nich dwóch ewentualnie trzech działów: Rationes Camerae, Obligationes, Solutiones i ewentualnie Diversa Cameralia. Do działu pierwszego, którego przesygnowanie jest prawie na ukończeniu, choć jeszcze nie obowiązuje, weszły w układzie chronologicznym skatalogowane już i oznaczone dawniej działy Introitus i Collectoriae oraz parę nieznanych tomów głównie z Armarjów XXXIII i XXXV. Nieuporządkowane i prawie niezinwentaryzowane są po dziś dzień Obligationes i Solutiones, stanowiące dziś osobny dział archiwum skarbowego Stolicy Apostolskiej. Dla orjentacji w nich służyć musi po dziś dzień bądź stary katalog rękopiśmienny z r. 1671, bądź w odniesieniu do 60 pierwszych tomów i do r. 1416 sumaryczne repertorjum De Loye'a [4]), uwzględniającego tylko ubocznie, choć dosyć szczegółowo, Polskę. Nie mniejsze zmiany zaszły w układzie archiwum konsystorjalnego, którego

---

[1]) Jako o rękopisie wspomina o konkordancjach tych *Brom*, Guide aux archives Vatican str. 59.

[2]) Wobec tego przepaginowania tomów dotychczasowa ich cytacja, podana ostatnio n.p. przez Kroftę, Mon. Bohemiae Vaticana, Pragae 1901, będzie wymagała sprawdzenia.

[3]) Wykorzystany on został przez prof. *Ptaśnika* w Mon. Poloniae Vaticana I—II do połowy XIV w.

[4]) *De Loye J.*, Les archives de la chambre apostolique au XIV siècle, I partie inventaire, Paris 1899.

część najstarsza została w r. 1907 przeniesiona do archiwum watykańskiego [1]). Archiwum to, podzielone pierwotnie na 4 działy (Acta Camerarii, Cancellarii właściwie vicecancellarii, Miscellanea i consistorialia), obejmujące razem dawniej 114 tomów, powiększone zostało ostatnio bardzo wydatnie, liczy bowiem obecnie 164 tomy (Acta Camerarii dawniej 12 dziś 48 tomów, Acta vicecancellarii dawniej cancellarii 8, dziś 18 tomów, Miscellanea dawniej 60 dziś 94 tomy, Acta consistorialia dawniej 34 dziś 4 tomy). Uporządkowano też bardziej racjonalnie poszczególne działy tak, że dawne cytaty Korzeniowskiego [2]) a nawet Eubla [3]) nie mają dziś znaczenia.

Zaznaczyć wreszcie wypadnie zmiany, jakie zaszły przy ostatniem porządkowaniu archiwum zamku św. Anioła. Zachowano wprawdzie nadal podział na archiwum dolne i górne (AA inferiora, AA superiora), lecz zniesiony w ich obrębie został podział na armaria (znaczone dawniej w obrębie archiwum dolnego cyframi rzymskiemi I—XVIII, a dolnego literami A—M); wszystkie dokumenty i fascykuły wchodzące w skład tego archiwum otrzymały obecnie nową ciągłą (podwójną) numerację. I tu porządkowanie nie jest jeszcze skończone, a jak wiele niespodzianek naukowych ono ze sobą może przynieść, świadczą o tem ostatnie odkrycia uczonego francuskiego Pelliot'a.

Karol Maleczyński.

---

[1]) *Korzeniowski* w swem wydawnictwie Excerpta ex libris mscr. archivi consistorialis Romani (SS. rer. Pol. 1890.XV) i odb. korzystał jeszcze z archiwum tego w konsystorzu, mieszczącym się obok archiwum w pałacu watykańskim. Dostęp do niego i dziś wymaga osobnego zezwolenia.

[2]) Dla ułatwienia podajemy za zestawieniem archiwalnem (por. Sussidi per la consultazione str. 214) porównanie cytat Korzeniowskiego z obecnemi sygnaturami (Pierwsze dane oznaczają cytaty Korzeniowskiego, drugie obecne sygnatury). A. cons. vet.—Acta miscell. 1; A. Cam. I—Acta Camerarii 1; A. Cam. II—Acta cam. 3; A. Cam. III—Acta cam. 6; A. Cam. IV—Acta Cam. 8; A. Cam. V—Acta Cam. 9; A. Cam. VI—Acta Cam. 11; AVCanc. IV—Acta vicecancellarii 5; AVCanc. V—Acta vicecanc. 6; AVCanc. VI—Acta vicecanc. 7; AVCanc. VII—Acta vicecanc. 9; AVCanc. VIII—Acta vicecanc. 10; AVCanc. IX—Acta vicecanc. 11; AVCanc. X—Acta vicecanc. 12; Cop. I, 3—Acta miscel. 20; Cop. II—Acta miscel. 32; Cop. III. Acta miscel. 17; LMCaraff.—Acta miscel. 63, LMGamb.—Acta miscel. 65; LMSanct.—Acta miscel. 66.

[3]) *Eubel,* Hierarchia catholica medii aevi I—III, Monasterii 1901—1910; ed. altera quam curavit L. Schmitz-Kallenberg, Monasterii 1923.

ARCHIWUM KAPITULNE WE LWOWIE.

Z pośród wszystkich archiwów kościelnych, istniejących we Lwowie, największe znaczenie posiada Archiwum Kapituły obrządku łacińskiego, zarówno ze względu na wielką wartość naukową jego zasobów jak i ze względu na ich stan zachowania tudzież dostępność. Przystępując do opisu tegoż Archiwum [1]), należy jednak na wstępie poczynić pewne zastrzeżenia, które wyjaśnią układ niniejszego referatu. Jest zasadą powszechnie przyjętą, że każdy opis jakiegokolwiek archiwum winien uwzględnić w równej mierze jego stronę organizacyjną (archiwum jako instytucja przechowująca akta) jak i jego zawartość (archiwalja). Niniejszy opis odstępuje do pewnego stopnia od powyższego planu. Powodem tego jest ta okoliczność, że Archiwum Kapituły łacińskiej we Lwowie jako odrębna instytucja właściwie nie istnieje; powyższa nazwa stosuje się raczej do całego zasobu archiwaljów, będących w posiadaniu Kapituły. Wskutek tego opis niniejszy będzie dotyczyć głównie zawartości Archiwum kapitulnego i jego dziejów, uwzględniając na dalszym planie jego organizację jako instytucji.

Jako rzecz charakterystyczną podnieść należy, że zawartość lwowskiego Archiwum kapitulnego stanowi jedna grupa organiczna akt (fonds, zespół), będąca wynikiem działalności Kapituły i w ścisłym z nią pozostająca związku. Wyjątek stanowią nieliczne archiwalja, zwłaszcza w dziale tomów oprawnych (K. 1. 2. 109.129.132 i t. d.), które dostały się tam przypadkowo. Cały ten zespół można podzielić pod względem treści akt na trzy

[1]) Opis niniejszy oparty jest w przeważnej części na mojej pracy p. t. Archiwum Kapituły łacińskiej we Lwowie (Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie. Dział II. T. I. Zesz. 7. Lwów 1923).

części, stosownie do trzech różnych kierunków działalności Kapituły, która była jednostką samorządną i jako taka załatwiała samodzielnie swe sprawy organizacyjne i majątkowe, równocześnie zaś miała współudział w zarządzie diecezją i wykonywała obowiązki proboszcza kościoła katedralnego.

Archiwum kapitulne powstało prawdopodobnie wraz z założeniem Kapituły. Zawiązek jego stanowiły, obok dokumentu fundacyjnego Kapituły z 1429 r., inne dokumenty, zawierające nadania dóbr i przywilejów na rzecz Kapituły, przechowywane przez nią starannie ze względu na ich znaczenie jako tytułów prawnych. Do tego przybywały później inne jeszcze dokumenty i akta, dotyczące samej Kapituły jak i kościoła katedralnego, przy którym powstawały coraz to nowsze fundacje, dalej protokóły sesyj kapitulnych, zachowane obecnie od 1511 r., inwentarze dóbr, majątków fundacyjnych i t. p., wkońcu zaś od końca XVIII w. cała regestratura kancelarji kapitulnej, zorganizowanej ostatecznie w tym czasie. Pierwszą wzmiankę o Archiwum kupitulnem znajdujemy w opisie diecezji lwowskiej pióra Tomasza Pirawskiego, pochodzącym z początków XVII w.[1]) Zasoby ówczesnego Archiwum mieściły się w skrzyniach w domu kapitulnym, archiwistą zaś bywał jeden z kanoników; godność tę piastował czas jakiś sam Pirawski. Z protokółów sesyj kapitulnych dowiadujemy się, że później, w pierwszej połowie XVII w., Kapituła wyznaczała sporadycznie dwóch ze swego grona, którym oddawała pieczę nad Archiwum. Od czasu wprowadzenia godności kanclerzy Kapituły w 1653 r., przejęli oni w swe ręce zarząd Archiwum[2]). Uchwała Kapituły z 20 marca 1694 r. nałożyła na nich obowiązek sporządzenia inwentarza. Mimo jednak tej uchwały i późniejszych analogicznych, pierwsze inwentarze zawartości Archiwum, i to niezupełne, zostały ułożone dopiero w 1760 r. przez Adama hr.

---

[1]) Pirawski, Relatio status almae Archidioecesis Leop., ed. Heck. Lwów, 1893.

[2]) Szereg tych kanclerzy był następujący: Jerzy Giedziński 1653—1668. Jan Stanisław Grabowski 1668—1677. Konstanty Mrozowicki 1679—1686. Paweł Garwaski 1686—1687. Michał Uliński 1687—1688. Erazm Maciej Wąsowski 1689—1697. Aleksander Kuropatwa 1698—1709. Hieronim Jełowicki 1709—1725. Antoni Brześciański 1725—1728. Samuel Głowiński 1728—1730. Andrzej Piasecki 1730—1750. Franciszek Wieniawski 1751—1753. Adam hr. Rzewuski od 1753 r. (data końcowa nieznana). Jerzy Bielkowski 1782—1783.

Rzewuskiego, ówczesnego kanclerza, jako też w 1765 r. przez kanonika Cieszkowskiego, który zarządzał w tym czasie Archiwum w zastępstwie nieobecnego kanclerza. Sprawa zupełnego zinwentaryzowania zasobów archiwalnych stała się palącą dopiero po zaborze Galicji, kiedy przystąpiono do uregulowania organizacji Kapituły i jej spraw majątkowych jako też fundacyj przy kościele katedralnym. Wówczas Kapituła powierzyła w 1801 r. Józefowi Obmińskiemu prowadzenie wszystkich swych spraw majątkowych tudzież uporządkowanie i zinwentaryzowanie zasobów archiwalnych. W najbliższych latach Obmiński wykonał swe zadanie. Całą zawartość Archiwum podzielił on na dwa działy: 1) dokumenty pergaminowe, wśród których znalazło się i kilka papierowych, rozmieszczone w 29 szufladkach (loculamenta), 2) dokumenty papierowe i akta luźne, złożone w grupy akt wedle treści (dossier), z których utworzył 38 fascykułów, podzielonych na dwie kategorje: a) quo ad Summas, b) quo ad Realitates et Summas. Do obu tych działów sporządził Obmiński odpowiedni inwentarz; nie tknął natomiast zupełnie działu tomów oprawnych, które wówczas znajdowały się niewątpliwie w Archiwum. Podział, wprowadzony przez Obmińskiego, został utrzymany w latach następnych; akta, napływające do Archiwum, włączano na podstawie treści do istniejących fascykułów albo też tworzono nowe wedle zasad, ustalonych przez Obmińskiego. W połowie XIX w. liczba ich wynosiła 127; wtedy to zostały sporządzone kolejno dwa szczegółowe repertorja [1]). Jednakowoż wskutek ciągłego napływu nowych akt z kancelarji kapitulnej, która funkcjonowała prawidłowo począwszy od 1794 r. [2]), a zapewne i z powodu niedbalstwa, istniejące fascykuły uległy rozbiciu lub pomieszaniu, równocześnie zaczęły się tworzyć dalsze nowe fascykuły tak, że w szóstym dziesiątku XIX w. trzeba było zająć się ich uporządkowaniem. Pracował nad tem kanonik Morawski, późniejszy arcybiskup. On to zapewne dokonał nowego układu akt w fascykuły, zrywając niestety przeważnie z systemem Obmińskiego. Ostatecznej

[1]) Są to „Index Actorum Registraturae", odnoszący się do 122 fascykułów (K. 84) i późniejsze nieco „Directorium Registraturae", dotyczące 127 fascykułów (F. LXXIV, nr. 30).

[2]) Pierwsza księga protokółu podawczego zaczyna się z 1794 rokiem (K. 32).

inwentaryzacji i uporządkowania całej zawartości Archiwum dokonał piszący te słowa w 1921 r.

Cały zasób Archiwum kapitulnego mieści się obecnie w lokalu dawnej kancelarji kapitulnej przy ul. Rutowskiego l. 5. Jest to właściwie tylko magazyn; jako pracownia, w której można korzystać z archiwaljów, służy obecna kancelarja parafjalna, położona w pobliżu. Archiwum nie posiada żadnego ustalonego regulaminu czy przepisów, niema też osobnego personelu. Opiekę nad Archiwum sprawuje każdorazowy prokurator Kapituły, którego pomocnikiem jest sekretarz kapitulny. Czynności ich odnośnie do Archiwum polegają na udzielaniu zezwoleń na przeprowadzanie badań naukowych, podejmowaniu potrzebnych archiwaljów, reponowaniu ich i t. d. Kwestja przelewania akt z kancelarji kapitulnej do Archiwum nie jest dotąd uregulowana i od 1921 r. żadne nowe akta w skład Archiwum nie weszły. Korzystanie z zasobów archiwalnych odbywa się w dwojakiej formie. Przedewszystkiem z Archiwum są podejmowane te wszystkie akta, które potrzebne są do załatwiania spraw bieżących. Ponadto Archiwum dostępne jest dla pracowników naukowych. Na podstawie zezwolenia prokuratora Kapituły, każdy może otrzymać żądane archiwalja do lokalu pobliskiej kancelarji parafjalnej, której kierownikiem jest sekretarz. Poza jej obręb żadnych archiwaljów osobom, nie należącym do grona Kapituły, zasadniczo się nie wypożycza.

Układ i system inwentaryzacyjny akt został ustalony podczas ostatniej inwentaryzacji w nawiązaniu do układu Obmińskiego, z odpowiedniemi poprawkami i uzupełnieniami tudzież z uwzględnieniem zmian, zaszłych w ciągu XIX w. Zawartość Archiwum została podzielona na cztery działy, oznaczone poszczególnemi literami, a mianowicie: dokumenty pergaminowe (L.), akta luźne złożone w fascykuły (F.), tomy oprawne czyli księgi (K.), mapy i plany (M.).

Dział pierwszy „L" (Loculamenta membranarum) składa się z 320 dokumentów pergaminowych, pochodzących z czasu począwszy od połowy XIV w. (najstarszy z 1352) aż do XIX w. włącznie, zachowanych na ogół w stanie dobrym. Rozmieszczone są one w szafie, w 32 szufladkach (loculamenta), w grupach, utworzonych na podstawie treści dokumentów. Przeważna część

tych dokumentów, pochodząca z XIV i XV w., została wydana w początkowych tomach Akt grodzkich i ziemskich. Dokumenty tego działu odnoszą się do fundacji Kapituły (dokument fundacyjny z 1429 r.) i poszczególnych kanonikatów, tak zwykłych jak i prałatur, uposażenia Kapituły, nominacji arcybiskupów od 1488 r. do czasów ostatnich, spraw ogólnych archidiecezji w XV w. tudzież dóbr arcybiskupich, w końcu zaś fundacyj przy kościele katedralnym, kaplic, kollegjów wikarjuszy i mansjonarzy, altaryj i t. d.

Dział drugi „K" stanowią tomy oprawne (księgi) w liczbie 246 (w tem jedna teka nut), które zostały uporządkowane i spisane po raz pierwszy dopiero podczas ostatniej inwentaryzacji. Jako najważniejsze z nich należy wymienić: protokóły sesyj kapitulnych 1511 — 1839 (Acta Capituli później Prothocolla Sessionum) w liczbie 24 tomów, z czego dwa stanowią kopje oryginalnych protokółów z lat 1671 — 1715, dalej piękny egzemplarz statutów kapitulnych z 1513 r., księgi, odnoszące się zarówno do całego majątku Kapituły jak Calculi procuratoris 1694 — 1791 i inwentarze z lat 1774, 1822, 1824, 1839 i następnych, jak i do dóbr ziemskich Kapituły, a więc Visitationes bonorum z lat 1701, 1722, 1734 i 1737 — 1758, metryki gruntowe z 1788 i 1820, inwentarz z 1873 r., Libri fundorum i t. d., wkońcu zaś księgi kancelarji kapitulnej od końca XVIII w. i kopjarjusze dokumentów. Odrębną grupę stanowią księgi, odnoszące się do kościoła katedralnego i fundacyj przy nim. Są to inwentarze kościoła, począwszy od 1756 r., księgi rachunkowe, księgi bractw i kollegjów wikarjuszy (statuty wikarjuszy z XVI w.) tudzież mansjonarzy, kaplic, ołtarzy i t. p. fundacyj przy kościele. Dalej mieszczą się tutaj dawne inwentarze Archiwum, tom drukowanych akt słynnego procesu arcybiskupa Sierakowskiego z miastem Lwowem o prawo restaurowania katedry, w latach 1763 — 1765, rękopisy historji Kapituły i kościoła katedralnego pióra kanonika Franciszka Zachariasiewicza, relacji Pirawskiego i historji Arcybiskupstwa lwowskiego kanonika Józefowicza, wkońcu inne różnej treści, które weszły przypadkowo w skład Archiwum kapitulnego. Najcenniejsze wśród nich są dwie księgi Oficjalatu arcybiskupiego z lat 1519 — 1526 i 1531 — 1538.

Trzeci dział „F" (Fasciculi actorum) obejmuje 147 fascykułów luźnych akt treści najrozmaitszej. Przeważna ich część po-

chodzi z XIX w. jako produkt działalności kancelarji kapitulnej; obok tego znachodzimy też sporo dawniejszych dokumentów i akt, zebranych przez Obmińskiego w celu regulowania spraw majątkowych Kapituły. W tej części mieści się wiele papierowych dokumentów nadawczych i fundacyjnych; niektóre z nich są w formie zeszytów czy tomów oprawnych, sporządzonych bardzo ozdobnie i starannie n. p. F. IX. nr. 3, XII nr. 617 i 622, XIV nr. 77, XXII nr. 675, XXXIV nr. 97, XXXVII nr. 18 i 20, LXXXI nr. 92 i CVIII nr. 12.

Ostatni dział Archiwum kapitulnego oznaczony literą „M" ma znaczenie podrzędne. Obejmuje on plany i mapy poszczególnych wsi i budynków, będących własnością Kapituły, tudzież plany Instytutu głuchoniemych we Lwowie, w ogólnej liczbie 40; pochodzą one przeważnie z XIX w., niektóre z końca XVIII w.

Wszystkie te cztery działy posiadają wspólny ogólny inwentarz. Ponadto istnieje katalog działu tomów oprawnych, zawierający dokładny opis każdego rękopisu i zestawienie jego treści jako też regestra dokumentów pergaminowych, zawartych w dziale „L". Ogólne wreszcie repertorjum kartkowe, ułożone w porządku alfabetycznym imion własnych i ważniejszych przedmiotów, ułatwia rozejrzenie się w całości zbiorów.

Dr. Stanisław Zajączkowski.

POWSTANIE I UPADEK ARCHIWUM GENERALNEGO M. WARSZAWY W ZWIĄZKU Z USTROJEM 3-GO MAJA

Dnia 17 kwietnia 1792 r. Ignacy Zakrzewski, prezydent m. Warszawy, przybywszy na ratusz pierwszego cyrkułu i „miejsce swe na czele magistratu zasiadłszy, jurysdykcję zagaił i onę opatrznemu Antoniemu Gołembiowskiemu, woźnemu przysięgłemu, ogłosić nakazał”.[1]) Z tą chwilą ustało działanie wszelkich innych władz miejskich, a jurysdykcję miejską objął magistrat, powołany na zasadzie prawa o miastach królewskich z 21 kwietnia poprzedniego roku w sposób przewidziany przez późniejsze „Urządzenie wewnętrzne miast wolnych” z 30 czerwca. Ten magistrat na sesji, odbytej w cztery dni po zafundowaniu swej władzy, wydał instrukcje dla władz cyrkułowych, przepisując im rozpoczęcie czynności od dn. 23 kwietnia.[2])

Tak zapoczątkowana działalność nowych władz miejskich, jednych dla całego obszaru miasta i wszystkiej jego ludności, a jednolitych w swej organizacji, kładła kres dotychczasowemu partykularyzmowi jurydyk i miasteczek, które z tą chwilą przestawały istnieć. Cyrkuły, na które teraz miasto podzielono, nie

---

[1]) XXV. A. 891, f. 1. Podawane sygnatury rozwiązuje się jak następuje: Cyfra rzymska (XXV) oznacza dział Archiwum Głównego, mian. „Akty miasta Warszawy i jej jurydyk” (Monum. iuris t. I str. 247—329). Literami oznaczono poddziały rzeczonego działu, przyczem najczęściej powoływany jest poddział A. (Akta Starej Warszawy — sądowe) i T. (Akta Starej i Nowej Warszawy i jurydyk — ekonomiczne). Dalsze cyfry oznaczają numer akt i stronicę (kartę) lub w ich braku datę, pod którą cytaty można odnaleźć.

[2]) XXV. A. 891 f. 3 i nast.

miały być wcale kontynuacją jurydyk, chociaż niektóre nawet pokrywały się z ich obszarami, zajęły pomieszczenia ich urzędów, a także przez czas jakiś posługiwały się ich pieczęciami. Prawa zwierzchności miejskiej jurydyk nie przeszły bynajmniej na władze cyrkułowe, lecz odziedziczył je magistrat miasta, wobec którego urzędy wójtów cyrkułowych były jedynie podporządkowanymi mu organami w zakresie administracji i policji miejskiej. Sądownictwo burmistrzów po cyrkułach, jako sędziów pierwszej instancji, zacieśnione do spraw mniejszej wagi, również nie dorównywało znaczeniem dawnym sądom jurydycznym, których znaczną część kompetencji przejęły sądy apelacyjne wydziałowe. Wreszcie pewne funkcje administracyjno-gospodarcze, jakie dawniej wykonywały władze jurydyk na podległym sobie terytorjum, obecnie przejął i miał spełniać magistrat bezpośrednio na terenie całego miasta.

Obejmując prawa i majątek po byłych jurydykach i miasteczkach nowy magistrat otrzymał też w spadku akta ich urzędów, podobnie jak to miało miejsce z aktami zniesionej jurydyki Marjensztatu i Stanisławowa, które objęło miasto Stara Warszawa kilka lat przedtem.[1]) Zresztą prawa magistratów do akt przeszłych jurydyk ustalała deklaracja sejmowa z 25 czerwca 1791, głosząca zasadę, że akta „jurydyk i miasteczek szczególnych w obrębie miast większych, prawem sejmu teraźniejszego uchylonych, magistratom własnym tychże miast oddane być mają".[2]) Wcześnie też w Warszawie zajęto się owemi aktami. Z konieczności rzeczy pierwsze na siebie zwróciły uwagę akta ekonomiczne. Potrzeba wydobycia i uregulowania funduszów miejskich oraz ustalenia jednolitego zarządu majątku miejskiego, z którego dochody płynąć miały do jednej kasy magistrackiej, spowodowała już dnia 23 kwietnia odpowiednią uchwałę magistratu. Rezolucja ta wzywa wójtów cyrkułowych, aby w ciągu tygodnia odebrali od wszystkich dawnych urzędów i urzędników jurydyk i miasteczek oraz komportowali do magistratu wszelkie protokóły ekonomiczne (prócz aktowych), regestra przychodów i wydatków i inwentarze dóbr, remanentów i funduszów w miasteczkach i jurydykach pozostałych.[3])

---

[1]) XXV. T. 867, fol. 42.

[2]) Vol. leg. IX, str. 288.

[3]) XXV. A. 891, fol. 4—5.

Jednocześnie prawie powstał projekt powołania miejskiego urzędu archiwalnego, któremu to zamiarowi magistrat dał wyraz ogłaszając na czele wolnych miejsc do objęcia stanowisko archiwisty.[1]) Narazie, dopóki się ktoś odpowiedni nie znalazł, obowiązki jego pełnił regent kancelarji magistratowej, ur. Walenty Lalewicz.[2]) Niedługo wszakże zwlekano z organizacją nowego urzędu. Magistrat, rozumiejąc, że „na zbiorze archiwów dotąd po różnych juryzdykcjach, prawem zniesionych, zostających i na bezpiecznym onych ulokowaniu wielce fortunom obywatelskim zależy", upatrzył miejsce odpowiednio zabezpieczone na pomieszczenie archiwum oraz wybrał dn. 12 maja na archiwistę generalnego ur. Hipolita Lemańskiego i przysięgę od niego odebrał.[3]) Przewidując zaś dla niego wiele pracy, dodał mu do pomocy dwóch kancelistów.[4])

Archiwista generalny miał oddane sobie pod dozór archiwum miejskie generalne z obowiązkiem utrzymywania go wraz z regestrami przez się ułożonemi czysto, porządnie i w całości. Zapewne do niego też należały kwerendy w aktach i wydawanie z nich odpisów. Nie wolno było archiwiście wynosić akt poza archiwum i izbę magistratową, chyba za piśmienną rezolucją magistratu, do którego należało bezpośrednie zwierzchnictwo nad archiwum. Za bezpieczeństwo (zwłaszcza ogniowe) i całość archiwum oraz porządek w nim archiwista odpowiadał z osoby i majątku.[5]) Już pod koniec swych czynności magistrat Wolnego Miasta ustalił uposażenie dla personelu archiwalnego, wyznaczając dla archiwisty pensję 4000 zł., a dla jego dwóch subalternów po 900 zł. rocznie.[6])

Pomieszczenie archiwum, znajdujące się dawniej w skarbcu na II piętrze ratusza staromiejskiego[7]), zostało zamienione na

---

[1]) XXV. A. 891, fol. 6.

[2]) ibid. fol. 16. Magistrat regentowi poleca przyjmowanie akt, składanych przez jurydyki.

[3]) XXV. A. 897 (dn. 12.V. 1792).

[4]) Bazylego Zatkalika i Marcina Ocieckiego. XXV. A. 897 (dn. 14.V. 1792).

[5]) Według roty przysięgi archiwisty XXV. A. 897 (dn. 12.V. 1792). Przepisy, odczytane archiwiście przed złożeniem przysięgi, nie są mi znane. W parę miesięcy później magistrat w celu ułatwienia pracy prezydentowi pozwolił na wydawanie mu z archiwum za rewersem wszelkich żądanych przez niego protokółów. XXV. A. 897 (dn. 14.VII. 1792).

[6]) XXV. T. 549, str. 47 (dn. 21.VIII. 1792).

[7]) XXV. T. 549, str. 2.

lokal obszerniejszy, parterowy, dostępniejszy dla interesantów i z powodu swego położenia bezpieczniejszy w razie wypadku ognia. Na ten cel opróżniono cztery sklepy zzewnątrz ratusza [1]), zaopatrzono okna ich w kraty, a drzwi wejściowe i szafy, przeznaczone na akta, w żelazne okucia. [2]) W pobliżu, w dwóch dawnych sklepach wewnętrznych ratuszowych, przygotowano mieszkanie dla archiwisty [3]), który dzięki temu miał ułatwione czuwanie i dozór nad archiwum. Lokal archiwum generalnego gotów był już przed 1 maja na przyjęcie archiwaljów.

Przygotowawszy się w ten sposób na zebranie akt z całej Warszawy, magistrat zażądał dn. 15 maja od wójtów cyrkułowych, aby wezwali niezwłocznie przeszłych prezydentów, wójtów i pisarzy jurydycznych do zniesienia i złożenia w archiwum za rewersem archiwisty generalnego wszelkich akt, protokółów i jakichkolwiek pism przy aktach złożonych. Komportacja miała być dokonana najdalej w ciągu 4 tygodni, aby zaś rekwizycja owa „skutek swój nieomylnie w oznaczonym terminie otrzymała", groził magistrat karami na opieszałych. [4])

Jednocześnie z inicjatywy prokuratora fiskalnego, domagającego się pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej za nieposłuszeństwo tych wójtów cyrkułowych, którzy nie znieśli dotychczas akt ekonomicznych b. urzędów, magistrat wezwał wójtów do wytłómaczenia się z powyższego zaskarżenia. [5])

Nie wszyscy jednak wójci zwlekali ze zbieraniem akt ekonomicznych. Wójt cyrkułu IV (grzybowskiego) jeszcze w kwietniu odebrał akta od Wilhelma Horalika i Jana Burzyńskiego, podskarbich m. Grzybowa i jurydyki Wielopola; magistrat polecił mu jednak oddać akta do archiwum nie wcześniej, aż je wszystkie zbierze z cyrkułu sobie podległego [6]) (a więc także z miasteczka Bielina). Również, jeszcze przed mianowaniem archiwisty, z cyr-

---

[1]) XXV. T. 549, str. 6; A. 891, fol. 6; T. 379, str. 3 i 5. Sklepy te miały Nr. Nr. 1, 2, 39 i 40.

[2]) XXV. T. 379, fol. 10.

[3]) ibid. str. 5.

[4]) XXV. A. 897 (dn. 15.V. 1792).

[5]) XXV. A. 897 (dn. 15.V. 1792); T. 557 (nr. 16).

[6]) XXV. N. 201, str. 10; N. 200 (dn. 11.V. 1792); A. 891, f. 16.

kułu VI przesłano do archiwum generalnego akta podskarbiego i urzędu ekonomicznego m. Nowej Warszawy.[1])

Po rzeczonych dwóch rekwizycjach z 15 maja składanie akt do archiwum przeszło w nieco żywsze tempo, przyczem zgodnie z treścią wezwań oddawano tak akta dekretowe i susceptowe, jak ekonomiczne. Najwcześniej, bo 21.V. akta ekonomji, a 1.VI. kancelaryjne, złożyło miasto Leszno.[2]) Między 18—20 czerwca złożona została do archiwum generalnego największa z jego przyszłych części składowych (poza aktami St. Warszawy)—archiwum akt obu kancelaryj m. N. Warszawy.[3]) Także i urzędnicy dawnego składu mniejszych jurydyk pospieszyli z wypełnieniem zalecenia magistratu. 16 czerwca złożyła akta kancelaryjne jurydyka Bożegodaru i Kałęczyna[4]), 5 lipca takież akta jurydyka Ordynacka.[5])

Niektórzy jednak urzędnicy jurydyk, chcąc oddać akta swoje do archiwum magistratu, napotkali na opór ze strony komisarzy jurydycznych. Ur. Leszkiewicz, przeszły pisarz Pragi i Skaryszewa, donosi magistratowi, że komisarze tych jurydyk tamują mu wydanie akt, motywując — jak się zdaje — tem, że Praga nie powinna podlegać juryzdykcji Wolnego Miasta. Magistrat, powołując się na rezolucję Komisji Policji, przyłączającą Pragę i Skaryszew do Warszawy, dn. 19.VI. nakazuje Leszkiewiczowi wykonanie swych poleceń, co też zostało przez niego całkowicie spełnione; dzięki temu archiwum generalne wzbogaciło się o akta czterech jurydyk: kapituły płockiej (Skaryszewa), biskupstwa kamienieckiego, księżny Lubomirskiej i Kamienia.[6]) Natomiast komisarz jurydyki Wielopola bez oporu podporządkował się zarządzeniom magistratu i akta swe — zapewne w początkach czerwca — archiwiście generalnemu oddał.[7])

Archiwum Starej Warszawy pozostawało w dawnem swem pomieszczeniu na drugiem piętrze ratusza (izba Nr. 2). Zastała

---

[1]) XXV. T. 555 (dn. 3.IX. 1792).
[2]) XXV. T. 1210.
[3]) XXV. T. 920, fol. 40.
[4]) XXV. T. 1210.
[5]) ibid.
[6]) XXV. A. 897 (dn. 19.VI. 1792); A. 289, str. 31. Por. A. 891, str. 13.
[7]) XXV. A. 897 (dn. 30.V. 1792).

je tam jeszcze w połowie czerwca lustracja gmachu przeprowadzona przez departament registratury magistratu. Wszelako izba dawnego archiwum miała być opróżniona z akt i zamieniona na areszt[1]), a akta przeniesiono do archiwum dolnego. Co zaś do archiwum po b. urzędzie ekonomicznym, to według wszelkiego prawdopodobieństwa przeszło ono również jak poprzednie pod zarząd archiwisty generalnego.[2])

Brak informacyj nie pozwala nam na wyjaśnienie co się działo z aktami jurydyk Bielina, Aleksandrji, gruntów szpitala Św. Ducha, Dziekanki—Kapitulnej i Solca, o których złożeniu w archiwum magistratu nie posiadamy żadnych danych. Bardzo możliwe, że archiwa te pozostawały w ręku dawnych urzędników.

Niewykonanie we właściwym czasie rekwizycyj magistratu miało swe różne przyczyny. Jedne z nich leżały w małej sprawności wykonawczych władz miejskich, organizujących się dopiero i pochłoniętych szeregiem trosk owych dni niespokojnych; inne w oporze właścicieli jurydyk i ich komisarzy, którzy przewlekali wydanie akt. Także i dawni urzędnicy, szczególnie kancelaryjni, zainteresowani byli w jaknajdłuższem przetrzymywaniu akt u siebie, aby ciągnąć z nich dochody, wydając potrzebne stronom ekstrakty. Wreszcie, kto nie oddał akt do końca lipca, mógł już w sierpniu wobec niepewnej sytuacji politycznej nie kwapić się zbytnio z wykonaniem żądań niepewnego jutra magistratu, który stracił na powadze.[3])

Że nie wszystkie akta znalazły się w archiwum świadczą dwa wezwania do dalszego ich składania w archiwum generalnem. Jedno zainicjował 24.VII. departament registratury, który mając na widoku pomnożenie dochodów, jakie płynęły do kasy miejskiej z ekstraktów, przypomina o obowiązku oddania akt kancelaryjnych.[4]) Drugie obwieszczenie wydała Komisja Policji pod dn. 11.VIII, gdy deputacja jej, wyznaczona do rewizji rachunków Wolnego Miasta, nie mogła wykonać polecenia z powodu braku ksiąg i dowodów skarbowych dawnych magistratów. Komisja nakazuje złożenie tych akt w ciągu trzech dni od daty swego

---

[1]) XXV. T. 549, str. 2.

[2]) XXV. A. 897 (dn. 12.VI. 1792).

[3]) Smoleński, Mieszczaństwo, str. 175 i n.

[4]) XXV. T. 549, str. 29; A. 445 (dn. 24.VIII. 1792).

ostrzeżenia.[1]) Zapewne magistrat przy dalszej swej działalności natknąłby się także na potrzebę skupienia w swych rękach przywilejów zniesionych miast i jurydyk, czego — zdaje się — dotąd nawet nie zapoczątkował.

Bądź co bądź jednak organizacja archiwum i zbiór akt zostały daleko posunięte i były widoki na to, że w niedługim czasie jedności miasta odpowiadać będzie jedność zbioru archiwalnego jego akt, wytworzonych w przeszłych czasach. Pod uderzeniami Konfederacji Targowickiej rozpadło się i jedno i drugie znów na dawne, pierwotne części.

Delegacja, wyznaczona przez generalność konfederacji koronnej do podporządkowania jej urzędów stołecznych, przywróciła też stosunki przedkonstytucyjne w dziedzinie organizacji miejskiej. Dawne władze zostały wznowione, rozpoczęły działalność zniesione poprzednio przez konstytucję urzędy. Wolne Miasto znów rozbite zostało na dwie Warszawy i kilkanaście jurydyk, którym przywrócono dawnych urzędników, zaprzysiężonych, że „stosunku z dziełem 3-go Maja roku 1791" żadnego mieć nie będą. Wszystko wrócić miało do wzorów z przed 1788 roku.[2]) Archiwum generalne, jako jeden ze skutków „dzieła trzeciomajowego", również czekała zagłada.

Najwcześniej zakłopotała się o odbiór z niego swoich akt ekonomicznych publika Nowej Warszawy, polecając instygatorowi swemu, aby akta te dla urzędu ekonomicznego nowomiejskiego odebrał, co też zostało uskutecznione w połowie września 1792 r.[3]) W tydzień później ur. Leszkiewicz, pisarz jurydyk praskich, kwitował archiwistę generalnego z odbioru akt z prawa mu przypadających.[4]) Leszno zabrało swoje akta ekonomiczne w końcu grudnia (28-go)[5]) i prawdopodobnie w tym samym czasie archiwum dekretowe i susceptowe. Inne jurydyki również pozabierały

---

[1]) Archiw Carstwa Polskago, ks. 306, str. 874. — XXV. A. 445 (dnia 14.VIII. 1792). W odpowiedzi na obwieszczenie Kom. Pol. magistrat przesłał jej sumarjusz akt ekonomicznych oddanych już do archiwum. Kom. Pol. pismo to — jak świadczy dziennik wpisów — otrzymała 16.VIII. Niestety nie udało mi się go wynaleźć.

[2]) Smoleński o. c. str. 181 i n., XXV. T. 544, str. 2—3.

[3]) XXV. T. 555 (dn. 3, 6, 15.IX. 1792).

[4]) XXV. A. 289, str. 31.

[5]) XXV. T. 1210 (spis akt ekonomji Leszna).

swoje archiwalja wcześniej lub później, a ostatnią z nich był — jak się zdaje — Grzybów, który odebrał swoje protokóły dopiero z okazji sporu o akta cyrkułowe na podstawie dekretu asesorji z dnia 9.III. 1793 r.[1])

Ciekawe jest, że dla odebrania swych akt kancelaryjnych Nowa Warszawa zmuszona była odwołać się aż do Najjaśniejszej Konfederacji. Widocznie magistrat St. Warszawy, który chętnie widziałby połączenie obu miast w jedno — jak tego były dawniej, jeszcze przed konstytucją, projekty — zwlekał z zaspokojeniem żądań magistratu nowomiejskiego. Z polecenia delegacji konfederacyjnej akta te wydano Nowej Warszawie i Lemański zakwitowany z nich został pod dniem 9.XI. 1792 r.[2])

W ten sposób zniszczone zostało dzieło 1791 r. i na polu archiwistyki miejskiej. Archiwum generalne straciło sens swej nazwy i zamieniło się w archiwum m. St. Warszawy. Archiwista Lemański po wydaniu jurydykom akt przestał pełnić swe funkcje i akta staromiejskie wróciły pod opiekę pisarzy. Po archiwum generalnem pozostał pusty lokal i wspomnienia, które nie były jednak bez znaczenia dla późniejszego uporządkowania sprawy archiwalnej w Warszawie.

Tadeusz Żebrowski.

---

1) V, 184, str. 584 i nast.

2) XXV. T. 554 (dn. 13.IX. 1792); A. 289 str. 158 i nast., 174.

POCZĄTKI WSPÓŁCZESNEJ PAŃSTWOWEJ BIUROWOŚCI POLSKIEJ [1])

JAKO MATERJAŁ DO ORGANIZACJI REGESTRATUR W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH

(1917 — 1920)

Historja współczesnej biurowości polskiej jest związana integralnie z powstaniem i rozwojem naszych władz państwowych. Ponieważ zaś pierwszy ich zawiązek wyprzedza jesień 1918 roku t. j. datę właściwego odrodzenia państwa naszego, początków współczesnej biurowości polskiej należy również poszukiwać przed tą datą. Geneza jej łączy się bezpośrednio z dziejami pierwszych samodzielnych organów państwowości polskiej, powołanych do życia na mocy aktu 5 listopada 1916 roku.

Utworzona, na podstawie rozporządzenia władz okupacyjnych z dnia 26 listopada 1916 roku [2]), Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego zbiera się na pierwsze posiedzenie plenarne dnia 15 stycznia 1917 roku. Na temże posiedzeniu zostaje dokonany wybór marszałka, vice-marszałka i sekretarza Rady. Kancelarja Główna T. R. St. rozpoczyna pełnić swoje funkcje 17 stycznia 1917 roku.[3])

Jako organy wykonawcze Tymczasowej Rady Stanu zostają powołane do życia: na mocy uchwały Rady z dnia 17 stycznia—

---

[1]) Przy opracowywaniu powyższego artykułu korzystałem z rad i wskazówek pp. prof. *Handelsmana* i kpt. *Kaleńskiego*, którym za ich pomoc składam na tem miejscu podziękowanie.

[2]) *Dziennik rozporządzeń dla Jenerał-gubernatorstwa Warszawskiego*, z dnia 6 grudnia 1916 r., Nr. 55 poz. 210.

[3]) *Prace Departamentów i Biur Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, wykonane lub przygotowane przez czas jej istnienia t. j. od dnia 15 stycznia do 1 września 1917 roku.* Warszawa, 1918 str. 57.

Komisja Wojskowa, oraz na mocy decyzji Wydziału Wykonawczego Rady — 7 departamentów, a mianowicie: skarbu, spraw politycznych, spraw wewnętrznych, gospodarstwa społecznego, pracy, sprawiedliwości oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Departamenty te, będące właściwym zawiązkiem centralnych władz polskich, przystąpiły do pracy w ciągu miesiąca stycznia i lutego. Działalność ich nosiła początkowo charakter czysto przygotowawczy i ograniczała się do opracowywania projektów organizacyjnych, Tymczasowa Rada Stanu bowiem nie posiadała początkowo żadnej władzy.

Dopiero dnia 1 września 1917 roku zostaje przekazane władzom polskim sądownictwo[1]), w ślad zaś za niem dnia 1 października tegoż roku przechodzi pod zarząd polski również i oświata.[2]) Są to jedyne gałęzie administracji państwowej, jakie będą podlegać bezpośrednio władzom polskim aż do chwili usunięcia okupantów.

Przyjrzyjmy się teraz warunkom w jakich rozpoczynały pracę pierwsze władze polskie. Administracja rosyjska przestała istnieć na terenie Królestwa Polskiego od sierpnia 1915 roku, jej zaś miejsce zajęła administracja okupacyjna, spoczywająca w rękach urzędników przybyłych z Niemiec i Austrji. Powołane więc do życia w tej sytuacji centralne władze polskie, bez podległych sobie agend, bez żadnej faktycznie władzy, mogły być uważane jedynie za embrjony przyszłych urzędów państwowych.

Personel kancelaryjny tych instytucyj, bardzo nieliczny zresztą (w dniu 1 maja 1917 roku skład urzędniczy wszystkich państwowych władz polskich wynosił: 16 dyrektorów i vice-dyrektorów, 82 urzędników referendarskich i 50 urzędników kancelaryjnych, zaś w dniu 1 października 1917 roku — 15 dyrektorów i vice-dyrektorów, 107 urzędników referendarskich i 75 kancelaryjnych[3]) wobec rezerwy dużej części społeczeństwa polskiego w stosunku do aktu 5 listopada — z jednej strony, oraz obawy

---

[1]) *Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-gubernatorstwa Warszawskiego*, z dnia 19 sierpnia 1917 r. Nr. 84 poz. 351.

[2]) *Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-gubernatorstwa Warszawskiego*, z 20 września 1917 r. Nr. 87 poz. 378.

[3]) *Prace Departamentów i Biur T. R. St...* str. 88.

represyj ze strony władz rosyjskich — z drugiej [1]), rekrutował się z pośród niefachowców (brak elementu urzędniczego), niemających za sobą w wielu wypadkach żadnej absolutnie pracy biurowej.

Kierownicy, ludzie w karjerze urzędniczej też zupełnie nowi, a pozatem przeciążeni pracą polityczną, nie mogli i nie potrafili zresztą udzielić swoim podwładnym jakichś wskazówek. Zresztą stroną kancelaryjną swoich urzędów interesowali się mało i lekceważyli ją wyraźnie.

Prawda, że Kancelarja Główna Tymczasowej Rady Stanu w samych początkach swej działalności (21 marca 1917 roku) wydała szereg przepisów ramowych dla departamentów, w których zalecała także „stosowanie tych samych przepisów co do wewnętrznej manipulacji biurowej i registratury"; ponieważ jednak nie precyzowała bliżej na czem manipulacja biurowa miała polegać, przepisy te z punktu można było uważać za nieziszczalne *pia desideria*.

W takiej sytuacji personel kancelaryjny musiał oczywiście kierować się własną inicjatywą. A że składał się on z najrozmaitszego elementu, któremu brakło jakiejś jednolitej rutyny — w kancelarjach pierwszych naszych władz centralnych zapanował zupełnie zresztą zrozumiały chaos. Wzorują się one najczęściej na biurowości handlowej. Stamtąd zostają przejęte najrozmaitszych typów registratory, skoroszyty, bibułkowe kopjały (sic!) i t. p.

Znacznie gorzej jeszcze przedstawia się sprawa regestrowania i przechowywania aktów. W ogromnej większości wypadków rzecz ta jest pozostawiona inicjatywie samej kancelarji, która akty grupuje w najbardziej fantastyczny sposób. Obok więc podziału rzeczowego mamy podział pochodzeniowy; czasami oba te systemy przecinają się ze sobą, dając np. takie tytuły akt jak: „*Korespondencja w sprawie rozrachunków z Centralnem Towarzystwem Rolniczem*". Największą wadą tego podziału jest to, że jest on zawsze fragmentaryczny i nigdy nie obejmuje całości zagadnienia, tak, że poza nim pozostają całe grupy aktów, tworzące z dnia na dzień coraz liczniejsze szeregi dissolutów. Dla

---

[1]) cfr. opinję *Szulgina*, drukowaną w zeszycie 10 str. 65—67 „*Z dokumentów chwili*" (22 grudnia 1916).

umożliwienia szybszego odnalezienia aktów w tym nieładzie Kancelarja sporządza po kilka kopji maszynowych, z których jedna idzie do kopjału, ułożonego w porządku liczbowym, reszta zaś do najrozmaitszycb bardziej lub mniej z daną sprawą związanych akt (teczek). Wpływa to oczywiście na nieproporcjonalne i zgoła niepotrzebne rozrastanie się registratury.

Mimo, że prowadzenie biurowości przez same władze centralne pozostawiało dużo do życzenia w ich łonie zjawia się myśl opracowania jednolitej instrukcji biurowej dla tych działów administracji, jakie mają być przekazane władzom polskim przez okupantów. Na plan pierwszy wysuwa się sądownictwo, które dla prawidłowego funkcjonowania wymagało ściśle określonych norm i przepisów. Obok więc prac przygotowawczych o charakterze wychowawczym i szkolenia kandydatów na stanowiska w przyszłem sądownictwie polskiem zajęto się również opracowaniem ogólnej instrukcji dla sądów Królestwa Polskiego. Instrukcja ta, podpisana przez Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości dnia 21 sierpnia 1917 roku[1]) obejmuje 255 artykułów i składa się z 3 części. Pierwsza omawia stosowanie instrukcji, druga — urządzenie wewnętrzne, trzecia zaś — biurowość sądów. Nas oczywiście interesuje przedewszystkiem część trzecia, zresztą najbardziej obszerna, bo obejmująca artykuły od 90 do 255. Instrukcja przepisuje używanie jednakowego typu druków i formularzy urzędowych, podając w aneksie 81 wzorów.

Zasady biurowości ujęte w instrukcji są następujące: całą korespondencję wchodzącą, z wyjątkiem poufnej, adresowanej do prezesa sądu, oraz podań, zawierających w zamkniętej kopercie własnoręczny testament, otwiera urzędnik do tego upoważniony (art. 90 i 91). Zapisuje on na każdem piśmie prezentatę tudzież liczbę załączników (art. 93). Do dziennika zapisuje się tylko pisma nowe t. j. nie zawierające żadnych danych uzupełniających do spraw już prowadzonych (art. 104). Księgi biurowe mają być parafowane (art. 100) i zamykane co roku (art. 102).

Z każdego podania, zawierającego w sobie nową sprawę, będą złożone oddzielne akta, które winny być zapisane do właś-

---

[1]) *Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego* Nr. 2 poz. 4.

ciwego repertorjum w porządku chronologicznym wpływu (art. 105). Repertorja są oznaczone dużemi literami; tak więc repertorjum procesów cywilnych i spraw działowych w sądach pierwszej instancji jest oznaczone sygnaturą „C", w sądach zaś drugiej instancji sygnaturą „Ac"; podobnie repertorjum spraw karnych w sądach pierwszej instancji posiada sygnaturę "K", zaś w sądach drugiej instancji — „Ak" (art. 106 — 107).

Na całkowitą sygnaturę poszczególnego aktu składają się wobec tego 3 elementy: 1-o sygnatura repertorjum, 2-o liczba porządkowa sprawy w repertorjum oraz 3-o dwie ostatnie liczby roku. Tak np. pierwsza skarga cywilna podana w roku 1917 będzie oznaczona sygnaturą $C\frac{1}{17}$. W sądach podzielonych na wydziały sygnatura ta jest poprzedzona dwiema cyframi: rzymską, oznaczającą wydział sądu, oraz arabską, oznaczającą sekcję, np. I, 2. $C\frac{1}{17}$ (art. 108). Dla ułatwienia poszukiwań w repertorjach prowadzone są skorowidze imienne (art. 110 i n.)

Akta mają być szyte. Karty powinny być liczbowane. O ile tom akt zawiera więcej niż 200 kart, winien być założony nowy tom. Poszczególne tomy są oznaczone liczbami rzymskiemi (art. 115).

Instrukcja zawiera pozatem specjalne przepisy co do biurowości w sprawach cywilnych, karnych oraz dla sędziów śledczych, komorników i woźnych.

Instrukcję sądową przystosowuje dla urzędów prokuratorskich rozporządzenie, wydane dnia 1 marca 1918 r.[1]) Zawiera ono w artykułach 68 do 77 specjalne przepisy o biurowości tej kategorji urzędów.

Nadzieja dalszej rozbudowy polskiej administracji państwowej z chwilą powstania Rady Regencyjnej nakazuje Komisji Przejściowej Tymczasowej Rady Stanu zatroszczyć się o przygotowanie kadr odpowiednio wyszkolonych urzędników. Na posiedzeniach Komisji Przejściowej b. Tymczasowej Rady Stanu z dnia 30 października i 6 listopada 1917 roku zostaje powołana w tym celu „Komisja urzędnicza Państwa Polskiego". Komisja ta zakreśliła sobie jako cel wypracowanie formalnej strony organizacji administracji państwowej. Dla przeprowadzenia tego celu rozpada się

---

[1]) *Dziennik Urzędowy Królewsko - Polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości* Nr. 9 poz. 21.

ona na szereg podkomisyj, z których jedna ma się zająć ustaleniem jednostajnej biurowości dla wszystkich departamentów. Członkami jej mają być wszyscy naczelnicy biur poszczególnych departamentów.

Projekt instrukcji biurowej dla ministerstw zostaje opracowany przez pp. Kochanowskiego i Landego i rozesłany dnia 25 lutego 1918 roku do kancelaryj wszystkich ministerstw, Departamentu Stanu oraz Komisjj Wojskowej.[1]) Pierwsze plenarne posiedzenie podkomisji zostaje wyznaczone na dzień 4 marca.

Prawie równocześnie z tem, bo dnia 12 marca, ukazuje się w *Monitorze* artykuł p. t. „*Śród zadań polskiego urzędnictwa*", podpisany literą K., który podkreśla znaczenie tradycji urzędniczej temi słowy: „...rozgraniczenie terenów rutyny od terenów myślenia stanowi o tradycji danego urzędnictwa. I pod tym względem bywają tradycje dobre i tradycje złe. I właśnie ogólnem zadaniem pierwszych kadrów polskiego urzędnictwa państwowego jest wytworzenie dobrej tradycji".[2])

Projekt instrukcji biurowej, opracowany przez Komisję Urzędniczą, składa się z 35 artykułów oraz posiada w załączniku, 4 wzory.

A oto jego główne zasady:

Zwierzchni nadzór nad wszystkiemi czynnościami kancelaryjnemi w Ministerstwie sprawuje naczelnik kancelarji (§ 1.) Poczta przychodząca do Ministerstwa jest otwierana i segregowana przez osobę, upoważnioną do tego przez Ministra (§ 2). Minister może zastrzec, aby pewne kategorje pism były mu przedstawiane nierozpieczętowane (§ 4).

Wszystkie pisma wchodzące do Ministerstwa są zapisywane do dziennika podawczego, przyczem pisma o treści szematycznej, zarówno wchodzące jak i wychodzące, są wpisywane pod jednym numerem dziennika. Dla pism o charakterze specjalnym mogą być otworzone specjalne kontrole lub dzienniki (§ 5). Pismo wchodzące powinno być oznaczone pieczątką (prezentatą) z podaniem 1-o nazwy Ministerstwa, 2-o daty wejścia, 3-o numeru dziennika oraz 4-o liczby załączników (§ 9).

---

[1]) *Komisja Urzędnicza Państwa Polskiego* Nr. K. 1427/18.

[2]) *Monitor* Nr. 21 z 12 marca 1918 roku.

Dziennik podawczy obejmuje 11 następujących rubryk (§ 10):

1. numer bieżący,
2. data wejścia,
3. nazwisko strony lub nazwa władzy,
4. numer pisma,
5. data pisma,
6. krótka treść pisma,
7. sekcja, do której pismo przekazano,
8. data wysłania,
9. nazwisko adresata,
10. krótka treść pisma wysłanego,
11. uwagi.

Dla pism poufnych jest prowadzony oddzielny dziennik przez naczelnika kancelarji, który z zachowaniem poufności udziela regestraturze danych, umożliwiających ich zarejestrowanie (§ 12).

Po wciągnięciu do dziennika, pisma zostają przesłane do regestratury, celem wciągnięcia do skorowidzów oraz dołączenia akt poprzednich (§ 13). Skorowidze są dwa: pochodzeniowy i rzeczowy (§ 14). Na zarejestrowanym akcie regestratura umieszcza sygnaturę akt (§ 16). Do czasu opracowania rzeczowego podziału regestratury akta wolno będzie przechowywać w porządku liczbowym.

Akta poufne przechowuje oddzielnie naczelnik kancelarji (§ 17).

Regestratura prowadzi według numerów dziennika podawczego kontrolę pism złożonych do akt (klucz), w której zaznacza sygnaturę akt, do jakich dane pismo zostało złożone (§ 18).

Każda sekcja prowadzi kontrolę pism załatwionych o 4 rubrykach: 1-o data wejścia pisma do sekcji, 2-o numer dziennika, 3-o nazwisko referenta i 4-o data wysłania do aprobaty (§ 22). Analogiczne kontrole prowadzą wszyscy referenci (§ 23).

Ekspedytura na koncepcie referatu odbija stempel z rubrykami: 1-o data otrzymania, 2-o kiedy i kto przepisał, 3-o kiedy i kto sprawdzał, oraz 4-o kiedy i kto ekspedjował (§ 29).

Projekt ten dyskutowany na całym szeregu konferencyj nie doczekał się jednak zatwierdzenia. Niektóre ministerstwa, jak np. Spraw Wewnętrznych, probują na własną rękę prowadzić studja w tym kierunku, wysyłając swoich urzędników do Wiednia

i Lwowa.[1]) Inne, jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wprowadzają częściowo projekt Komisji Urzędniczej.[2])

Tak przedstawia się stan biurowości urzędów centralnych na jesieni 1918 roku.

Tymczasem w końcu października następuje likwidacja okupacji austrjackiej i wyodrębnienie Galicji (28 października powstaje Komisja Likwidacyjna w Krakowie). Dnia 11 listopada załamuje się z kolei okupacja niemiecka, a 28 grudnia wybucha powstanie w Poznańskiem. Cała administracja przechodzi w ręce polskie niemal z dnia na dzień. Oczywiście w tej sytuacji nie może być mowy o jakiejś planowości, o narzuceniu przejmowanym urzędom nowej organizacji, tem bardziej zaś o przygotowaniu jakiejś instrukcji biurowej, tak jak to miało miejsce w roku 1917 z sądownictwem. Przejmuje się władze lokalne w tym stanie, w jakim je zastano, a urzęduje tak, jak kto umie, lub jak mu okoliczności pozwalają.

Sytuacja jest tem trudniejsza, że obok organizowania wszystkich władz administracyjnych pierwszej instancji następuje gwałtowna rozbudowa karłowatych władz centralnych, niedostosowanych do tej pracy, jaka spada na nie po upadku okupacji. Ministerstwa rozrastają się z dnia na dzień i coraz to przybywają im jakieś nowe agendy. Oczywiście w ślad za tem idzie rozszerzenie się biur i kancelaryj.

Cechą charakterystyczną centralnych władz polskich z roku 1917, jeśli chodzi o stronę biurową, był ich skład afachowy. Otóż coś zupełnie przeciwnego daje się zaobserwować pod koniec roku 1918. Kolejne załamywanie się Rosji, Austrji i Niemiec rzuca do Polski falę ludzi, mających za sobą długie lata pracy urzędniczej w którejś z państw zaborczych oraz dużą rutynę biurokratyczną, a pozbawionych nagle zajęcia. Wypełniają oni wszystkie urzędy, zarówno dawne rozbudowujące się, jak i świeżo-powstałe, organizujące się nanowo. I oto wytwarza się ciekawa bardzo sytuacja. Z jednej strony mamy młodych, niewyrobionych jeszcze i bez tradycji urzędników Królestwa Polskiego z r. 1917, z drugiej zaś napływającą falę dawnych urzędników państw za-

[1]) 6 września 1918 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych deleguje w tych sprawach do Wiednia i Lwowa swego urzędnika p. K. Moszczeńskiego.

[2]) Kancelarja Główna i Wydział Konsularny na jesieni 1918 roku.

borczych. Przy braku obowiązującej instrukcji biurowej z jednej strony, a silnych przyzwyczajeniach i rutynie b. urzędników z drugiej — następuje indywidualizacja metod pracy. Każdy szef w biurze swojem zaprowadza ten system, według którego sam dawniej pracował. A jeżeli strona kancelaryjna jego urzędu interesuje go mało, zostawia to całkowicie uznaniu i decyzji kierownika kancelarji, który niezawsze potrafi stanąć na wysokości zadania. To też w rezultacie wytwarza się przedziwny chaos. Mamy obok siebie, niejednokrotnie w jednym i tym samym urzędzie, wszystkie 3 systemy biurowe państw zaborczych, a obok nich cały szereg domorosłych systemów kombinowanych, będących połączeniem kilku dawnych.

Nieład biurowy potęguje płynność personelu urzędniczego, który ulega ciągłym zmianom i przesunięciom.

Tak się przedstawia stan biurowości urzędów centralnych pod koniec roku 1918. O wiele gorzej przedstawia się jednak biurowość urzędów pierwszej instancji. Organizacja ich jest pozostawiona inicjatywie ich kierowników, którzy radzą sobie jak mogą, idąc za temi wzorami, jakie znajdują na miejscu. Tak więc prowincjonalne władze administracyjne używają najczęściej systemów kancelaryjnych, odziedziczonych po zaborcach, a powstające w tym samym okresie za granicami państwa placówki dyplomatyczne i konsularne w braku wzorów krajowych przyjmują najczęściej miejscowe systemy kancelaryjne.

Brak jednolitego systemu pracy biurowej w urzędach państwowych był poważnym szkopułem utrudniającym ich normalną działalność, to też gdy tylko przeminęła pierwsza gorączka organizowania państwowości, w kilku równocześnie ministerstwach powstają niezależnie od siebie przepisy, normujące ich pracę kancelaryjną. Materjał, jakim rozporządzam w tej chwili, jest bardzo fragmentaryczny, nie mniej jednak pozwala on zorjentować się w tych rozmaitych wpływach, jakim podlegały pierwsze poczynania organizacyjne władz naszych w dziedzinie biurowości.

Ze znanych mi przepisów najwcześniejszą jest *Instrukcja Biurowa dla Centralnego Zarządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* [1]) z dnia 11 kwietnia 1919 roku. Główną jej wadą

---

[1]) Odbitka maszynowa na roneo, 15 kart in folio.

jest zbyt ogólnikowe ujęcie przebiegu czynności kancelaryjnych, co w rezultacie musiało powodować potrzebę indywidualnej interpretacji przepisów, tak niebezpiecznej przy wszelkich próbach unifikacji.

Zasadą przewodnią tej instrukcji jest system decentralizacji pracy kancelaryjnej. Każdy wydział posiada swój oddział kancelaryjny, ktory prowadzi samodzielny dziennik (k. 7) oraz skorowidz rzeczowy (k. 9). Szemat dziennika obejmuje aż 17 rubryk; strona lewa posiada 9 rubryk (k. 7 i 8), mianowicie:

1. Numer bieżący dziennika,
2. „ porządkowy kolejno nadchodzących korespondencyj w tejże sprawie (bez względu na rok),
3. Znak referenta,
4. Data wpisania pisma do dziennika,
5. Nazwa urzędu, instytucji lub osoby, wysyłającej pismo,
6. Data pisma,
7. Numer „ ,

8 i 9. Przedmiot sprawy oraz numery poprzednie (priora) i następne (posteriora).

Strona prawa dziennika obejmuje 8 rubryk (k. 12), t. j.:

10. Data oddania pisma do aprobaty,
11. „ aprobaty,
12. „ oddania bruljonu do przepisania,
13. „ wysłania czystopisu,
14. Adres, pod którym pismo wystosowano,
15. Treść,
16. Wszelkie terminy zaznaczone na akcie oraz terminy przypomnień,
17. Uwagi.

Akta są układane rzeczowo i mają być szyte. Warto podkreślić dość oryginalny, ale niekoniecznie szczęśliwy sposób szycia aktów, jaki podaje instrukcja. „Zeszywanie aktów odbywa się w sposób następujący: kartki aktów płasko rozpostarte dziurawi się na lewym brzegu u góry zapomocą odpowiedniego przyrządu (dziurkacza), a przez otwory przewleka się sznurek i związuje się z odwrotnej strony na pętlicę” (k. 14).

Akta każdego wydziału są w przeciągu „pełnych trzech lat kalendarzowych” przechowywane w odpowiednich oddziałach

kancelaryjnych, poczem zostają przekazane do składnicy ministerjalnej. Instrukcja zaznacza, że przed przekazaniem do składnicy ministerjalnej akta „które nie przedstawiają żadnej wartości, mogą być zniszczone” (k. 15).

Akty, dotyczące danej sprawy, w obrębie trzechlecia leżą zawsze pod najwyższym numerem dziennika podawczego (zasada dołączania priorów). Składnica wydaje akta jedynie na piśmienne żądanie petenta; na miejsce wydanego aktu winna być włożona „wkładka zastępcza” (zastawnik).

Drugą znaną mi instrukcją biurową jest *Regulamin toku wewnętrznych czynności Ministerstwa Spraw Zagranicznych* [1]) z 1 października 1919 roku, omówiony szczegółowo w dwóch broszurach, wydanych przez Inspektorat Biurowości M. S. Z. w lipcu 1920 r.[2])

Podobnie jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, M. S. Z. przyjmuje również zasadę decentralizacji. Każdy wydział prowadzi autonomicznie kancelarję z własnym dziennikiem, oddziałem maszyn i regestraturą.

Wyjątek stanowią wydziały polityczne Departamentu Dyplomatycznego, które prowadzą jedną wspólną kancelarję.

M. S. Z. prowadzi 2 rodzaje dzienników: główny w biurze podawczem, przez który przechodzą wszystkie pisma wchodzące wychodzące z ministerstwa oraz wydziałowe w poszczególnych wydziałach. Wydziały posiadają swoje sygnatury, które umieszczają przy liczbach dzienników.

Oprócz dziennika Kancelarja Główna prowadzi 2 skorowidze: pochodzeniowy i nazwiskowy.

Dziennik prowadzony przez Kancelarję Główną ma 9 rubryk, mianowicie:

1. Numer porządkowy,
2. Dzień wpływu,
3. Nadawca,
4. Pismo z dnia oraz jego numer,

---

[1]) Druk urzędowy b. d. 4 strony in folio.

[2]) *Podział pracy kancelaryjnej M. S. Z. i wskazówki dla urzędników kancelaryjnych* oraz *Wskazówki dla referentów Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Placówek Zagranicznych.*

5. Przedmiot,
6. Do wydziału,
7. Wysłano: a) data, b) adres,
8. Złożono do akt,
9. Uwagi.

Dzienniki wydziałowe mają o jedną rubrykę więcej, t. j.:

1. Liczba porządkowa Departam. (Wydziału),
2. Dzień wejścia,
3. Liczba dziennika głównego,
4. Weszło: a) od kogo, b) data i liczba,
5. Przedmiot,
6. Przydzielono do załatwienia,
7. Załatwienie,
8. Dzień: a) załatwienia (aprobaty), b) ekspedycji, c) wejścia do regestratury,
9. Sygnatura,
10. Uwagi.

Kancelarje wydziałowe prowadzą 2 skorowidze: rzeczowy i nazwiskowy.

Koncepty pism opracowywane przez referentów winny być sporządzane na specjalnie do tego celu przeznaczonych arkuszach konceptowych, czyli t. zw. „koszulkach". Szemat koszulki używanej w M. S. Z. posiada około 20 najrozmaitszych rubryk.

Regestratura układa akty w porządku rzeczowym. W obrębie poszczególnych teczek stosuje się układ według liczb dziennika wydziałowego. *Priora* przechowuje się z reguły przy akcie, do którego zostały dołączone, a więc przy akcie z najwyższą liczbą dziennika, a najmłodszą datą. Akta nie są ani szyte, ani klejone.

Trzecią ze znanych mi instrukcyj są *Przepisy służbowe dla Ministerstwa Spraw Wojskowych* [1]), wydane dnia 10 grudnia 1919 roku. Przepisy te w §§ 18—48 poruszają sprawy biurowe i kancelaryjne.

Ministerstwo Spraw Wojskowych uznaje również zasadę decentralizacji. Departamenty i samodzielne sekcje posiadają autonomiczne kancelarje, które prowadzą samodzielne dzienniki oraz 3 skorowidze: rzeczowy, imienny oraz władz i urzędów (§ 47.4).

---

[1]) Druk urzędowy, formatu 29×31 cm., stron 87+5 nlb.

Dziennik jest dość skomplikowany, posiada bowiem aż 22 rubryki (wzór 1, str. 70—71).

1. Liczba porządkowa aktu,
2. Data otrzymania,
3. Od kogo,
4. Miejsce skąd akt wpłynął,
5. Liczba aktu nadesłanego,
6. Data aktu,
7. Ilość załączników,
8. Krótka treść sprawy,
9. Dotyczące akty: a) poprzednia liczba, b) dalsza liczba,
10. Przydział (oddział lub referent),
11. Wysłano do współopracowania, zaopinjowania,
12. Załatwienie wysłano do,
13. Data aktu,
14. Data wysłania,
15. Ilość załączników,
16. Krótka treść załatwienia,
17. Do szefa Departamentu dnia,
18. Do ministra dnia,
19. Do viceministra dnia,
20. Do czystopisów dnia,
21. Do regestratury dnia,
22. Do archiwum dnia,

Na zwrócenie uwagi zasługują przepisy, zabraniające poruszania pod jedną liczbą dziennika kilku różnych spraw naraz (§ 20. 11) oraz zakazujące wpisywania kart służbowych do dziennika (§ 20. 18).

Podobnie jak w M. S. Z., instrukcja M. S. Wojsk. poleca opracowywanie konceptów pism na „koszulkach", przytem, rzecz bardzo ważna dla przyszłych historyków, kładzie nacisk, aby wszystkie referaty były pisane nie na maszynie, lecz ręcznie (§ 29. 4). Koszulka M. S. Wojsk. posiada 18 rubryk (wzór 10, str. 79).

Regestratura przechowuje akty w porządku rzeczowym § 47. 8), lecz ich nie szyje, a tylko składa do tekturowych teczek i wiąże w pliki grubości 5 do 7 cm.

Ciekawym jest również przepis, nakazujący wydzielanie i oddzielne przechowywanie aktów, zawierających ogólne ważne

przepisy, pod specjalną nazwą *„Akt głównych"* (cfr. niemieckie — *generalia)* (§ 47. 15).

Co rok w styczniu regestratura przekazuje akta niepotrzebne do bieżącego urzędowania do archiwum (§ 47. 17). Przepisowi temu nie podlegają jednak akta personalne. Akta nienadające się do zachowania zostają przed przekazaniem do archiwum wydzielone i przeznaczone na zniszczenie (§ 47. 20).

Tak przedstawia się materjał zebrany z 3 tylko instrukcyj biurowych. Jest on najlepszem świadectwem tych rozmaitych wpływów, których terenem stały się z konieczności kancelarje naszych urzędów centralnych w pierwszych latach niepodległości. Każde z ministerstw było w tym okresie *sui generis* stacją doświadczalną, w której próbowano na żywym materjale aktowym najprzeróżniejszych metod pracy biurowej.

Podnieść jednakże należy, że czynniki kierujące dość prędko zaczęły myśleć o ujednostajnieniu biurowości, na początek przynajmniej chociażby władz centralnych. Wyłoniona przy Prezydjum Rady Ministrów Komisja dla Spraw Oszczędności Państwowych podejmuje inicjatywę b. Komisji Urzędniczej Państwa Polskiego w tej dziedzinie. Na jesieni roku 1920 zostaje wydana przez Prezydjum Rady Ministrów *Instrukcja Biurowa dla Ministerstw* wraz z poleceniem wprowadzenia jej we wszystkich ministerstwach z dniem 1 stycznia 1921 roku.

Nie wchodzę w tej chwili w to, czy instrukcja ta rzeczywiście odpowiadała charakterowi i potrzebom naszych urzędów i czy rzeczywiście została wprowadzona w życie. Pozostaje jednak zawsze fakt jej ukazania się. A to jest w tej chwili najważniejsze.

Dobra czy zła, wprowadzona w życie, czy też nie, będzie ona jednak zawsze pierwszą ogólną międzyministerjalną instrukcją biurową, instrukcją, z chwilą ukazania się której zamyka się pierwszy wstępny okres organizowania biurowości odrodzonego Państwa Polskiego.

Tadeusz Manteuffel.

ROZTRZĄSANIA TERMINOLOGICZNE.

III. SKOROWIDZE.

Jest ich wiele, a co gorsza, zmieszane są i splątane. Powstawały i rozradzały się w rozmaite odmiany w poszczególnych archiwach bez wspólnego nadzoru. Z takiej poligenezy wynikło, że mamy teraz skorowidze podobne, a nawet zgoła jednakowej postaci, nazywane różnie, i zgoła odmienne, nazywane jednako. Czasami nawet w jednem i tem samem archiwum. Tradycja przeczy tu racji, racja potrzebie. Sprobujmy wszelako i w tej dziedzinie zaprowadzić porządek.

Zacznijmy od postaci najprostszej — od skorowidza imion.

Czy to będą imiona własne osób, czy to będą nazwy miejscowości, zawsze skorowidz taki będzie wykazywał w szeregu wyjściowym alfabetycznie ułożone imiona własne z dodatkami lub bez, w szeregu wskazującym sygnaturę. Podobnie skorowidz rzeczowy: w pierwszej rubryce wymieni nazwy — więc też imiona, chociaż imiona pospolite, w drugiej — znów tylko sygnaturę.

Skorowidz takiego najprostszego typu wykaże wszystkie miejsca, w których jest mowa o tych osobach, miejscowościach lub rzeczach. Zatem nie jest do wykonania dla archiwum, które liczy akta na setki i tysiące tomów w poszczególnych działach, a na dziesiątki i setki tysięcy w całości. Nadto taki skorowidz —że tak powiem—ślepy, nawet gdyby był do wykonania, to dopiero wtedy, kiedy będziemy mieli zrobione skorowidze, potrzebne w archiwum przed nim i niezależnie od niego. Nazywam go ślepym, bo wykazuje wszystkie miejsca, w których poszczególne imiona są wymieniane, nie bacząc w jakim charakterze, z jakiego powodu są wymienione, wykazuje je bez wyboru, bez różnicy.

Dlatego bywa, że jest bezużyteczny. Znamy go dobrze z wydawnictw. Jeżeli jakaś osoba, miejscowość lub rzecz trafia się rzadko, to można wszystkie te miejsca zbadać. Ale jeżeli trafia się co krok? Wtedy i sam skorowidz często zrzeka się swojej roli i mówi tylko: „passim”. Nadto i wzmianki niezbyt zagęszczone też bywają wykazywane bez pożytku. Badacz szuka wzmianek o ludziach i rzeczach dla względów najróżnorodniejszych, ale zawsze po to, aby się o nich czegoś dowiedzieć. Conajmniej, czy były w tym czasie. Ale nic żadnemu badaczowi nie przyjdzie z tego, że np. Król Jego Miłość panujący jest wymieniony w nagłówku pozwu grodzkiego. Nic ten król z tym pozwem nie miał do czynienia, a wiadomo też, że wszystkie takie pozwy były wydawane w jego imieniu. Pożyteczne jest wykazać tylko te miejsca, w których osoba występuje jako działająca, miejscowość, jako miejsce działania, instytucja jako postać działania, w których występują jako czynniki: coś oto dzieje się przez nie lub ze względu na nie, zachodzi jakieś ich do czegoś albo czegoś do nich ustosunkowanie.

To też skorowidz przyszłości będzie musiał rozróżniać rozmaitego rodzaju wzmianki. Będzie musiał niejako nawrócić do „regestów” dawnych wydawnictw i opracowań, porzuconych w w. XIX. W polskim dorobku mamy przykład ich odrodzenia w połączeniu z indeksem, dany przez wydawcę nieodżałowanej pamięci, przodującego iniejatywą i sumiennością swemu pokoleniu — przez Wincentego Zakrzewskiego w znakomitych „Hosiana'ch” — przykład, niestety, obecnie tak rzadko naśladowany (potrafię wymienić tylko Dyr. Kuntzego jako wydawcę Orzelskiego).

Taki skorowidz imion będzie zawsze skorowidzem wzmianek. Opracowanie teoretyczne takiego skorowidza jest zadaniem metodologji wydawnictw. To też pozostawmy go wydawcom. Dla nich to sprawa aktualna. Archiwiści, jeżeli będą takie skorowidze sporządzali — np. dla celów genealogicznych — będą się wzorowali na wydawcach. Dla nas ważne są na razie, jeżeli nie na zawsze — skorowidze innego rodzaju.

Archiwa są zbiorami akt. W aktach szukamy spraw — takich czy owakich, ale zawsze spraw. Do spraw nasza uwaga musi być zacieśniona. Dlatego w skorowidzu archiwalnym osoba

występuje jako strona, conajmniej jako uczestnik sprawy, miejscowość — jeżeli się w niej toczyła jakaś faza sprawy, rzecz — jeżeli była przedmiotem, instytucja — jeżeli była postacią sprawy.

Skorowidze archiwalne nie są wykazami wzmianek. Imię, od którego wychodzą, nie prowadzi do pierwszego lepszego miejsca, w którem się znajduje. To są skorowidze spraw. Prowadzą do dokumentów, składających się na akta sprawy. To też nie są wyczerpujące po stronie wyjściowej, bo nie wymieniają wszystkich osób, miejscowości ani rzeczy, wymienionych w aktach, a są wyczerpujące po stronie sygnatury tylko w pewnym, ściśle ograniczonym zakresie, stosownie do zobowiązania, jakie archiwista przyjął w tytule swego skorowidza.

Więc np. skorowidz ogólny, jeden dla jakiegoś „archiwum dyplomatycznego" — jak się mówiło dawniej — czyli złożonego z oddzielnych dokumentów, albo dla serji ksiąg sądowych. Taki skorowidz wykaże z każdego dokumentu zasadniczo trzy elementy: wystawcę, odbiorcę i materję sprawy, czyli kto, dla kogo i w jakiej sprawie dokument wydał. Nadto wystawcę pominie skorowidz serji, złożonej z dokumentów jednego wystawcy — (np. w księgach kanclerskich Król), odbiorców czasem wynotuje dwóch — np. z mandatu do starosty w sprawie czyjejś, co zresztą można uważać w tym przypadku za wynotowanie materji, czyli przedmiotu sprawy.

Skorowidze specjalne wynotują tylko te dokumenty, które bezpośrednio dotyczą osób fizycznych czy prawnych, albo rzeczy, ze względu na które skorowidz się sporządza. Są to skorowidze zwane od tej kategorji osób lub rzeczy. Więc skorowidz nominacyj oficerskich, skorowidz nobilitacyj, skorowidz sołectw, kościołów czy ekonomji. Te mają w tytule swoim zakreślony wybór imion wyjściowych, wskazują dla nazwisk czy nazw miejscowości sygnatury akt.

Skorowidz archiwalny, to nie wykaz wzmianek, jeno a k t wedle osób, których dotyczą, akt wedle dóbr, akt wedle kościołów i t. d.

Tedy skorowidz archiwalny nie jest — tak jak wydawniczy — ślepy. Natomiast możnaby powiedzieć, że tylko głucho wskazuje sygnaturę, nie mówiąc, jaka jest treść tego aktu, który pod tą sygnaturą znajdziemy. Wskazuje zawsze kartę lub stronicę (w po-

trzebie numer księgi), a nawet i dział. Bądź co bądź cechą jego charakterystyczną jest, że wskazuje miejsce, gdzie znajdują się poszczególne akta, dotyczące przedmiotu wyjściowego. Nikt go nie nazwie inaczej, jak skorowidzem. Możnaby na tej nazwie poprzestać. Conajwyżej określić go dodatkowo, jako „prosty", albo lepiej „numeryczny", jako że cały jego słownik składa się z numerów („liczbowy" zdawałby się wskazywać ilości, „miejscowy" zdawałby się wychodzić od miejsc). Możnaby go wreszcie nazwać „formalnym", jako że nie mówi nic o treści, jaką pod wskazaną przezeń sygnaturą znajdziemy.

Byłbym stanowczo za wyrzeczeniem się nazwy „wskaźnik" dla skorowidzów. Jest to termin w innych dziedzinach nauki całkiem ustalony, a oznacza liczbę pochodną, wynik nieraz bardzo złożonych wyliczeń.

Indeks — znaczy powszechnie wszelki wykaz i nie da sobie narzucić żadnego znaczenia specjalnego, zwłaszcza że jest w użyciu u wydawców.

Tyle co do prostego skorowidza archiwalnego.

Bardziej złożone są te, które powiadamiają odrazu i o treści aktu, którego sygnaturę podają.

Bywają dwóch typów. Różnią się stosunkiem swego układu do układu akt. Jedne podają treść akt w tej kolei, w jakiej akta są ułożone w dziale czy w księdze. Inne ułożone są wedle pewnego systemu, niezależnego od układu akt. Pierwsze w rubryce sygnatury wskazują karty coraz dalsze, drugie — skokami wprzód i wstecz.

Pierwsze są takiem tylko udogodnieniem, że akta cało i wielostronicowe ściągają do wiersza lub conajwyżej paru. Dają streszczenie, regest, po dawniejszemu „sumę". Dlatego sądzę, że najlepiej nazywać je sumarjuszami. Przemawia za tem zarówno znaczenie wyrazu, jak ustalona stara tradycja. Tak są nazywane w Archiwum Głównem, które ma z pewnością najwięcej najstarszych tego rodzaju skorowidzów i to z wielu archiwów tak centralnych, jak partykularnych.

Pozycje sumarjusza mogą być rozpisane chronologicznie. Taki wykaz nazwałbym sumarjuszem chronologicznym (takie są „Summaria" Wierzbowskiego). Treści idą w nim jedna za drugą

nie wedle związku wewnętrznego, jeno wedle porządku czysto formalnego.

Sumarjusz może wynotowywać wszystko, albo tylko akta pewnego typu, a zwłaszcza akta dotyczące tylko pewnej kategorji przedmiotów. Więc np. streszcza kolejno wszystkie wpisy do ksiąg sądowych jakiejś serji dotyczące miast, inny tylko dotyczące dóbr ziemskich, królewszczyzn, kościołów i t. d. Zaznaczam, że sumarjusz daje regest czyli streszczenie wolne. Natomiast wykaz akt wedle tytułów oryginalnych, słowami własnemi z nagłówków akt wypisanemi — nazywałbym — zdaje się zgodnie z właściwą tradycją — „rotulus". Jest to wykaz formalny.

Skorowidze treści o układzie wolnym radziłbym nazywać repertorjami. Wskazują, quid reperitur in actis, co i sumarjusz i nawet rotulus potrafi — ale tem od nich różnie, że układają pozycje swoje według treści, właśnie według tego, co reperiunt.

Układ repertorjum może być alfabetyczny — wtedy szereg pierwszych wyrazów repertorjum podobny jest do strony wyjściowej skorowidza rzeczowego. Wszelako dalej idzie treść aktu. Takie repertorjum oczywiście powinno się nazywać alfabetycznem.

Może być też ułożone systematycznie. Wtedy stanowi jakby inwentarz systematyczny akt. Streszcza je, dzieląc na materje wedle pewnej ich hierarchji, aby badacz mógł dotrzeć do sprawy, która go interesuje, nie polegając na zawodnej zgodności terminologji jego własnej i układacza repertorjum alfabetycznego. Takie repertorjum nazywać będziemy systematycznem.

Oczywista strzec się należy nadawania nazwy repertorjum inwentarzom.

Bywają jeszcze skorowidze — że tak powiem — w drugiej potędze. To skorowidze do skorowidzów, mianowicie do sumarjusza i do repertorjów. W Archiwum Głównem mamy takie nawet do repertorjów alfabetycznych. Pozycje kilkuwierszowe zastępują jednym wyrazem głównym (Schlagwort), nadto porządek alfabetyczny, uwzględniający pierwsze tylko litery, rozwijają całkowicie. Nie sądzę, aby wymagały osobnej nazwy. Są to skorowidze zwykłe. A że nie do ksiąg czy fascykułów akt, jeno do repertorjów, to wszystko jedno: i tak przy każdym skorowidzu trzeba dodać, do czego to jest skorowidz.

Natomiast nazwy osobnej wymagają zestawienia sygnatur dawniejszych i nowszych, np. dawnych literowych, zmienionych na liczbowe, liczbowych z gruntu zmienionych przy właściwej inwentaryzacji, sygnatur akt rewindykowanych. Sądzę, że dla tych zestawień szczególnie należałoby zastrzec nazwę „kluczy”, albowiem służą do rozwiązywania tajemnic dawnych sygnatur. Kluczami również są „księgi numerowe”, prowadzące od liczby dziennika do sygnatury akt.

Pisząc to, uświadomiłem sobie jaskrawo, że zachodzi pilna potrzeba opracowania historycznego, a potem teoretycznego wszystkich tych typów, wypracowania wskazówek dla układaczy. To też z pewną obawą drukuję niniejsze: czy nie przedwcześnie jest ustalać terminologję, jeżeli ani stan rzeczy, ani postulaty co do treści nie są ustalone. Wszelako jeżeli dobrze rozumiem właściwe potrzeby, to może te wnioski terminologiczne przydadzą się przy ustalaniu typów skorowidza.

Józef Siemieński.

WIADOMOŚĆ O ARCHIWUM OSTROWSKICH W MALUSZYNIE.

Inwentaryzacja prywatnych zbiorów archiwalnych choćby stosunkowo małowartościowych, pomnaża zawsze dorobek kultury narodowej. Nasze ziemiaństwo posiada jeszcze bardzo wiele archiwów rodzinnych, które dotychczas nie zostały zbadane i naukowo wyzyskane, a niejednokrotnie zasługują na bliższe zajęcie się niemi.

We wrześniu 1928 r. miałem sposobność dzięki zaproszeniu hr. Stanisława Potockiego zwiedzić archiwum rodzinno - majątkowe Ostrowskich w Maluszynie. Dobra Maluszyńskie położone w powiecie radomskowskim, nad rzeką Pilicą, należały przez blisko dwieście lat do Korabitów Ostrowskich. Ze śmiercią ś. p. Józefa Ostrowskiego, członka Rady Regencyjnej, przeszły w spadku na hr. Augusta Potockiego, po którym odziedziczył je syn wymienionego, obecny właściciel hr. Stanisław Potocki. Archiwum mieści się w osobnym budynku administracji majątku, obok pałacu, na I piętrze, w pokoju zupełnie suchym i widnym. Na półkach mieszczą się akta majątkowo-gospodarcze z XIX i XX w., a w szafie specjalnej akta majątkowo - rodzinne od XVI do początku XIX wieku, przeważnie o znaczeniu jedynie historycznem.

Jest to zatem typowe archiwum rodzinno-majątkowe. Archiwum pod względem treści można podzielić na następujące działy:

I. Dyplomy papierowe królewskie (z podpisami własnoręcznemi królów wzgl. kanclerzy i podkanclerzy) od Zygmunta III do Stanisława Augusta włącznie, tyczą się one głównie rodzin Ostrowskich i Moszyńskich, dawnych właścicieli klucza maluszyńskiego.

II. Akta rodzinne i genealogje. Dyplom zatwierdzenia szlachectwa Ostrowskim przez Heroldję Król. Pol., metryki, akta spadkowe i genealogje rodzin Ostrowskich, Moszyńskich, Sczawińskich, Morsztynów, Borchów, Platerów, sporządzone głównie do spraw procederowych. Do tego działu należy również włączyć papiery Korabitów Ostrowskich, odnoszące się do prawa prezentowania na infułację łaską od 1532 do 1855 r. W papierach tych mieści się także kilka listów w tej sprawie ks. Ignacego Krasickiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa.

III. Akta procederowo-majątkowe. Należą tutaj głównie ekstrakty z wyroków i zapisów Trybunału Koronnego Piotrkowskiego oraz grodów województwa sieradzkiego, szczególnie grodu piotrkowskiego od XVI — XVIII w.

IV. Korespondencja. Włączam ją do archiwum, gdyż się w niem dotychczas znajduje, zresztą listy rodzinne, które odzwierciadlają życie członków danej rodziny, muszą być zawsze pomieszczone w archiwum rodzinnem.

Korespondencja ta jest obfita i ciekawa, gdyż zawiera listy osób historycznie czynnych.

Listy t. zw. chorągwiane, m. inn. oryginalne listy Alojzego Fryderyka Brühla, generała artylerji koronnej, pułk. Wojno, pułk. Ostrowskiego, Józefa Golejowskiego, wicebrygadjera kawalerji narodowej i innych[1]). Dalej korespondencja ks. Antoniego Wołłowicza, sekretarza W. Ks. Lit., z Tymowskimi i Turskimi z połowy XVIII wieku.

Najciekawsze pod względem historycznym są listy Franciszka Maksymiljana Ossolińskiego (1676 — 1756) do Antoniego Moszyńskiego h. Łodzia (brata Konstantego, biskupa inflanckiego), stolnika dobrzyńskiego, właściciela Maluszyna, którego córka Petronella przez małżeństwo z Kazimierzem Ostrowskim, chorążycem sieradzkim, wniosła te dobra, jako posag, w dom Ostrowskich. Ów Ossoliński, człowiek o rozległem wykształceniu, słynny mówca, zrazu podskarbi nadworny, następnie od r. 1729 podskarbi wielki koronny, należał do gorących i przywiązanych stron-

---

[1]) Na kopertach niektórych listów wojskowych widnieją stemple pocztowe z napisem: „Półbrygada dywizji małopolskiej kawalerji narodowej Militaria". Jestto bodaj jedyny ślad po wojskowej służbie pocztowej przed rozbiorami.

ników Stanisława Leszczyńskiego, o nim to Matuszewicz[1]) pisze, że „w najpierwszej był admisyj u króla Stanisława”. Listy te (w liczbie kilkunastu) o treści politycznej, pochodzą z lat 1734 — 1738, a datowane są z Królewca i Lunevillu, dokąd podążył Ossoliński za królem Leszczyńskim, po rezygnacji z podskarbiostwa wielkiego koronnego.

Ostrowscy pozostawali w zażyłych stosunkach z Poniatowskimi, stąd w dziale korespondencji znachodzimy listy i Stanisława Poniatowskiego, kasztelana krakowskiego, do Ostrowskiego, chorążego sieradzkiego, ks. Michała Poniatowskiego, późniejszego prymasa, z lat 1762 — 1789, Stanisława Augusta Poniatowskiego, jako stolnika litewskiego, a następnie króla, do Kazimierza Ostrowskiego, chorążyca sieradzkiego. Wreszcie list królewicza Jakóba Ludwika Sobieskiego, datowany z Olawy 1.I. 1711 r., donoszący nieznanej damie o wyjeździe do Wenecji. Pozatem w dziale korespondencji znajduje się mnóstwo listów osób mniej wybitnych.

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach zawartość archiwum rodzinnego Ostrowskich w Maluszynie. Zwolennik regjonalizmu, chcący zbadać dzieje województwa sieradzkiego, a w szczególności powiatu radomskowskiego od XVI — XVIII w., znajdzie tutaj cenny materjał dla tła epoki, historji rodów i ich posiadłości dziedzicznych i wiążących się z niemi licznych procesów i stosunków majątkowych.

W końcu nadmienić muszę, że akta majątkowo-gospodarcze z XIX i XX w., ze względu na wzorową i intensywną gospodarkę fabryczno-rolną, stosowaną oddawna w Maluszynie, mogą być również ważnem źródłem dla badaczy stosunków gospodarczych.

Poza archiwum, a przy bibliotece pałacowej, znajduje się mały zbiorek rękopisów w liczbie 18, z którego wyliczam tytuły tych tylko rękopisów, które posiadają większe znaczenie naukowe.

1. *Lustracja Małopolski z XVIII w.* (in folio).

Zaczyna się od miasta Krakowa, następują inne miasta, przy których podane wykazy cyfrowe rzemieślników. Powiaty według parafji: szczyrzycki, proszowski, księski, lelowski, sądecki,

---

[1]) Pamiętniki (wyd. A. Pawiński, Warszawa, 1876), t. I, str. 54.

czchowski i biecki, przy wsiach podana ilość łanów, zagród, komór z bydłem i bez bydła, rzemieślników, karczem etc. (brak pierwszych str. 50).

2. *Taryfa powiatów piotrkowskiego, radomskiego i radomskowskiego z przełomu XVII na XVIII wiek* (in 4⁰, opraw. w czerwoną skórę).

Ułożona według parafji, przy miastach wykazy domów i ich właścicieli, przy wsiach nazwiska właścicieli. Podymne według dawnej taryfy uchwalone dn. 4.V. 1698 r.

3. *Silva rerum.* (in folio, opr. w pap. brunatny).

Kopjarjusz listów wyłącznie wybitnych osobistości polskich od r. 1738.

4. *Silva rerum z XVII i XVIII w.*

Druki współczesne, uniwersały, pisma sejmowe i instrukcje sejmikowe. Pogłówne powiatów sieradzkiego, szadkowskiego, piotrkowskiego i radomskowskiego z r. 1676. Kopje listów, ekstrakty z ksiąg gr. i ziem. Konfederacja małopolska w Tarnogrodzie 1715 r., korespondencja z ks. Dołgorukim z r. 1716, puncta propozycji królewskiej na sejmie 1724 r. Reflexiones et documenta adversus haereticos. Różna korespondencja z pocz. XVIII w. treści politycznej w sprawach Rosji, Tatarszczyzny i Szwecji. Sprawy wojskowe, senatus consulta, djarjusz lubelski z r. 1716, djarjusz sejmu warszawskiego z roku 1724, memorjał posłów cesarskiego i moskiewskiego, złożony prymasowi dn. 20.VI. 1733 roku.

DODATEK

List Stanisława Poniatowskiego, stolnika litewskiego, do Ostrowskiego, chorążyca sieradzkiego, z r. 1762[1]).

Monsieur. Proszę z pieniędzy W. księdza Krakowskiego, brata mego, rozdać na kościoły, na msze i dzwony za duszę Świętej pamięci Ojca naszego JWPana kasztelana Krakowskiego, który wczoraj o godzinie 4 po południu umarł. To z dyspozycji brata mego do Wiel. Pana piszę, który jeszcze jest w Rykach, zostając Wielm. Panu szczerze życzliwym bratem i uniżonym sługą. (—) Stanisław Poniatowski, stolnik litewski.

Z Puław d. 29 Augusti 1762.

Wielmożnemu Imci Panu Ostrowskiemu chorążycowi sieradzkiemu. Wielm. Panu i Bratu w Lublinie, naprzeciwko Jezuitów, u księdza Krakowskiego.

(Pieczątka sygnetowa w czarnym laku z h. Ciołek, dla zamknięcia listu).

Zygmunt Wdowiszewski.

---

[1]) Pisownię zmodernizowano.

POLONICA W ZBIORACH ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W WIEDNIU.

SPRAWOZDANIE Z POSZUKIWAŃ ARCHIWALNYCH GŁÓWNIE DLA CZASÓW ZYGMUNTA III.

W jesieni r. 1928 miałem sposobność przeprowadzić poszukiwania archiwalne w Wiedniu. Celem mojej podróży i moich studjów było opracowanie materjałów, znajdujących się w archiwach austrjackich, a dotyczących wzajemnych stosunków Polski, Moskwy i Habsburgów za czasów Zygmunta III, w drugiej połowie panowania tego króla.

Zebrany materjał przedstawia się poważnie, jeśli chodzi o stosunki dyplomatyczne między wymienionemi trzema państwami w latach 1613 — 1618. Postaram się go wyzyskać w pracy nad epilogiem wojny moskiewskiej za Zygmunta III. Umożliwi to kontynuację studjów Uebersbergera (doprowadzonych do r. 1605) oraz Barwińskiego (Przymierze polsko-austrjackie 1613 r.). Okres początkowy wojny 30-letniej pominąłem, ponieważ znalazł swe opracowanie w dziełach prof. Szelągowskiego. Przejrzałem natomiast źródła do udziału Polaków w wojnie 30-letniej i do dziejów pomocy cesarskiej w wojnie pruskiej 1626—1629.

Wolne chwile poświęciłem na przeglądanie inwentarzy i repertorjów Archiwum Państwowego, notując wszędzie „Polonica". Zebrała się w ten sposób spora ilość przeróżnych notat i informacyj, które mogą mieć wartość także dla innych badaczy. To skłania mnie do zestawienia niniejszego sprawozdania, chociaż w całej pełni jestem świadomy jego ułamkowości i niedokładności tam, gdzie opieram się tylko na starych inwentarzach i katalogach, bez autopsji samych akt. Niemniej mam nadzieję, że trud mój nie pójdzie na marne i przyniesie pożytek nauce.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE
(HAUS-, HOF- UND STAATSARCHIV)[1].

Archiwum Państwowe w Wiedniu powstało z rozprószonych archiwaljów domu i monarchji habsburskiej bardzo wcześnie, równorzędnie z potrzebami w tym względzie państwa i dynastji. Już Maksymiljan I próbował utworzyć osobną instytucję i zgromadzić dokumenty poszczególnych księstw i krajów. Dopiero jednak w związku z wielkiemi, nowożytnemi reformami Marji Teresy przyszło do utworzenia centralnego archiwum domowego i państwowego w r. 1749, w którem zgromadzono akta dotyczące dynastji i jej polityki zagranicznej. Przyszły tu potem archiwa Rzeszy (1807) i stanowią obok akt kancelarji państwowej najcenniejsze zbiory. Dziś obejmuje Archiwum akta aż po r. 1918 (udostępnione do r. 1894), dotyczące naczelnych władz państwa habsburskiego i Rzeszy niemieckiej.

Z toku dziejów naszych wynika, że tu znajdują się bezcenne materjały do historji polskiej, to też od zarania naszego dziejopisarstwa naukowego śpieszyły do Archiwum tego całe szeregi badaczy, na studjach w niem opierając swe rozprawy i prace.

I. NATIONALIA.

Dział ten bardzo obszerny, jeden z głównych w Archiwum całem, podstawowy do badań nad historją dyplomatyczną. Zawiera bowiem uporządkowany według krajów materjał, dotyczący stosunków monarchji habsburskiej z poszczególnemi państwami. Istnieje do tego dokładne repertorjum, ale nie obejmuje dziś całego materjału. Trzeba zawsze zajrzeć do akt, które są ułożone ściśle chronologicznie i sięgają aż do ostatnich czasów.

Z działu tego przejrzałem te fascykuły, które treściowo i chronologicznie wiązały się z moim zakresem badań.

---

[1]) Obszerniejsze informacje o Archiwum i jego zbiorach znaleźć można w doskonałym, zwięzłym artykule obecnego wicedyrektora Archiwum, Prof. Dra Lothara Grossa, Das Haus-, Hof- und Staatsarchiv in Wien. Archivalische Zeitschrift, Bd II, 1925, s. 134—140. Por. też: Bittner Ludwig, Das Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchiv in der Nachkriegszeit (ibid., s. 141—203); z dawniejszych G. Wolf, Geschichte der k. k. Archive in Wien. Wien, 1871, str. 25 i n.

Oprócz akt polskich — Polonica F. 26 (1592), F. 27 (1593—1597), F. 28 (1598 — 1620), F. 29 (1621 — 1632) opracowałem Russica F. III (1606—1654), Suecica F. I (1545—1653), poza tem przeglądnąłem Brandenburgica F. VIII (1556 — 1619), F. IXa (1612—1646), Hungarica F. 161—169 (1613—1619), F. 377 Hungarica Specialia Kriegsacten (1604—1717), F. 431c Hungarica Nachtrag (1601 — 1670), Turcica F. 51b (1614), F. 52, F. 53 a, b (1615), F. 54 a, b. (1616), F. 55 a (1617), F. 55 b (1618), Hispanica F. 15 (1610—1615), F. 16 (1616—1618), F. 17 (1619—1620), Romana F. 44 Berichte (1601 — 1620), F. 45 Weisungen (1600—1621), Moldavica i Valachica F. 22 i 23.

Nie zapuszczając się w dokładne opisywanie tych działów, podam tylko uwagi ogólne dla orjentacji tych, którzy zechcą dla podobnych zagadnień z materjałem tym się zapoznać. Polonica notowałem konsekwentnie, choć właściwie niewiele stosunkowo się znalazło i w większości tych działów wynik poszukiwań był negatywny, naturalnie poza trzema wymienionemi na początku.

Stosunki polsko-austrjackie znalazły swój wyraz w dużym kompleksie akt nierównomiernie jednak chronologicznie rozłożonych, w zależności zresztą od stopnia i temperatury wzajemnych sympatyj, ilości spraw wspólnych etc. Po okresie foljałów całych z czasów elekcji i pierwszych lat Zygmunta III, jeszcze rok 1592 ma osobny fascykuł (F. 26), potem sprawa ligi antytureckiej zajmuje oba dwory do r. 1596, lata następne mają materjał coraz szczuplejszy. Akt roku np. 1612 niema zupełnie, chociaż musiały być. Wpłynęło na to nietyle oziębienie stosunków, ile losy samej kancelarji pod koniec panowania Rudolfa II. ewentualnie późniejsze przeniesienie jej z Pragi do Wiednia. Rok następny 1613 przynosi z okazji zawarcia przymierza ponowne ożywienie, które przeciąga się do r. 1616 z powodu pośrednictwa cesarskiego w Moskwie. Dwa lata poprzedzające wojnę 30-letnią dosyć szczupłe, natomiast początek wojny (1618 — 1622) znów powoduje rozrost materjału, do czego przyczynia się bliższy stosunek osobisty Zygmunta III ze szwagrem Ferdynandem II. Dalsze lata, zwłaszcza okres wojny szwedzkiej, mniej obfite w cenne źródła, choć akt dość, przeważnie sprawy zaciągu wojsk, rekomendacje wzajemne itp. Z nazwisk uczonych, notowanych na okładkach fascykułów okazuje się, że wyzyskane zostały tylko w małym zakresie, jak dotąd,

gdyż Załęski, Kraushar, Prochaska, czy Wierzbowski tylko częściowo oparli swe studja na wiedeńskich źródłach. Barwińskiego materjały przepadły w czasie zawieruchy światowej. Okres wojny 30-letniej opracował Szelągowski. Z obcych korzystali z tego działu Veress, Schweitzer i ostatnio Macurek, przygotowujący opracowanie polityki polskiej pod koniec XVI w.

Russica F. III obejmuje lata 1606—1654. Jeżeli poprzednie fascykuły sięgające końca wieku XVI zawierają sporo akt oświetlających wspólną akcję Habsburgów i Moskwy przeciw Polsce aż po panowanie Borysa Godunowa [1]), to w pierwszej połowie XVII w. wskutek zbliżenia dworu warszawskiego z wiedeńskim, stosunki cesarza z Moskwą są bardzo słabe. Pewne ożywienie nastąpiło w pierwszych latach panowania Michała Romanowa 1614—1616. Na ten okres przypada misja Donnersmarcka (1614) i Heideliusa (1615 6) do Moskwy, a Uszakowa z Zaborowskim (1614), Fomina (1615 6) i Miasnoja (1616 7) do Wiednia. W latach późniejszych spotykamy tylko sporadyczne poselstwa, dopiero od r. 1633 stosunki stają się coraz bardziej ożywione.

Schweden, Korrespondenz F. I (1545—1633) zawiera ułamki i fragmenty najwięcej z okresu wojny północnej i pokoju szczecińskiego w XVI w., potem z pierwszych lat panowania Zygmunta III w Szwecji, m. i. postulaty stanów protestanckich (1592) i deklaracja królewska, akta poselstwa Kahla (1594, styczeń — marzec) i Ehrenfrieda von Minkwitz (1594). Materjał do dziejów wieku XVII jeszcze szczuplejszy, ponieważ akta wojny 30-letniej znajdują się w innych działach. Fascykuł ten mieli w swych rękach Szwedzi, Hildebrand i Almquist, z Niemców Gindely.

Brandenburgica F. VIII (1556—1603, 1619) zawiera głównie akta z XVI w. „Nachfolge in Preussen betreffend", zaś F. IX a (1612 — 1646) same rzeczy drobne i osobiste, z ważniejszych jedynie akta poselstwa Schwarzenberga do Wiednia (1628, maj—wrzesień).

Więcej polskich rzeczy znajdujemy w dziale tureckim i węgierskim. Turcica mają w relacjach agenta cesarskiego Michała

---

[1]) Por. Uebersberger H., Oesterreich und Russland seit dem Ende d. XV Jahrh. Bd. I. 1488—1605, Wien, 1906, dalsze tomy nie wyszły. Por. także: Pamjatniki dipłomaticzeskich snoszenij moskowskogo gosudarstwa s inostrannymi derżawami. T. I i II. Petersburg, 1852.

Starzera wiadomości o stosunkach polsko-tureckich, przeważają naturalnie akta rokowań i sporów granicznych na Węgrzech. Z r. 1614 zanotujmy projekty Stefana Kendy'ego (Turcica F. 51 b) i korespondencje z nim związane, w tem listy Zygmunta III i Konstancji. Z tegoż czasu misja Forgacha do panów polskich, aby ich namówić do wojny tureckiej (Hungarica F. 165 i 166).

W dziale hiszpańskim znaleźliśmy notatki o poselstwie Grudzieckiego w Madrycie (1614 5), to samo w notach rzymskich, które dają Polonica dopiero z okazji wojny 30-letniej i sukursu polskiego cesarzowi. Moldavica i Vallachica przejrzane przezemnie są dla historji naszej bez treści, poza kilku drugorzędnemi szczegółami. Zanotujemy z nich „Litterae Constantini Curnar et Alberti Lasky ad Vayvodam Joannem (Moldau-Vallachei, Nachtrag, F. 23, konv. II, fol. 5—8), oraz w konwolucie I fasc. Vallachei, Korrespondenz, F. 22: listy hospodarów wołoskich i mołdawskich z lat 1543 — 1764, m. i. Bazylego Lupula z d. 10 lipca r. 1644 do hetmana wielkiego koronnego oraz do posła cesarskiego w Konstantynopolu (fol. 15—25).

II. ARCHIWUM RODZINNE DOMU HABSBURSKO-LOTARYŃSKIEGO.

Archiwum pod tą nazwą początkowo stanowiło pierwotny zrąb archiwalny, zawierający dokumenty książąt austrjackich i istniejący od początku monarchji habsburskiej. Według wniosku Rosenthala, pierwszego archiwisty za Marji Teresy, główną część archiwum stanowić miały właśnie „Eigentliche Haussachen, Privilegia Domus Augustae, documenta genealogica, pacta familiae, Erbtheilungen und Vergleiche, Heiratscontracte und Verzichte, Testamenta, Vormundschaftsbestellungen und andere acta domus singularia seu domestica" [1]). Dziś te najdawniejsze dyplomy i akta tworzą dział austrjackiego Archiwum Starożytnego (Altösterreichisches Staatsarchiv).

Pod nazwą Archiwum Domowego pozostały zbiory zgromadzone sztucznie, ale posiadające ogromną wartość przedewszyst-

---

[1]) Projekt z r. 1749 cytuje G. Winter, Die Gründung des k. u. k. Haus-, Hof- und Staatsarchivs. Archiv für österreichische Geschichte, Bd. 92, s. 21.

kiem ze względu na korespondencję, która tu poczyna się od w. XVI, od Maksymiljana II [1]). Korespondencję tę ułożono według adresatów, poczynając od cesarzy, a kończąc na arcyksiężniczkach. Dawny inwentarz nie obejmuje dziś całości materjału, wynotowuję z niego jednak Polonica dla informacji, zastrzegając się, że nie wyczerpałem wszystkiego. Epokę wieku XVI do połowy XVII, t. zn. okres Wazów, a zatem najbliższych stosunków Polski z Habsburgami, opracowałem dokładnie w związku z osobistemi studjami. Dodać należy, że korespondencja prywatna Habsburgów znajdzie się również w innych działach wymienionych poniżej, przedewszystkiem w „Grosse Correspondenz”, „Sammelbände des Hausarchivs” i gdzieindziej; ułamki dostały się do zbioru autografów Bibljoteki Narodowej w Wiedniu. Niektóre zaś działy znajdują się w archiwach w Grazu i Innsbrucku, w tym ostatnim korespondencja arcyksiążąt Maksymiljana i Leopolda.

W dziale oficjalnym znajdujemy akta małżeństwa Zygmunta Augusta, Zygmunta III i Władysława IV z Austrjaczkami, akta zgonu Anny, żony Zygmunta III, sprawy spadkowe po śmierci królowej Katarzyny, żony Zygmunta Augusta i Eleonory, żony Michała Wiśniowieckiego.

O wiele cenniejszy materjał historyczny stanowi korespondencja rodzinna (Haus - Archiv, Familien - Correspondenz A). Przejrzałem dokładnie kartony III — IX, oraz z innych Polonica wymienionego wyżej czasokresu. Poza tem notuję z inwentarza ze starą sygnaturą fascykułową.

Korespondencja cesarza Maksymiljana II (kart. III) zawiera de facto tylko 2 listy cesarza do Katarzyny, królowej polskiej z r. 1565 (fol. 5 — 8). Do tej grupy należą listy pisane do tejże Katarzyny (kart. 31, fol. 203 — 204), m. i. list Anny Jagiellonki z Warszawy z dn. 20 października r. 1568 (fol. 207) i 14 listów Zygmunta Augusta z lat 1563—1567 (kart. 31), oraz późniejszy list Zygmunta III do cesarzowej Marji, żony Maksymiljana II z zaproszeniem na chrzest, z Warszawy, 10 maja 1596 (kart. 26, fol. 1).

W korespondencji Rudolfa II (kart. IV) znajdujemy koncept jego listu do Hozjusza z dn. 28 lutego r. 1576 (konw. 3, fol. 10)

---

[1]) Lothar Gross, Das Haus-, Hof- und Staatsarchiv in Wien. Archivalische Zeitschrift, Bd. 35, 1925, s. 139—140.

oraz korespondencję z arcyksiężną Marją styryjską z okazji małżeństw Zygmunta III z jej córkami (1591, konw. I, fol. 119—120, 1602, konw. II, fol. 140 i 1605, konw. I, fol. 128—129). Prócz tego list Michała Sędzimira w sprawie zabezpieczenia dzieci z dn. 10 lipca r. 1597 (konw. II, fol. 36—37).

Mniej ciekawą jest korespondencja Macieja (kart. V), cenniejsze o wiele Polonica z czasów Ferdynanda II (kart. V—IX) i to głównie z czasów przed objęciem tronu cesarskiego, bo późniejsze znajdą się w działach oficjalnych Archiwum.

Z listów rodziny do Ferdynanda (kart. VI) na pierwszem miejscu wymienić wypada listy matki, arc. Marji styryjskiej (1590—1608, fol. 1—171), gdzie i Polsce niejedna przypadnie wzmianka. Poza tem listy sióstr cesarza, a żon Zygmunta III, Anny (5 listów, 1595 — 1597, fol. 14—25) i Konstancji (1631, fol. 47—48), córki, Cecylji Renaty (1634, fol. 44—45) i siostrzenicy, Anny Konstancji Katarzyny (2 listy, 1634—1636, fol. 49—52).

Wśród korespondencji panujących z Ferdynandem (kart. VII) zajmą nas listy (2 listy z r. 1595, po jednym z lat 1620 i 1621, konw. I, fol. 49—56) w sprawach rodzinnych Zygmunta III i Władysława IV (1621, fol. 58—59).

W tym samym kartonie (konw. 2) są listy Casal'a, dworzanina arc. Marji do Ferdynanda (fol. 192—318), m. i. z czasów podróży matki do Polski na pogrzeb królowej Anny w październiku i listopadzie 1599 r. Arcyksiężna przez Pszczynę i Oświęcim przyjechała nie do Krakowa, ale dla zarazy do Niepołomic. Stąd Casal wstąpił do Krakowa i z podziwem opisuje Wawel. Relacje o pogrzebie i dworze królewskim bardzo ciekawe.

W kartonie VIII mamy relację Moysera z Krakowa o ślubie i koronacji Konstancji od 5 grudnia 1605 do 22 stycznia 1606 (fol. 399 — 424), Jana Merkurjana S. J. „de sua profectione in Poloniam" wrzesień 1629 (fol. 391—394), poza tem list Marcina Szyszkowskiego, biskupa krakowskiego, z obedjencją cesarzowi (1621, fol. 135—136) oraz korespondencja z Urszulą Meyerin (Gienger), ochmistrzynią na dworze warszawskim, i to 2 listy z r. 1621, a 39 z lat 1631—1635 (fol. 281—380). Są to relacje przedewszystkiem o rodzinie królewskiej, ale i polityczne, m. i. wiadomości o wojnie moskiewskiej w l. 1633—1634; brak zupełnie r. 1632, jako załącznik kopja listu Władysława IV do Urszuli

z dn. 30 września r. 1634 ze Lwowa, o zawarciu pokoju z Turkami (fol. 369).

Korespondencja arc. Marji styryjskiej obejmuje kilka kartonów (32—36), przechowywana była pierwotnie w Grazu, dopiero w r. 1752 znalazł ją na zamku w „Kunstkammer" Rosenthal i zabrał do Archiwum wiedeńskiego [1]). Matka dwu królowych polskich, Anny i Konstancji, odgrywała wielką rolę w życiu politycznem dynastji habsburskiej; jej wpływy i znaczenie, jej indywidualność zaważyły mocno na losach najstarszego syna, którego korona cesarska była celem jej dążeń i wysiłków.

Przez małżeństwa swych córek zetknęła się blisko z Polską i jej polityką, wywierała duży wpływ na zięcia, Zygmunta III, rozwijała ożywione stosunki z panami polskimi doprowadzając do skutku kolejno dwa związki małżeńskie swych córek, drugi wbrew woli większości narodu. To też obfita korespondencja z dworem warszawskim stanowi bogate źródło pierwszorzędnej wagi dla dziejów pierwszej połowy panowania Zygmunta III.

Najpierw więc korespondencja arcyksiężnej, matki z córką i zięciem. Listów samej arc. Marji kilka tylko do Anny dochowało się z r. 1594 (kart. 32), córka pisywała często i obszernie, zdając sprawę nietylko z osobistego życia i wydarzeń dworskich, ale rozpatrując sprawy polityczne doniosłej wagi. Niedarmo chwalił Zygmunt III jej szybkość w pisaniu. W omawianym zbiorze mamy 61 pism, w tem kilka szyfrowanych, z całego czasu pobytu Anny w Polsce, 1592 — 1598 (kart. 32, fol. 1—284). Zaczyna się podróżą do Szwecji i bardzo ciekawemi relacjami ze Stockholmu i Upsali, z częstemi dopiskami męża, potem z Krakowa, pod koniec z Ujazdowa i Warszawy. Ostatni list datowany z dnia 23 stycznia r. 1598. Okazuje się z nich, że Anna nie była takiem potulnem stworzeniem, za jakie uchodziła; owszem, widać pełne zainteresowanie się sprawami politycznemi, inicjatywę i zapobiegliwość; wdała się w tem w swą matkę. To też warto przebrnąć przez nieczytelne kulasy listów Anny, by zaczerpnąć z nich pierwszorzędnych wiadomości, sięgnąć do głębi duszy działających osobistości. Po Konstancji korespondencji takiej nie

[1]) Por. artykuł G. Wintera w Archiv für österreichische Geschichte, Bd. 92, s. 38.

zostało. Po śmierci matki zabrakło ośrodka w Grazu, który łączył członków rodziny habsburskiej.

Z listami Anny związana ściśle korespondencja Zygmunta III z teściową (20 listów, 1592 — 1601, kart. 33, fol. 1—44). Treści w nich mniej, niż w listach Anny, więcej są zdawkowe, pisane lichą niemczyzną, ale żaden badacz tego okresu nie będzie ich mógł pominąć. Odzwierciedlają bowiem nastroje polskiego Wazy, stosunki rodzinne, dorzucą niejedną informację polityczną.

Do dworskiego koła należą relacje ks. Stanisława Fogelwedera (11 listów, 1592 – 1599, kart. 35, fol. 26—52), który był kanclerzem królowej Anny i przesyłał dokładne wiadomości o wydarzeniach na dworze i w kraju. Ciekawy np. opis podróży i pierwszych wrażeń z Stockholmu (list z dn. 20 maja r. 1594). Z pośród grona najzagorzalszych regalistów pozostały listy kardynała Radziwiłła, zaczynające się w chwili, gdy starał się o doprowadzenie do skutku małżeństwa króla w r. 1591 i posłował do Grazu. W 10 listach omawia bieżące wypadki polityczne (1591—1594, kart. 36, fol. 1—34). Do sporadycznych korespondencyj zaliczamy listy ks. Piotra Tylickiego i Jana Zamojskiego z wytłumaczeniem napadu Tatarów i przyjścia ich na Węgry w r. 1594 (kart. 36, fol. 30—31 i kart. 38, fol. 5—15, z przekładem niemieckim łacińskiego oryginału). Dwa inne listy Zamojskiego noszą charakter oficjalny (1593, kart. 38, fol. 1—4).

Z późniejszych Polonica zwrócę uwagę na korespondencję Władysława IV i jego pierwszej żony, Cecylji Renaty z arc. Leopoldem Wilhelmem, a mianowicie 23 listów króla (1638—1645, kart. 39, fol. 1—49) i 61 listów królowej (1627—1636, kart. 39, fol. 1 — 124); uzupełnienia znajdą się zapewne w Archiwum insbruckiem. Listy Cecylji Renaty do brata, cesarza Ferdynanda III (6 listów, 1636—1641, kart. 10, fol. 3—14) zawierają wiadomości osobiste i polityczne.

W inwentarzu (zob. wyżej) znajdujemy wiadomości o korespondencji Augusta III z cesarzem Franciszkiem I (1745, fasc. 10), jako też listy jego żony Marji Józefy do cesarzowych Elżbiety i Marji Teresy (20 listów, 1742—1757, fasc. 13), dalej korespondencję cesarzowej Wilhelminy, żony Józefa I z Jakóbem Sobieskim (1699—1708, fasc. 12).

III. MAINZER ERZKANZLER ARCHIV.

Jedną z trzech głównych części Archiwum Rzeszy (Reichsarchiv), obok akt kancelarji Rzeszy (Reichskanzleiarchiv) i Rady Nadwornej (Reichshofratsarchiv) stanowi mogunckie archiwum arcykanclerskie, które weszło w skład wiedeńskiego Archiwum dopiero w r. 1852; do tego roku było przechowywane we Frankfurcie nad Menem. Znaczenie jego polega na opozycyjnem niejednokrotnie stanowisku arcykanclerza moguckiego wobec cesarza [1]).

Arcykanclerz był urzędowym pośrednikiem początkowo między cesarzem a trzema częściami Rzeszy, t. j. Włochami, Niemcami i Burgundją, potem wobec książąt Rzeszy i elektorów. W miarę uniezależniania się stanów Rzeszy od cesarza, rośnie ich wpływ na sprawy państwa, a tem samem powstaje konieczność uzyskania zgody ich na zarządzenia cesarza i elektorów, co stanowi genezę sejmu Rzeszy. Chodzi tu przedewszystkiem o sprawy występowania państwa na zewnątrz, a także i o wspólne sprawy wewnętrzne. Wtedy na plan pierwszy wysuwa się arcykanclerz jako kierownik działań stanowych. Taki stan rzeczy zarysowuje się już za czasów Fryderyka III, a potem utrwala, i kancelarja moguncka staje się punktem środkowym wspólnych poczynań cesarza i Rzeszy [2]).

W archiwum tem interesuje nas dział korespondencji, gdzie spora ilość akt odnosi się do stosunków z Polską. Tem większe zaś wzbudza to zajęcie, że dotąd żaden z badaczy polskich nie zwrócił na to uwagi i akta te, choć nie rewelacyjnej treści, nie były dotąd w naszej historjografji wyzyskane. Wiadomość o ich istnieniu zawdzięczam Dyr. Barwińskiemu, co zaznaczam z prawdziwą wdzięcznością.

Fascykuł I korespondencji, Mainzer Erzkanzlerarchiv, Korrespondenz, zawiera sprawy ściśle niemieckie z lat 1545—1614. Trzy dalsze, to akta poselstw Rzeszy do Polski i spraw polskich, które wchodziły na porządek dzienny kolegjum elektorskiego czy sejmu Rzeszy w latach 1573—1740.

---

[1]) L. Gross, l. c., s. 135—136.

[2]) Gerhard Seeliger, Erzkanzler und Reichskanzleien. Innsbruck, 1889, s. 2—3, 126—127, 132.

- Znajdujemy tu korespondencję książąt Rzeszy i elektorów z cesarzem czy między sobą, akta poselstw, relacje i załączniki. Częściowo są one w drugim egzemplarzu w dziale „Polonica” archiwum właściwego cesarskiego, ale wiele z nich tu tylko się zachowało. Pozwolę sobie dokładniej opisać zawartość wymienionych fascykułów.

Najobfitszy materjał dotyczy obu pierwszych bezkrólewi, w czasie których ingeruje poselstwo Rzeszy na rzecz habsburskiej kandydatury. Akta te, jak wspomniałem, nieznane były historykom tego okresu. Wincenty Zakrzewski znał i obficie wyzyskał tylko „Polonica” i „Hungarica” Archiwum wiedeńskiego. W kilku słowach załatwił się z poselstwem Rzeszy. Obszerniejszych informacyj nie posiadał[1]). Mniej jeszcze wie o tem Piliński i inni[2]).

Fascykuł II (1573 — 1574) stanowi duży konwolut szytych akt (fol. 1—911). Tytuł oryginalny brzmi:

„Handlung belangendt denn König in Poln Anno 1573 et 1574. Wie Kayser Maximilian Suchet Ihrer Mtt Söhn Einen zu Selbigen Cron zu befürdern und deswegen die Churfürsten des Röm. Reichs Eine schickung in Poln gethan Und Wie sich die Wahl angelassen”.

Akta rozpoczynają się z dniem 22 lutego r. 1573 korespondencją ces. Maksymiljana II z elektorami w sprawie poselstwa Rzeszy do Polski dla poparcia kandydatury rakuskiej na tron jagielloński. Instrukcja dla posłów Melchjora von Breyttenbach i Jerzego Olanda datowana 7 marca (fol. 21—24). Relacje i listy posłów zaczynają się 21 marca (fol. 34—37), właściwe sprawozdanie p. t. „Kurtze und Summarisse Verzeichnis der Rayssen zur Landt zu Polen und Verrichtung derselben” w dniach od 13 kwietnia do 8 czerwca (fol. 45—56). Jako alegata do relacji znajdujemy korespondencję posłów w czasie delegacji, m. i. listy Gerstmanna, Commendoni'ego, mowy poselstw, drukowaną orację Monluca i t. d., rzeczy przeważnie znane skądinąd.

W tym samym fascykule mamy akta rokowań o przejazd poselstwa polskiego do Francji, a potem o pozwolenie na podróż

---

[1]) Wincenty Zakrzewski, Po ucieczce Henryka. Kraków, 1878, s. XII—XIII, 382, 391, 415.

[2]) Tadeusz Piliński, Das polnische Interregnum. Heidelberg, 1861, po polsku: Kraków, 1872. Reyman, Historische Zeitschrift. 1864. Bd. 11—12.

króla Henryka dla objęcia korony. W tej sprawie w lipcu wynikła obszerna korespondencja elektorów i cesarza (fol. 245—300), list posłów polskich z 27 lipca (fol. 328 — 329), akta narady międzyelektorskiej z dn. 10—17 sierpnia (fol. 398—415) i dekret (fol. 425—494), potem narady dalsze (fol. 454—506). „Descriptio viae et transitus, quae nomine Caes. Mtis Commissariorum et Principum Electorum Legatorum Regio Legato est tradita" (fol. 548), dalej korespondencja z dworem francuskim, misja Harlay'a, w czasie podróży Henryka przez Niemcy: etapy, orszak, sprawa kosztów tych rokowań i podróży; ostatni akt z dnia 20 kwietnia r. 1574 (fol. 890).

Fascykuł III (1573—1622) podzielić można na cztery części, z których pierwszą stanowi wolumen oprawny w pergamin, trzecią zeszyty konwolut, a drugą i czwartą pliki luźnych akt, razem fol. 725.

Część pierwsza (fol. 1—156) posiada tytuł w następującem brzmieniu:

„Der naher Polen Abgeferttigter Rätt Relationes und bedencken. Pro Imperatore beschehen, Principaliora sunt".

Na okładce: „Wahltag eins neuven Khünigs in Poln zu Warsaw A⁰ 75 gehalten".

„Hiebei omnium Legatorum orationes".

Na karcie 5-tej dalsze objaśnienie:

„Kay. Mtt. Vurhalten und erzelung wie es in Poln geschaffen mit beger zu anstehender Election von wegen aller Churf. In Ordnung —

praesentatum per Imperatorem in palatio principibus Electoribus Ratispone 24 Octobris A⁰ 1575".

Tytułowi pierwszemu odpowiada treść rzeczywista, bo są tu akta posłów Rzeszy do Polski wysłanych z końcem r. 1575 (litterae passus z dn. 28 października, fol. 13—14, z tejże daty instrukcja, fol. 16—19), a mianowicie Wolfganga ab Isenburg hr. Budingen i Hartmanna a Cronenberg. Akt do tej legacji znacznie mniej niż do poprzedniej; mowa w bruljonie (fol. 23—30) i czystopisie (fol. 56—61), dalej listy posłów do elektora mogunckiego (15 listopada, fol. 31—32) i odpowiedź (15 grudnia 1575 i 30 stycznia 1576), obszerna relacja Cronberga (fol. 40—53), oraz zapewne dodane jako załączniki mowy innych poselstw

arc. Ferdynanda (fol 76—88), ferrarskiego (13 listopada, fol. 909—6), siedmiogrodzkiego (18 listopada, fol. 98—103), szwedzkiego (fol. 104—113), cesarskiego (fol. 114—121); mowa woj. Sieradzkiego przy ogłoszeniu wyboru cesarza (13 stycznia 1576, fol. 122—123); dalej „Edictum Rebellium" (15 grudnia 1575, fol. 124 — 125) listy Amurata, landgrafa heskiego Wilhelma do elektora mogunckiego (25 lutego 1576, fol. 127—128), wreszcie relacja Teuffenbacha z Siedmiogrodu (16 stycznia, fol. 150—153).

Część druga, 1573 — 1577, nieułożona chronologicznie (fol. 158—360) zawiera częściowo akta dotyczące pierwszego bezkrólewia, łączące się z opisanym fasc. II, a mianowicie korespondencja książąt Rzeszy w r. 1573 (głównie koniec roku, fol. 158—185). Z następujących lat znajdujemy korespondencję 1574 do 1576, przedewszystkiem z okresu przed powtórnem poselstwem (fol. 191—208), także inne akta z tych lat, jak list Henryka Walezego do senatorów polskich z 18 czerwca r. 1574 (fol. 220—221) i bez daty (fol. 237—248). Poza tem listy Rudolfa II z lat 1576—1577, akta polsko-tureckie przesłane przez cesarza Danielowi, arcybiskupowi Moguncji, zaczynające się wyciągiem „Ex articulis per Oratorem Polonicum in Porta Turcica exhibitis" (26 czerwca 1577, fol. 276—296), nadto różne relacje z Polski przez Norymbergę i skądinąd nadsyłane do Moguncji w tychże latach (fol. 300—339).

Część trzecia, to są akta starań o ligę antyturecką (1594—1596, fol. 361—674). Tytuł oryginalny brzmi:

„Acta Legationem nomine totius imperii Romani etc. Ad Regem et Proceres Regni Polonici Pro Confoederatione contra Christani nominis haereditarium hostem Turcam concernentia de anno 1594".

Inicjatywa w sprawie wysłania poselstwa wyszła od cesarza (list do arcykanclerza z 12 grudnia 1594, fol. 366—368). Po przeprowadzonej z początkiem r. 1595 korespondencji między elektorami i książętami Rzeszy (fol. 379 — 472), przewlekłej i opóźniającej termin, t. zn. czas trwania sejmu w Krakowie, wyznaczono posłów, którzy ostatecznie dn. 11 marca stanęli w Bytomiu, skąd wysłali list do posłów cesarskich i marszałka koronnego (fol. 473—475). Posłami tymi byli Jan Nostitz, Hans i Krzysztof Benckendorfowie i Mikołaj Rennsnerus, profesor jenaj-

skiego uniwersytetu. Relacja datowana z Krakowa dn. 27 marca (fol. 480—505) wraz z dodatkami, jak mowy drukowane posłów cesarskich i węgierskich (fol. 525—556), mowa posłów Rzeszy [1]) (fol. 537—562), warunki strony polskiej i dyskusja (fol. 577—584).

W dalszym ciągu po poselstwie korespondencja książąt z cesarzem i między sobą w sprawie dalszych rokowań (fol. 585—604), uchwała konferencji delegatów w Spirze (30 października 1595, fol. 606—609) i relacja dla cesarza (1 maja 1596 fol. 639—643). Ostatni list ks. Fryderyka Wilhelma, administratora saskiego do arcybiskupa moguncki ego z dn. 18 sierpnia 1596 fol. (671 — 672) [2]).

W części ostatniej (1620—1622, fol. 675—725) znajdujemy akta starań polskich o pomoc Rzeszy po Cecorze. Dorzucają one nieco światła do opracowania tej sprawy przez prof. Szelągowskiego [3]) wykonanego na podstawie działu „Polonica" w Archiwum wiedeńskiem.

Tytuł oryginalny konwolutu jest następujący:

„Acta, die von der königl. würden in Polen bey der Röm. Kay. Mtt. und dem Reich gesuchte Conföderation betreffend".

Ferdynand II pisze dn. 18 września 1620 do elektorów przedkładając prośbę Zygmunta III z dn. 4 sierpnia (fol. 677 — 880). Odpowiedź arcykanclerza i kurenda z dn. 6 października (fol. 682—688), potem korespondencja elektorów ze sobą, nowy list cesarza do książąt Rzeszy (21 lipca 1621, fol. 691 — 694), dalsza wymiana listów w łonie kolegjum bez wyniku. Ostatni list arcybiskupa moguncki ego w tej sprawie datowany z dnia 10 lipca 1621 r. (fol. 725) [4]).

---

[1]) Drukowana u Mayera, Des Olmützer Bischofes Stanislaus Pawłowski Gesandtschaftsreisen nach Polen. Kremsier, 1861, s. 471—478.

[2]) Sprawa ligi antytureckiej nie ma jeszcze dokładnego opracowania, poza szkicem ks. Sasa w Przeglądzie Powszechnym. Opracowuje ją Dr. Macurek w Pradze w związku z ogólną polityką Polski i Habsburgów na Wschodzie. Zebrany przezemnie materjał, który w czasie niedalekim postaram się opracować, rzuci światło na interwencję Rzeszy w tej sprawie u króla polskiego.

[3]) Adam Szelągowski, Śląsk i Polska wobec powstania czeskiego. Lwów, 1904, s. 203 i nn.

[4]) Materjał wynotowałem i przedstawiłem go na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Streszczenie referatu, które ukaże się w Spra-

Fascykuł IV (1709—1740) z czasów panowania w Polsce Sasów, obejmuje sprawy w gruncie rzeczy niepolskie, wewnętrzno-niemieckie, związane tylko z osobami regentów polskich. Podaję też tylko sumarycznie tytuły konwolutów.

1) 1709—1711 (fol. 165).
„Königl. Polnischen Gesandten Grafen von Wackerbroth und resident von Eberstein negotiation ahn dem Chur Maynzi'schen Hoff de A° 1709 et 1710; 1711 die Nordischen troublen und Indemnisation der von Schweden ausgesogenen übergrossen Summen auch Introductionsmaterie insonderheit die 4. Chur-Sächsiche vota betreffend".

2) 1709—1710 (fol. 52).
„Des Herrn Obermarschallen Grafen von Schönborn Verschickung ahn den Kayserlichen Hoff und König in Pohlen sambt Instruction 1709 et 1710". (21 sztuk akt).

3) 1710 (fol. 51).
„Acta der Verschickung des Herrn Ober-Marschall Grafen von Schönborn ahn den König in Pohlen nacher Dresden und von dan ahn den Kayserlichen Hoff den gefährlichen Zustandt im Römischen Reich und sonderlich am oberen Rhein betreffend de A° 1710".

4) 1713—1717 (fol. 176).
„Zur Cardinals von Schönborn correspondenz das Pohlnische Indigenat betreffend".

5) 1740 (fol. 129).
„Verschickung des freyherrn (Carl) von Groschlag an den König in Pohlen de A° 1740 um daselbst zu Betreiben die Freigerichts Angelegenheit".

IV. GROSSE CORRESPONDENZ.

Zbiór ten powstał sztucznie przez złożenie w Archiwum korespondencyj i listów różnych osób częściowo rodziny cesarskiej i wybitnych postaci historycznych. Z obchodzących nas

---

wozdanich T. N., zajmuje się oświetleniem stanowiska Rzeszy w tej sprawie. Ostatnie echo tej sprawy odezwało się w r. 1623 w liście cesarza do elektora mogunckiego, który proponuje wznowienie rokowań o przymierze z Polską przeciw Turkom (list ze stycznia 1623, Polonica F. 29, 1623, fol. 15—16).

weszły tu papiery ks. Eugenjusza Sabaudzkiego, Kaunitza, Cobenzlów, Khewenhüllerów, Thuguta i innych. Puściznę kardynała Dietrichsteina i hr. Thurna (okres wojny 30-letniej) rewindykowali Czesi [1]). Polonica wynotowane według kartkowego katalogu z podaniem w nawiasach liczby fascykułu są następujące:

1. August II z Wartenberga o swym wyborze na króla polskiego, 30 czerwca 1697 (25)
2. ks. Eugenjusz Sabaudzki do Augusta II 1729—1734 (102 c),
3. August II i arc. gnieźnieński Teodor Potocki, korespondencja z ks. Eugenjuszem Sabaudzkim, 1729—1734 (102)
4. hr. Biron, korespondencja z ks. Eugenjuszem Sabaudzkim, 1733 (76 a)
5. ks. Czartoryski (?) do hr. Stadiona, s. d. (470, konw. „k")
6. hr. Flemming Jakób Jerzy, korespondencja z ks. Eugenjuszem Sabaudzkim, 1718—1724 (85 b)

---

[1]) Bawiąc przejazdem w Pradze, miałem możność dzięki uprzejmości Dra Letošnika, wynotować Polonica w korespondencji Dietrichsteinów w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które podaję poniżej. Registratura Wallensteina, która się tam znajduje, zasługuje na osobną i szczególną uwagę. Opis jej opracowuje Dr. Roubik. Korespondencja kardynała Franciszka Dietrichsteina, biskupa ołomunieckiego, obejmuje sztuk 1683, wśród nich: listy Wazów polskich, a mianowicie Zygmunta III, Władysława IV, Jana Alberta, Jana Kazimierza i Karola Ferdynanda z lat 1628 — 1636 (sygn. dawna F. 21 c).

W listach tych omawiana sprawa koadjutorji ołomunieckiej, dla jednego z synów króla polskiego, oprócz innych zagadnień politycznych. Do tej samej sprawy odnosi się list Opackiego Zygmunta z r. 1628 (F. 21 c), który jeździł do cesarza i przywiózł listy rodziny królewskiej do kardynała. Z innych wymienić należy listy Mikołaja Wolskiego, marszałka koronnego, z r. 1613, 1628 1629 (s. d., F. 21 c), Jana Stanisława Sapiehy, marszałka w. lit. z r. 1630, (s. d., F. 21 d), Jana Firleja z r. 1624 (s. d., F. 19) i Krzysztofa Korycińskiego z r. 1629 (s. d., F. 21 b).

W konceptach i kopjach są listy do miasta Krakowa z dn. 22 lutego r. 1635, oraz do podstarościego, burgrabiego i sędziego w Krakowie z tejże daty. Poza tem korespondencja nuncjusza papieskiego w Warszawie z Dietrichsteinem z r. 1628—1629, oraz przypadkowo znalazła się „Copia d'avisi amandata al S. Duca di Terranova da Polonia" z dn. 27 kwietnia r. 1647.

W korespondencji Adama Dietrichsteina (wiek XVI) m. i. list Łaskiego z r. 1583 (F. 16 a). Pozostały, zdaje się, w Wiedniu list Hieronima Łaskiego do Zygmunta Dietrichsteina z r. 1533 (F. 25) oraz list Anny Leszczyńskiej do Małgorzaty Dietrichstein z r. 1585 (F. 25).

7. Szembek Stanisław, arc. gnieźnieński do hr. Wratisława, 1708 (66, konw „f")
8. ks. Jabłonowski Ludwik, ambasador austrjacki w Neapolu (?) do hr. Ludwika Bombelles, 1811—1829 (473)
9. idem do Wacquant, s. d. (449 50, konw. „f")
10. hr. Komorowski do bar. Thuguta, s. d. (474, konw. „k")
11. ks. Lubomirski Henryk do hr. L. Bombelles, 1816 (473)
12. król Stanisław Leszczyński do hr. Karola Cobenzla 1742—1752 (361)
13. ks. Lubomirski (?) do ks. Eugenjusza Sabaudzkiego, 1733—1735 (97 b)
14. ks. ks. Lubomirscy, korespondencja z hr. Wratisławem (69, konw. „d")
15. hr. Mier do hr. Bombelles, 1806, 1816 (474)
16. idem do Floret'a, s. d. (449 50, konw. „c")
17. ks. Ogiński do hr. Bombelles (475)
18. ks. Ossolensky (zapewne Franciszek Maksymiljan Ossoliński, podskarbi nadworny koronny), do hr. Karola Cobenzla, 1742—1752 (377)
19. Ossoliński Józef Maksymiljan do bar. Thuguta, 1782—1784, 4 listy (474, konw. „k")
20. hr. Rzewuska Rozalja z ks. Lubomirskich do hr. Ludwika Cobenzla, 9 grudnia 1802 (456/7, konw. „b")
21. Szembek Stanisław, biskup „Pomeraniae", korespondencja z hr. Wratisławem, 1708—1709 (66, konw. „f")
22. Siemieński do hr. Uhlefeldta, 1754 (259)
23. ks. Sułkowski do bar. Thuguta, s. d. (474, konw. „k")
24. Załuski (Teofil ?) do hr. Bombelles, 1816 (476)
25. Woyna do hr. Ph. Stadiona (470, konw. „k").

V. INNE DZIAŁY.

a) Sammelbände des Hausarchivs

zawierają korespondencje domu cesarskiego, wydzielone w osobnych woluminach, oraz inne materjały historyczne.

1. Berichte des Lubliner Kreishauptmanns Anton von Baum [1]), styczeń—sierpień r. 1795 (kopje), (tom 171)
2. Odezwa Kościuszki do Narodu (F. 149, Nr. 26)
3. hr. Badeniowa Marjanna z Wawrzeckich do ces. Marji Teresy, żony Franciszka I, 1807 (F. 275, konw. 3)
4. Kicki Kajetan, arcybiskup lwowski, do ces. Franciszka I, 1810 (F. 285, konw. 11)
5. ks. Karol Kurlandzki do tegoż, 1796 (F. 181, konw. 13)
6. hr. Mniszkowa Helena z ks. Lubomirskich do tegoż (F. 308, konw. 19)
7. Sobiescy Jakób i Elżbieta do ces. Karola VI, 1703 (F. 4, Nr. 2)
8. Radziwiłł Antoni do ces. Franciszka I, 1807 (F. 274, Nr. 3)
9. ks. Radziwiłłowa Luiza z Hohenzollernów do ces. Marji Teresy, 1804 (F. 260, nr. 10)
10. hr. Rzewuski Wacław Seweryn do ces. Franciszka I, 1805 (F. 264, nr. 21).

b) Diplomatich-publizistische Kollektion (1619 — 1697).

1. Zeitungen aus Konstantinopel, Belgrad, Polen, Paris etc. 1688—1689 (F. 17, konw. 11)
2. Frankfurtische dictata über den polnischen Krieg, 1655—1657 (F. 21, konw. 3)
3. Korrespondenz Volmars (Frankfurt) aus Polen, 1657—1658 (F. 3, konw. 3)
4. Mission des Grafen Wenzel von Althan et consortes nach Polen, 1678—1679 (F. 12, konw. 5)
5. Verhältnis des Grafen Heinrich von Kuefstein zu den österreichischen, polnischen und moskowitischen Tractaten, 1670 (F. 23, konw. 11).

---

[1]) Baum, starosta myślenicki, potem krakowski, był przydzielony do armji okupacyjnej jako komisarz cywilny. Kukiel (Próby powstańcze, s. 23, przyp. s. 313) zna jego relacje z b. Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Archiwum wojskowego, zajmuje się nim jako wnioskodawcą rekrutacji insurgentów. Wymienione tu w kopjach relacje opisują stosunki polityczne i ekonomiczne w Warszawie i okolicy, knowania polityczne w Sandomierskiem, ruchy wojsk zaborczych i t. p. Dołączone relacje komisarzy granicznych z Podgórza.

c) *Collection diplomatique (1605—1614, 1641—1726).*

1. Wiek XVII. „Lisoliana". F. 37
2. 1695 — 1715. F. 10. „Suite des negotiations et affaires des rois et princes du Nord tout à l'égard du Holstein que de l'élection du roi Auguste en Pologne et de la guerre allumée peu après entre ce prince et le roi de Suède, comme aussi l'affaire d'Elbing et la guerre du czar de Moscovie contre la Suède, conjointement avec les rois de Pologne et de Danemarc".

d) *Rękopisy Archiwum Państwowego.*

Rękopisy te w znacznej części objęte katalogiem Böhma wraz z suplementem, zawierają sporo rzeczy polskich. Zwróciłem uwagę na bogaty materjał dotyczący sprawy Ernesta i jego starań o koronę polską w latach 1589 — 1590 i późniejszych, które w kopjach i tłumaczeniach znajdują się w rękopisie Nr. 154, fol. 555 — 721 p. t. „Polnische Sachen in Deutscher Sprach", uzupełniając materjał działu polskiego. Wynotowuję nieobjęte drukowanym katalogiem Polonica (w rękopisach Nr. 432—1229 rękopiśmiennego katalogu „Supplementissimum"):

Nr. 963. Lisola, 1666—1668

Nr. 1094. Wereszczyński Józef, „Hieros Polemos sive sacrum bellum", 1592 [1])

Nr. 1183. „De Moldavia et Transylvania discursus".

Kazimierz Tyszkowski.

---

[1]) Czy nie to samo, co „Excytarz... do podniesienia wojny świętej przeciwko Turkom i Tatarom". Kraków, 1592. Por. Korbut, Historja literatury polskiej. T. I, s. 283.

GMACHY ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Podstawą racjonalnej polityki archiwalnej w stosunku do zasobów archiwalnych musi być lokal archiwalny, rozumiany jako gmach cały przy archiwach dużych, przy archiwach zaś małych jako pomieszczenie, obejmujące część jakiegoś gmachu.

Warunki lokalowe archiwum decydują 1) o odpowiedniem i bezpiecznem przechowywaniu akt, 2) o ich racjonalnem rozmieszczeniu w ośrodkach administracyjnych i naukowych, 3) o scalaniu kompletów akt tej samej władzy lub urzędu, zgodnie z wymaganiami nauki archiwalnej, 4) o łatwem lub trudnem ich porządkowaniu i inwentaryzowaniu, wreszcie 5) o szybkiem przejmowaniu od władz i urzędów akt zakończonych i niepotrzebnych do bieżącego urzędowania, przejmowaniu, dogodnem dla urzędu oddającego, a wykonalnem dla archiwum.

Cała Europa przedwojenna, wliczając do niej Rosję Europejską, jasno zdawała sobie sprawę z tego podstawowego zagadnienia i starała się zdobywać dla swych archiwów odpowiednie gmachy. Potrzeby archiwów w tym zakresie zaspakajano albo przez przystosowywanie do tych potrzeb gmachów już istniejących, najczęściej zabytkowych (dawniejsza metoda) albo przez budowanie gmachów nowych, specjalnie przeznaczonych na archiwa (metoda nowsza).

W ostatnich latach przed wielką wojną ten drugi system zupełnie przeważał. Rządy kierowane troskliwem a rozumnem staraniem o zabezpieczenie swych archiwów coraz częściej przystępowały do nowych budowli archiwalnych naturalnie przedewszystkiem w stolicach, że wymienimy tylko przykładowo Budapeszt i Berlin. Na szczególniejszą uwagę zasługuje budowa Taj-

nego Archiwum Państwowego w Berlinie. Dzieje tej budowy, zamierzonej przed wojną, rozpoczętej faktycznie późną wiosną 1915, ukończonej zaś w roku 1923 — opisuje Ernest Posner w artykule: „Der Neubau des Geheimen Staatsarchivs in Berlin-Dahlem". Są one bardzo pouczające szczególnie dla nas: bez względu na klęskę militarną Prus, bez względu na ciężką sytuację tychże Prus po wojnie — prace nad zbudowaniem i wykończeniem gmachu, który uznano za konieczny, były prowadzone i doprowadzone do szczęśliwego końca. Nic przeto dziwnego, że naczelny dyrektor archiwów pruskich, znakomity uczony Paweł Kehr, w dniu uroczystego otwarcia archiwum w nowym gmachu 26.III 1924 r. mógł powiedzieć: „Z uczuciem zadowolenia mogą dziś mężowie, którym powierzone są losy państwa pruskiego, święcić tę godzinę, która Centralnemu Archiwum państwa pruskiego dała wreszcie siedzibę godną i celowo urządzoną. Z uczuciem radości godzinę tę będą święcili ci, którzy gmach ten wznieśli, z uczuciem zaś wdzięczności święcimy ją my, których zarządowi gmach ten powierzono i do użytku właściwego oddano. Jakże długo trzeba było oczekiwać, zanim życzenia oddawna żywione spełniły się a plan dawno powzięty mógł być urzeczywistniony. Niema nic doskonałego, a najmniej fortunne jest położenie gmachu bardzo daleko od centrum miasta, zdala od ministerstw, bibljotek i innych zbiorów państwowych, ale nareszcie jesteśmy pod własnym dachem, u siebie!" [1]).

[1]) Archivalische Zeitschrift — ogólnego zbioru t. 35; tamże opis nowego Archiwum Państwowego Saskiego w Dreznie (zaczęte 1912, oddane do użytku 7.VI. 1915 r.) „Mit Genugtuung mögen heute die Männer, denen das Geschick des preussischen Staates anvertraut ist, mit Befriedigung werden die, welche diesen Bau errichtet haben, mit Dankbarkeit aber wir, denen er zur Verwaltung und zum Gebrauche anvertraut ist, diese Stunde begehen, die dem Zentralarchiv des preussischen Staates endlich ein würdiges und zweckmässig eingerichtetes Heim beschert. Wie lange hat es gedauert, ehe der lange gehegte Wunsch und der längst beschlossene Plan zur Ausführung gekommen sind! Nichts ist volkommen, und am wenigsten glücklich ist die Lage weit draussen vom Mittelpunkte der Stadt, ferne von den Ministerien, den Bibliotheken und den anderen Sammlungen des Staats; indessen wir sind nun endlich unter Dach und Fach". — Przemówienie Kehra na uroczystości otwarcia Archiwum Tajnego, drukowane w tymże tomie „Archivalische Zeitschrift" p. t. „Ein Jahrhundert preussischer Archivverwaltung".

Dzieje archiwów polskich innemi toczyły się drogami, niż dzieje archiwów tych narodów, które niepodległości nigdy nie traciły [2]). W potrzebach naszych rzeczywistych i w tym zakresie musieliśmy dostosowywać się do decyzyj zaborców, do tego, co uznali oni za konieczne do zrobienia w interesie ich własnej administracji czy nauki. A więc Austrja w Galicji nie wzniosła żadnego gmachu archiwalnego, zadawalając się lokalami archiwalnemi czy to w gmachu b. Namiestnictwa czy w klasztorze bernardyńskim we Lwowie czy w poklasztornym gmachu sądu w Krakowie. Gmach taki administracji austrjackiej nie był potrzebny, bo nie znając centralizacji służby archiwalnej w Galicji przechowywała akta przy urzędach, jako regestratury, mając nieomal tyleż archiwów co urzędów. Inaczej było w tej części Wielkopolski, która dostała się pod panowanie pruskie. Tu w Poznaniu władze pruskie stworzyły Poznańskie Archiwum Prowincjonalne, przeznaczając na jego użytek stary gmach na Górze Przemysława. Gmach ten w miarę możności dostosowano do potrzeb archiwalnych. Przy gmachu istniała dość znaczna rezerwa wolnego miejsca na rozszerzenie budynków, gdy zajdzie tego potrzeba. Pomorze swoje archiwum prowincjonalne miało w Gdańsku.

Jeszcze inaczej ułożyły się stosunki w tym zakresie w Królestwie Polskiem i w pozostałych częściach b. zaboru rosyjskiego. Administracja rosyjska, podobnie jak austrjacka, nie znała centralizacji archiwów, ale 1) odziedziczyła w Królestwie Polskiem pewne archiwa po dawnej Rzpltej, po Ks. Warszawskiem i Królestwie Polskiem (przedpowstaniowem), które nie zupełnie pasowały do dykasteryj rosyjskich i 2) nie znając centralizacji archiwów wogóle mimo to utworzyła 3 archiwa „centralne" (Kijów, Wilno, Witebsk)—wszystkie trzy na ziemiach dawnych Rzplitej, do racjonalnego przechowywania spuścizny po Polsce. Archiwa niektóre w Królestwie Polskiem (ściśle w Warszawie) i Archiwum Wileńskie miały chociaż częściowo własne gmachy, ponieważ nie pasując

---

[1]) O staraniach szlachty i władz dawnej Rzpltej około zapewnienia aktom i księgom odpowiednich pomieszczeń zob. prace prof. Dąbkowskiego o księgach sądowych—passim, artykuł prof. Ptaszyckiego p. t. „Archiwum—Archeion. Uwagi etymologiczno - historyczne", czasopismo „Archeion", zeszyt III, wreszcie „Volumina legum" — indeks pod „Księgi" i „Zapisy".

ściśle do ram administracyjnych tych dykasteryj, którym służbowo podlegały, korzystały z pewnej odrębności i samodzielności nawet w zakresie pomieszczenia swych zasobów. Prócz archiwów wyżej wspomnianych na terenie Królestwa Polskiego i województw kresowych istniały regestratury (w/g terminologji rosyjskiej archiwa) przy wszystkich urzędach rosyjskich instancyj [1]). Wiele z nich mieściło się w domach prywatnych, w lokalach wynajmowanych przez władze rosyjskie, nie przystosowanych zupełnie do potrzeb archiwalnych ani w zakresie rozkładu sal ani, co ważniejsze, w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Wojna zburzyła porządek rzeczy istniejący na ziemiach polskich. Zabór rosyjski i austrjacki poniósł w zakresie archiwaljów olbrzymie straty, najpierw w czasie bezpośrednich działań wojennych, później w czasie rządów okupacyjnych. Szkody te w miastach dużych, w ośrodkach administracyjnych znaczniejszych, pod okiem władz wyższych instancyj, były oczywiście mniej dotkliwe. Ale i tu było przenoszenie akt z lokalu do lokalu, przeróbka na papier akt rzekomo już niepotrzebnych, opróżnianie pewnych pomieszczeń potrzebnych okupantom i zwalanie akt do pomieszczeń innych dostatecznie obszernych a pustych. Przykładem takiego tymczasowego magazynu archiwalnego stały się za czasów okupacyjnych sale parterowe b. Banku Polskiego na rogu Elektoralnej i Rymarskiej, dokąd niem. Archivverwaltung zniosła najrozmaitsze regestratury rosyjskie, usunięte z dotychczasowych lokalów.

Najbardziej ucierpiały w czasach wojennych w Królestwie i na Kresach akta, przechowywane w pomieszczeniach, wynajmowanych w domach prywatnych. Póki czynsz dzierżawny, wcale wysoki, płaciły władze rosyjskie, akta, jako lokator, były szanowane. Gdy dzierżawca z kraju ustąpił, akta stały się w przeważnej liczbie wypadków ciężarem, którego za wszelką cenę chciano się pozbywać i, niestety, pozbywano się w najrozmaitszy sposób.

W takich to warunkach dn. 11 listopada 1918 r. objęliśmy archiwa i archiwalja na terenie b. Królestwa Polskiego pod za-

---

[1]) O gmachach archiwalnych w Królestwie Polskiem i Wilnie — zob. „Sbornik materjałow”.

rząd polski. Nie jest przedmiotem niniejszego artykułu systematyczne zestawianie, jakie akta i gdzie były przez władze polskie objęte, skąd i dokąd przewiezione. Wystarczy ogólny obraz sytuacji: w kraju na poły bez administracji jedynemi ośrodkami, około których można było grupować i koncentrować uratowane archiwalja, były nieliczne gmachy archiwalne i lokale archiwalne w gmachach państwowych, lokale już poprzednio zajęte na archiwa lub na prowizoryczne magazyny archiwalne [1]). O zdobyciu gmachów i lokalów archiwalnych nowych nie mogło być mowy.

Do tych to ośrodków zwoziliśmy akta, że tak powiem „bezpańskie", drobniejsze regestratury władz rosyjskich i okupacyjnych. W Warszawie taką początkową rezerwą miejsca do składania akt bez systematyzacji (poprostu dla ratunku) był cały lokal parterowy b. Banku Polskiego (róg Elektoralnej i Rymarskiej), później gmach przy ul. Długiej 13, oddany przez zarząd gmachów państwowych na potrzeby archiwalne, potem jeszcze b. Cerkiew Huzarska, wreszcie po przekazaniu jej na potrzeby duszpasterstwa wojskowego — Fort Sokolnickiego na Żoliborzu. Tak było w Warszawie. Gorzej było na prowincji. Tam te akta, które nie były odrazu zarejestrowane, których nie przewieziono w bezpieczniejsze miejsce lub których nie przejęły nowe urzędy do bieżącego urzędowania, tam akta te przepadły bezpowrotnie wskutek złych pomieszczeń.

Powojenna nędza mieszkaniowa trapi nietylko osoby prywatne, daje się ona ciężko we znaki urzędom państwowym, a wśród nich archiwa stoją pod względem braku pomieszczeń na jednem z pierwszych miejsc. O sprawie tej w X tomie „Nauki Polskiej" w artykule p. t. „Potrzeby naszych archiwów" mówi zasłużony badacz a doświadczony praktyk archiwalny dr. Kazimierz Kaczmarczyk, dyrektor A. P. w Poznaniu, członek Polskiej Akad. Umiej., co następuje: „Wszystkim naszym archiwom daje się we znaki *ciasnota miejsca* zarówno w magazynach archiwalnych, gdzie doprowadzona bywa do tego stopnia, że nawet korytarze i schody wejściowe założone są aktami, jak i w lokalach

---

[1]) Trwałość posiadania jednak takich lokalów nawet w Warszawie była względna — Archiwa generał-gubernatora i gubernatora warszawskiego usunięto w 1919 r. z Pałacu Namiestników bardzo pośpiesznie (dla celów reprezentacyjnych).

przeznaczonych na pracownie i kancelarje. Niektóre archiwa mieszczą się w kilku osobnych budynkach, nieraz znacznie od siebie odległych. Pod względem pomieszczenia niema bodaj ani jednego archiwum, któreby nie wymagało rozszerzenia i gruntownej poprawy. Z tego powodu archiwa nie mogą się rozwijać, rozłożyć odpowiednio akt i uporządkować ich, nie mogą przyjmować napływu akt, które z tego powodu ulegają nieraz zniszczeniu ze szkodą dla państwa i nauki. Brak miejsca w niektórych archiwach nie pozwala na urządzenie odpowiednich pracowni, wskutek czego wielu badaczy zmuszonych jest nieraz rezygnować z poszukiwań archiwalnych. Stan ten domaga się gwałtownej zmiany na lepsze. Zachodzi potrzeba budowy w niedalekiej przyszłości nowych gmachów archiwalnych, przedewszystkiem zwłaszcza w Warszawie, Wilnie, Lublinie i Krakowie. Budowa nowych gmachów jest nietylko potrzebą nauki, ale i skarbu, w ten bowiem sposób możnaby nawet przeprowadzić znaczne oszczędności przez uproszczenie administracji".

Sytuacja lokalowa każdego z archiwów państwowych w jedenastym roku po odzyskaniu niepodległości uwidoczniona jest w „Dodatku I" na końcu artykułu niniejszego. Uczyniliśmy tak w celu zachowania ciągłości toku przedstawienia sprawy przy omawianiu *generaliów* tego zagadnienia.

Po rozejrzeniu się w stanie pomieszczeń archiwalnych konstatujemy, że w Polsce niema ani jednego gmachu budowanego celowo i specjalnie na archiwum, odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom budownictwa archiwalnego. Gmachy i lokale archiwalne mamy przeważnie dość przypadkowo wybrane, mniej lub więcej udatnie przebudowane i dostosowane do potrzeb archiwalnych. Konstatujemy dalej, że wszystkie lokale archiwalne są przepełnione, bo nawet ostatnio uzyskany „Arsenał Królewski" we Lwowie ma zbyt małą rezerwę miejsca na przybytki archiwalne, normalnie spodziewane w ciągu lat 10 — 15 z urzędów II instancyj różnych dykasteryj.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że w obecnych warunkach głodu lokalowego jedynem wyjściem z tej sytuacji jest zbudowanie w całym kraju 4 lub 5 gmachów archiwalnych oczywiście różnej pojemności. Jeżeli tego nie uczynimy, to mniej więcej za lat 10 urzędy państwowe II i III instancyj w różnych dykasterjach

tak będą obciążone własnemi aktami nowemi, że przy dzisiejszym braku miejsca w biurach państwowych, trzeba będzie prawdopodobnie w najrozmaitszych gmachach państwowych wznosić przybudówki na własne regestratury, których archiwa państwowe nie będą w stanie przejąć, chociaż są do tego przez prawo przeznaczone.

Zaznaczamy jednak odrazu z naciskiem, że stan archiwów pod względem lokalowym był znany dwu najważniejszym czynnikom w zakresie budownictwa państwowego, t. j. M-stwu Robót Publicznych i M-stwu Skarbu. Oba te Ministerstwa ciężką sytuację archiwów rozumiały i należycie oceniały, czego wyrazem są zatwierdzone plany budowy Centralnego Arch. Państw. w Warszawie i kredyty przyznawane w swoim czasie przez Skarb na budowę tegoż archiwum. Do sprawy tego archiwum wracamy niżej.

Jak wspomnieliśmy władze powołane do tego życzliwie patrzyły na budowlane dezyderaty służby archiwalnej. Rozproszenie archiwów w Warszawie konieczne do usunięcia, zupełnie zrozumiałe względy reprezentacyjne, wreszcie chęć ożywienia ruchu budowlanego w stolicy zdecydowały, że w zakresie budownictwa archiwalnego uznano za najpilniejsze budowanie Centralnego Archiwum Państwowego w Warszawie. Sprawa gmachów w Krakowie i Lublinie nie wyszła poza sferę przedwstępnego rozważania — zamiary te nie przybrały postaci ani konkretnych planów architektonicznych, ani bliżej opracowanych kosztorysów.

Wobec rzeczywistych potrzeb archiwów stołecznych i wobec zgodnego zapatrywania na tę sprawę Ministerstw W. R. i O. P., Robót Publicznych i Skarbu cała uwaga i energja Wydziału Archiwów Państwowych zwróciła się teraz ku sprawie budowy Centralnego Arch. Państw. w Warszawie. Pierwsze zabiegi o uzyskanie tego gmachu Wydział Archiwów Państwowych podjął w grudniu 1919 r., a 15 lipca 1921 ogłoszono konkurs na projekt gmachu [1]). Pierwszą nagrodę na konkursie zdobył architekt

[1]) Warunki i program LXXVIII konkursu ogłoszonego przez Koło Architektów — Warszawa, dnia 15 lipca 1921 r. Zob. dodatek II.

Zaznaczamy, iż plac, pierwotnie wyznaczony na budowę gmachu archiwalnego, następnie oddano na inny cel, a Centralnemu Archiwum Państwowemu wyznaczono plac inny — obok gmachu M-stwa W. R. i O. P. na terenach, przejętych od władz wojskowych, koło ulicy Szucha.

Czesław Przybylski, profesor Politechniki Warszawskiej. Sytuacja finansowa w jakiej znalazło się Państwo w r. 1925 nie pozwoliła dotychczas nawet na rozpoczęcie budowy.

Warunki konkursu podane w dodatku II pouczają najlepiej jak jest pojęty i czem ma być gmach Centralnego Archiwum Państwowego w Warszawie. Gmach ten w miarę wykończania jego części (w/g planu budowa ma się odbywać serjami) pomieści w sobie:

1) Wydział Archiwów Państwowych jako centralny zarząd Archiwów Państwowych,
2) wszystkie dotychczasowe archiwa warszawskie,
3) archiwa władz centralnych Rzpltej Odrodzonej,
4) archiwa władz państwowych I i II instancyj wszystkich dykasteryj z terytorjum Województwa Warszawskiego i m. Warszawy.

Dopiero ten gmach pozwoli zorganizować po europejsku archiwa stołeczne, pozwoli scalić i dobrać do siebie razem akta dawnej Rzpltej według instancyj i dykasteryj, akta Ks. Warszawskiego, Królestwa Kongresowego, różnych władz przejściowych, później rosyjskich i okupacyjnych t. j. pozwoli przeprowadzić w czynie scalenie archiwów, ten podstawowy postulat nauki archiwalnej, o który z takiem znawstwem, zapałem i przekonaniem walczy słowem i piórem dr. Józef Siemieński, dyrektor Archiwum Głównego, wspierany w swej akcji służbowo przez M-stwo W. R. i O. P., naukowo zaś — przez Polską Akademję Umiejętności, która go do swych członków zalicza.

Przeniesienie wszystkich archiwów warszawskich do tego wielkiego gmachu nie zatrze indywidualności ich akt, zmieni tylko częściowo skład i nazwy tych archiwów, da racjonalny podział materjałów archiwalnych między archiwa odrębne, podział oparty na doborze materjałów naukowym, nie zaś przypadkowym jak to bywa często dzisiaj. Archiwa te w nowym gmachu tem tylko będą ze sobą związane, że będą znajdować się pod jednym wspólnym, a rozległym dachem i że będą podlegały, podobnie jak teraz, jednej władzy naczelnej. Rzeczą jest zrozumiałą, że archiwa będą przenoszone do nowego gmachu stopniowo, z wykonywaniem scalania materjałów, że wreszcie przenoszenie zacznie się od archiwów dziś pomieszczonych najgorzej. Warunki

konkursu już przewidywały istnienie w nowym gmachu sześciu kierowników sekcyj, działów czy archiwów (nazwa w tym wypadku jest to kwestja nieistotna; jest ona zawsze do omówienia i ustalenia w związku z reorganizacją archiwów państwowych, przewidzianą w art. 44 Dekretu o archiwach z 7.II. 1919).

Niepożyta będzie zasługa wobec nauki i administracji tego Ministra W. R. i O. P., który jako szef archiwów, doprowadzi do tego, iż w tym gmachu połączą się nanowo disiecta membra archivorum iniquo temporis processu valde laesa.

Gmach C. A. P. przewidziany jest również jako archiwum dla wszystkich *władz centralnych* Rzpltej Odrodzonej, do którego władze te na mocy prawa obowiązane są akta swe po pewnym czasie oddawać (art. 6 Dekretu z 7.II. 1919). Posłuchajmy co w sprawie tej mówi dyrektor Siemieński [1]):

„W stolicy (utworzyć należy) wielkie archiwum akt władz i urzędów centralnych. Według zasady centralizacji archiwów nie powinny poszczególne ministerja tworzyć własnych osobnych archiwów. ...Archiwum ministerjalne zawsze będzie zbyt mało oporne wobec lekceważenia archiwaljów przez urzędników ministerjalnych i nie potrafi ustrzec archiwum od strat przy wypożyczaniach. Nadto w przyszłości, kiedy te akta będą materjałem naukowym, archiwa ministerjalne będą niedogodnym warsztatem pracy. Żadna ważna, historyczna sprawa państwowa nie zamyka się w aktach jednego ministerjum. Badacz musi ogarnąć całość akt władz centralnych. Nadto archiwista jednej dykasterji z konieczności popada w ciasnotę, zatraca konieczną dla archiwisty-badacza rozległość widnokręgu źródłowego".

Gmach C. A. P. objąłby wreszcie akta władz I i II instancyj wszystkich dykasteryj Rzpltej Odrodzonej z terytorjum Województwa Warszawskiego i m. Warszawy, tworząc z nich dwa kompleksy odpowiadające organizacyjnie archiwom wojewódzkim, których istnienie przewidziane jest w przyszłości we wszystkich województwach dla tamtejszych władz prowincjonalnych.

Z miast wojewódzkich w chwili obecnej, jak się zdaje, Wilno jest najbliższe uzyskania własnego gmachu archiwalnego,

---

1) „Nauka Polska", tom X, J. Siemieński: „Stan i sprawa archiwów polskich" str. 505.

w którym będzie mogło zgromadzić swe akta, rozproszone w kilku miejscach, i uwolnić wreszcie kościół pofranciszkański, niegdyś przez władze rosyjskie przerobiony na magazyn archiwalny.

Sytuacja finansowa Państwa naszego jest trudna, całego jednak ciężaru odrodzenia i odbudowy tego Państwa nie można kłaść na barki jednego pokolenia i to pokolenia, które temuż Państwu chętnie a ofiarnie wielką daninę krwi i mienia złożyło. Dlatego nie łudzimy się, iżbyśmy i w naszym skromnym zakresie pracy państwowej mogli wykonać i uzyskać wszystko, co jest konieczne. Ale *dziś* rodzi się z dnia wczorajszego, *jutro* jest dziecięciem dnia dzisiejszego, idzie więc o to, aby sędzia czynów naszych *jutro* nie miał prawa rzec, iżeśmy dziś zaniedbali spełnienia tego, cośmy *mogli* wykonać i zdobyć.

W. Łopaciński.

A. Rybarski.

DODATKI.

I.

KRÓTKI OPIS ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH Z PUNKTU WIDZENIA GMACHÓW I LOKALÓW, W JAKICH SIĘ ONE MIESZCZĄ:

A. Archiwa posiadające własne gmachy:

1) Archiwum Państwowe w Grodnie
2) Archiwum Państwowe we Lwowie
3) Archiwum Państwowe w Poznaniu
4) Archiwum Akt Dawnych w Warszawie
5) Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
6) Archiwum Wojskowe w Warszawie
7) Magazyn prowizoryczny w Warszawie.

B. Archiwa nieposiadające własnych gmachów:

1) Oddział Archiwum Poznańskiego w Bydgoszczy
2) Archiwum Państwowe w Kielcach
3) Archiwum Ziemskie w Krakowie
4) Archiwum Państwowe w Lublinie
5) Archiwum Ziemskie we Lwowie
6) Archiwum Państwowe w Łomży
7) Archiwum Państwowe w Piotrkowie
8) Archiwum Państwowe w Płocku
9) Archiwum Państwowe w Radomiu
10) Archiwum Oświecenia w Warszawie
11) Archiwum Skarbowe „
12) Archiwum Państwowe w Wilnie.

Budynek Archiwum Państwowego w Grodnie (Plac Teatralny 2) to dawna oficyna zabudowań ekonomji królewskiej na

Horodnicy. Budynek jednopiętrowy zajęty jest w całości przez Archiwum [1]) i szczelnie wypełniony aktami.

Gmach Archiwum Państwowego we Lwowie to niedawno uzyskany t. zw. Arsenał Królewski. Gmach ten pomieścił wszystkie do niedawna rozproszone zbiory Archiwum, które w ten sposób uzyskało pomieszczenie odpowiednie i dość obszerne. Niestety rezerwa miejsca na akta, które z biegiem czasu do Archiwum będą przekazywane, jest b. nieznaczna. Uzyskanie gmachu Arsenału na Archiwum jest niespożytą zasługą Dyrektora Archiwum Państwowego we Lwowie D-ra E. Barwińskiego.

Gmach Archiwum Państwowego w Poznaniu (Góra Przemysława 1) to pięknie i nadzwyczaj efektownie położony zrąb dawnego zamku książęcego. Wnętrze jego w swoim czasie możliwie przystosowane do potrzeb archiwalnych przedstawia się również okazale. Niestety już dziś gmach ten za ciasny [2]) na to, aby normalnie mógł przejmować od lokalnych urzędów poznańskich akta, nadające się już do przekazania do archiwum.

Gmach Archiwum Akt Dawnych poklasztorny należał ongiś do Zakonu OO. Jezuitów, zbudowany w drugiej połowie XVII w. Trzypiętrowy o dwu frontach zajmuje całą długość ulicy Jezuickiej od Katedry aż do Rynku St. Miasta, front boczny wychodzi na Rynek. Gmach aczkolwiek obszerny, *dziś już jest u krańca wyzyskania pojemności*. Z chwilą objęcia Archiwum przez władze polskie zaczął się zapełniać bardzo szybko nowemi nabytkami. Dużo przestrzeni uzyskano przez usunięcie licznych lokatorów, którzy się tam dostali bądź za rządów rosyjskich, bądź za czasów okupacji niemieckiej. Powiększono następnie magazyny przez wcielenie do nich klatki schodowej i korytarza na strychu. Uzyskaną tą drogą przestrzeń szybko zapełnia się, rezerw dalszych — niema. Dodać należy, że gmach ten, jako zagrożony, spięty jest żelaznemi klamrami. Komisje techniczne, które wielokrotnie go oglądały, przestrzegały zawsze przed dalszem obciążeniem go, zwłaszcza na górnych piętrach [3]).

---

[1]) Pismo Kierownika Archiwum Państwowego w Grodnie do Wydziału Archiwów Państwowych z dnia 30 sierpnia 1926 r. L. 876.

[2]) Por. Archeion, IV, 148 — 149.

[3]) Pismo Dyrektora Archiwum Akt Dawnych do Wydz. Arch. Państw. z dnia 16 czerwca 1923 r. L. 255/23. Kronika Archiwum A. D. 1918 — 1926. „Archeion”, II, 152 — 153.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa Długa 24. Gmach składa się z pałacyku dwuskrzydłowego z XVIII w. i z narożnika pałacu Badenich z pocz. XIX w., (resztę pałacu Badenich odseparowaną zajmuje Sąd Apelacyjny) oraz z korpusu od ul. Długiej wybudowanego w początku XX wieku. W gmachu tym Archiwum mieści się od r. 1834. Przedtem część gmachu tego zajmował sąd śledczy, a dawniej jeszcze Komora celna. Dyrektor tego Archiwym Dr. Józef Siemieński taką o niem wypowiedział opinję: *„Nie budowany specjalnie na Archiwum nie może też odpowiadać nowoczesnym wymaganiom. Czytelnia (pracownia) jest zbyt ciemna"* [1]). Gmach gruntownie odnowiony był zewnętrznie w r. 1925. W budynku mieszczą się 33 sale, w tem jedna wielka hala z żelaznemi stelażami. Sale są doszczętnie wypełnione archiwaljami, *miejsca na nowe przybytki niema.* Krótko scharakteryzować lokal ten można jako niezły, posiadający niektóre sale efektowne, odpowiadający mniej więcej godności przechowywanych w nim najcenniejszych archiwaljów państwowych polskich.

Archiwum Wojskowe mieści się w gmachu wspólnym z Wydziałem Archiwów Państwowych, zajmując oficynę lewą i część poprzecznej (ogółem 32 pokoje). Oficyny te stare, zniszczone o zmurszałych murach i lichych dachach, posiadają kardynalną *wadę,* są bowiem zwłaszcza w parterowej kondygnacji *wilgotne.* Lokal ten jest za szczupły, tak że nie można normalnie rozmieszczać w nim napływających akt po b. urzędach okupacyjnych austrjackich i niemieckich. [2])

Prowizoryczny magazyn archiwalny Wydziału Archiwów Państwowych (Fort Sokolnickiego na Żoliborzu) jest niewystarczającym paljatywem. Fort ten jest tak oddalony od innych archiwów i Wydziału Archiwów Państwowych, że o normalnem użytkowaniu go jako magazynu, w którym można byłoby urządzić archiwum na stałe, trudno mówić. W obecnych warunkach jest on niezwykle cenną rezerwą miejsca naprz. na zupełnie niepotrzebne do urzędowania akta władz zlikwidowanych. Jako magazyn

---

[1]) Pismo Dyrektora Archiwum Głównego do Wydz. Archiwów Państwowych z dnia 4 maja 1926. L. dz. 233. Por. także Kronikę Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archeion II, 132 — 133.

[2]) Por. Kronikę Arch. Wojsk., Archeion, II, 174.

stały jest niedogodny poza odległością od archiwów innych jeszcze i z tego względu, iż beczkowe sklepienia kamer zmniejszają dość znacznie pojemność pomieszczeń pod względem możności ustawiania półek.

Oddział Archiwum Państwowego Poznańskiego w Bydgoszczy (ul. Dworcowa 29) mieści się wraz z dwoma innemi urzędami państwowemi w gmachu rządowym. Lokal jest odpowiedni i wystarczający dla tego archiwum stanowiącego pewną zamkniętą całość.

Archiwum Państwowe w Kielcach korzysta z lokalu rządowego w Gmachu Urzędu Wojewódzkiego w dawnym pałacu biskupów Krakowskich zajmując w nim cztery pokoje. Lokal jest w większej części dość ciemny. Już dziś daje się odczuwać brak miejsca. Niema oddzielnego wejścia. Wejście prowadzi przez salę będącą w rozporządzeniu Urzędu Wojewódzkiego. W Archiwum niema kranu wodociągowego i zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Archiwum Ziemskie w Krakowie (Grodzka 52) korzysta z lokalu rządowego w gmachu Sądów Okręgowego i Apelacyjnego. Posiada ponadto magazyn w rządowym poszpitalnym gmachu na Wawelu. Te rozrzucone w dwu miejscach lokale są dziś wypełnione, tak, że Archiwum zmuszone jest odmawiać przyjmowania dawnych regestratur urzędów państwowych.[1]) Na Wawelu archiwum krakowskie zajmuje prowizorycznie jedną salę. Prowizoryczny charakter użytkowania tej sali nie pozwala na racjonalne dostosowanie jej do potrzeb archiwalnych.

Archiwum Państwowe w Lublinie korzysta z pomieszczeń w dwu gmachach rządowych: przy Placu Litewskim 3 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, którego resztę zajmują inne biura rządowe, i przy ul. Namiestnikowskiej 10 w gmachu klasztoru po-Brygidkowskiego, którego część większą zajmuje obecnie gimnazjum SS. Urszulanek. Pomieszczenie jest naogół dobre, zwłaszcza lokal przy Placu Litewskim 3, zawierający sale zbudowane i urządzone w roku 1862 specjalnie na Archiwum. W lokalu przy ul. Namiestnikowskiej Archiwum m. i. zajmuje dwie piękne sale o bogatych stropach sklepionych z XVI w. W salach tych złożony jest staropolski dział tego Archiwum. Ujemną stroną jest

---

[2]) Por. Kronikę Archiwum Ziemsk. w Krakowie. Archeion III, 168—170.

to, że Archiwum jest rozbite, nie mieści się w jednym gmachu, co oczywiście utrudnia urzędowanie. Ponadto daje się już bardzo odczuwać brak miejsca na nowe nabytki.[1]) Również bardzo ujemną stroną lokalu przy Placu Litewskim jest to, że pod Archiwum znajdują się mieszkania służbowe wraz z kuchniami.

Archiwum Ziemskie we Lwowie (Plac Bernardyński 3) mieści się w gmachu kościelnym, zabudowaniach klasztoru OO. Bernardynów, za opłatą pewnego rocznego czynszu. Lokal jest odpowiedni i wystarczający na potrzeby tego archiwum, stanowiącego właściwie zamkniętą całość.[2])

Archiwum Państwowe w Łomży (ul Dworna 18) mieści się w gmachu miejscowego oddziału Banku Polskiego, zajmując w nim 5 pokojów w suterenie i parterze naogół jasnych i suchych. Pomieszczenie to jest szczelnie wypełnione aktami.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie (ul. Piłsudskiego 55) mieści się w trzech rozrzuconych lokalach: 1) ul. Piłsudskiego 55 (lokal w domu prywatnym, wynajmowany za pewnym rocznym czynszem) na parterze i II-em piętrze, 2) ul. Piłsudskiego 71 (suterena w domu prywatnym, wynajmowanym j. w.), 3) ul. Kaliska 5 (suterena w gmachu państwowym.[3])

Takie rozrzucenie lokali Archiwum oczywiście utrudnia urzędowanie a sąsiedztwo lokalu Archiwum z mieszkaniami prywatnemi jest niebezpieczne i zasadniczo niedopuszczalne. Wszystkie lokale są naogół dostatecznie jasne. W lokalu przy ul. Kaliskiej 5 długa ściana sali magazynowej jest wilgotna. Lokale Archiwum są całkowicie wypełnione, na nowe nabytki miejsca niema.

Archiwum Państwowe w Płocku mieści się od niedawna w nowym lokalu na parterze gmachu Urzędu Starościńskiego (ul. Kolegjalna). Lokal ten jest wprawdzie obszerniejszy i wygodniejszy od lokalu dawnego (w budynku gimnazjalnym), jednak na nowe nabytki miejsca niema.

Archiwum Państwowe w Radomiu (ul. Lubelska 53) mieści

---

[1]) Pismo Dyr. Arch. Państw w Lublinie do Wydziału Archiwów Państwowych z dnia 3 września 1922 r. L. 276.

[2]) Por. Kronikę A. Z. we Lwowie Archeion, III, 185.

[3]) Pismo Dyrektora Archiwum Państwowego w Piotrkowie do Wydziału Archiwów Państwowych z dnia 28 września 1922 r. L. 145/22.

się w gmachu Starostwa. Lokal dość odpowiedni, szczelnie wypełniony aktami.

Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie (ul. Krakowskie-Przedmieście 26/28) korzysta z lokalu rządowego w jednym z pawilonów uniwersyteckich, zajmując w nim cały parter. Lokal ten liczy 22 pokoje. Wyzyskany jest do ostatecznych granic możliwości. Na nowe nabytki miejsca już niema.

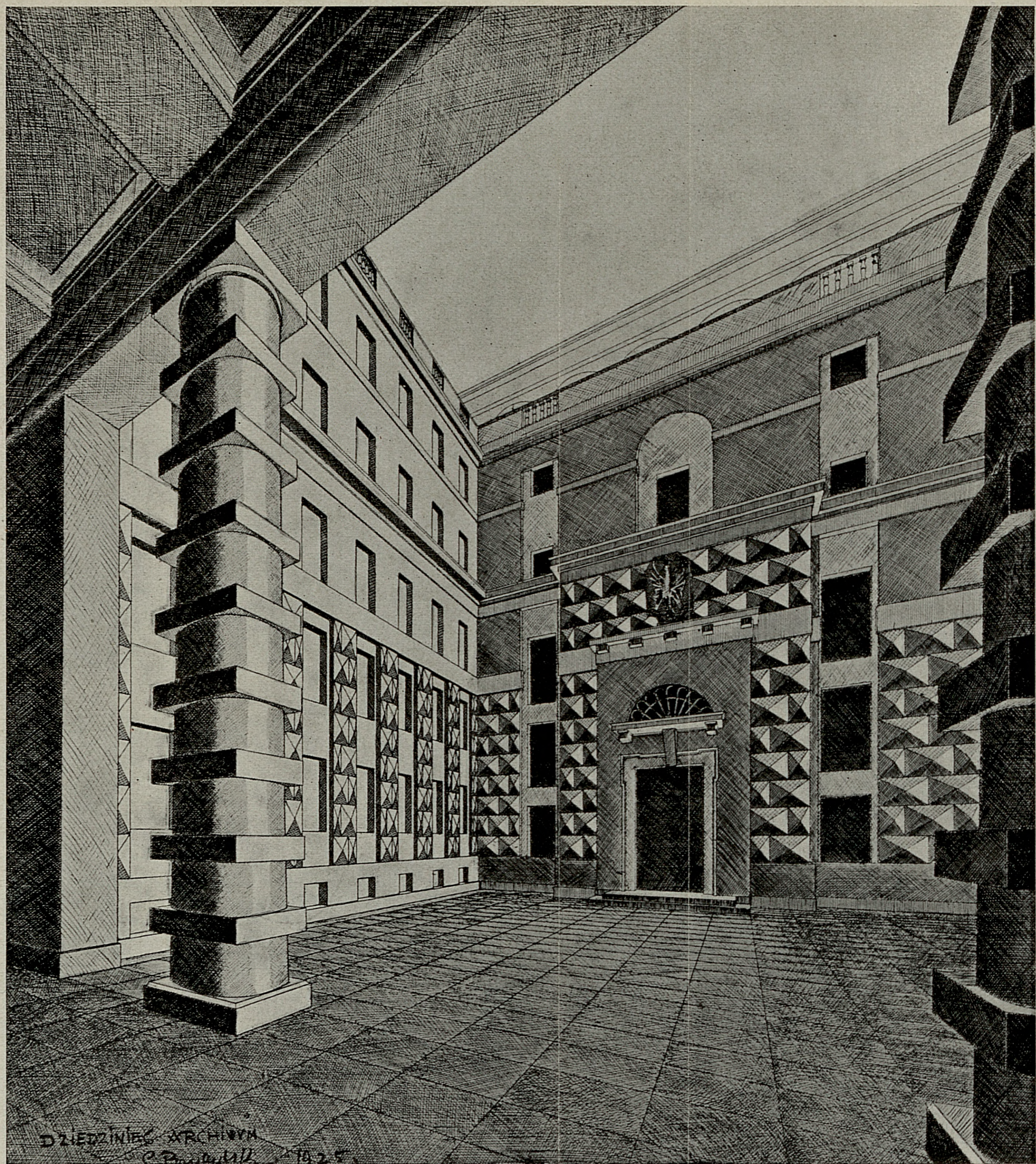
Archiwum Skarbowe w Warszawie (Rymarska 5) mieści się w gmachu M-wa Skarbu (dawny pałac b. Kom. Rząd. Przych. i Skarbu) w dwu wzniesionych w 1824 r. specjalnie na archiwum małych przybudówkach, *rozmieszczonych niestety na dwu krańcach Głównego Korpusu gmachu M-wa*. W przybudówkach tych mieszczą się magazyny. W korpusie głównym przy wejściu do tych przybudówek zajmuje Archiwum na swe biuro na jednym krańcu jeden pokój, na drugim końcu dwa, połączone wewnętrznemi schodami pokoje na dwu piętrach. Przy ul. Rymarskiej 1 w gmachu b. Banku Polskiego Archiwum zajmuje pomieszczenia na magazyn, składające się z sześciu sal, w gmachu zaś rządowym przy ul. Leszno 5 osobną przybudówkę. W ten sposób Archiwum Skarbowe zbiory swoje przechowuje *w czterech oddzielnych pomieszczeniach*. Oczywiście utrudniona pomiędzy temi pomieszczeniami komunikacja pracy nie ułatwia. Dodać trzeba, że *magazyny* Archiwum Skarbowego *są już prawie zapełnione* i w niedalekiej przyszłości nie będą w stanie przyjmować nowych napływających wciąż akt, pochodzących zarówno z reewakuacji, jak i z przekazywania przez urzędy polskie. [1])

Archiwum Państwowe w Wilnie mieści się obecnie aż w czterech lokalach w gmachach rządowych: ul. Uniwersytecka 5 i 7 (Uniwersytet), Trocka 12 (dawny kościół po-Franciszkański), Ostrobramska 9 (gmach po-Bazyljański). [2]) To rozrzucenie Archiwum oczywiście w wysokim stopniu utrudnia urzędowanie. Poza tem Archiwum umieszczone przez władze rosyjskie ze względów niewątpliwie politycznych w kościele, powinno być stamtąd usunięte. Rezerw na nowe nabytki w lokalach tych niema.

---

[1]) Pismo Dyr. Archiwum Skarbowego do Wydziału Archiwów Państwowych z dnia 12 lutego 1923 r. L. 708/22. Kronika Archiwum Skarbowego 1918—1926. Archeion, II, 147.

[2]) Por. Kronikę A. P. w Wilnie, Archeion, IV, 164—166.



Dziedziniec i wejście główne do Archiwum.

PROJEKT CENTRALNEGO ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO w WARSZAWIE

Parter.



AL. SZUCHA

UL. PROJEKTOWANA

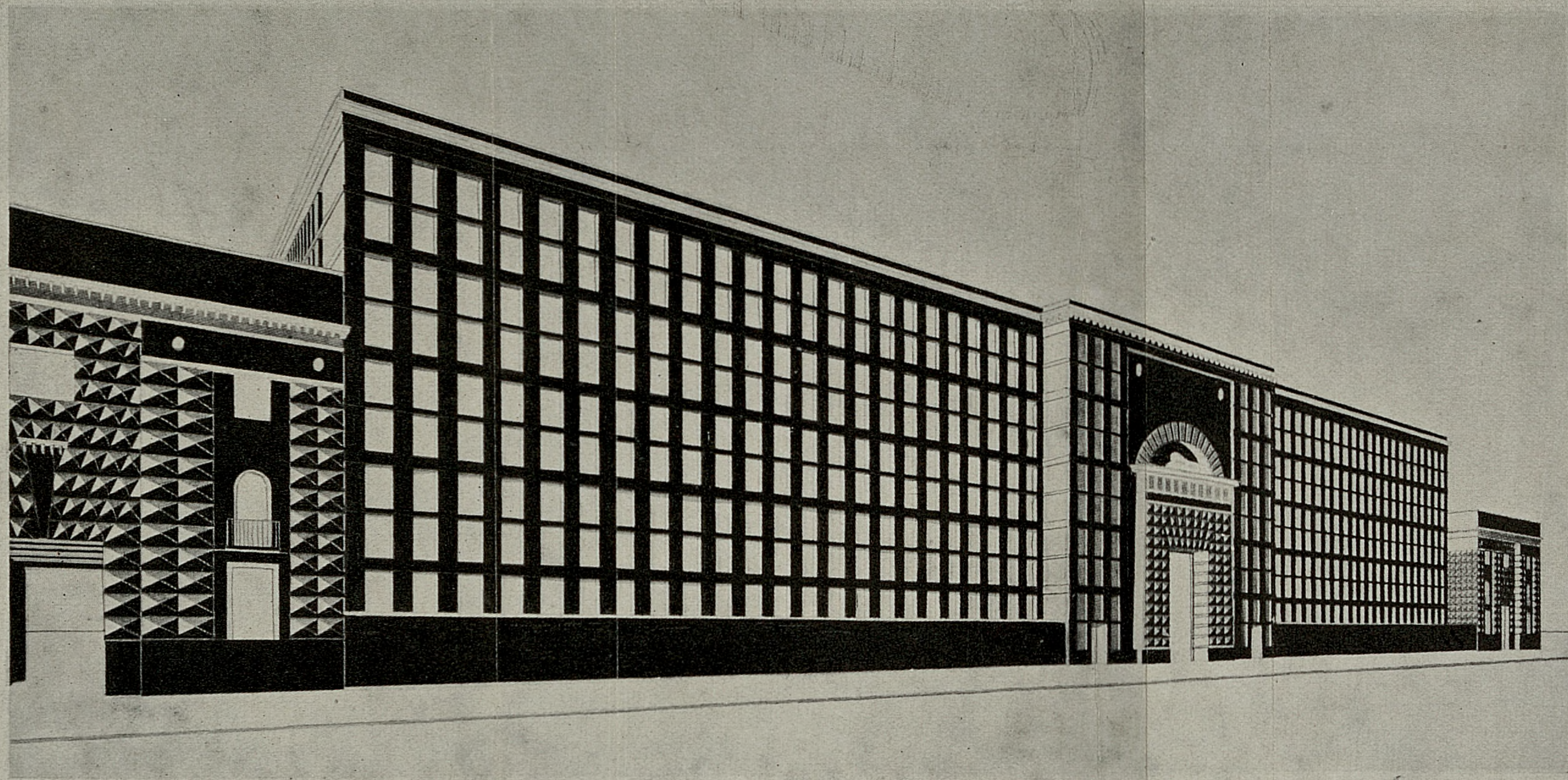
UL. NOWOWIEJSKA

PLAN SYTUACYJNY

C.A.P.

W WARSZAWIE

1:1000.



Projekt C. A. P. w Warszawie w/g planu prof. Cz. Przybylskiego. — Widok ogólny od ul. Projektowanej.

II.

WARUNKI I PROGRAM LXXVIII KONKURSU OGŁOSZONEGO PRZEZ KOŁO ARCHITEKTÓW

Warszawa, dnia 15-go Lipca 1921 roku.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych m. st Warszawy ogłasza za pośrednictwem Koła Architektów konkurs na projekt szkicowy gmachu „Centralnego Archiwum Państwowego" w Warszawie.

PROGRAM.

Pod budowę gmachu „Centralnego Archiwum Państwowego" mającego objąć zbiory wszystkich warszawskich archiwów państwowych oraz akta władz centralnych państwowych, przeznacza się plac na terenach b. Ogrodu Pomologicznego, leżący przy przedłużeniu ulic Wspólnej i Hożej oraz przy nowoprojektowanej ulicy, N. S. oznaczony literami A. B. C. D. na planie sytuacyjnym w załączniku.

Cechy zewnętrzne gmachu winny odpowiadać mieszczącej się w nim instytucji państwowej, a układ jego czynić zadosyć wszelkim nowożytnym wymaganiom odnoszącym się do budynków o takim przeznaczeniu. Całość ma się składać z kilku grup lub części, obejmujących pomieszczenia o różnym przeznaczeniu, a zatem o odrębnym charakterze i układzie oraz o odpowiednich wymiarach. Grupy te jednakże winny mieć dogodne między sobą połączenia i być należycie ze sobą zestrojone równie w kierunku organicznym jak estetycznym. Przewiduje się mianowicie następujące grupy:

A) Składy i magazyny archiwalne,
B) Pomieszczenia administracyjne wraz z bibljoteką i pracownią publiczną,
C) Mieszkania służbowe,
D) Urządzenia Gospodarcze.

Grupa A. Składy. Ze względu na konieczną oszczędność i na szczupłość miejsca należy wewnętrzną użytkową przestrzeń tej części budynków odpowiednio wyzyskać i dlatego ilość kondygnacji, nie licząc poddasza i podziemi, trzeba przyjąć na 8—9 każda o wysokości 2,20 m. w świetle. Układ półek

i przejść między niemi winien przy dogodnem oświetleniu dziennem umożliwiać odszukiwanie aktów i dokumentów. Składy archiwalne winny być dostatecznie odsunięte i odosobnione od ulicy ze względu bezpieczeństwa aktów (okratowanie okien nie stanowi dostatecznego zabezpieczenia). Mury tych budynków i podziemi pod nimi winny być należycie uchronione od działania wilgoci. Potrzebne tu są też w podziemiach pomieszczenia specjalne, szczególnie zabezpieczone przeciw wybuchowym pociskom wojennym, ogólna powierzchnia użytkowa tego specjalnego pomieszczenia ma wynosić około 200 m. kw.

Rozplanowanie tej grupy winno być tego rodzaju by dawało możność stopniowego wykonywania potrzebnych części, a to ze względu na trudność jednorazowego wydatku przez Skarb tak znacznej sumy potrzebnej na całość, której ogólne rozmiary muszą być obliczone na przyszły przyrost przedmiotów archiwalnych. Przyrost ten przewiduje się na 33% w okresie najbliższych lat pięciu i na 50% w ciągu następnych lat dwudziestu. Do ustalenia wymiarów użytkowanej powierzchni i objętości odnośnych części składów archiwalnych mają posłużyć następujące dane: rozróżnić należy przedewszystkiem dwa oddziały: 1) oddział aktów i dokumentów, 2) oddział map i planów.

1. S k ł a d y aktów i dokumentów. Na obecne potrzeby i czas najbliższy obliczono długość półek w tych składach na 90000 m. b. dalsze zaś 30000 m. b. na następne 5 lat i 60000 m. b. na późniejszy okres 20-letni, tak iż całkowita długość półek wyniesie 180000 m. b. Odstępy między półkami na wysokość (w świetle) ustanawia się na 0,40 m. (po 5 półek w każdej kondygnacji piętrowej), głębokość zaś półek na 0,35 metra, szerokość przejść między półkami należy przyjąć nie mniejszą niż 1,00 m. a szerokość korytarzy komunikacyjnych 1,30 m.

2. S k ł a d y map i planów. Dla składów tych wysokość piętr oraz układ półek i przejść między nimi będą te same co w składach aktów, wszakże przy zastosowaniu takich wymiarów, aby mieć możność układania planów o wymiarze 1,00 m. × 1,00 m. w sterty po 25 planów każda. Każda taka sterta ma mieć wysokość 0,20 m. czyli, że w każdej kondygnacji piętrowej będzie 10 półek na wysokość. Przypuszczalna ilość planów dochodzi

do 120000, stąd ogólna długość półek o głębokości 1,00 m. ma wynosić $\frac{120000}{25 \times 10} = 480$ m. b.

Celem umożliwienia dogodnej komunikacji między piętrami składów oraz z pomieszczeniami używalności publicznej, do których akty i plany mają być dostarczane, należy przewidzieć w odpowiednich miejscach i odstępach: schody wewnętrzne łączące i dźwigi o potrzebnych wymiarach i nośności dla osób i wózków z aktami.

Grupa B. Pomieszczenia administracyjne, bibljoteczne i używalności publicznej. Grupę tę ma objąć oddzielny budynek, dogodnie połączony korytarzami krytemi ze składami archiwalnemi. Tu wysokość piętr ma być 4,00 m. w świetle. Potrzebne są następujące pomieszczenia:

1. Magazyn bibljoteczny obliczony na 60000 tomów o wymiarach tomu 0,25 × 0, 35 × 0,05 m; 2,500 tomów o wymiarach 0,35 × 0, 35 × 0,05 m. i 500 tomów o wymiarach tomu 0.45 × 0, 35 × 0,5 m.

2. Magazyn gazet, dzienników praw polskich i obcych, druków oficjalnych i publikacji parlamentarnych, tak krajowych jak i zagranicznych, obliczony na 500 m. b. półek głębokich na 0,35 m. mieszczących się nad sobą w odstępach pionowych 0,60 m.

3. Pracownia techniczna złożona: z pokoju do zdjęć fotograficznych (30 m^2), ciemni (15 m^2), introligatorni (40 m^2), pracowni chemicznej do konserwowania papierów (35 m^2), pracowni sfragistycznej i odlewni do reprodukcji pieczęci (30 m^2) i 2 pokojów zapasowych (każdy po 30 m^2).

4. Wystawa Archiwalno-Historyczna, składająca się z kilku pokojów o ogólnej powierzchni podłóg około 150 m^2. Układ lokalu wystawowego pozostawia się uznaniu współubiegających się. Obok lokalu wystawowego znajdzie pomieszczenie sala wykładowa na około 100 osób, z możnością stosowania obrazów świetlnych.

5. a) Sala (ew. sale) publiczna do pracy na 50 osób licząc na każdą długość 1,00 × szer. 0,80 m. miejsca przy stołach odpowiednio między przejściami rozstawionych, przy uwzględnieniu należytego oświetlenia dziennem światłem; należy też tu przewidzieć dwa przeciwległe podja (wzniesienia), umożliwiające urzędnikom nadzór; konieczną jest dobra komunikacja z szatnią

i wszelkiemi wygodami dla publiczności. Sala ta, którą najwłaściwiej byłoby umieścić na 1-em piętrze, winna być dogodnie połączona krytym korytarzem z magazynami archiwalnymi. W pobliżu na tem samem piętrze winny się znajdować: bibljoteka (patrz p. 1) i sale z repertorjami (patrz p. 6g); b) 2 pracownie publiczne obliczone na 8 osób każda; c) jedna pracownia dla studjów poufnych rządowych ew. podzielona na 4 kabiny do pracy dla poszczególnych osób.

6. Biura administracyjne składające się z: a) 6-ciu pokojów dla 2-ch kancelaryj tak zarządu ogólnego obejmującego całe Państwo jak i zarządu „Centralnego Archiwum Państwowego” (ogółem około 200 m^2) i z 2 pokojów dla maszyn do pisania (po 25 m^2); b) gabinetu szefa archiwów (60 m^2) wraz z osobną umywalnią i pokoju sekretarza dyrektorjalnego (30 m^2) oraz wspólnej poczekalni (20 m^2); c) 6-ciu gabinetów dla kierowników (po 25 m^2); d) 16-tu pokojów dla starszych urzędników (po 25 m^2); e) 2-ch sal dla młodszego personelu urzędniczego, obliczonych na 10-ciu urzędników każda (po 60 m^2); f) 2-ch pokojów dla woźnych (po 20 m^2) oraz jednej poczekalni ogólnej (25 m^2); g) 2-ch pokojów szczególnie zabezpieczonych od ognia dla repertorjów (katalogów) o powierzchni łącznej 120 m^2; h) szatni i przedsionka ogólnego dla biur i pracowni, 1 pokój przy wejściu do gmachu administracyjnego dla szwajcara (20 m^2).

Należy też rozmieścić wygódki, umywalnie i t. p. we właściwych punktach w ilości zastosowanej do liczby osób zatrudnionych w danej części gmachu.

Grupa C. Mieszkania służbowe. a) Mieszkanie szefa archiwów Rzeczypospolitej złożone z 6-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, wygódki i t. p.; b) mieszkanie sekretarza dyrektorjalnego złożone z 3-ch pokojów oraz pomieszczeń dodatkowych j. w.; c) dwa mieszkania dla urzędników średnich po 3 pokoje i jedno mieszkanie kancelisty (2 pokoje i t. p.); d) 8 mieszkań dla woźnych i personelu technicznego, z nich 5 po 1-ym pokoju z kuchnią i wygódką, a 3 po 2-ch pokojach z przynależnościami dla personelu z większą rodziną; c) mieszkania dla potrzebnej liczby stróżów.

Grupa D. Urządzenia gospodarcze. Garaż na 2 automobile ciężarowe; b) pomieszczenie na kotły centralnego ogrzewania

wraz ze składami węgla i drzewa; c) skład na przechowanie skrzyń i przyborów gospodarczych; d) mała pracownia do napraw w rozmiarach około 35 m^2; e) osobna studnia i zbiornik dla wody na wypadek niefunkcjonowania wodociągów miejskich.

WARUNKI KONKURSU.

§ 1. Konkurs ogłasza się dla architektów polskich.

§ 2. Prace konkursowe mają być wykonane szkicowo i obejmować:

a) Plan sytuacyjny z wykazaniem wszystkich zabudowań w podziałce 1 : 1000.

b) Rzuty poziome — podziemi i wszystkich piętr o niejednakowym układzie wewnętrznym z wykazaniem wszelkich potrzebnych urządzeń i konstrukcyj oraz przeznaczenia pomieszczeń i ich wymiarów powierzchni użytecznej w podziałce 1 : 400.

c) Widoki zewnętrzne budynków z różnych stron i przekrojów ich w takich miejscach i w dostatecznej ilości by jasno przedstawiały ustrój budowli, z wykazaniem zwłaszcza połączeń międzypiętrowych i wymiarów wysokości w podziałce 1 : 200.

d) Sposób graficzny wykonania prac konkursowych winien być jasny i nadający się do łatwej reprodukcji.

§ 3. Za względnie najlepsze prace z pośród nadesłanych na konkurs wyznacza się następujące nagrody, które bezwarunkowo wypłacone będą:

I-sza nagroda — 300000 mk. polskich
II-a „ — 200000 „ „

Prace nagrodzone stają się własnością Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych m. st. Warszawy, która też zastrzega sobie prawo zakupu dowolnej ilości prac wedle swego wyboru, z uwzględnieniem oceny Sądu konkursowego, po 100000 mk. polskich za każdą.

UWAGA. Stosownie do § 16 ogólnych warunków konkursowych Koła Architektów — od nagród otrzymanych przez osoby nie będące członkami Koła Architektów — odlicza się 10% na rzecz Kasy

Koła, a od członków tegoż Koła 5%. W razie jeżeli praca jest dziełem 2-ch lub więcej współautorów, to od tych z nich, którzy są członkami Koła Architektów, pobiera się 5%, od pozostałych zaś 10%, przyczem nagrodę dzieli się na tyle równych udziałów ilu jest współautorów.

§ 4. Prace konkursowe przyjmować będą w dnie powszednie:

1) w Warszawie Koło Architektów, kancelarja Stowarzyszenia Techników (ul. Czackiego 3 5);
2) w Krakowie Koło Architektów (ul. Sławkowska 12);
3) we Lwowie Koło Architektów (Tow. Politechniczne) ul. Zimorowicza 9;
4) w Poznaniu Koło Architektów.

Prace należy składać w tekach (nie rulonach) zapieczętowanych. Wewnątrz teki winna być koperta zapieczętowana z nazwiskiem i adresem autora. Każda praca (teka) otrzymuje przy złożeniu numer porządkowy z oznaczeniem miejsca przyjęcia, tenże wystawiony będzie na pokwitowaniu i na kopercie. Numer ten będzie znakiem (godłem) pracy konkursowej.

§ 5. Termin składania wszystkich prac konkursowych w wyżej oznaczonych 4-ch miejscach przyjęć, zarówno miejscowych jak zamiejscowych, oznacza się na dzień 15 października 1921 r. do godziny 1-ej po południu (13-ej).

§ 6. Wszystkie prace nadesłane na konkurs będą po ogłoszeniu wyroku Sądu konkursowego wystawione na widok publiczny, o czem nastąpi oddzielne ogłoszenie. Koło Architektów w Warszawie zastrzega sobie prawo reprodukowania prac nagrodzonych i zakupionych.

§ 7. Wyrok Sądu konkursowego jest ostateczny i nieodwołalny. Otwarcie kopert, odnoszących się do prac nagrodzonych z nazwiskami ich autorów, nastąpi w najbliższem po rozstrzygnięciu konkursu posiedzeniu Koła Architektów w Warszawie.

§ 8. Prace nie zakupione i nie nagrodzone będą do odebrania wraz z niezapieczętowanemi kopertami przez okaziciela kwitów w poszczególnych miejscach ich przyjmowania zaraz po zamknięciu wystawy i nie później jak 15 lutego 1922 r. Po tym terminie prace nieodebrane staną się własnością Koła Architek-

tów w Warszawie — odnośne zaś koperty — nierozpieczętowane zostaną spalone.

§ 9. Sąd Konkursowy stanowią:

z ramienia Dyrekcji Robót Publicznych Architekci:
Trzciński Gustaw
Szanior Tadeusz
z ramienia Zarządu Archiwów:
Paczkowski Józef
Łopaciński Wincenty
z ramienia Del. Architektów Polskich (nie podani)
z ramienia Koła Architektów w Warszawie architekci:
Loewe Kazimierz
Wójcicki Zygmunt

§ 10. Wszystkie wiadomości tyczące się niniejszego konkursu i jego wynik wraz z protokułami sądu konkursowego, będą ogłoszone w „Przeglądzie Technicznym", wszelkie zaś zawiadomienia, prócz w pismach warszawskich, również w miarę możności — pismach krakowskich, lwowskich, poznańskich.

§ 11. Warunki i program wraz z dodatkiem rysunkowym można otrzymać w miejscach przyjmowania prac konkursowych w godzinach biurowych codziennie prócz niedziel i świąt.

§ 12. Prócz powyższych warunków szczegółowych obowiązują warunki ogólne konkursów architektonicznych, przyjęte przez Koło Architektów w Warszawie dn. 25 lutego 1907 roku i dopełnione 1910 r. i dn. 19 lutego 1921 r.

INWENTARZ ARCHIWUM KORONNEGO Z R. 1613.

UZUPEŁNIENIE.

Drukując moje uwagi o rękopisach Inwentarza Łubieńskich [1]) przeoczyłem uzupełnienie 1 do dzieła profesora Kłodzińskiego „O Archiwum skarbca koronnego". Już po ogłoszeniu tego artykułu ks. prof. Fijałek i p. prof. Kot zwrócili moją uwagę na rękopis tego Inwentarza w Gissen. Następnie p. Jadwiga Karwasińska wskazała na rękopis zupełnie nieznany a znajdujący się w Bibljotece Kórnickiej. Zawdzięczając tym łaskawym wskazówkom sprowadziłem obydwa rękopisy do Warszawy i poniżej podaję o nich wiadomości, jako uzupełnienie moich poprzednich uwag. Instytucjom, które tak skwapliwie raczyły mi udostępnić korzystanie z rękopisów, jak również osobom, które tak chętnie udzieliły mi tych wskazówek, składam moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Rękopisy z Gissen i z Kórnika powstały na podstawie rękopisu podskarbińskiego, obecnie Wrocławskiego, i to niezależnie jeden od drugiego. Odpisy te mogły powstać jedynie po złożeniu ich przez Pantkego do bibljoteki gimnazjum S. Marji Magdaleny we Wrocławiu a to mogło nastąpić, jak już wpierw zaznaczyliśmy, pomiędzy latami 1725 i 1732. Bandtke mógł zaś sporządzić swój odpis ledwo w latach 1798 — 1811. Pismo obecnie omawianych rękopisów jest znacznie wcześniejsze, niż odpis Bandtkego, zdradza rękę przyzwyczajoną do pisma niemieckiego. Podopiznę pisma obydwu rękopisów podajemy. Nie mamy żadnych wskazówek, któreby świadczyły, że Bandtke znał te odpisy.

Pochodzenie tych rękopisów od podskarbińskiego oprócz zasadniczej zgodności tekstów dowodzi i to, że na obydwóch

[1]) Archeion IV, 98—130.

175.

LITERÆ BESSARABIÆ.

#

Mircius Waywoda Transylvanus, Fogaras et Olmas Dux Severini, Omes Dobrodyczii Despotus promittit Vladislao Regi Poloniæ se presto futurum contra hostilem incursum Regis Hungariæ. Rex quoque eundem contra illum juvare debebit. Datum Lublini in Vigilia Sanctæ Agnetis Anno Dom. 1390.

V. Inwentarz z r. 1613. Rękopis F. Bibljoteki Uniwersyteckiej w Giessen Nr. 591.

LITERÆ BESSARABIÆ.

Mircius Waywoda Transylvan. Togarus et Olmas
Dux Severini, Comes Dobrodyczi Despotus promittit
Vladislao Regi Poloniæ se præstiturum contra

240.

hostilem incursum Regis Hungariæ, Rex quoque e-
undem contra illum juvare debebit. Datum Lublini
in Vigilia Stæ Agnetis Aº Dni 1390.

VI. Inwentarz z r. 1613. Rękopis G. Bibljoteki Kórnickiej B. K. 830. V. 80.

rękopisach, pomimo własnej paginacji, podana na marginesach liczba odpowiadająca kartom rękopisu podskarbińskiego. To podwójne liczbowanie urywa się w obydwóch rękopisach na K. 81, co mogłoby wskazywać na pewną zależność tych rękopisów jednego od drugiego. W dalszych jednak częściach takiej zależności niepodobna upatrzyć. Rękopis z Giessen (F) pisany staranniej lecz z błędami językowemi np. w Łęczyckich,—sub eodem dato zam. sub eadem data, Kórnicki (G) ma dobrze. F. w liście królewskim (Kł. 499/45) in vicinia; G. dobrze vicina. W przedmowie do króla F. opuszcza cały ustęp (Kł. 500 34)): Iura denique libertates et praerogativas, quibus reges poloniae *subditos suos exornaverunt interdum etiam* illustria libertatis et munificentiae Regiae vestigia... Ustęp podkreślony F. opuszcza, G. zachowuje.

Podajemy bliższe wiadomości o tych dwóch rękopisach.

1. *Rękopis Bibljoteki Uniwersyteckiej w Giessen*. Oznaczać go będziemy — F. Pochodzenia jego narazie ustalić nie mogliśmy. Na stronie odwrotnej oprawy ma naklejone ex libris—„Liber Bibliothecae Academicae publicae Sekenbergianae Rep... NO...” Na karcie pierwszej należącej jeszcze do oprawy ołówkiem czerwonym napisano — „Bibl. Senk. N. 145”. Na karcie tytułowej samego inwentarza stampila ma w otoku „Bibl. Senckenberg”, we środku — „MS Nr. 345” (a nie 45). Obecnie rękopis ma Nr. 591.

Rękopis formatu — 34,4 $\times$ 20 ctm., papierowy, ma znaki wodne, nie ujawnione w archiwach warszawskich, jeden ma tarczę herbową z herbem niewyraźnym: na środku tarczy herb podzielony na cztery pola, na których niepodobna było coś odcyfrować, pośrodku tych pól orzeł polski (niby herb Wołynia), po bokach tarcza, pastorał i miecz, nad tarczą mitra książęca a nad nią jabłko z krzyżem. Drugi znak mały ma litery „IML” a nad niemi krzyż kwadratowy.

Oprawiony w biały pergamin zwykły dla opraw XVIII w., brzegi pomalowane na czerwono. Numeracja stronicami, poczynając od karty tytułowej. Stron 657. Do str. 131 ma liczbowanie na marginesach do liczby 81, liczby te odpowiadają kartom rękopisu podskarbińskiego.

2. *Rękopis Bibljoteki Kórnickiej, Sign. B. K. 830. V. 80.* Oznaczony — G. Nie posiada żadnych wskazówek o pochodzeniu.

Rękopis papierowy formatu 33,6 × 21,7 ctm. Znak wodny nie ujawniony na papierze w archiwach warszawskich. Tarcza herbowa z herbem — Suchekomnaty — Trąba myśliwska z nawiązaniem, które nie posiada jednak krzyża. Zamiast hełmu — lilja heraldyczna.

Kart 7 nieliczbowanych, zawierających artykuły wstępne. Karta 8 niezapisana. Paginacja rozpoczyna się od pierwszego działu — Summorum Pontificum Literae. Stron paginowych 555. Jak w F. na marginesach ma postawione liczby, odpowiadające kartom rękopisu podkanclerskiego do k. 81 (str. 20) jak w F.

Porównuję F. i G. z rękopisami B. i C. w kolejności, jaką zachowaliśmy w naszym artykule pierwszym (Archeion IV, 107 ssqu.).

Prussia. B. 55 r. 1525 — Duo consules approbant fatenturque Poloniam, przekreślono i napisano — Prussiam F. 176, G. 118 bez poprawienia — Prussiam.

Bessarabia — B. 78 Miraus poprawiono — Mircius, Omlas, C. Olmas, F. 239, G. 175, Mircius, Olmas. BCG — Togaras, F. Togarus.

Rawskie — 1546, B. 146 Parzęta popr. Łanięta, F. 419, G. 349 jak C.: Parzeta.

Ducatus Masoviae: r. 1349 B. 149 — in districtu Zeganen. popr. Gostinensi, F. 423, G. 349 *jak w C.* bez poprawki — Gostinensi.

Palatinatus Masoviae — r. 1525 B. 159 ma dopisane inną ręką między wierszami po „idem emptionem Advocatiae” wyrazy „quatuor mansorum”, F. 454 i G. 375 nie mają tego dopisku.

Austrjackie — R. 1549 B. 12 w akcie Carolus V. Bruxellis ma die 12 decembris Ao. 1549, — F. 44, G. 17/18 jak C. Anno ut supra. W F. i G., w tym dziale opuszczono jak w B. i C. Pacta matrimonialia Ao 1553.

Węgierskie — B. 51 — „Simile alterum foederis exemplum”, F. 66, G. 32 — jak w C. „Simile aliud foederis exemplum sub nomine Vladislai Regis et Procerum Regni Hungariae in forma vidimus a Notario publico editum”.

Pomorskie — F. i G. jak w B. i C. opuszcza z A. N. 11.

Łęczyckie F. 381, G. 308 jak w B. i C. połączono dokumenty (Archeion 108).

Lubelskie. Dok. z r. 1435 w A. datowany — „feria 4 post festum S. Gregorii", B. i C. Post S. Aegidii, F. 581 — post S. Aegidium, G. 488 — post S. Aegidii, jak B. i C. Jak w B. i C. opuszczono z A. dok. Nr. 69, r. 1437 (Archeion 109). Dok. r. 1504 — A. Firley de Dambrowica, B. de Damboza, C. Dąboza, F. i G. de Damboza. Dok. r. 1531. Zam. gloti glori — jak w C. uxori. Dok. r. 1471 — AB — ratione servitiorum addit, F. i G. jak. w C. ratione servitiorum fideliter praestitorum.

Litewskie — Akt Horodelski: A. in oppido Hrodno, B. Datum in Grodno F. i G. jak w C. Datum Grodnae. Dok. r. 1535 A. popr. Wasilewicz, B. było — Waschowicio popr. Wasilewicz, F. i G. Vaschnowicio.

ARTYKUŁY WSTĘPNE (Archeion IV 32—33).

Zestawienie z tekstem podanym u prof. Kłodzińskiego str. 499 — 503 (Kł.) zgodnie: Kł. 499 ww. 38 — hinc inde, 43 — mandamus Dev. vestris, str. 500 ww. 20 — ab aliis iisque, 22 — ab usu, 30 — iudicio conatus hos nostros probari, 38 notam historiarum libris, 47 — praecamur optatae felicitatis jak w C. opuszczono „omnibus", str. 501 ww. 13 — usu observatum, 14 — resersvarent, 34 — Sed postquam, 36—37 — privataeque rei causa publicae utilitati interponi, jak C, 40 — paucos, str. 502 ww. 1 — quant*a* i*n*dicii jak C. zamiast quanti iudicii, 2 rerum notitia *dicendi* usu Reip. longo comparata. „Dicendi" ma tylko C. 7 util*em* navaturi operam, 13 — fungeris, 21 pluris faciat — tak ma tylko C, 22 ad summ*o*s, 25 — studium *i*niti, 31 — exterarum gentium, 42 — Tarnovi*o* et Pstroconi*o* jak AB a nie jak C, 45 — Quod a Principe nobis d*e*mandatum fuit *exequemur*, 51 — in cancellaria deponimus, opuszczono jak w C. Regia, 51 *in*primis. Str. 503 w., 2 — patricinio.

F. i G. różnią się pomiędzy sobą:

Kł. str. 499 ww. 45, F. in vicin*i*a ei habitatione aliqua—G. in vici*na* ei habitatione aliqua, C. in vicina ei habitatione aliqua, AB in vicina aliqua ei habitatione, Kł. str. 500 ww. 4F. Facturae id ipsum D. Vrae, G. Factur id ipsum Dev. Vrae. Tak C., AB Facturae id ipsum, 33—34 G. Iura denique libertates et praero-

gativas, quibus [reges Poloniae subditos suos exornaverunt interdum etiam] illustria libertatis et munificentiae Regiae vestigia... F. opuszcza ustęp umieszczony w klamrach. Kł. 501 — ww. 35—36 — G. conservandae libertatis dignitatisque Reipublicae — jak C., F. conservandae dignitatis libertatisque Reip., AB. conservandae dignitatis Reipublicae, Kł. str. 502 ww. 8 — G. et sui simillimos, jak C., F. ut sui simillimos jak AB, 43—F. nos idoneos constituisti, G. non idoneos censuisti, Non poprawiono na — nos, C. non idoneos censuisti, AB. non inidoneos censuisti.

PALATINATUS LANCICIENSIS LITERAE.

(Archeion IV, 120 ssqu).

F. 381, Nr 22. Thomas molendinator, et quartae partis Advocatiae in Klodawa[1]) possessor recognoscit se hortum suae partis Advocatiae vendidisse Nicolao Mercatori et viri Klodaviensi. In Klodawa sabbatho ante festum SS. Philipi Jacobi[2]) ao 1457.

Joannes Advocatus in Klodawa recognoscit se similiter hortum vendidisse praefato Nicolao sub e*od*em[3]) dat*o*(s).

Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocky succamerarii et Capitanei Lanciensis continentes in se venditionem duorum mansorum per praedecessores suos (382) fuisse assignat*os*[4]) e*o*sdemque iis inscribit in villis Regiis Lubina et Lucimirza[5]). Datum in Kolo die Dnico post Divisionem[6]) Apostolorum ao 1468.

Joannes Advocatus in Klodawa recognoscit se hortum vendidisse ad Advocatiam pertinentem Honestae Dorotheae Jaykowa Datum in Klodawa feria 2 post festum S. Bartholomei ao 1470.

Fridericus Archiepiscopus Gneznensis confert Decanatum Lanciciensem post mortem Stanislai Grusczynsky Andreae[7]) Venerabili (tak i u góry nad Andreae postawiono 2 a nad venerabili—1) Krzycky. Lanciciae penultima Aprilis Ao Dni 1501.

G. 307/8 [1]) Clodawa. [2]) et. Jacobi Anno Domini.
[3]) eadem data.
[4]) popr. (o—na—a) assignatas easdemque.
[5]) Lucimieria.
[6]) divisionis.
[7]) Venerabili Andreae Krzycky.

PALATINATUS LUBLINENSIS.
(Archeion IV, 126 ssqu).

F. 501. Vladislaus junior Rex Poloniae Jacobo de Kobielany ratione servitiorum Parenti suo praestitorum inscribit 110[1]) marcas in villa Wilkolasz in Palatinatu Lublinensi sita. Cracoviae feria 4.[2]) post S. Aegidium[3]) 1435.

Idem Generoso Gogorkoni de Zdzechow similiter ob servitia Parenti suo praestita inscribit in Wilkolaska Wola marcas 100[4]) Budae[5]) feria 3 post Assumptionem B. V. M. Ao 1440.

Casimirus Rex dat consensum Derslao de Rythwiany Palatino et Capitaneo Sandomiriensi villam Wilkolaska Wola de manibus Joannis Lassotae filiorum Lassotae[6]) de Lopiennik eximendam summa[7]) in ejusdem bonis legitime inscripta[8]), ac praeterea summam[9]) 200. marcarum eidem Derslao de Rythwiany in villa Chotcza iscripta, transfert in praedictam villam Wilkolaszy, ac denique ratione servitiorum fideliter praestitorum addit marcas 100[10]). Cracoviae feria 6.[11]) post Assumptionem B. V. M. 1471.

Derslaus de Rythwiany Palatinus et Capitaneus Sandomiriensis transfert praedictam villam Wilkolaszy[12]) Wola cum summis ex eadem inscriptis in Personam Nicolai Opocky consensu regio ad id accedente[13]) Cracoviae in vigilia Nativitatis B. V. M. Ao[14]) 1471.

Casimirus Rex assumit in se 100[15]) marcas per Derslaum de Rythwiany Nicolao Opocky[16]), easque idem Opocky inscribit in villa Wilkolaska Wola. Cracoviae 1473.

Alexander Rex Poloniae Generoso Nicolao Firley de Damboza Vexillifero Cracoviensi ratione in legatine Hung.[17]) per ipsum factorum sumptuum inscribit in villis Kasczonowo, Swidnik, Janowice, et Wrotkow 200 florenos in terra Lublinensi sitis, item molendinis et piscinis circa civitatem Lublinensem, item

---

G. [1]) centum et decem. [2]) quarta. [3]) Aegidii. [4]) centum.
[5]) Datum Budae. [6]) Lasotae.
[7]) F. summâ, G. nap. summam, popr. summa. [8]) inscripta
[9]) marcarum ducentarum. [10]) centum.
[11]) sexta post Assumptionis Beatae Virginis Mariae Ao.
[12]) Wilkolaska Wola. [13]) Datum Cracoviae. [14]) niema Ao.
[15]) centum. [16]) Opocky debitas. [17]) Hungarien.

in telon*io*(s). aggerali Lublinensi[1]). Petricoviae[2]) sabbato ante Dnicam oculi Ao[3]) 1504.

Nicolaus Morawiec[4]) de Myslow haeres inscribit coram actis Regiae Majestatis Beatrici Neapolitanae relictae olim Gabrielis Morawiecz uxori .suae ratione reformationis dotis et dotalicij 1200 florenos Polon.[5]) pro duabus ratis sub admissione possessionis in bona ejus haereditaria ad acta castrensia Lukoviensia[6]). Cracoviae in vigilia Assumpt. B. V. M. Ao[7]) 1531.

Eadem Beatrix Neapolitana de consensu Reginalis Majestatis transfert jus suum dotalicium in praefatum Nicolaum Morawiecz Levirum suum. Datum Cracoviae ante festum Assumptionis Beatissimae Virginis MARIAE[8]) Anno[9]) Dni 1531.

P. S. Po oddaniu rękopisu do druku dowiedzieliśmy się od p. prof. Wojciechowskiego o rękopisie tego inwentarza, znajdującym się w posiadaniu osoby prywatnej we Lwowie. Bliższych szczegółów nie mogliśmy otrzymać.

Stanisław Ptaszycki.

G. 1) teloneo. 2) Datum Petricoviae. 3) niema Ao. 4) Morawiecz.
5) Polonicales. 6) Datum Cracoviae.
7) niema Ao. 8) Zwykłemi literami.
9) Anno Domini Millesimo quingentesimo Trigesimo primo.

BIBLJOGRAFJA.

Wydawnictwa nadesłane do redakcji, zawierające prace z archiwistyki lub oparte na materjale archiwalnym, wydane w Polsce.

CZASOPISMA I PISMA ZBIOROWE.

WARSZAWA.

Przegląd historyczny. T. 27, zesz. 1 — 2.

B a r u c h M. — W o j c i e c h o w s k i J. Kamienica Książąt Mazowieckich. E n d e r ó w n a J. Sprawa oświaty ludowej w Królestwie Polskiem w dobie reform Wielopolskiego. N a g ó r s k a W. Opinja publiczna w Księstwie Warszawskiem w 1813 roku. S i e m i e ń s k i J. Dzień odbudowy Rzeczypospolitej. Z papierów rektora Brudzińskiego. C h a r e w i c z o w a Ł. Stan badań nad dziejami miast w Polsce. C z o s n o w s k i St. Akta tymczasowej Rady Stanu i Rady Stanu Królestwa Polskiego. L i p i ń s k i W. Archiwum formacyj polskich z wojny światowej. M a n t e u f f e l T. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Archiwum wydziału oświecenia komitetu Obywatelskiego. M i c k i e w i c z o w a I. Plany niemieckich władz okupacyjnych w sprawie regestratur Zarządu cywilnego w Polsce. S t o j a n o w s k i J. Regestratura b. władz okupacyjnych. S p r a w o z d a n i e T. M. H. za r. 1927.

Nauka Polska. Wydawnictwo Kasy Im. Mianowskiego. Instytutu popierania polskiej twórczości naukowej. Z działu archiwistyki opisowej zawiera: Tom VII (R. 1927). Materjały do spisu instytucyj i towarzystw naukowych w Polsce. I. Archiwa polskie, pod kierunkiem Wł. Semkowicza opr. K. Buczek.

T. X. (R. 1929). Stan i sprawa archiwów polskich napisał J. S i e m i e ń s k i. Potrzeby naszych archiwów, napisał K. K a c z m a r c z y k.

Towarzystwo Naukowe Warszawskie:

A. *Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.* Tom VI. Zesz. 2. Manteuffel T. Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807—1915). Warszawa 1929: *Treść:* Zarys dziejów i organizacji centralnych władz oświatowych. Skład osobowy centralnych władz oświatowych. Słownik biograficzny. Statuty organizacyjne obowiązujące centralne władze oświatowe.

B. *Rozprawy z Polskiego Prawa Politycznego* dawnego i obowiązującego, pod redakcją Józefa Siemieńskiego. Tom I. Zesz. 1. Siemieński J. „Rebus” w Konfederacji Warszawskiej r. 1573. (1927). Zesz. 2. Wolff A. Starszeństwo urzędów (1928).

C. *Roczniki Komisji Historycznej.* pod redakcją Józefa Siemieńskiego. Tom I. Zesz. 1A. Siemieński J. Symbolika wydawnicza (1927). Zesz. 2. Karwasińska J. Archiwa skarbowe Koronne i Obojga Narodów (1929).

Przegląd Historyczno-Wojskowy Organ Wojskowego Biura Historycznego. Zesz. I. Warszawa, 1929.

Piłsudski J. Zarys historji militarnej powstania styczniowego (1 plan). Małuszyński M. Próba analizy bitwy pod Płowcami (2 plany). Hubert W. Bitwa pod Oliwą (5 planów). Staszewski J. Gwardje narodowe w czasach księstwa Warszawskiego. Dembiński B: Blany wojny pruskiej przeciw Rosji z 1790 i 1791 r. Staszewski J. Rozporządzenia o gwardjach narodowych Ks. W. Pawłowski B. Polski wywiad przed kampanją 1812 r. Siemieński J. W sprawie organizacji historji wojskowej. Badacze i Archiwa.

Recenzje i Sprawozdania: Maliszewskiego „Bibljografja Pamiętników polskich i Polski dotyczących”. Tokarz W. Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa. Dr. Harbut J. St. Noc Listopadowa w świetle i cieniach procesu przed Najwyższym Sądem Kryminalnym. Laskowski O. i Płoski St. Kampanja włoska 1859 roku.

Zeszyt 2.

Hniłko A. Bitwa pod Słobodyszczem I. X. 1660 (2 plany). Stojanowski J. Ministerjum Wojny w Księstwie Warszawskiem. Simanskij P. Henryk Lloyd (1729—1783). Tyszkowski K. Archiwum Hetmańskie w Podhorcach. Giergielewicz J. In-

strukcje i raporty Karola Sierakowskiego w 1790 r. Pomarański S. „Stan służby” Chłopickiego. Artykuły dyskusyjne i polemika: Laskowski O., Pawłowski B., Siemieński J.

Prace Instytutu Badania Stanu Gospodarczego Ziem Polskich Redaktor: Stefan Jankowski. Rok II. Warszawa, 1928 Nr. 4.

Gorzuchowski St. Studja nad granicą polsko-litewską. Z działalności Instytutu. Lista członków Instytutu. Jokisz K. Wystawy rolnicze na ziemiach wschodnich. Kronika gospodarcza.

Insurekcje pod redakcją Adama Szelągowskiego prof. Uniwersytetu we Lwowie. Rok 1929, zeszyt pierwszy.

Marszałek Piłsudski. Rok 1863. Padlewski. Spowiedź przed straceniem. Zamojski A. Odezwa do rządu francuskiego. Konwencja generała Alvenslebena. Dr. Lewak A. Udział Polaków w włoskich walkach o wolność. Młoda Polska. (Odezwa Komitetu Tymczasowego z dnia 12 maja 1834 roku). Dr. Tyrowicz M. Przygotowania rewolucyjne do roku 1846 w świetle nowych źródeł. Raport Policji Narodowej o Zygmuncie Kaczkowskim. Kaczkowski Zygmunt — Nowa faza Rewolucji polskiej. Słowianofilizm i rewolucjonizm rosyjski (Listy Pobiedonoscewa do Aleksandra III). Kronika: Spuścizna rękopiśmienna (T. Jeża) Zygmunta Miłkowskiego.

LWÓW.

Kwartalnik Historyczny. Organ Polskiego Towarzystwa Historycznego założony przez Xawerego Liskego. Redaktor Jan Ptaśnik. Rocznik XLII. Lwów. 1928.

Inglot St. Hospites we Francji i Belgji na tle współczesnej epoki. Maleczyński K. O kanclerzach polskich XII w. Chowaniec Cz. Sobieski wobec Tatarszczyzny 1683 — 1685. Paszkiewicz H. Z dziejów Podlasia w XIV wieku. Macurek J. Rozwój czeskich badań w zakresie stosunków polsko-czesko-słowackich. Pannenkowa I. Dzieje Polski na tle Europy. Feldman J. Geneza Konfederacji tarnogrodzkiej. Pawłowski Br. Początki służby ks. Józefa Poniatowskiego w wojsku polskiem. Kętrzyński St. Do genezy kanclerstwa koronnego. Wolff A. Nieznany dokument Ziemowita Trojdenowicza dla klasztoru w Czerwińsku z 31.I. 1342. Dihm J. Uwagi Kościuszki o uformowaniu milicji w czasie Sejmu Czteroletniego. Gąsio-

rowska N. Organizacja Kas Brackich górniczych w Królestwie Polskiem (1815—1830). Feldman J. Do charakterystyki Wielopolskiego. Pollak R. Kazimierz Machnicki. Nowe szczegóły biograficzne.

Recenzje i sprawozdania Polemika: Odpowiedź Stefana Tomaszewskiego Karolowi Maleczyńskiemu. O symbolikę wydawniczą, odpowiedź Józefa Siemieńskiego Edwardowi Kuntzemu. Odpowiedź Jana Rutkowskiego Jadwidze Turskiej.

Bibljografja: Historji polskiej za rok 1927. Historji starożytnego wschodu. Historji powszechnej za rok 1927. Kronika naukowa. Przegląd czasopism. Sprawy towarzystwa. Książki i czasopisma nadesłane do redakcji.

Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Dział II. Tom IV. 1928. Tyszkowski K. Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie 1600 r. Maleczyński K. Studja nad dyplomami i kancelarją Odonica i Łaskonogiego (1202 — 1239), z 22 tabl. Tablice zawierają podobizny dokumentów od r. 1225 — 1239, ogłoszonych w T. I. Kod. Dypl. Wielkop. Nr. 117, 592, 131, 133, 141, 142, 146, 149, 176, 177, 183, 184, 194, 199, 200, 202 (i dodatek) 205, 207, 218, 219, 595.

POZNAŃ.

Roczniki Historyczne. Organ Towarzystwa Miłośników historji w Poznaniu. Rocznik III. 1927.

Kostrzewski J. Czasy przedhistoryczne. Tymieniecki K. Pomorze za Bolesławów. Tyc T. Pomorze Polskie a Krzyżacy. Tymieniecki K. Upadek rządów krzyżackich na Pomorzu. Słósarczyk K. Sprawa zespolenia Prus Królewskich z Koroną za Jagiellonów. Konopczyński W. Prusy Królewskie w unji z Polską 1569—1772. Polska polityka bałtycka. Kniat. Życie gospodarcze Pomorza (Prus Królewskich) w czasach Rzeczypospoiitej. Grabowski T. Literatura Polska na Pomorzu. Wojtkowski A. Zabór Pruski (Do kongresu Wiedeńskiego). Mańkowski A. Pod rządami pruskiemi 1815—1918. Semkowicz W. Mapa Prus Królewskich. *Nekrolog:* Ś. p. Teodor Tyc przez Z. Wojciechowskiego.

TORUŃ.

Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

A. *Roczniki* Rocznik 35. Mączyński T. Kazimierz Rogala Zawadzki jego życie i dzieła (1—151). Łęga W. Kultura Pomorza we wczesnem średniowieczu na podstawie wykopalisk (155—446). Tablic 70.

B. *Fontes XXIII.* Inwentarze dóbr kapituły katedralnej Chełmińskiej z XVII—XVIII w., wydał Mańkowski A.

C. *Zapiski.* T. VIII, R. 1928, NN. 9—12 m. in. Skałkowski A. M. Wybiciana. Mańkowski A. Szkolnictwo powszechne w Lubawskiem u schyłku XVIII w. Bieszk K. Wielkiego mistrza Küchmeistera zabiegi z r. 1421 o uniezależnienie archidiakonatu pomorskiego od diecezji włocławskiej. Mańkowski A. Biskupa Rydzyńskiego i kapituły chełmińskiej akces do konfederacji generalnej Królestwa Polskiego 1812 r. Tenże, Dokument soboru bazylejskiego dla biskupstwa pomezańskiego (1440 r.).

WILNO.

Ateneum Wileńskie. Rok V. L. 928. *Zeszyt 14.* Paszkiewicz H. U podstaw potęgi moskiewskiej. Piwarski K. Niedoszła wyprawa t. zw. Radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (Rok 1567—1568). Kuźmińska M. Olbracht Marcinowicz Gasztold. X. Kantak K. Najważniejsze rękopisy franciszkańskie w Wilnie. Chodynicki K. Szkoła w Cuneo w oświetleniu zeznań składanych przed wileńską komisją śledczą. *Przegląd krytyczny:* Szczerbicki E. Rok 1831 w powiecie oszmańskim. Żongołłowicz B. Ustrój Uniwersytetu Wileńskiego 1792—1802. Studja Staropolskie. *Zeszyt 15.* Kościałkowski St. Z literatury polemiczno-sądowej. Chodynicki K. Geneza i rozwój podania o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza. Skopińska Z. Traktat 31 sierpnia 1449 r. w świetle polityki Litwy i Moskwy w latach 1440—1453. Kon Pinchus. Odnaleziona część Archiwum dawnego Kahału Wileńskiego. Dobrowolska A. Ozdoby rodu Zbaraskich. *Przegląd krytyczny:* Charkiewicz W. Placyd Jankowski. Dobrowolska W. Młodość

Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich. Czarnecki J. Wilno w dziejach książki polskiej. *Polemika* — Kolankowski. Kwestja litewskiej korony. *Kronika* — Uroczyste posiedzenie dla uczczenia zasług ś. p. Dra Ludwika Czarkowskiego.

LUBLIN. Magistrat miasta Lublina.

Materjały do Monografji Lublina. 1928. Białkowski L. Wilkierze XV—XVII w. Riabinin J. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII—XVIII w.

ŁÓDŹ.

Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa historycznego. 1928.

Stebelski A. Przeszłość administracyjna ziem województwa Łódzkiego. Lorentz. Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, z objazdu łęczyckiego w roku 1820. Krasicka J., Missalowa G., Świderkówna C. Bibljografja historji ziem i miast województwa łódzkiego. Pohoska H. Zakres i metoda nauczania dziejów XX w. w szkole średniej. Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za lata 1927—1928. Komunikaty Zarządu Oddziału. Stebelski A. Pięć map szkicowych do pracy autora.

Rocznik Łódzki poświęcony historji Łodzi i okolicy. Wydawnictwo Archiwum Akt Dawnych M. Łodzi, Tom I. 1928 r. pod redakcją Józefa Raciborskiego przy współudziale Bronisława Ziemięckiego i Kazimierza Kaczmarczyka. Nakładem miasta Łodzi.

Kochanowski J. Przedmowa. Handelsman M. Zamiast programu badań. Dr. Paczkowski J. Międzykomunalne związki miast polskich. Potrzeba ich tworzenia. Dr. Bachulski A. O potrzebie założenia w Łodzi archiwum gospodarczego. Dr. Siemieński J. Księgi miejskie dawnej Łodzi. Stebelski A. Archiwalja łódzkie z okresu rządów pruskich 1793 — 1807. Dr. Konarski K. Archiwalja łódzkie w Państwowem Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Dr. Arnold S. Stosunki gospodarczo-społeczne w okolicach Łodzi we wczesnem średniowieczu.

Baruch M. Nazwa Łodzi. Dr. Kaczmarczyk K. Lokacja starej Łodzi na prawie niemieckiem w r. 1387. Dr. Przelaskowski R. Listy Prymasa Ostrowskiego do Biskupa Rybińskiego i wzmianka w nich o Łodzi. Dr. Bałaban A. Przedmowa do pracy Alperina p. t. „Żydzi w Łodzi”. Alperin A. Żydzi w Łodzi. Początek gminy żydowskiej 1780—1822. Dr. Konarski K. Stanisław Staszic w Łodzi w roku 1825. Raciborski J. Dawny ratusz łódzki. Rawita-Witanowski M. Łódź w czasie rewolucji 1831 roku. Hoefig A. Powstanie listopadowe w świetle dokumentów łódzkich. Dr. Przelaskowski R. Zagadnienia polityczne w życiu wyznaniowem Łodzi w XIX w. Litwin J. Łódzkie surogaty monety zdawkowej w okresie powstania styczniowego. Dr. Łopaciński W. Projekt założenia instytutu politechnicznego w Łodzi w latach 1864—1867. Kraushar A. Ze wspomnień niedawnej przeszłości. Fragment. Rosset E. Łódź w latach 1860—70. Zarys historyczno-statystyczny. Bibljografja Łodzi za rok 1927. Ś. p. Prezydent Marjan Cynarski. Sprawozdanie archiwalne. Statut organizacyjny Archiwum.

PRZEMYŚL.

Kronika Diecezji Przemyskiej za marzec 1929.

Ks. Dr. Kwolek J. Archiwum Diecezjalne Przemyskie w latach 1928 i 1929. (Sprawozdanie archiwisty). Organizacja, Prace wewnętrzne, Przybytki i przegląd zasobów, Bibljoteka pomocnicza, Sprawozdanie rachunkowe, Pracownia naukowa, Stosunki Archiwum na zewnątrz.

ŻÓŁKIEW.

Analecta Ordinis S. Basilii Magni Annus 1928. Tomus III. Fasc. 1—2. Zapiski czina sw. Wasilija Welikoho Tom III. Wyp. 1—2. Żowkwa 1928.

Zaikin W. Christijanstwo na Ukraini za czasiw kniazia Jaropołka (969—979). Dr. Hordinśkij Ja. Rukopisi biblioteki monastiria sw. Onufrija CzSWW. o. Skruteń I. CzSWW. Biblioteka lwiwśkich Wasilijan. Swszcz. Majkowśkij E. Priczinki żittia i sprawi m. Mokrini Meczisławśkoj CzSWW. o. Kinach Hł. Dnewnik protoihumena G. Pazina CzSWW. Korolewśkij K.

Kataloh Prokuratorśkoho Archiwu w Rimi. Skruteń I. CzSWW. „Sinopsis” plisneśko-pidhorećkoho monastiria. Hołubeć M. Materijali do katalohu wasilijanśkich monastiriw u Haliczini. Tomaszewśkij S. Bojarin czi ihumen? Tomaszewśkij S. Do istoriii Peremiszla i joho episkopśkoj katedri. Zaikin W. Prep. Stefan, ep. Wołodimirśkij i Halickij ta joho widnoszennia do zedinennia Ruśkoj Prawosł. Cerkwi z Rimsko-katol. w ostannij czwerti XI w. Karoweć M. CzSWW. Do istorii Koliiwszczini. o. Tołoczko W. Kamiń sw. Josafata. Charkiewicz W. Z minułoho Żyrowićkoj Seminarii. Zaikin W. Z istorii katolićkoj ideji w Schidnij Ukraini w seredini XIX w. Skruteń J. CzSWW. „Carśki worota” z sołomi (XVIII st.). Kripiakewicz I. Do istorii poczaiwśkoj drukarni. o. Tkaczuk CzSWW. Krichiwśkij swołok XVII w. Dr. Ju. Lir. Do istorii Wasilijan studijuczich u Brunsbergeni.

MATERJAŁY ARCHIWALNE OGŁOSZONE W PODOBIZNACH W FORMACIE ZMNIEJSZONYM.

Dyplomacja dawnej Polski ilustracja archiwalna w dziale Ministerstwa Spraw Zagranicznych na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w roku 1929 opracował Józef Siemieński.

Najdawniejsze dokumenty, stwierdzające prawa Polski (Traktaty i t. p.), czyli Archiwum Koronne, przechowywane w skarbcu państwowym na Zamku Wawelskim.

Pieczęć Króla Władysława Jagiełły. *Archiwa Koronne:* Inwentarz Kromera. Inwentarz 1730, Kontrahenci Polski (Mapa). *Lennicy Polski:* Hołd Mołdawski 1393, Hołd Besarabski 1369. Komisarze do Prus. Apelacje Pruskie. Lemborg i Bytów. Hołd Kurlandzki 1649 (Z kodeksu Dogiela). *Unje:* Krewska 1385, Hołd Książąt Litewskich, Hołd Książąt Wołyńskich, Hołd Księcia Kijowskiego. *Inkorporacje:* Podlasia, Wołynia, Ukrainy 1569, Unja Lubelska 1569, Unja z Prusami 1454, Unja z Inflantami. *Dokumenty Polskie:* Najdawniejszy dokument polski z 992 roku (Zagubiony). Najdawniejszy zachowany oryginał r. 1085, Traktat z Portą Otomańską 1670, *Księgi Kancelarji:* Metryka Koronna, Metryka Litewska. *Rachunki:* Wydatki na posłów zagranicznych, Złote Runo 1601, Poseł francuski, Poseł moskiewski. *Protokół dyplomatyczny:* Protokół dyplomatyczny, Ceremonjał posłuchania, Narodziny cesarzewicza, Żałoba po Lu-

dwiku XVI. *Dokumenty obce:* Traktat z Danją (XV wiek). List Chana Tochtamysza 1392, Traktat Wiedeński z 1515, Traktat Polanowski z Moskwą 1634, Traktat z Portą Otomańską z 1624, Traktat Grzymułtowskiego z Moskwą 1686. *Nieudały Arbitraż:* Zgoda Polski na arbitraż 1412, Zgoda Zakonu Krzyżackiego na arbitraż 1412, Nieprzyjęcie wyroku przez Zakon Krzyżacki 1412. *Przedmurze Chrześcijaństwa:* Królewicz Władysław kanonikiem, Teatr amatorski w Rzymie, Prośba cesarza Leopolda o pomoc przeciw Turcji z 1683, Po odsieczy Wiedeńskiej 1683, Wenecja w „Lidze Świętej". *Reformy przed 3 maja 1791:* Plenum Rady Nieustającej, Anneksy. *Akta nowoczesne:* Departament Spraw Zagranicznych Rady Nieustającej, Korespondencja Departamentu i Królewska, Korespondencja z placówkami, Szyfr. *Po 3 maja:* Straż Praw, Gabinet do Ekspedycyj Zagranicznych. *Polski Kodeks Dyplomatyczny z XVIII w:* Karta tytułowa Kodeksu Dogiela.

Dział staropolski, Ministerjum Skarbu na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929. Opracował Józef Siemieński. *Część I.* Rachunki skarbowe dawnej Rzeczypospolitej Polskiej: Polska „Magna Charta Libertatum" z r. 1374 (Przywilej Koszycki, którym król zrzeka się nakładania podatków). Dochody zwyczajne w średniowieczu, Dochody nadzwyczajne, Kontrola parlamentarna, Ustawa o ministerstwie skarbu, Administracja skarbowa w złotym wieku, Zasobnosć skarbu w złotym wieku, Wydatki na wojsko w złotym wieku, Podatki państwowe, w XVI—XVIII w., Podatek postępowy, Bohaterowie w zapiskach skarbowych, Trybunał Skarbowy, Stałe podatki od 1771 r., Skarbowość wojewódzka, Skarbowość miejska, Zasięg organów skarbowych XVIII w., Naczelne władze przed 3 maja, Finanse Komisji Edukacyjnej, Naczelne władze po 3 maja. *Część II.* Skarb w państwach polskich XIX wieku: Księstwo Warszawskie, Królestwo Kongresowe, Rzeczpospolita Wolnego Miasta Krakowa, Rząd Narodowy 1863—1864, Skarbowość tajna.

Diplomata regum Poloniae et privilegia cardinalium polonorum a saeculo XIII usque ad saeculum XVI in chartis pergamineis scripta et in archivo Capituli Sandomiriensis conservata ope ac sumptibus *Joannis Wiśniewski* canonici Capituli Sandomiriensis, Parochi Borkovicensis, Impressa A.D.MDCCCCXXVIII.

Podobizny w formacie zmniejszonym 22 dyplomów od r. 1269

do r. 1515, zachowanych w Archiwum Kapituły Katedralnej w Sandomierzu.

Przywilej lokacyjny miasta Sandomierza wydany w Sandomierzu przez Leszka Czarnego w 1286 r., Przywilej Władysława Łokietka dla Kustosza kolegjaty Sandomierskiej. R. 1292, Przywilej tegoż króla dla mieszczan sandomierskich na wolny handel. R. 1332, Przywilej Kazimierza Wielkiego dla kupców Sandomierskich dany w Radomiu r. 1349, Przywilej tegoż króla, tyczący się dóbr Piekary r. 1356, Przywilej wydany przez komisarzów tegoż króla r. 1356. Przywilej Królowej Jadwigi, tyczący się wiosek: Świerże, Świątniki i Piekary. R. 1397, Przywilej tejże królowej dla Dominikanów Sandomierskich r. 1399, Przywilej Władysława Jagiełły dla Wawrzyńca Róży, dworzanina królowej Jadwigi 1394 r., Przywilej tegoż króla, uwalniający mieszczan Koprzywnickich od podwód, dany w Sandomierzu 1410 r. Tegoż króla dla Dominikanów Sandomierskich z obowiązkiem odprawiania mszy św. za dusze zmarłych małżonek królewskich—Jadwigi, Anny i Elżbiety r. 1424, Tegoż króla dla tychże Dominikanów z obowiązkiem odprawiania mszy św. w intencji tegoż króla r. 1431, Przywilej Zbigniewa Oleśnickiego bp. krak. dla szkoły Sandomierskiej, pisany przez Jana Długosza z Niedzielska r. 1434, Tegoż kardynała dla tkaczów Radomskich r. 1449, Tegoż kardynała na odpust 100 dni dla kolegjaty Sandomierskiej r. 1450, Przywilej Kazimierza Jagiellończyka z r. 1459, potwierdzający przywilej królowej Jadwigi dla Beginek Sandomierskich. Tegoż, potwierdzający przywileje Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły dla mieszczan Opatowskich r. 1459, Przywilej Fryderyka Jagiellończyka kardynała i 4-ch innych biskupów na odpusty dla bractwa literackiego przy kościele w Połańcu r. 1490, Tegoż prezenta na kustosza Sandomierskiego dla Zygmunta Targowickiego dana w Łowiczu 1495 r., Przywilej króla Aleksandra, wcielający kościół w Brudzewicach do parafji Drzewica. Podpisał Jan Łaski, Przywilej Zygmunta I z r. 1515, potwierdzający przywilej Leszka Czarnego z r. 1284, którym król potwierdza przywileje dla Świątników kolegjaty Sandomierskiej dane przez Bolesława Wstydliwego. Testament Lucjanny, żony Michała z miasta de Valle, we Francji z r. 1269, zdjęty z oprawy książki z bibljoteki Dominikanów, przewiezionej do Wrocławia, a stamtąd do Sandomierza.

DZIAŁ URZĘDOWY.

PROTOKÓŁ POSIEDZEŃ

VI-ej sesji Rady Archiwalnej w d. d. 19 i 20 grudnia 1928 r. w sali posiedzeń Wydziału Archiwów Państwowych, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie ul. Długa 13.

POSIEDZENIE I-sze,

środa, dnia 19 grudnia 1928 godz. 10 m. 30.

Obecni:

1) Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych — prof. Stanisław Ptaszycki.

Dyrektorowie i Kierownicy Archiwów:

2) Głównego Akt Dawnych — dr. Józef Siemieński,
3) Akt Dawnych — dr. Kazimierz Konarski,
4) Skarbowego — p. Wacław Graniczny,
5) Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Wincenty Łopaciński,
6) Wojskowego Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Józef Stojanowski — kierownik,
7) Ziemskiego w Krakowie — dr. Franciszek Duda,
8) Państwowego w Lublinie — dr. Leon Białkowski,
9) Ziemskiego we Lwowie — dr. Helena Polaczkówna (w zastępstwie),
10) Państwowego w Poznaniu — dr. Kazimierz Kaczmarczyk,
11) Państwowego w Wilnie — p. Wacław Gizbert-Studnicki,
12) Państwowego w Grodnie — p. Janina Kozłowska - Studnicka — kierowniczka.

Przedstawiciele Ministerstw:

13) Spraw Wojskowych — ppułk. dr. Bronisław Pawłowski— dyrektor Archiwum Wojskowego,

14) Spraw Wewnętrznych — p. Stefan Stosyk,

15) Spraw Zagranicznych — prof. Henryk Mościcki, radca min., kierownik Archiwum M. S. Z.,

16) Skarbu — p. Konstanty Sidorowicz, radca min.,

17) Sprawiedliwości — p. Atanazy Bardzki, radca prawny,

18) Wyznań Rel. i Ośw. Publ. — p. Jarosław Wojciechowski, naczelnik wydziału,

19) Rolnictwa — p. Wiesław Siewierski, inspektor kancelarji Ministerstwa,

20) Przemysłu i Handlu — p. Adam Grochowski, asesor, kierownik Archiwum Min.,

21) „ „ — p. Witold Pawłowski, rejestrator,

22) Komunikacji — p. Józef Gieysztor — naczelnik wydziału,

23) Pracy i Opieki Społecznej — p. Stanisław Senderowski, radca min.,

24) Reform Rolnych — p. Ewaryst Czarnecki, inspektor rolny,

25) „ „ — p. St. Osada.

Przedstawiciele urzędów:

26) Kurji Metropolitalnej Warszawskiej — ks. Władysław Osiński, prof. Seminarjum Metr.,

27) Prokuratorji Generalnej — Dr. Stanisław Długosz,

28) Najwyższej Izby Kontroli — p. Roman Chmieliński, radca N. I. K.,

29) Głównego Urzędu Statystycznego — prof. Stefan Szulc, naczelnik wydziału,

30) „ „ „ p. B. Składkowski.

Członkowie mianowani przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

31) Ks. Biskup Dr. Michał Godlewski — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego,

32) Dr. Stanisław Kasznica — prof. Uniw. Poznańskiego,

33) Dr. Stanisław Kutrzeba — prof. Uniw. Jagiellońskiego, sekretarz generalny Polskiej Akademji Umiejętności,

34) Ks. Dr. Henryk Likowski — prof. Uniw. Warszawskiego,

35) Dr. Władysław Semkowicz — prof. Uniw. Jagiellońskiego.

Sekretarz Rady Archiwalnej — dr. Antoni Rybarski, radca min. w Wydziale Archiwów Państwowych, i *referent* p. Gustaw Kaleński.

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zagaił obrady w imieniu Pana Ministra W. R. i O. P. (art. 34 Dekretu z 7.II. 1919 r.). Po ogłoszeniu porządku obrad (zał. I) Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zaproponował, aby dyskusję nad protokółem sesji poprzedniej przełożyć na posiedzenie drugie t. j. na dzień 20 grudnia, ponieważ protokół ten dopiero dziś jest rozdany zebranym. Propozycję przyjęto, poczem Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych złożył sprawozdanie z wykonania uchwał sesji V (zał. II). W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos prof. Kutrzeba w sprawie rozporządzenia wykonawczego Ministra do dekretu o ochronie zabytków. Wyjaśnień udzielił p. Wojciechowski. Postanowiono na następnem posiedzeniu plenarnem t. j. 20.XII rozpatrzeć tekst paragrafów, omawiających w Rozporządzeniu współdziałanie Konserwatorów z Wydziałem Archiwów Państwowych.

Następnie radca ministerjalny dr. Stojanowski złożył sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w czasie od 27 marca do 19 grudnia rb. (zał. III i IV a i b). Po zakończeniu sprawozdania dr. Stojanowskiego Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych omówił preliminarz budżetowy na rok 1929/30, poczem otworzył dyskusję nad sprawozdaniem z działalności Wydziału Archiwów Państw. W dyskusji zabierali głos pp.:

Bardzki — w sprawie informacyj o stanie rewindykacji akt Senatu Rosyjskiego wogóle, departamentów kasacyjnych w szczególności.

Kutrzeba — w sprawie rewindykacji akt od Austrji, Niemiec Czechosłowacji, zwracając uwagę na konieczność pośpiechu w tych zagadnieniach, specjalnie w zakresie rokowań z Austrją, z którą dotąd nie doszło do żadnego porozumienia ani układu.

Semkowicz — w sprawie akt i materjałów rewindykowanych z Rosji, tyczących się działalności Perthéesa, oraz akt wileńskich.

Ppłk. Pawłowski — dla informacji prof. Kutrzeby podał, iż wymiana akt wojskowych z Czecho-Słowacją jest już na ukończeniu. Zapytuje dlaczego władze wojskowe nie otrzymały ankiety, rozesłanej w wykonaniu uchwał poprzedniej sesji Rady Archiwalnej, a tyczącej się prowincjonalnych władz wojskowych zaborczych.

Ks. bp. Godlewski — zapytał o stan sprawy rewindykacji akt b. Departamentu Wyznań Obcych i akt b. Kollegjum Rzymsko-Katolickiego w Petersburgu.

P. Siemieński — w związku z informacjami ppłk. Pawłowskiego zapytał o udział Wydziału Archiwów Państwowych w wymianie akt wojskowych. Następnie w dalszym ciągu przemówienia przypomniał konieczność dalszych starań o odzyskanie akt, tyczących się Ziem Wschodnich Rzpltej. Wreszcie wskazał na szczupłe uposażenie służby archiwalnej w zakresie wydatków rzeczowych między innemi na wydawnictwa, zestawił budżet Wydziału Nauki i fundusz 5 miljonowy na Kulturę z budżetem Wydziału Archiwów Państwowych.

P. Studnicki — stwierdził konieczność kupna specjalnego aparatu fotograficznego.

P. Kutrzeba w związku z przemówieniem pp. Siemieńskiego i Studnickiego złożył trzy wnioski, które przyjęto (zał. V por. zał. VI. 1.)

P. Składkowski — prosił o wyjaśnienie co do kursów archiwalnych.

W sprawie rokowań z Austrją odpowiedzi i wyjaśnień udzielili pp. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych i dr. Stojanowski. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zawiadomił, iż w M.S.Z. toczą się obecnie narady z Wydziałem Archiwów Państwowych co do rozpoczęcia rokowań z Austrją; gdy będą już ustalone konkretne wnioski, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych uda się do Krakowa, aby tam wnioski te przedyskutować w łonie „Komisji do spraw windykacji akt od Austrji". Ponadto Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych udzielił wyjaśnień co do kredytów na wydatki rzeczowe. P. Stojanowski udzielił informacji co do traktatów z Niemcami i Czechosłowacją.

P. Rybarski omówił sprawę rewindykacji od Rosji, dając informacje co do akt Senatu, Departamentu Wyznań Obcych,

Kollegium Rrzymsko-Katolickiego, map Perthéesa i t. d. Wreszcie p. Konarski złożył krótkie sprawozdanie o działalności kursów archiwalnych wywołane pytaniem p. Składkowskiego. Po wyjaśnieniach p. Konarskiego w sprawie kursów archiwalnych p. Składkowski złożył wniosek, który przyjęto (zał. VI. 2). Po zakończeniu dyskusji nad sprawozdaniem Wydziału Archiwów Państwowych przystąpiono do punktu 5-go porządku obrad t. j. do sprawy udziału archiwów państwowych w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Sprawę zreferował p. Konarski, zastępca komisarza służby archiwalnej na tej Wystawie. W dyskusji zabierali głos pp. Kaczmarczyk, Semkowicz, Studnicki. Wszyscy zgodnie wypowiedzieli się, aby eksponaty ilustrowały polskość Kresów Zachodnich i dawały dowody polskiej tolerancji na wschodzie (naprz. dokumenty unji).

Z kolei przystąpiono do 6 punktu obrad t. j. do rozpatrzenia projektu przepisów regestraturalnych i zbadania wniosków Komisji, powołanej do opracowania tego projektu. Sprawę referuje p. Kaleński, składając wniosek co do sposobu obrad nad projektem (zał. VI. 3. 4.). Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Bardzki, Studnicki, Stojanowski, Kutrzeba, przyjęto wniosek referenta, aby przedyskutować zasady główne projektu. Ponadto uchwalono, aby Wydział Archiwów Państwowych zwrócił się do Komisji Językowej Polskiej Akademji Umiejętności z prośbą o opinję co do terminów: „registratura", „regestratura" i „składnica akt".

Dyskusji poddano § 1 — 9 projektu. Głos zabierali pp. Kutrzeba, Kasznica, Składkowski, Bardzki, Siemieński.

W związku z § 9 p. Siemieński zgłosił wniosek, tyczący się zasad brakowania akt (zał. VI. 5.). Wniosek przyjęto.

Na tem posiedzenie przerwano, wyznaczając dalszy ciąg obrad plenum na czwartek, dn. 20 grudnia, na godz. 10.30.

POSIEDZENIE 2-gie,

czwartek 20 grudnia 1928 r., o godz. 10 m. 30.

Obecni:

1) Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych — prof. Stanisław Ptaszycki,

Dyrektorowie i Kierownicy Archiwów:

2) Głównego Akt Dawnych — dr. Józef Siemieński,
3) Akt Dawnych — dr. Kazimierz Konarski,
4) Skarbowego — p. Wacław Graniczny,
5) Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Wincenty Łopaciński,
6) Wojskowego Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Józef Stojanowski — kierownik,
7) Ziemskiego w Krakowie — dr. Franciszek Duda,
8) Państwowego w Lublinie — dr. Leon Białkowski,
9) Państwowego we Lwowie—dr. Polaczkówna (w zastęp.),
10) Państwowego w Poznaniu — dr. Kazimierz Kaczmarczyk,
11) Państwowego w Wilnie — p. Wacław Gizbert-Studnicki.

Przedstawiciele Ministerstw:

12) Spraw Wojskowych — ppłk. dr. Bronisław Pawłowski, Dyrektor Archiwum Wojskowego,
13) Spraw Wewnętrznych — p. Stefan Stosyk,
14) Spraw Zagranicznych — prof. Henryk Mościcki, radca min., kierownik Archiwum M. S. Z.,
15) Skarbu — p. Konstanty Sidorowicz, radca min.,
16) Sprawiedliwości — Atanazy Bardzki, radca prawny,
17) Wyznań Relig. i Ośw. Publ. — p. Jarosław Wojciechowski, naczelnik wydz.,
18) Rolnictwa — p. Wiesław Siewierski, insp. kancel. Min.
19) Przemysłu i Handlu — p. Adam Grochowski, asesor, kierownik Archiwum Min.,
20) Komunikacji — p. Józef Gieysztor — naczelnik wydziału,
21) Pracy i Opieki Społecznej — p. Stanisław Senderowski, radca min.,
22) Reform Rolnych — p. St. Osada.

Przedstawiciele urzędów:

23) Kurji Metropolitalnej Warszawskiej — ks. Władysław Osiński, prof. Seminarjum Metr.,
24) Głównego Urzędu Stat.—prof. Stefan Szulc, nacz. wydz.,
25) „ „ „ p. B. Składkowski.

Członkowie mianowani przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

26) Ks. Biskup Dr. Michał Godlewski — prof. Uniw. Jagiel.,
27) Dr. Stanisław Kutrzeba — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Sekretarz Generalny Polskiej Akademji Umiejętności,
28) Ks. dr. Henryk Likowski — prof. Uniw. Warszawskiego,
29) Dr. Stanisław Kasznica — prof. Uniw. Poznańskiego,
30) Dr. Władysław Semkowicz — prof. Uniw. Jagiellońskiego.

Sekretarz dr. A. Rybarski i *referent* Gustaw Kaleński.

Przystąpiono do dalszej dyskusji nad projektem przepisów regestraturalnych. Przedyskutowano § 79 — 82, w dyskusji głos zabierali pp. Stojanowski, Stosyk, Kasznica, Siemieński, Składkowski. Paragrafy te przyjęto z poprawkami zaproponowanemi przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ponadto do § 79, 80 i 82 przyjęto poprawki p. Składkowskiego.

Po zakończeniu dyskusji p. Kaleński jako referent sprawy odczytał ponownie wniosek komisji do opracowania przepisów regestraturalnych, zgłoszony na posiedzeniu wczorajszem. Wniosek ten przyjęto. Poczem przystąpiono do rozpatrzenia protokółu sesji poprzedniej t. j. V-ej.

P. Łopaciński zaproponował uzupełnienie protokółu wnioskiem, tyczącym się składu Komisyj Konserwatorskich (zał. VI. 6). Wniosek przyjęto. Poczem p. Wojciechowski jako przedstawiciel Departamentu Sztuki referował sprawę projektu Rozporządzenia wykonawczego do Rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 6 marca 1928 o opiece nad zabytkami (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 265). Projekt nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia. P. Rybarski odczytał tekst paragrafów projektu, tyczących się spraw archiwalnych. Nad projektem wywiązała się dyskusja. P. Kutrzeba wyraził opinję, iż Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z 6.III. 1928 w zakresie archiwalnym jest niewystarczające, ponieważ sprawa ta powinna była być omówiona w niem merytorycznie, a nie formalnie tylko. Proponuje, aby przepisy projektu tyczące się archiwaljów były jeszcze przed zatwierdzeniem przesłane Polskiej Akademji Umiejętności do wypowiedzenia się. P. Rybarski wręczył odrazu p. Kutrzebie dla Akademji Umiejętności odpis paragrafów wspomnianych.

P. Siemieński—zapytał, czy jest przewidywane udostępnienie na mocy Rozporządzenia z 6.III. 1928 zbiorów prywatnych oraz czy jest przewidziane prowadzenie inwentarza wszelkich zabytków tak jak jest to wyraźnie powiedziane o budowlach.

P. Kasznica — wyraził zdanie, iż Rozporządzenie z 6.III.28 będzie wymagało większej ilości rozporządzeń wykonawczych, które będą regulowały rozmaite kwestje, poruszone w rozporządzeniu zasadniczem. Co do udostępnienia zbiorów prywatnych, to kwestja ta łączy się z prawem własności tych zbiorów, przeto będzie ona mogła znaleźć rozstrzygnięcie tylko w ustawie, ponieważ pełnomocnictwa P. Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy wygasły. Kwestji tej nie może regulować rozporządzenie wykonawcze.

P. Kutrzeba — poparł zdanie p. Kasznicy. Sprawa jest drażliwa właśnie ze względu na prawo własności zbiorów prywatnych zawierających archiwalja. Trzeba szukać dróg kompromisowych. Mówca jest zdania, że należy wyzyskać istniejące już Rozporządzenie z 6.III. 1928 r.

Ks. Bp. Godlewski—podkreślił również konieczność ingerencji państwa w zakresie udostępnienia badaczom archiwów prywatnych.

P. Wojciechowski odpowiedział przedmówcom wyjaśniając, iż na mocy Rozporządzenia z 6.III. 28 można położyć rękę na zabytkach wszystkich kategoryj, narazie rozporządzenie to wystarcza. Będzie można wydać potrzebne rozporządzenie wykonawcze tyczące się różnych kwestyj poruszonych w rozporządzeniu zasadniczem 6.III. 1928 r. Po wyjaśnieniach p. Wojciechowskiego p. Kutrzeba zgłosił wniosek w sprawie archiwaljów w zbiorach prywatnych, który przyjęto (zał. VI. 7.), poczem przewodniczący zarządził półgodzinną przerwę w obradach.

Po przerwie przystąpiono do 7 punktu obrad t. j. do sprawy scalania archiwaljów.

Sprawę referuje p. Siemieński, omawia pokrótce początek sprawy, uchwały komisji specjalnej utworzonej przez P. A. U., wreszcie składa sprawozdanie z konferencji odbytej w P. A. U. w Krakowie dn. 28.IX. 1928 r., na której powzięto uchwałę, aby przedewszystkiem. zająć się ustaleniem zakresu materjałów, podlegających scaleniu w archiwach i bibljotekach państwowych. Na posiedzeniu tem zebrani uznali za pożądane, aby Bibljoteka

Jagiellońska dała przykład dobrowolnej wymiany akt, podlegających scalaniu. Prace przygotowawcze w tym zakresie w Archiwum Głównem już są podjęte, współpraca w Wydziale Bibljotek w Ministerstwie W. R. i O. P. — nawiązana. Będzie opracowany okólnik do archiwów i bibljotek państwowych, polecający ułożenie spisów akt i rękopisów nadających się do wymiany między archiwami i bibljotekami. Scalenie archiwaljów znajdujących się obecnie w bibljotekach powinno być przeprowadzone również ze względu na porządek prawny: archiwalja mają charakter dowodów publicznych, tylko archiwa mają prawo wydawania odpisów wierzytelnych. Bibljoteki prawa tego mieć nie mogą, a zatem obywatele mają prawo domagać się najlepszego udostępnienia im akt przez przekazanie akt tych do archiwów. Sprawę scalenia archiwaljów łączy referent ze sprawą sieci archiwalnej, która objęłaby w sposób racjonalny rozmieszczenie archiwów i archiwaljów w ośrodkach administracyjnych i naukowych Rzpltej. Referent na zakończenie podkreślił, że sprawa weszła na realne tory dzięki podjęciu inicjatywy przez P. A. U. oraz dzięki wysoce bezstronnemu obywatelskiemu stanowisku dr. Edwarda Kuntzego, dyrektora Bibljoteki Jagiellońskiej. Na wniosek przewodniczącego, przyjęty przez aklamację, wyrażono P. A. U. i p. Kuntzemu podziękowanie za pracę nad scalaniem archiwaljów.

W dyskusji zabierali głos p. p. Kaczmarczyk, Studnicki, Semkowicz, Kutrzeba. P. Kutrzeba imieniem Komisji przy P. A. U. zwrócił uwagę na trudności i drażliwość sprawy scalania nawet między archiwami i bibljotekami państwowemi należącemi do jednego właściciela — Państwa. Trudności te oczywiście rosną, gdy właściciele są różni. Tu występuje właściwa rola P. A. U. — pośrednictwo w tej tak trudnej sprawie. Komisja, która powstanie przy Akademji w związku ze scalaniem archiwaljów, będzie miała za zadanie przekonywanie stron o słuszności i potrzebie wydawania i wzajemnego przekazywania sobie odpowiednich objektów archiwalnych i bibljotecznych. Wszyscy mówcy poparli dążenie do przeprowadzenia scalenia archiwaljów narazie w archiwach i bibljotekach państwowych, zalecając przygotowywanie gruntu do scalenia archiwaljów państwowych, znajdujących się obecnie w rękach różnych osób fizycznych i prawnych, prywatnych, samorządowych, społecznych, naukowych i t. d.

P. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zaznaczył, iż projekty sieci archiwalnej w obecnej postaci są dopiero pierwszym szkicem. Realizowanie zamierzeń w tym względzie jest uzależnione od najrozmaitszych czynników, przedewszystkiem od lokalów, tak, iż ustalenie tej sieci musi być rozpatrywane w całym kompleksie zagadnień administracji archiwalnej. Po zakończeniu dyskusji powzięto dwie rezolucje tyczące się scalania archiwaljów i sieci archiwalnej (zał. VI. 8. 9.), poczem przystąpiono do 8 punktu obrad mianowicie do sprawy unormowania stosunków z archiwami zagranicznemi.

P. Stojanowski zaznaczył, że w roku 1925 Wydział Archiwów Państwowych wystąpił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z wnioskiem unormowania sprawy międzynarodowego wypożyczania archiwaljów. Sprawa ta jednak dotąd nie jest rozstrzygnięta. W kwestji tej p. Kutrzeba zgłosił odrazu wniosek, omówiony już uprzednio w łonie P. A. U. W dyskusji przyjęto poprawkę p. Mościckiego, aby sprawa była załatwiana w porozumieniu z M. S. Z. Nie przyjęto natomiast poprawki p. Siemieńskiego, aby przy załatwianiu sprawy rozpisano uprzednio ankietę wyjaśniającą kto, jak i w jakich warunkach korzysta w Polsce z archiwów i bibljotek zagranicznych, przez wypożyczanie z nich do Polski archiwaljów i rękopisów.

Po uchwaleniu wniosku o unormowaniu stosunków z archiwami zagranicznemi (zał. VI. 10) przystąpiono do punktu 9 porządku obrad. Wolne wnioski.

P. Rybarski imieniem Wydziału Archiwów Państwowych zgłosił wniosek o powołanie Komisji do rozpatrzenia sprawy herbów wojewódzkich (zał. VI. 11). Wniosek przyjęto bez dyskusji. Posiedzenie komisji wyznaczono na godzinę 18-tą.

Wniosek p. Studnickiej o pracach regjonalnych (zał. VI. 12) przyjęto do wiadomości jako materjał do ewentualnych zarządzeń.

Po wyczerpaniu porządku odbrad wyznaczono termin następnej VII-ej Sesji Rady Archiwalnej na ostatni tydzień maja 1929, r. poczem p. przewodniczący podziękował członkom Rady za pracę i zamknął sesję VI o godz. 14-ej.

Podp. Przewodniczący *Stanisław Ptaszycki.*

Podp. Sekretarz *A. Rybarski.*

ZAŁĄCZNIKI.

I. PORZĄDEK DZIENNY OBRAD VI-ej SESJI RADY ARCHIWALNEJ.

1. Zagajenie przez przewodniczącego.
2. Protokół sesji V-ej.
3. Sprawozdanie z wykonania uchwał sesji V-ej.
4. Sprawozdanie Wydziału Archiwów Państwowych z czynności w r. 1928.
5. Udział Archiwów Państwowych w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.
6. Wnioski Komisji w sprawie regestratur.
7. Wnioski w sprawie scalania archiwaljów.
8. Wniosek o unormowaniu stosunków z archiwami zagranicznemi.
9. Wolne wnioski zgłoszone przed dniem 10 grudnia 1928 r.

II. PRZEMÓWIENIE NACZELNEGO DYREKTORA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

I. Wykonanie uchwał V sesji Rady Archiwalnej

Wszystkie wnioski V-ej sesji Rady Archiwalnej zostały zatwierdzone przez Ministra D-ra Dobruckiego w dniu 15 maja r. b.

Wykonane zostały w następującym stopniu.

1. Odznaczenia:

Profesorowi Balzerowi P. Prezydent Rzeczypospolitej nadał złoty Krzyż Zasługi.

Pan Minister Świtalski delegował mnie do wzięcia udziału w jego imieniu w uroczystości wręczenia medalu Profesorowi Balzerowi i doręczenia mu reskryptu Pana Ministra. W imieniu służby archiwalnej zostało złożone mu pismo gratulacyjne.

Odznaczenia innych zasłużonych pracowników archiwalnych są w toku i jest nadzieja, że na przyszłej sesji archiwalnej można będzie powiadomić o pomyślnym wyniku wniosku Rady Archiwalnej w tej sprawie.

5. Sprawa uzyskania kredytów na rozpoczęcie budowy gmachu Centralnego Archiwum w Warszawie uległa ponownej zwłoce. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicz-

nego w projekcie preliminarza budżetowego na rok budżetowy 1929/30 wstawiło odpowiednią kwotę na rozpoczęcie budowy tego gmachu. Pozycja ta ze względów finansowych została skreślona w sferach decydujących.

Sprawa gmachu dla Archiwum Państwowego w Wilnie ledwo w dniach ostatnich została po półtorarocznych zabiegach zakończona pomyślnie i niebawem Prokuratorja Generalna otrzyma upoważnienie do kupna domu Towarzystwa imienia Wróblewskich. Na rok przyszły budżetowy preliminowano na tę budowę 300.000 zł.

6. Powołana przez Radę Komisja do opracowania przepisów regestraturalnych zakończyła swe prace i jej wyniki będą złożone obecnej Radzie na sesji.

7. Zmiana stopni służbowych została opracowana i Ministerstwo zgodnie z uchwałą Rady złożyło odpowiedni wniosek do Rady Ministrów.

8. Kursy archiwalne w przyszłym roku budżetowym będą mogły otrzymać zapomogę w wysokości około 5.000 złotych. Obecnie nie korzystały z żadnej zapomogi i trwały jedynie dzięki bezinteresowności kierownika i prelegentów.

9. Ochrona archiwaljów nie będących własnością państwową doznała szczególnej opieki Departamentu Sztuki i projekt odnośnego rozporządzenia został opracowany na zasadzie porozumienia Departamentu Sztuki z Wydziałem Archiwów Państwowych.

10. W sprawie archiwistów objazdowych wynik można uważać za pomyślny ze względu zwiększenia w preliminarzu na przyszły 1929—30 rok budżetowy kredytów na delegacje.

11. Opracowanie Sieci urzędów zaborczych będzie dokonane po uruchomieniu kredytów na delegacje.

12. Sprawę zwrotu Metryki Litewskiej zgodnie z opinją Komisji Rewindykacyjnej P. Minister przekazał na drogę dyplomatyczną i odnośny memorjał po uzgodnieniu z P. Prezesem Komisji Rewindykacyjnej złożony Panu Posłowi Rzplitej Polskiej w Moskwie.

13. Zmiany godzin urzędowania zgodnie z wnioskiem Rady były zatwierdzone przez Pana Ministra. W roku bieżącym z urlopów płatnych korzystali PP. Zajączkowski, Maleczyński, Budka, Przelaskowski.

14. Sprawę opieki nad archiwaljami kościołów Unijnego i Grecko-Orjentalnego opracowuje Departament Wyznań.

15. Księgi Ziemskie Krakowskie i Lelowskie, zgodnie z wnioskiem Polskiej Akademji Umiejętności i uchwałą Rady Archiwalnej, zostały przekazane do Archiwum Ziemskiego w Krakowie.

16. Sesja Zimowa Rady wyznaczona przez V sesję na dni 17 — 18 grudnia na życzenie członków Rady z Krakowa za zgodą Pana Ministra została przeniesiona na dni 19 i 20 grudnia.

17. Sprawa ustalenia formatu i jakości papieru będzie przekazana Komisji do usprawiedliwienia administracji, ponieważ nie było dotąd odpowiedniego organu.

18. Przepisy archiwalne p. Minister Dobrucki zatwierdził 16 maja b. r. Zostały ogłoszone w Dzienniku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznegp.

II. W preliminarzu budżetowym na rok 1929/30 archiwa uzyskały zwyżkę — w stosunku do budżetu z r. 1928/29.

W uposażeniach zwiększono budżet o 10.000 zł., w wydatkach rzeczowych o 50.000 zł. (w liczbie okrągłej) a w stosunku do budżetu na rok 1927/28 prawie o 80.000 zł. W tem pokaźną zwyżkę stanowią pozycje — podróże 10.000 zł. zamiast 4000 zł.; wydawnictwa 8000 zł. zamiast 6.800 zł. (w r. 1927/8 — 800 zł.).

Pozycja urzędnicy i funkcjonarjusze niżsi — w liczbie ogólnej etatów nie dała zwyżki, natomiast nastąpiły posunięcia w stopniach — w stopniu VII — 18 zamiast 14; VIII — 26 zamiast 25; w pozycji funkcjonarjusze niżsi — stopień XIII — 8 zamiast 5; XIV — 11 zamiast 5.

Takie zwiększenie dotacji na archiwa świadczy o znacznem zainteresowaniu kół urzędowych sprawą archiwów, i że inicjatywa zarządu archiwów znajduje posłuch i państwo w miarę możności nie odmawia środków na wykonanie słusznych jego zamierzeń.

III. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

Mam zaszczyt złożyć sprawozdanie z czynności Wydziału Archiwów Państwowych za czas od dnia 1 kwietnia 1928 roku do dnia dzisiejszego.

Organizacja. Celem zapoznania się z ustawodawstwem archiwalnem tych państw europejskich, których służba archiwalna postawiona jest na wysokim poziomie, Wydział Archiwów Państwowych zwrócił się za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych do szeregu państw, z prośbą o nadesłanie swych ustaw, regulaminów i przepisów archiwalnych i t. p. Materjał taki, względnie wskazówki, gdzie szukać go należy, nadesłały następujące państwa: Austrja, Belgja, Czechosłowacja, Francja, Niemcy, Szwecja, Włochy. Odpowiedzi nie dały jeszcze Anglja i Holandja. Po nadejściu odpowiedzi od tych państw, względnie nadesłania przez nie materjału, Wydział Archiwów Państwowych przystąpi do opracowania i zestawienia ustroju archiwów zagranicą.

Wydział Archiwów Państw. przeprowadził ankietę w sprawie akt pozostałych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej po zaborach i okupantach. Na kwestjonarjusz w tej sprawie, opracowany przez Wydział Archiwów Państwowych, i rozesłany za pośrednictwem Ministerstw: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Sprawiedliwości, Rolnictwa, Robót Publicznych, Poczt i Telegrafów, Pracy i Opieki Społecznej i Najwyższej Izby Kontroli nadeszło dotychczas ponad 1000 odpowiedzi oraz około 50 spisów akt, niekiedy bardzo obszernych. Brak narazie kwestjonarjuszów od urzędów podległych Ministerstwu Sprawiedliwości oraz Komunikacji. Niektóre urzędy II-giej instancji przeprowadziły ankietę, lecz negatywnych odpowiedzi nie nadesłały — w razie ich nadesłania ilość kwestjonarjuszy byłaby znacznie większa.

Rozpoczęte opracowywanie nadesłanych odpowiedzi dało bardzo ciekawe wyniki. Okazuje się, że w urzędach państwowych i samorządowych na terenie 4 województw wschodnich niema prawie zupełnie akt zaborczych, w województwach tarnopolskiem i stanisławowskiem jest ich bardzo mało, a szereg urzędów I-szej instancji w Kongresówce także ich nie posiada. Najwięcej akt zaborczych i w najlepszym stanie pozostało w województwach poznańskiem i śląskiem (które najskrupulatniej rejestrację przeprowadziły) oraz w pomorskiem i krakowskiem. Ilości akt przechowywanych są bardzo rozmaite, wahające się w granicach od 1-go woluminu do kilkudziesięciu metrów sześciennych. Materjał zebrany w ten sposób posłuży Wydziałowi Archiwów Państwo-

wych do ułożenia planu rozmieszczenia archiwów państwowych w siedzibach urzędów wojewódzkich i starostw.

W plan prac organizacyjnych Wydziału Archiwów Państwowych wchodzi również praca nad scalaniem archiwaljów. Inicjatywa w tej sprawie wyszła od Wydziału Archiwów Państwowych. Praca została zogniskowana w Polskiej Akademji Umiejętności, która do tego celu powołała komisję specjalną. Wchodzą do niej obok przedstawicieli Akademji Umiejętności delegaci Wydziału Archiwów Państwowych i przedstawiciele Archiwów Państwowych i instytucyj naukowych. Ze strony Archiwów wchodzi Dyrektor Siemieński, Dyrektor Konarski, Dyrektor Kaczmarczyk i radca Rybarski. Komisja odbyła w dniu 28 września r. b. w Krakowie posiedzenie, na którem przedyskutowano sprawę przedwstępnych prac, zmierzających do realizacji projektu. Następnie odbyła się w Wydziale Archiwów Państwowych narada dyrektorów Archiwów Państwowych przy współudziale naczelnika Wydziału Bibljotecznego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na której omówiono rzeczone zagadnienie. Sprawozdanie z tej działalności będzie osobno złożone przez p. Dyrektora Siemieńskiego.

Rewindykacja — Rosja. Pracy rewindykacyjnej Wydział Archiwów Państwowych poświęca szczególną uwagę.

W okresie sprawozdawczym, t. j. od czasu ostatniej sesji Rady Archiwalnej, odebraliśmy od Z. S. R. R. następujące akta:

1) akta kolei żelaznych oraz akta personalne urzędników dróg żelaznych.
2) 55 dyplomów z Petersburskiej Komisji Archeograficznej— przeważnie królewskich z XVI, XVII i XIII w., korespondencję Stanisława Augusta z Perthées'em i Tardieu.
3) 25 rękopisów i 390 map i planów z Wojenno-Uczonego archiwum w Petersburgu.
4) Akta dotyczące wywłaszczeń gruntów, położonych w pobliżu dawnych twierdz: Warszawy, Dęblina, Brześcia n/B. i Osowca (4 skrzynie).
5) Akta b. rosyjskich szkół początkowych, średnich i zawodowych, ewakuowane z terytorjum b. Królestwa Polskiego do Rosji (12 skrzyń).

6) Akta b. Archiwum Sztabu Okręgu Wojskowego, odnoszące się do powstania 1830/31 r. (1 skrzynia).

W toku jest przejmowanie w Leningradzie akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Senatu. Prace odbiorcze prowadził w Leningradzie od lutego do lipca b. r. radca ministerjalny p. Dr. A. Rybarski. Obecnie kontynuuje je kustosz archiwum skarbowego p. Dr. Aleksy Bachulski.

Zakończona została praca nad przejmowaniem tych akt zarządu gubernialnego i akt powiatowych gub. Mińskiej, które rząd Sowiecki wydzielił i do wydania przeznaczył. Pracy tej dokonał p. Wacław Wejtko, archiwista Archiwum Państwowego w Wilnie, i zakończył ją w dniu 17 b. m.

Praca nad planowanem przez Delegację Polską przejęciem akt b. Zarządu Gub. Wołyńskiego nie mogła być jeszcze rozpoczęta z przyczyn od nas niezależnych.

Niemcy. Przystąpiono już do wykonania Układu polsko-niemieckiego o wydaniu akt z dnia 22.XII.1926 r.

Zgodnie z tym układem oba rządy powołały specjalne organy wykonawcze. Ze strony polskiej powołana została przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Komisja Odbiorczo-Zdawcza. W skład tej Komisji wchodzą mianowani przez Ministra W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych pp. Prof. Dr. Bronisław Dembiński, jako przewodniczący, oraz Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu, i dr. Józef Stojanowski, radca ministerjalny Ministerstwa W. R. i O. P., jako członkowie. Siedzibą Komisji jest Poznań (Archiwum Państwowe).

Rząd niemiecki wyznaczył ze swej strony komisarzem zdawczym p. v. Bülowa, nadprezydenta prowincji Grenzmark Posen-Westpreussen w Pile. Przy nim czynni są Regierungsrat Dr. Schwenke i nadinspektor Jahne.

W październiku b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie wspólne w Pile, a 17 grudnia drugie w Poznaniu. Ustalono tekst zaświadczeń wydawanych przez obie strony wysyłanym delegatom oraz sposób postępowania i uznano jako najpilniejszą rzecz wzajemną wymianę akt rentowych. Wydawanie tych akt jako też akt innych już się odbywa.

Czechosłowacja. W toku jest sprawa wykonania Układów aktowych z Czechosłowacją. Zgodnie z art. 29 Umowy

z dnia 23 kwietnia 1925 r. w sprawach prawnych i finansowych, Pan Minister W. R. i O. P. w porozumieniu z p. Ministrem Spraw Zagranicznych dekretem z dnia 18 lipca r. b. zamianował p. dra Eugenjusza Barwińskiego, dyrektora Archiwum Państwowego we Lwowie, polskim Komisarzem Generalnym do wykonania Części IV-ej wspomnianej Umowy oraz Układów dodatkowych, podpisanych w Warszawie dnia 8 lutego 1927 roku.

Austrja. Sprawa wydania przez Austrję należących się Polsce akt nie została dotychczas mimo usilnych starań Wydziału Archiwów Państwowych uregulowana. Sprawa ta jest niezmiernie trudna i skomplikowana. Łączy się ona z całym szeregiem spraw natury politycznej i gospodarczej. Wydział Archiwów Państwowych pozostaje w ciągłym kontakcie z naszemi czynnikami, powołanemi do działania na terenie międzynarodowym i sprawie zawarcia układu archiwalnego z Austrją poświęca specjalną uwagę. Wyrazem tego jest szereg konferencyj odbytych w czasie sprawozdawczym w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w tej sprawie. Wydział jest przygotowany do rozpoczęcia rokowań. Na zasadzie porozumienia się osobistego Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z p. Baderem posłem Rzeczypospolitej Polskiej w Austrji, sprawa może wejść na porządek dzienny w końcu stycznia 1929 r.

Gdańsk. Przerwana wskutek uniemożliwienia nam pracy przez Senat Gdański działalność polskiego komisarza podziałowego, zmierzająca do podziału Archiwum Gdańskiego na zasadzie decyzji międzysojuszniczej Komisji Rozdzielczej z dnia 27.VII.1921 r. nie mogła być wznowiona—bez uprzedniego usunięcia przeszkód w drodze dyplomatycznej. W ostatnim czasie poczynione zostały przez właściwe czynniki poważne kroki, zmierzające do usunięcia trudności i do umożliwienia nam pracy na terenie Gdańska.

Stan, jaki obecnie istnieje, powoduje, iż nie może być restytuowany narazie archiwista w Gdańsku, mimo, że Ministerstwo W. R. i O. P. rozumie wagę i znaczenie placówki archiwalnej w Gdańsku, i że chciałoby uwzględnić potrzeby naukowe kulturalnych kół i organizacyj polskich w Gdańsku, domagających się restytuowania stanowiska polskiego archiwisty w Gdańsku.

Gmachy. Aby znaleźć pomieszczenie dla akt suche i bezpieczne Wydział uzyskał w całości Fort Sokolnickiego na Żoli-

borzu, gdzie urządzono czasowe magazyny archiwalne. Przyznany w budżecie na okres budżetowy 1929/30 kredyt pozwoli na adaptację fortu i budowę półek.

Archiwum państwowe we Lwowie uzyskało nowe pomieszczenie w b. Arsenale Królewskim. Duże zasługi w uzyskaniu tego gmachu położył dyrektor tego Archiwum Dr. E. Barwiński.

Sprawa nabycia gmachu dla Archiwum Państwowego w Wilnie weszła na dobrą drogę; kupno domu Towarzystwa im. Wróblewskich jest aprobowane przez Ministerstwo Skarbu i kredyt tak na kupno, jak i przebudowę został przyznany.

Wiele uwag i starań poświęcił Wydział Archiwów Państwowych sprawie pomieszczenia Archiwum Państwowego w Lublinie, gdzie zachodzi już paląca konieczność wzniesienia specjalnego gmachu. Pan Wojewoda Lubelski okazał dla tej sprawy bardzo wiele zainteresowania. Podnieść należy, że podobnie jak p. Wojewoda Lubelski również bardzo żywo interesuje się sprawą lokalnego Archiwum państwowego p. Wojewoda Łódzki, który akta, pozostałe po zaborcy, nagromadzone w Urzędach i Urzędom tym do bieżącej administracji niepotrzebne pragnąłby widzieć skupione, jako materjał naukowy w Łodzi, która rozwija się jako nowe centrum naukowe po otwarciu w niej oddziału Wolnej Wszechnicy. Realizacji tej myśli, idącej zresztą po linji planów organizacyjnych Wydziału Archiwów Państwowych stoi na przeszkodzie brak pomieszczenia, którego nie można w Łodzi w tej chwili znaleźć mimo żywego zainteresowania się tem p. Wojewody.

Wydział Archiwów zwrócił uwagę, że nie wszystkie urzędy stosują przepisy Rozporządzenia o biurowości Ministerstw z r. 1920 (Monitor Polski Nr. 251), którego § 9 alinea 3 wyraźnie zabrania niszczenie akt bez zgody Zarządu archiwów państwowych. W zaszłym niedawno wypadku niestosowania się do tego przepisu jednego z Urzędów prowincjonalnych uchybienie to naprawiono jedynie przez szybką interwencję Wydziału we właściwem Ministerstwie, które z całą gotowością i pośpiechem zareagowało na omyłkę swego urzędu podwładnego.

Wydział Archiwów Państwowych służył chętnie swą radą i pomocą innym urzędom, które o taką pomoc fachową doń się zwracały. I tak w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jeszcze pracuje nad uporządkowaniem regestratury tegoż Ministerstwa,

asystent archiwalny Dr. Manteuffel, delegowany tam przez Wydział Archiwów Państwowych.

Dr. Manteuffel zorganizował regestraturę M. S. Z. i opracował regestr haseł tejże regestratury i regestratur placówek zagranicznych. Regestr ukazał się w druku jako projekt i rozesłany został do opinji Wydziałów i placówek zagranicznych.

Pomocy swej udzielił także Wydział Magistratowi m. Płocka, który organizując archiwum miejskie zwrócił się był za pośrednictwem p. Wojewody Warszawskiego o fachową pomoc w tej sprawie. Delegowany przez Wydział Archiwów Państwowych kustosz Archiwum Skarbowego p. Dr. A. Bachulski, udzielił na miejscu wskazówek i fachowej pomocy.

Po m. Łodzi i Pabjanicach jest to już trzecie miasto, któremu Wydział A. P. służył pomocą przy organizowaniu Archiwum Miejskiego. Władze miejskie Warszawy i Torunia zwracały się również w sprawach archiwalnych do Wydziału A. P. po radę.

Pan Naczelny Dyrektor wspomniał o ścisłem współdziałaniu Wydziału Archiwów Państwowych z Departamentem Sztuki w sprawach dotyczących opieki i ratowania archiwaljów przez konserwatorów — jak również z Departamentem Wyznań Religijnych w sprawie archiwów kościołów Wyznań Grecko-Wschodniego i unijnego w Wojew. Poznańskiem i Pomorskiem.

Tu nadmienić należy, że Wydział wszędzie tam niósł swą współpracę, gdzie potrzebna była fachowa wiedza i oparcie pracy na materjale nagromadzonym w archiwach. Wydział Archiwów Państwowych współpracował przy przygotywaniu projektu do rozporządzenia Pana Prezydenta o pieczęciach i godłach państwowych. Na mocy art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13.XII.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 115 ex 1927 poz. 980) Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołany jest do opinjowania spraw związanych z herbami wojewódzkiemi i miejskiemi oraz oznakami władz i urzędów państwowych i samorządowych. Opinja ta z natury rzeczy musi być rezultatem współpracy Departamentu Sztuki, jeżeli idzie o artystyczną stronę sprawy, i Wydziału Archiwów Państwowych, jeżeli idzie o stronę heraldyczną. Prace w kierunku ustalenia herbów wojewódzkich i oznak państwowych i samorządowych są już w toku. W tej sprawie odbyły się dwa posiedzenia międzyministerjalne w Pre-

zydjum Rady Ministrów i w Departamencie Sztuki Ministerstwa. Na posiedzeniach tych omówiono projekt rozporządzenia „w sprawie oznak władz urzędów, zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych oraz oznak władz i urzędów samorządowych". Wydział Archiwów Państwowych wziął na siebie sprawę przygotowania materjałów do herbów wojewódzkich. Sprawa nie jest łatwa 1) ze względu na powstanie Województw nowych, nie mających własnej tradycji heraldycznej z czasów dawnej Rzplitej np. Woj. Łódzkie i Woj. Kieleckie, Woj. Stanisławowskie, Tarnopolskie, Białostockie, i 2) ze względów politycznych na terytorjach etnograficznie mieszanych. Obecnie do dalszych prac można przystąpić, ponieważ już wszyscy wojewodowie wypowiedzieli się w sprawie herbów wojewódzkich. Wydział Archiwów Państwowych po zgromadzeniu całego materjału urzędowego odbędzie w tej sprawie naradę z prof. Semkowiczem, jako z najwybitniejszym naszym znawcą heraldyki i prezesem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Wydział Archiwów Państwowych, opierając się na art. 39 Dekretu o organizacji Archiwów Państwowych, zamierza powołać komisję specjalną do sprawy herbów wojewódzkich w składzie: dr. Leon Białkowski, p. Wacław Graniczny, dr. Kazimierz Kaczmarczyk, dr. Helena Polaczkówna, dr. Władysław Semkowicz, dr. Józef Siemieński, p. Wacław Studnicki, p. Jarosław Wojciechowski, i p. dr. Antoni Rybarski.

Wydział brał udział także w opracowaniu przez Ministerstwo W. R. i O. P. instrukcji biurowej dla Kuratorjów szkolnych.

Wyrazem naukowej działalności Wydziału jest IV zeszyt czasopisma archiwalnego „Archeion".

Popieranie naukowej działalności archiwistów przez p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyraziło się także w umożliwieniu i ułatwieniu archiwistom wyjazdów zagranicę dla prac naukowych. W okresie sprawozdawczym bawił w Paryżu w celach naukowych archiwista Archiwum Państwowego we Lwowie Dr. Zajączkowski, oraz w Rzymie asystent Archiwum Ziemskiego we Lwowie Dr. Maleczyński, wysłany tam przez Polską Akademję Umiejętności. Obaj złożyli Wydziałowi szczegółowe wiadomości o archiwach krajów, w których przebywali. Obecnie pracuje w Watykanie asystent Archiwum Ziemskiego w Krakowie dr. Budka, który bierze udział w pracach ekspedycji

rzymskiej, a w miesiącu bieżącym urlop na wyjazd zagranicę dla celów naukowych otrzymał asystent Archiwum Akt Dawnych w Warszawie dr. Przelaskowski.

Prace poszczególnych archiwów państwowych wykazane są w kronice w „Archeionie”. Tutaj nadmienić należy, że archiwa wzięły udział w Wystawie Prasy w Kolonji, gdzie wystawiły eksponaty swe Archiwum Akt dawnych w Warszawie i Archiwum Państwowe w Lublinie. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych z polecenia Pana Ministra brał udział w poświęceniu i otwarciu Archiwum Diecezjalnego w Płocku (23-go kwietnia), imieniem Pana Ministra — w uroczystości doręczenia medalu Profesorowi Balzerowi (4 grudnia), przyczem złożył odnośne pisma Pana Ministra i Wydziału do p. Balzera (zał. IV). W imieniu Wydziału uczestniczył w uroczystości jubileuszu Ossolineum (28 maja) i Zjeździe Bibljofilów we Lwowie. Wspólnie z radcą Rybarskim wizytował Archiwum Kieleckie i odbył konferencję w Województwie w sprawie lokalu Archiwum.

P. dr. Próchnik, kierownik Archiwum Państwowego w Piotrkowie i p. dr. Zdzisław Stroński, asystent Archiwum Państwowego we Lwowie, wybrani są na posłów do III-go Sejmu Rzplitej.

Odznaczenia. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał w dn. 25 maja Dyrektorowi Archiwum Ziemskiego we Lwowie, Kawalerowi Orderu Orła Białego, profesorowi Oswaldowi Balzerowi Złoty Krzyż Zasługi.

Podpisano *J. Stojanowski*

IVa. PISMO PANA MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH i OŚWIECENIA PUBLICZNEGO DO PROF. O. BALZERA.

w Warszawie, dnia 27 listopada 1928 r.

Dostojny Panie! Minęło pół wieku od chwili, kiedy jako młodziutki student gimnazjalny ogłosiłeś, Dostojny Panie, przekład pieśni VI Iljady, — pół wieku minie niebawem od chwili, gdy poświęciłeś się źródłowym, opartym na materjale archiwalnym, pracom nad prawem polskiem. Obfity dorobek pięćdziesięcioletniej sumiennej, a wysoce owocnej działalności naukowej zyskał Ci najzasłużeniej zaszczytne stanowisko w nauce polskiej,

czyniąc wiecznie trwałemi te prace, które imię Twe zrobiły rozgłośnem i poza granicami Polski.

Przy tych pracach ściśle naukowych potrafiłeś znaleźć czas, by stanąć w obronie imienia polskiego i interesów polskich — jak w liście do Mommsena, jak w wywodzie praw polskich o Morskie Oko.

Po zmartwychwstaniu Polski przetworzyłeś w roku 1920 założone przez Ciebie „Towarzystwo dla popierania nauki polskiej" w „Towarzystwo Naukowe" we Lwowie, które stało się prawdziwą Akademją Nauk na tej rubieży Rzeczypospolitej. Tworząc to Towarzystwo wskazałeś mu, że w tej kresowej ziemi Rzeczypospolitej wypadnie Towarzystwu prowadzić pracę ogólno-kulturalną o poziomie bardzo wysokim.

Dziś, kiedy cała Polska składa Ci dowody zasłużonego uznania i wdzięczności, przyłączam się do tego powszechnego hołdu z głębokiem przeświadczeniem o wielkiem znaczeniu dla państwowości polskiej Twych tak doniosłych prac naukowych. (—) *Świtalski* Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczn.

IVb. PISMO WYDZIAŁU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH DO PROF. O. BALZERA.

Warszawa, dnia 26 Maja 1928 roku.

Dostojny Panie! Przed trzydziestu siedmiu laty, po Swym Mistrzu w nauce historji polskiej, Xawerym Liskem, objąłeś urząd Dyrektora Archiwum, którem bez przerwy kierujesz. Prace Twe, oparte na źródłach archiwalnych, tak szeroko są znane całemu światu naukowemu — w dziedzinie nauk prawniczych i humanistycznych. Dziś los pozwolił mi, jako naczelnemu kierownikowi polskiej służby archiwalnej, w imieniu tej służby złożyć wyrazy głębokiej wdzięczności, że chcesz z nami pracować i być dla nas drogowskazem i przykładem. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych (—) *Stanisław Ptaszycki*

V. WNIOSKI PROFESORA ST. KUTRZEBY.

1) Rada Archiwalna zwraca się z prośbą do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aby w budżecie archiwów państwowych przeznaczył większe, niż do-

tychczas, kwoty na prace i wydawnictwa naukowe archiwów państwowych.

2) Rada Archiwalna zwraca uwagę Wydziału Archiwów Państwowych, by podjął starania o uzyskanie subwencji z funduszu kulturalnego pięciomiljonowego na poszczególne, przygotowane już, większe wydawnictwa archiwów państwowych.

3) Rada Archiwalna uważa za pożądane, by Wydział Archiwów Państwowych wziął pod rozwagę zakupno dla użytku poszczególnych archiwów specjalnych aparatów fotograficznych do fotografowania akt.

VI. WNIOSKI VI. SESJI RADY ARCHIWALNEJ.

1. *Kredyty i subwencja na wydawnictwa archiwalne.*

Rada Archiwalna zwraca się z prośbą do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aby w budżecie archiwów państwowych przeznaczał większe, niż dotychczas, kwoty na prace i wydawnictwa naukowe archiwów państwowych.

2. *Kursy Archiwalne.*

Rada Archiwalna zwraca się do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą, aby w przyszłych budżetach archiwów państwowych była uwzględniana suma 10.000.— (dziesięć tysięcy) złotych, potrzebna na prowadzenie rocznego kursu archiwalnego.

3. *Przepisy o prowadzeniu regestratury urzędów państwowych.*

A. Rada Archiwalna przekazuje z powrotem Komisji, powołanej na V-ej sesji do opracowania przepisów regestraturalnych, projekt tych przepisów, złożony do rozpatrzenia na obecnej sesji, z poleceniem:

a) uzgodnienia nadesłanych uwag, poprawek i uzupełnień.

b) przesłania projektu przepisów w nowej redakcji do opinji wszystkim władzom II instancji i magistratom większych miast, oraz niektórym magistratom miast mniejszych i niektórym gminom.

c) po uzgodnieniu nadesłanych opinij i uwag złożenia projektu w ostatecznej redakcji Radzie Archiwalnej do rozpatrzenia na VII-ej Sesji.

B. Rada Archiwalna uznaje za rzecz niezbędną i pilną opracowanie i wprowadzenie w życie przez powołane do tego władze jednolitych przepisów biurowych dla wszystkich urzędów państwowych i samorządowych, przepisów opartych na systemie rzeczowym i zapewniających należyte tworzenie i przechowywanie akt.

4. *Terminologja.*

Rada Archiwalna wzywa Wydział Archiwów Państwowych, aby zwrócił się do Komisji językowej Polskiej Akademji Umiejętności z prośbą o opinję co do terminów „registratura — regestratura” i „składnica akt”.

5. *Brakowanie akt*

Rada Archiwalna wzywa Komisję powołaną do opracowania przepisów regestraturalnych, aby uwzględniła dwie zasady:

a) każdy urząd zastrzega sobie przy brakowaniu akt, czego nie można niszczyć ze względu na potrzeby urzędowania; nie decyduje co niszczyć można.

b) dla każdej dykasterji będzie powołana komisja złożona z przedstawicieli urzędu, służby archiwalnej i tej gałęzi nauki, dla której akta tego urzędu są materjałem. Nie mogą być niszczone akta, które zawierają wiadomości, nie powtarzające się w drukach ani w innych aktach.

6. *Skład komisji świecko duchownych do opieki nad zabytkami kościelnemi.*

Rada Archiwalna zgodnie z opinją prof. Abrahama (wypowiedzianą w pracy p. t. „Ustawodawstwo kościelne o archiwach” — „Archeion” zesz. IV) wyraża dezyderat, aby do Komisyj mieszanych świecko-duchownych do opieki nad zabytkami kościelnemi wchodził przedstawiciel państwowej służby archiwalnej.

7. *Ochrona archiwaljów znajdujących się w zbiorach prywatnych.*

Rada Archiwalna wzywa Wydział Archiwów Państwowych do przygotowania projektu rozporządzenia wykonawczego w sprawie ochrony archiwaljów, znajdujących się w rękach prywatnych Rozporządzenie wykonawcze do dekretu P. Prezydenta Rzplitej o opiece nad zabytkami.

8. *Scalenie archiwaljów.*

a) Komisja składająca się z pp. Siemieńskiego, Dembego i Rybarskiego opracuje ankietę, tyczącą się materjałów archiwalnych w bibljotekach i bibljotecznych w archiwach. Materjały zebrane na podstawie tej ankiety w archiwach i bibljotekach państwowych Komisja przedstawi następnie Polskiej Akademji Umiejętności.

b) Polskiej Akademji Umiejętności i p. Dr. Edwardowi Kuntzemu, dyrektorowi Bibljoteki Jagiellońskiej, Rada Archiwalna wyraziła podziękowanie za prace podjęte nad opracowaniem projektu scalania archiwaljów.

9. *Sieć archiwalna.*

Sprawę sieci archiwalnej Wydział Archiwów Państwowych będzie dalej opracowywał, uwzględniając materjały wyżej wspomnianej Komisji. W razie potrzeby Wydział Archiwów Państwowych utworzy Komisję do opracowania sieci archiwalnej.

10. *Stosunki z archiwami i bibljotekami zagranicznemi.*

Rada Archiwalna wzywa Wydział Archiwów Państwowych, by w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych zwrócił się do Polskiej Delegacji w Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej z propozycją podjęcia przez Komisję pracy nad przygotowaniem konwencji międzynarodowej w sprawie wzajemnego wypożyczania w celach naukowych materjałów rękopiśmiennych z archiwów i bibljotek państwowych.

11. *Herby wojewódzkie.*

Rada Archiwalna powołuje Komisję do rozpatrzenia sprawy herbów wojewódzkich, przewidzianych w dekrecie P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Do Komisji weszli pp. Białkowski, Graniczny, Kaczmarczyk, Polaczkówna, Semkowicz, Siemieński, Studnicki, Wojciechowski i Rybarski jako referent sprawy. Komisja z prac swych złoży sprawozdanie na VII-ej sesji Rady Archiwalnej. W razie potrzeby komisja wyłoni podkomisje.

12. *Prace regjonalne.*

Rada Archiwalna uznaje za pożądane, aby Urzędy państwowe i instytucje samorządowe, w pracach swych, dotyczących spraw oświaty, kultury i polityki regjonalnej, zasięgały uprzednio informacyj we właściwych archiwach państwow. celem oparcia prac

tych na materjałach archiwalnych. Archiwa ze swej strony, w urzędowych pracach naukowych, mają zwracać specjalną uwagę na historję lokalną i odpowiednio kompletować swe bibljoteki podręczne.

13. *Termin VII-ej Sesji Rady Archiwalnej.*

Rada Archiwalna przyjęła do wiadomości propozycję prof. Kutrzeby zwołania VII-ej Sesji w ostatnim tygodniu maja 1929 r.

VII. PISMO PANA MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH i OŚWIECENIA PUBLICZNEGO, ZATWIERDZAJĄCE WNIOSKI RADY ARCHIWALNEJ.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Warszawa
dnia 24 kwietnia 1929 r.
Nr. I. Prez. 2019/29.

Zatwierdzenie wniosków z VI. Sesji Rady Archiwalnej.

Do Pana

Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

w miejscu

Zgodnie z art. 43 dekretu o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaljami z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw Nr. 14 poz. 182) zatwierdzam wnioski uchwalone na VI. Sesji Rady Archiwalnej.

Zarazem odnośnie do punktu 1 i 2 wniosków zaznaczam:

W budżecie na rok 1929/30 zamieszczona jest w § 7 Dz. IX. kwota 8.000 zł. na wydawnictwa. Powiększenie kwoty tej w przyszłym okresie budżetowym jest zależne od możliwości powiększenia budżetu w globalnej kwocie, co w większych rozmiarach jest mało prawdopodobne z uwagi na to, że ewentualną zwyżkę wyczerpie wzrost wydatków w szkolnictwie.

W budżecie na rok 1929/30 zamieszczona jest w § 8 pozycja 3 Dz. IX. kwota 10.000 zł. na kursy archiwalne i kwota ta może być zatrzymana w następnych okresach.

Wreszcie odnośnie do punktu 3 wniosków uważam za wskazane, by projekt przepisów regestraturalnych w nowej redakcji był przesłany do opinji również władzom III instancji.

Minister (—) *Sł. Czerwiński*

Ministerstwo W. R. i O. P.
Wydział Archiwów Państwowych
Nr. Arch. 870/29
Otrzymano dnia 29.IV. 1929 r.
ref. R. zał.

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

Rok 1927

Pod redakcją Wincentego ŁOPACIŃSKIEGO.

A. Porządkowanie i inwentaryzacja zawartości poszczególnych Archiwów. B. Zmiany w zawartości Archiwów. C. Korzystanie z Archiwów. D. Dochody i wydatki. E. Lokale. F. Bibljoteki archiwalne. G. Działalność naukowa personelu archiwalnego.

A. Porządkowanie i inwentaryzacja zawartości poszczególnych Archiwów.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH.

1. *Generalny inwentarz sumaryczny*. Zrobiono tymczasową i ogólną klasyfikację archiwów składowych. Wyrazem tej pracy jest drukowany w „Archeionie" wykaz części składowych Archiwum Głównego, przedstawiony systematycznie, ale tylko w zarysie.

2. *Generalny inwentarz szczegółowy*. Rozpoczęto go według sal; zrobiono szczegółowo salę I, większość II. (mianowicie oprócz działu sprawiedliwości, który był tylko częściowo zinwentaryzowany) oraz większość sali III. Wynikiem jest inwentarz wszystkich działów mających własną numerację według rozstawienia, wykazujący, na której półce który numer stoi.

Sporządzono inwentarz tych działów kartkowy do ułożenia alfabetycznego lub systematycznego, wykazujący ilość numerów i miejsce ustawienia poszczególnych działów.

W związku z tą pracą Dyrektor Siemieński opracował do druku w „Archeionie": Roztrząsania terminologiczne, rozdział I

„Archiwum i Archiwalja” (Nr. III. str. 12 — 22), rozdz. II. „Inwentarze” (Nr. IV, str. 45 — 53).

3. *Inwentaryzacja Archiwum Koronnego* posunęła się w działach mołdawskim i pruskim (szczególnie duże).

W związku z tą pracą jest większa część artykułu Dyrektora Siemieńskiego o „Rewindykacji Archiwum Koronnego” („Archeion”, I, 33 — 60), traktująca o metodzie, identyfikacji i inwentaryzacji dokumentów Archiwum Koronnego.

4. Wyszukano *dokumenty mazowieckie*, pochodzące z *Archiwum Koronnego*, a włączone do działu „Varia” Archiwum Głównego.

5. *Wynotowano* w Bibljotece Ordynacji Zamoyskich dyplomy, pochodzące z *Archiwum Koronnego*.

6. Dla *archiwum ekonomicznego jurysdykcji marszałkowskiej*, rozproszonego po szeregu działów (właściwej jurysd. marszałk., arch. m. Warszawy, akt podskarb.) *sporządzono zestawienie* wedle dawnego inwentarza 183 wol. i fascykułów; praca jest na ukończeniu.

7. *Zweryfikowano* obecny stan *archiwum Departamentu Policji* z inwentarzem z r. 1796. Zweryfikowanych było 49 pozycyj.

8. W zakresie *archiwów skarbowych ustalono zawartość i pochodzenie* działów skarbowych: 48-go (vol. 15), 82 (v. 21), 84-go (v. 89 — z tego 59 w Arch. Gł. i 30 w Arch. Skarb.), 85-go (v. 128), 86-go (v. 126), 88-go (v. 7 w Arch. Skarb.).

9. *Zinwentaryzowano 325 tomów rachunków królewskich* (częściowo złożone z dissolutów i urywków różnego pochodzenia; niektóre tomy składają się z kilkudziesięciu różnolitych fragmentów). Zarazem stwierdzono, kto z tych tomów korzystał i co z nich było publikowane.

10. *Przepisano część (40 kart) najdawniejszych rachunków żupnych bocheńskich* do użytku archiwalnego i do spodziewanego druku.

11. *Zbadano skład* nowoodnalezionego (zob. niżej) działu *akt Nuncjatury Apostolskiej* (dotychczas znaleziono 127 fascykułów). Osiemdziesiąt fascykułów *ułożono według spraw i sporządzono ich inwentarz i skorowidz stron*, biorących udział w sprawach. *Rozpoczęto inwentarz szczegółowy.*

Wobec tego odkrycia opracowana już historja archiwum Nuncjatury przedstawiona w swoim czasie na Komisji Historycznej została wycofana ze zgłoszonych do druku.

12. *W zakresie ksiąg ziemskich* podjęto *badanie ksiąg średniowiecznych*. Sporządzono dla 4-ch najdawniejszych ksiąg mazowieckich tablice, wykazujące skład ksiąg, ciągłość tekstu oraz daty i miejsca roczków. Metodę ustalania ciągłości tekstu opracował teoretycznie p. Wolff i przedstawił w pracy p. t. Rekonstrukcja najdawniejszych ksiąg Metryki Mazowieckiej odczytanej na Komisji Historycznej Tow. Nauk. Warsz.

13. *Komisje porządkowe i księgi ziemiańskie*, *zob*. niżej.

14. Zebrano materjał do historji Archiwum m. Warszawy (całość wymaga tylko jeszcze pewnych poszukiwań dodatkowych) Wykończone są rozdziały o Archiwum Generalnem m. Warszawy w r. 1792 (do druku w „Archeionie") i o archiwum m. stoł. Warszawy z lat 1792-4.

15. Zestawiono skład archiwum polskiego przy justizmagistracie z 1796-7 ze składem z 1810 r. oraz skład działu ksiąg radzieckich i wójtowskich Starej Warszawy z 1810 r. z rokiem 1836. Zweryfikowano inwentarz archiwów jurydyk ze stanem dzisiejszym archiwum (około 800 ksiąg rozmieszczonych dziś wśród 1700).

16. Uporządkowano 86 luźnych fascykułów akt. m. Warszawy.

17. Sporządzono inwentarz archiwum jurydyki Leszno (poz. 133).

18. Miasta, zob. pod 2, gdzie wykazano akta 100 miast i miasteczek.

19. Zbadano księgi miejskie łódzkie co do charakteru, składu i zawartości.

20. Zestawiono skład obecny działu po-pruskiego Geheimes Staats-Archiv ze stanem po jego odebraniu przez Archiwum Główne. To samo uczyniono dla akt departamentu południowopruskiego General Directorium.

21. Zweryfikowano obecny stan części akt po-austrjackich na podstawie dawnych protokółów zdawczych oraz uporządkowano tę część akt.

22. Ukończono teoretyczne przygotowanie ustrojowe do rekonstrukcji Archiwum Kom. Rząd. Sprawiedliwości.

Odkrycia. Dzisiejszy stan inwentaryzacji archiwów państwowych — przeważnie sumarycznej — powoduje, że zwłaszcza większe archiwa posiadają oddzielne archiwalja, a czasem fascy-

kuły nieznane albo uważane za zaginione — dlatego, że inwentaryzacja albo do nich nie dotarła, albo niejako ukryła zaliczając do obcych zespołów. Archiwiści coraz to odkrywają takie nieznane lub zawieruszone archiwalja, o czem nikt oprócz nich nie wie — byłoby może dobrze publikować takie zdarzenia, aby rzeczone archiwalja mogły być użytkowane przez właściwych badaczy.

Dlatego notuje się w Archiwum Głównem dokonane już to przypadkowo, już to w wyniku planowych poszukiwań odkrycia.

1. Przy badaniu materjału do historji archiwum Nuncjatury Apostolskiej w Polsce p. Stebelski znalazł wzmiankę o 143 fascykułach dissolutów, należących do tego archiwum. Dyrektor zbadawszy wszystkie dawne inwentarze ustalił, że akta te były w Archiwum jeszcze w roku 1875, że tedy zaginąć nie mogły. W wyniku dłuższych poszukiwań znaleziono przy udziale p. Mysłowskiego 127 fascykułów, zamieszanych pomiędzy nieuporządkowane akta sądowe.

2. Przy przeglądaniu Oddz. 73 akt skarbowych znalazła p. Karwasińska nieznane dotychchas rachunki żupne bocheńskie z lat 1394—1421 zapisane w inwentarzu rękopiśmiennym pod niewłaściwemi datami.

3. Przy badaniach podjętych ze względów na inwentaryzację archiwów skarbowych wśród ksiąg oddziału 19 znalazła p. Karwasińska w 3-ch księgach żupnych rachunki na wykonanie arrasów w r. 1533.

4. W oddziale 54 między aktami Wydziału Sądowego Komisji Skarbu znalazła p. Karwasińska dwie księgi sądów relacyjnych.

5. Wiadomo było, że Komisje Porządkowe Cyw.—Wojsk. miały założyć w każdem województwie księgi „ziemiańskie” ze spisem wotantów szlacheckich. Smoleński nie wspomina, aby je widział (Szkice 1908, str. 152/3). Korzon (Dzieje I.80, V.221, 227) żałuje że się nie dają obecnie odszukać. Kutrzeba (w Katalogu str. 75) przez księgi ziemiańskie rozumie najwidoczniej księgi sądów ziemiańskich. Stwierdzono obecnie w Archiwum Głównem, że z reguły przy księgach sądów ziemiańskich znajdują się też księgi ziemiańskie danego województwa, zawierające szczegółowe spisy szlachty posiadającej cenzus sejmikowy. Księgi są podwójne: 1) zasadnicza („miejscowa”) oraz 2) wyciąg z niej podręczny

(„zamiejscowa") opatrzony skorowidzami do użytku na samym sejmiku (Dyr. Siemieński).

6. Stwierdzono, że trafiające się przy każdym dziale akt ziemskich i grodzkich księgi, zinwentaryzowane jako księgi Komisji Boni Ordinis, z reguły są księgami Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych (Dyrektor Siemieński).

7. W dziale „Varia" znalazł Dyrektor dwie księgi Metryki Koronnej z działu „lustrationum et revisionum" protokół wytyczenia granic między Litwą i Prusami z r. 1546. Ksiąg tych daremnie szukano podczas rewindykacji i u nas i w Moskwie.

II. ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Porządkowano w dalszym ciągu stale, achiwum b. Księstwa Łowickiego oraz niektóre działy archiwum b. Wydziału Ziemskiego. Do akt tego ostatniego urzędu również stale dołączano plany i akta, przychodzące z Ministerstwa Reform Rolnych.

Porządkowano również częściowo akta byłej Kontroli Państwowej, b. Rządu Gubernjalnego Warszawskiego (przekazano je Wydziałowi A. P.) oraz akta, b. Izby Skarbowej Warszawskiej.

III. ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Praca nad uporządkowaniem archiwaljów, zwróconych w latach 1922 — 1924 z Rosji posunęła się znacznie naprzód.

Przystąpi ono do zinwentaryzowania tej części akt Kancelarji Generał Gubernatora Warszawskiego, które bądź nie posiadały wcale inwentarzy, bądź zatraciły je podczas ewakuacji do Rosji. Dział ten wynosi około 17000 woluminów. Zinwentaryzowano z niego w roku 1927 3743, woluminy od Nr. 110.000 do 113.745. Część od Nr. 110.000 — 112.400 zaopatrzono skorowidzami imiennemi, rzeczowemi i miejscowości.

Ukończono indeksowanie akt Sekretarjatu Stanu, sporządzając indeksy rzeczowe, miejscowości i imienne. Dzięki tym indeksom każda sprawa da się z łatwością odszukać w tym ogromnym zespole. Przystąpiono do indeksowania w podobny sposób akt Wojennego Gubernatora m. Warszawy, których w ten sposób przerobiono kilka tysięcy woluminów.

Po doprowadzeniu do końca rzeczowego katalogu kartkowego akt Zarządu Wyznań przystąpi ono do indeksowania akt Kancelarji Namiestnika, przerabiając około 5.000 woluminów.

Ukończono inwentaryzowanie akt Komisji Śledczej w r. 1863. Tym sposobem dwa najważniejsze zespoły akt do roku 1863. Audytorjat Polowy i Komisja Śledcza otrzymały nowe inwentarze, które zastąpiły zatracone w Rosji. Duży dział akt z roku 1863, tak zwane akta Naczelników Wojennych, nieposiadające dotychczas ani inwentarzy, ani kompletnych skorowidzów częściowo zindeksowano.

Wykończono ostatecznie skorowidz imienny akt personalnych Komisji Rządowej Wojny. Uporządkowano i zgrubsza spisano zawartość archiwum żandarmerji z lat 1840 — 1915. Ukończono również segregację i porządkowanie akt statystycznych Komitetu Włościańskiego przy Warszawskim Generał Gubernatorze i spisano bruljonowy inwentarz tych akt.

Przystąpiono do sporządzenia w języku polskim kartkowego inwentarza akt Heroldji Królestwa Polskiego, dotychczasowy bowiem rosyjski nasuwał niekiedy przy poszukiwaniu akt duże trudności, wobec dziwacznej i błędnej transkrypcji nazwisk. Sporządzono 5676 kart inwentarzowych.

Oczyszczano w dalszym ciągu lokal Archiwum z różnych akt, niemających wyraźnego przeznaczenia. Obecnie większość ich dołączono do właściwych zespołów.

Uzupełniono dział kartograficzny, włączając do niego nowe pozycje. Dział ten liczył pod koniec 1927 roku 1463 numery.

W związku z ostatecznem uporządkowaniem pewnych zespołów postanowiono opracować referaty, dotyczące ustroju kancelarji, regestratury i archiwum danego urzędu. Dyrektor Archiwum opracowuje Kancelarję Komisji Rządowej Wojny, P. Iwaszkiewicz — Kancelarję W. Ks. Konstantego i Nowosilcowa, P. Powierza — dział wyznaniowy, P. Przelaskowski — kancelarję Senatu i Sejmu za Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, P. Milewski — zarządy naczelników wojennych.

IV. ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

1. Uporządkowano część dużej ilości akt luźnych przeważnie zwróconych z Rosji w stanie bezładnym nie zszytych i nie ujętych w volumina.

Wyodrębniono z nich i przyłączono do odpowiednich działów Archiwum (względnie stworzono z nich nowe działy) następujące kompleksy:

a) akta b. Okręgu Naukowego Warszawskiego z lat 1913—1917 (54 pak),

b) akta b. Ces. Uniwersytetu Warszawskiego z lat 1864—1905 (5 pak),

c) akta b. Dyrekcji Naukowej Warszawskiej z lat 1865—1915,

d) akta b. Inspekcji Szkół m. Warszawy z lat 1880—1917,

e) akta b. gimn. pryw. męsk. Szejmina w Puławach, potem w Warszawie z lat 1907—1910,

f) akta b. III-go gimnazjum rządowego żeńskiego w Warszawie z lat 1884—1907,

g) akta b. gimn. pryw. męsk. R. Kowalskiego w Warszawie z lat 1914—1915,

h) akta b. pryw. progimnazjum K. Grochowskiego, później gimnazjum miejskiego w Ostrowi z lat 1912—1916 (2 paki),

i) akta b. 14 szkół początkowych m. Warszawy z różnych lat (1 paka),

j) akta b. Warszawskiej Izby Kontroli tyczące się dochodów i wydatków: 1) Warszawskiej Szkoły Powiatowej ogólnej (1867 — 1869), 2) Warszawskiej Szkoły Powiatowej Specjalnej (1870—72), 3) Warszawskiego Okręgu Naukowego i jego drukarni (1870—75) 1 paka,

k) akta b. II gimnazjum rządowego męskiego w Warszawie z lat 1872—1914, 3 paki,

l) akta b. Dyrekcji Naukowej Łódzkiej z lat 1914—1915. Są to luźne akta personalne 497 nauczycieli. Włączono je do właściwych voluminów personalnych.

Wyżej wymienioną pod punktem: 1. (a — 1) pracę wykonał kustosz tutejszego Archiwum p. Jan Jakubowski.

2. a) Dokonywano rozpoczętej jeszcze w latach ubiegłych próby wyodrębnienia z akt b. Okręgu Naukowego Warszawskiego akt Izby Edukacyjnej i akt Komisji Rząd. W. R. i O. P., starając się odtworzyć archiwa tych dwu władz i stworzyć w ten sposób zamiast dotychczasowego jednego—trzy odrębne działy.

b) sporządzono indeks osobowo-miejscowo-rzeczowy do akt Komisji Rządowej W. R. i O. P.

c) sporządzano inwentarz akt tejże Komisji, doprowadzając go do N-ru 1629 — L.

Wyżej wymienioną pod punktem 2. (a — c) pracę wykonał referent Dr. Józef Lewicki.

3. a) zbadano akta b. rządowego V gimnazjum męskiego w Warszawie, przechowywane w gmachu Politechniki.

b) spisano świadectwa felczerów i akuszerek, przechowywane w aktach b. Warszawskiego Urzędu Lekarskiego w Wydziale Zdrowia Magistratu m. st. Warszawy, ul. Zgoda 10

c) posygnowano akta personalne urzędników b. Okręgu Naukowego Warszawskiego.

d) posegregowano dissoluta oraz przeprowadzono roboty konserwacyjne nad aktami b. Królewskiego Uniw. Warszawskiego.

e) ułożono akta Wydziału Lekarskiego oraz świadectwa studentów b. Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

f) skomasowano akta b. Dyrekcyj Naukowych b. Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie, Sekretarjatu Generalnego Komisji Rządowej W. R. i O. P.; b. Szkoły Realnej przy ul. Jezuickiej w Warszawie, b. ros. gimnazjów w Warszawie II, III, IV i VI męskich oraz III żeńskiego, b. gimnazjum gubernjalnego, b szkoły obwodowej przy ul. Nowy Świat, b. gimn. II przy ul. Leszno, b. Szkoły Szczebrzeszyńskiej, b. Gimn. Realnego przy ul. Leszno.

g) sporządzono Inwentarz akt b. Szkoły Prawa i Administracji i Inwentarz akt b. Gimnazjum Realnego w Warszawie.

h) rozpoczęto sporządzanie Inwentarza akt b. gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie.

i) sporządzono spis Działów Archiwum Oświecenia Publicznego.

Wyżej wymienioną pod punktem 3. (a — i) pracę wykonał Asystent tut. Archiwum Dr. Tadeusz Manteuffel.

V. ARCHIWUM WOJSKOWE W WARSZAWIE.

Uporządkowano:

1) akta b. niem. Komisarjatu przy rządzie polskim,

2) „ oddziału I Szefa Zarządu — dział weterynaryjny,

3) „ oddziału IV „ „ dotyczące wwozu i wywozu towarów, handlu, przemysłu i konsystorza ewang. w Polsce,

4) akta oddziału V Szefa Zarządu -- dział zarządu przymusowego, dział mydła, żelaza, cementu i dział bibljoteczny,

5) akta oddziału VIII (Prasowego),

6) „ personalne urzędników niemieckiej administracji cywilnej litery D — J,

7) inwentarz kartkowy do akt personalnych D — J,

8) „ „ „ „ kancelarji Szefa Zarządu.

9) akta b. Austrjackiej Dyrekcji Lasów,

10) „ b. komend obwodow. w Noworadomsku i Opocznie,

11) częściowo akta „Rechnungsgruppe der Intendanz d. M. G. G. in Lublin".

Sporządzono:

1) inwentarz kartkowy do akt Zarządu Przymusowego Szefa Zarządu,

2) indeks rzeczowy (częściowo) do akt Archiwum Wojskowego,

3) opis akt oddziału prasowego Szefa Zarządu z uwzględnieniem rysu historycznego działalności tegoż oddziału,

4) indeks alfabetyczny do akt działu IX-go Sekcji Wojsk.

VI. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

1. Porządkowanie archiwaljów. Uporządkowano ostatecznie cenne akta Obwodu Białostockiego z lat 1831 i 1832, przeprowadzono 1-ą segregację akt: b. Rządu Gubernjalnego Grodzieńskiego z lat 1802 — 1882 i b. Grodzieńskiego Urzędu Gubernjalnego do spraw wojskowych z lat 1870 — 1909. Ułożono w porządku prowizorycznych numerów archiwalnych akta Suwalskie. Dokonano drugiej i ostatniej segregacji akt b. Grodzieńskiego Urzędu Gubernjalnego do spraw włościańskich z lat 1861 — 1870. Ułożono numerami i powiązano w paczki akta b. Grodzieńskiego Rządu Gubernjalnego z lat 1843 — 1850.

2. Zinwentaryzowano: akta kancelarji gubernatorów grodzieńskich wydział I, lata 1907 — 1908, wydział II, lata 1905 — 1909, akta Obwodu Białostockiego z r. 1832, akta b. Grodzieńskiego Urzędu Gubernjalnego do spraw włościańskich z r. 1906 — 1908 (sądowe i administracyjne), akta b. Grodzieńskiej Izby Dóbr Państwowych (akta lustracyjne powiatu Grodzieńskiego), akta b. Gro-

dzieńskiego Rządu Gubernjalnego (wydział spraw miejskich). Ogółem spisano 8000 tytułów. Spisano nazwy miejscowości — wsi skarbowych pow. Sokólskiego, pow. Kobryńskiego. Ogółem 761 kartek.

VII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

Porządkowano (wyodrębniając z ogólnej masy) akta Kancelarji b. Gubernatora Kieleckiego, b. Kieleckiego Rządu Gubernjalnego, b. Kieleckiego Urzędu Powiatowego, b. Radomskiego Rządu Gubernjalnego z obszaru b. Gub. Kieleckiej, b. Kieleckiej (Krakowskiej) Komisji Wojewódzkiej, b. Kieleckiego Gubern. Urzędu do spraw wojskowych, b. Rady Opieki Społecznej, b. Naczelników Wojennych (1863), b. Kieleckiej Dyr. Naukowej.

Przy porządkowaniu odnaleziono cztery dyplomy pergaminowe z XV — XVII w., dotyczące Opactwa Świętokrzyskiego, akta cechu szewckiego w Kunowie, rozpoczynające się od r. 1662, akta cechów szewckiego, bednarskiego, stolarskiego, ślusarskiego, kowalskiego, mularskiego, garncarskiego i szklarskiego w Nowej Słupi z lat 1744 — 1860.

VIII. ARCHIWUM ZIEMSKIE W KRAKOWIE.

1. a) przepisano dla ew. wydawnictwa archiwalnego księgi: Terr. Zator. t. 13 s. 341 — 378 (r. 1566), Terr. Zator. t. 11 s. 1 — 198 (r. 1531 — 1558) oraz Terr. Zator. t. 14, s. 1 — 166 (1490 — 1527 r.) pisane w języku czeskim.

b) badano dla ew. przyczynku do „Archeionu" najdawniejsze księgi sądowe woj-wa krak. we względzie docieczenia podmiotowej strony sądownictwa (regale sądowe) i wysnucia stąd pewnych wniosków o księgach sądowych.

2. a) skonsygnowano akta hipoteczne Gminy Okręgowej Chrzanów z czasów Rzpltej Krakowskiej (L. dz. 199/27).

b) zregestrowano fasc. Nr. 33 akt Tryb. Ap. Gal. Zach. (Katalog Kutrzeby s. 218),

c) podjęto próbę zrekonstruowania ksiąg ziemskich księskich opartą na luźnych seksternach fasc. Terr. Cr. 230 i 281. (Kat. Kutrzeby s. 143 i 145),

d) zanalizowano zawartość fasc. Terr. Cr. 417, na który, jak się okazało (por. 290/27) składają się protokóły (przeważnie) inskrypcyj ziemskich:

1) krakowskich z lat 1552—1591, 2) proszowskich z lat 1558—1590, 3) księskich z lat 1538—1612 (Kat. Kutrzeby s. 138).

Wskazano nadto do której księgi indukt każdy zaprotokółowany akt został wciągnięty.

3. a) przepisano na czysto kartki repertuarza Terr. Crac. Nova t. 64

b) zrepertoryzowano księgi Terr. Crac. Nova t. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 93 (Kat. Kutrzeby s. 216).

c) popaginowano księgi: Terr. Crac. Nova t. 108. 110. 114. 115. 117 oraz zrewidowano paginację ksiąg Castr. Crac. 497, Teutonic. 118—134. (Katalog Kutrzeby s. 173. 142. 238).

d) podlepiono w celu konserwacji najbardziej narażone na zniszczenie wskutek zbutwienia karty ksiąg ziemskich czchowskich t. 3. 4. 5. (Kat. Kutrzeby s. 151). (Urzędn. kanc. p. Ciechomska).

IX. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Patrz „Archeion", IV, str. 134—142.

X. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

Wobec uzyskanej w początkach roku pewności, że Arsenał Królewski będzie w ciągu najbliższych miesięcy oddany do użytku Archiwum, dostosowano kierunek prac nad porządkowaniem i inwentaryzacją akt do potrzeb chwili. Prace te zmierzały przedewszystkiem do tego, ażeby materjał archiwalny przygotować ostatecznie do przeprowadzki i doprowadzić do takiego porządku, w jakim ma być ustawiony w nowym lokalu. Szczególnie sprzyjającą była okoliczność, że wobec zamierzonego remontu gmachu, na te czynności porządkowe pozostawało około dwu lat czasu, a więc można było zabrać się bardzo systematycznie do wykonania całego planu.

Ponieważ wiadomość o oddaniu gmachu nadeszła w miesiącu kwietniu, aż do tej chwili kontynuowano dawniej zaczęte prace i te najpierw doprowadzono do końca.

Dokończono porządkowania *rektyfikatów prezydjalnych* Namiestnictwa, opatrzono wszystkie numerami bieżącemi, opisano w osobnem repertorjum, sporządzano kartki do katalogu kartkowego, opracowano spis alfabetyczny do repertorjum i w ten sposób wykończono ostatecznie cały tom II tegoż repertorjum, który oprawiono.

Zamknięto ostatecznie prace nad *repertorjum akt procesów politycznych*, wciągnięto do niego resztę materjału, doprowadzono numerację i zafascykułowanie do końca, uzupełniono indeks kartkowy osób i miejscowości, przeprowadzając zarazem dokładną rewizję wszystkich dawniej spisanych kartek, celem sprawdzenia, czy wobec tego, że praca nad nim trwała kilka lat, nie zakradły się jakie błędy. Repertorjum jako zupełnie zakończone zostało również oprawione.

Prowadzono bardzo intensywnie spisywanie *kartek do akt Prokuratorji Skarbu*, działu odnoszącego się do *funduszu religijnego*, również porządkowano przyjęte z *Wydziału Samorządowego* akta indemnizacyjne i dalsze działy *fasji urbarjalnych*.

Te wszystkie prace, choć jeszcze dalekie od zakończenia, przerwano w chwili, kiedy otrzymano wiadomość o oddaniu Arsenału, było bowiem jasnem, że wszelkie siły należy skupić do wykonania prac, związanych z zamierzoną przeprowadzką.

Prace te podzielić trzeba na trzy czynności:

1. Scalenie akt już przejętych przez ściągnięcie reszty z odnośnych urzędów.

2. Doprowadzenie poszczególnych kompleksów akt do takiego stanu i porządku, w jakim powinny być ustawione w nowym lokalu.

3. Przeszkartowanie tych działów akt, których zasoby wskutek tej czynności bardzo wydatnie się zmniejszą.

Pierwsza czynność odnosiła się przedewszystkiem do akt Prokuratorji Skarbu. Wszystkie już przejęte były rozdzielone w trzech odrębnych budynkach, znaczna ich część pozostawała jeszcze w regestraturze samego urzędu; co gorsza rektyfikaty tego samego działu były rozprószone w tych czterech miejscach. Chcąc doprowadzić korpusy do takiego porządku, w jakim powinny się znaleźć w nowym lokalu, trzeba je było postępowo razem gromadzić, rozkładać, zestawiać na nowo, łączyć w nowe fascykuły

i opatrywać je nowemi napisami. Czynność tę rozpoczęto jeszcze przed przeprowadzką, ale z całym rozmachem można ją było uskutecznić dopiero w nowym lokalu, gdy przeprowadzka się zaczęła i gdy uzyskało się odpowiednie miejsce potrzebne do rozłożenia takich mas. Wszystko to, co do końca roku w Arsenale zostało ułożone, znajduje się już w ostatecznym wzorowym porządku, tak, że odszukanie jakiegokolwiek aktu nie przedstawia tam najmniejszej trudności, podczas gdy dotąd co chwila nastręczały się wątpliwości i nieraz potrzebnego pliku szukać trzeba było w 4 lokalach.

Druga czynność obejmowała te działy akt, które przejmowano w różnych czasach succesive, i z których każda nowa partja stanowiła osobną serję: choć w każdej serji rektyfikaty poszczególne zawierały te same materje i tytuły n. p. odnosiły się do tej samej parafji, to jednak obejmowały różne lata: jak n. p. Nr. 17 Serji I. obejmował parafję z lat 1772—1795, Nr. 170 Serji II. obejmował tę samą parafję z lat 1796—1859, Nr. 216. Serji III. odnosił się do niej w latach 1860—1872 i t. d. Z powodu braku miejsca każda z tej serji była gdzieindziej ustawiona, do każdej trzeba było utrzymywać osobne spisy, inwentarze, indeksy, a o unifikacji z powodu braku miejsca nie można było pomyśleć, jak się przy pierwszej próbie takiej akcji okazało. Stąd płynęły różne trudności, niepotrzebna komplikacja poszukiwań i nieuniknione błędy i omyłki.

Było więc rzeczą jasną, że obecnie przystępując do przeniesienia akt, musi się przeprowadzić i gruntowną reorganizację pewnych ich działów i doprowadzić je do takiego stanu, ażeby wszelkie usterki usunąć.

Odnosiło się to przedewszystkiem do olbrzymiego działu akt b. Gubernium i Namiestnictwa, odnoszących się do *spraw kościelnych*, a w szczególności parafij; tych oddzielnych *rektyfikantów parafjalnych* było ogółem około 10.000, podczas gdy obliczyć się dało, że po przeprowadzeniu unifikacji liczba ich spadnie poniżej połowy tej cyfry.

Tę czynność poczęto przeprowadzać systematycznie w ten sposób, że łączono po kolei wszystkie akta odnoszące się do pewnej parafji w jeden rektyfikat, usuwając zarazem zauważony nieporządek jaki się zakradł w układzie akt, opisywano, ozna-

czając akta chronologicznie w repertorjum, opatrywano każdą pozycję nowym numerem, rektyfikowano kartkę do katalogu kartkowego, i w ten sposób tworzono nowe repertorjum. Same akta łączono w nowe fascykuły, zaopatrując je w nowe napisy i w ten sposób dokonano nowego porządku, który umożliwia momentalnie, bez zwłoki i poszukiwań znalezienie odnośnego rektyfikatu.

Oczywiście jest to praca zakrojona na czas dłuższy i zakończenie jej przewidywać można dopiero w drugiej połowie roku następnego; w każdym razie gdy przyjdzie kolej na przeniesienie tego działu, będzie on zupełnie przysposobiony do ustawienia.

Tę samą czynność rozpoczęto także i w innych działach rektyfikatów; ponieważ jednak są one w porównaniu z aktami kościelnemi znacznie szczuplejsze, przeporządkowanie ich nie będzie wymagało ani tak dużego nakładu pracy, ani tak długiego czasu. Rozpoczęto tu reorganizację działu VII szkolnego i doprowadzono mniej więcej do $^{1}/_{3}$ całego zasobu.

Trzecia czynność, szkartowanie akt, musi być w pewnych działach przeprowadzona jeszcze przed przeniesieniem; pewne działy zawierają tyle balastu, że po przeszkartowaniu odpada 50, lub więcej, nawet nieraz do 90°/₀ całego zasobu. Inne działy, gdzie szkart nie da tak wydatnego uszczuplenia zasobu, będą musiały być przeszkartowane dopiero po przeniesieniu.

Akcję szkartowania prowadzi się nieustannie; czynność tę wykonywali: Dyrektor, dr. Zajączkowski, i p. Kmicikiewicz nieustannie, w miarę wolnego czasu od innych zajęć; pierwszy szkartował akta prezydjalne Namiestnictwa, drugi departamentu miejskiego, trzeci departamentu I Namiestnictwa. Da się przewidzieć, że główne działy będą mogły być przeszkartowane przed przeprowadzką; o ile pozostaną jeszcze pewne działy nieprzeszkartowane, będą musiały pozostać na starym lokalu aż do wykończenia tej pracy.

Wobec tej, wszystkich tak bardzo zajmującej i obciążającej pracy, a także z powodu braku miejsca, musiano zaprzestać dalszej planowej centralizacji akt. Mimo to w wypadkach, gdzie urzędy same zwróciły się z prośbą o przyjęcie akt, dokonano tego przyjęcia.

Czynność przeprowadzki rozpoczęła się w pierwszych dniach listopada, od przeniesienia akt Prokuratorji Skarbu. Łączy się tu pokoleji akta znajdujące się w głównym lokalu Archiwum, na pl. Cłowym 1, Ormiańskiej 13 i w regestraturze Prokuratorji. Do

końca roku przeprowadzono połowę zasobów tego zespołu, wraz z odnośnemi stelażami, i po przeprowadzeniu ostatecznem uporządkowane ustawiono systematycznie.

XI. ARCHIWUM ZIEMSKIE WE LWOWIE.

1. Dla celów przygotowania katalogu ogólnego Archiwum i wykończenia regestów oblat przemyskich spaginowano i przejrzano księgi grodzkie przemyskie. T. 987—1103, z lat 1590—1783› razem 117 ksiąg, a mianowicie nasfępujące ich kategorje: protocolla inscriptionum, relationum, decretorum, plenipotentiarum annorum 1652—1783, regestra causarum a. 1620—1783; inducta inscriptionum a. 1633—1659; inducta iuramentorum a. 1648—1670; liber iuramentorum super veritatem contributionis a. 1661—1669; protocollon iuramentorum a. 1626—1636; regestra contributionum a. 1676—1699; fragmenta protocollorum variae speciei a. 1591—1661; protocollon iuramentorum contributionum a. 1662—1711; regestra varia a. 1593—1783. Rozwiązano daty roków sądowych ułożono je w porządku chronologicznym na kartkach; zregestrowano na kartkach zawarte w księgach oblaty akt królewskich, oraz rozpisano indeks kartkowy urzędników ziemi przemyskiej wraz z datami objęcia i złożenia przez nich urzędowania; w indeksie tym uwzględniano również nazwiska dygnitarzy koronnych i urzędników innych ziem, o ile można je stwierdzić na podstawie materjału archiwalnego ziemi przemyskiej.

2. W depozycie metryk gruntowych b. austr. Dyrekcji Skarbu przeprowadzano w miesiącach letnich dalszą inwentaryzację Metryki Józefińskiej i t. zw. Metryki dodatkowej Józefińskiej. W szczególności przeprowadzono w ten sposób inwentarz następujących cyrkułów, dawnych obwodów austrjackich:

IX —	cyrkuł	Brzeżany	—	360	gmin wzgl.	fascykułów
X —	„	Czortków	—	291	„ „	„
XII —	„	Lwów	—	163	„ „	„
XIII —	„	Przemyśl	—	362	„ „	„
XIV —	„	Sambor	—	358	„ „	„
XV —	„	Sanok	—	378	„ „	„
XVI —	„	Stryj	—	295	„ „	„
Razem 7	cyrkułów		—	2207	gmin wzgl.	fascykułów

Pozostają do inwentaryzacji jeszcze trzy cyrkuły (akta XI cyrkułu nie zostały oddane do Archiwum).

Jednocześnie z pracą reinwentaryzacji prowadzono prace około sporządzenia nowego katalogu kartkowego metryki Józefińskiej wraz z odpowiadającemi im sygnaturami Metryki z r. 1820; w tym dziale wykonano katalog kartkowy dla cyrkułów V, VI, VII i IX.

XII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁOMŻY.

W roku 1927 Archiwum zajęte było porządkowaniem akt reewakuowanych z Rosji w r. 1926.

Rozpakowano wszystkie skrzynie, przeznaczone dla miejscowego Archiwum w liczbie 51. Z rozpakowanych archiwaljów wciągnięto do księgi inwentarzowej formularze służbowe byłych rosyjskich urzędników państwowych, duchowieństwa katolickiego byłej diecezji Sejneńskiej, kopje tabeli likwidacyjnych gruntów włościańskich i spisy szlachty byłej gub. Augustowskiej.

Przygotowano do spisu akta kancelarji gubernatora łomżyńskiego, rządu gubernjalnego według wydziałów oraz odebrane mapy i plany.

Odnalezione wśród akt łomżyńskich archiwalja suwalskie spakowano i dołączono do akt, przeznaczonych dla Archiwum Państwowego w Grodnie.

XIII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

Uporządkowano księgi buchalteryjne i statystyczne b. Izby Skarbowej Piotrkowskiej (reewak. z Z. S. R. R.), akta b. kaliskiego gub. urzędu do spraw włościańskich, akta b. powiatowych urzędów do spraw włościańskich b. gub. kaliskiej, akta b urzędu powiatowego w Łęczycy (przekazane do Archiwum przez Wydział Archiwów Państwowych), uzupełniono akta b. Izby Skarbowej Piotrkowskiej aktami reewakuowanemi ze Z. S. R. R., sporządzono nowy spis spraw wydziału lekarskiego b. Rrządu Gubernjalnego Piotrkowskiego z lat 1912—1915, sporządzono kartkowy indeks alfabetyczny (wedle nazwisk, miejscowości i rzeczy) do akt wydziału administracyjnego b. Rządu Gubernjalnego Piotrkowskiego z lat 1871 — 1914.

XIV. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

Sporządzono kartkowy inwentarz akt b. Rządu Gubernjalnego Płockiego wydział wojenno-policyjny z lat 1893 — 1906. (Ogółem 1910 voluminów). Po przeniesieniu Archiwum do nowego lokalu (gmach starostwa) uporządkowano i ułożono na półkach i w szafach akta: b. Gimnazjum Męskiego w Płocku, b. Gimn. Żeńskiego w Płocku, b. Dyr. Nauk. Płockiej, b. Rządu Gub. Płockiego, b. Marszałka Szlachty Gub. Płockiej, b. Izby Skarbowej Płockiej.

XV. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Zrepertoryzowano akta b. pruskich landratur i komisarjatów obwodowych powiatów: śremskiego, średzkiego, strzelińskiego i szamotulskiego, razem ok. 532 fasc.; akta centralnego więzienia we Wronkach z lat: 1916 1917, 59 fasc.; ułożono i uporządkowano akta b. urzędu gubernjalnego w Kaliszu według zachowanych ksiąg odnośnych regestratur, t. j. akta stołów 1-go, 2-go, 3-go, 4-go, 5-go, 6-go, 7-go, 8-go i sądowego ok. 7000 facs.; akta b. urzędu powinności wojskowej gub. kaliskiej ok. 400 fasc.; akta wydziału lekarskiego b. urzędu gubernjalnego kaliskiego ok. 400 fasc.; akta b. wydziału weterynaryjnego (świeżo spisane) 12 fasc.; akta b. kancelarji „Prisutstwia" gub. kal., ca. 200 fasc.; akta b. Rady Opiekuńczej gub. kal., ca. 250 fasc.; księgi b. rady opiekuńczej gub. kal. (świeżo spisane) 112 fasc.; akta urzędów mniejszych b. gub. kal. (świeżo spisane) 41 fasc ; akta b. kancelarji gubernatora kaliskiego z lat: 1867 — 1918 (w tem świeżo spisanych 450 fasc.), ca. 2300 fasc.

Spisano i ułożono akta b. kaliskiego wojennego generał-gubernatora z lat: 1905—1908 50 fasc.

Spisano i ułożono akta b. kaliskiego gubernatora i b. kaliskiego rządu gubernjalnego z czasów ewakuacji do Rosji 132 fasc.

Spisano systemem kartkowym akta władz lokalnych b. gubernji kaliskiej z lat: 1807—1866 5080 fasc.

Rozsegregowano pomieszane akta b. Izby skarbowej w Kaliszu, b. kasy skarbowej, b. kasy gubernjalnej, b. urzędu akcyzy, b. oddziału banku państwa, oraz b. urzędu powiatowego w Kaliszu 3000 fasc.

Kontynuowano i ukończono indeks do repertorjum akt b. wydziału szkolnego b. regencji w Poznaniu: specialia.

Razem uporządkowano wzgl. spisano ok. 19600 fasc.

Ponadto zinwentaryzowano 43 tłoki pieczętne m. Leszna, oraz oczyszczono z robactwa akta stanu cywilnego departamentów poznańskiego i bydgoskiego z czasów Księstwa Warszawskiego.

XVI. ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Rozpoczęto porządkowanie akt b. Rejencji Bydgoskiej. Sporządzono katalog kartkowy, obejmujący generalia szkolnictwa i akta personalne, oraz część akt regestratury policyjnej. Ułożono w porządku alfabetycznym akta szkolne i kościelne poszczególnych miejscowości b. Regencji Bydgoskiej.

XVII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Porządkowano akta b. Rządu Gubernialnego Radomskiego, b. Izby Skarbowej Radomskiej, b. Dyrekcji Naukowej Radomskiej.

Zinwentaryzowano: (zwróconą w 1926 r. ze Z. S. R. R.) część akt b. Izby Skarbowej Radomskiej, część akt. b. Dyr. Nauk. Radomskiej, część ksiąg b. Zarządu Dyr. Nauk. Radomskiej, część ksiąg b. Zarządu Dóbr Państwowych, część akt wydziałów Dóbr i Lasów Rząd. b. Komisyj Wojewódzkich, część akt wydziału Dóbr i Lasów Rząd. b. Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu.

XVIII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

W Archiwum Akt Dawnych skopjowano 11 dokumentów pergaminowych XVI — XVIII w. w.

W b Archiwum Konsystorskiem grecko-orjentalnem t. zw. „Klirowyja Wiedomosti”, spisano 4413 kartek indeksowych do tabel funduszowych unickich.

W Archiwum b Okręgu Naukowego sporządzono 5077 kartek inwentarzowych do akt referatów I, II, III, IV, V i VI kancelarji kuratora, opatrzono nowemi okładkami i tytułami 43 volumina. W Archiwum Wileńskiej Deputacji Szlacheckiej spisano

na 3565 kartkach wykaz nazwisk szlacheckich. Kartki te ułożono w porządku alfabetycznym do litery J.

W „Archiwum Murawjewskiem" segregowano i inwentaryzowano działy: prasowy, mohylewski, naczelników wojennych; uporządkowano luźne papiery, sporządzono wykaz alfabetyczny według gubernij i powiatów do „Indeksu majątków płacących 5% kontrybucji od 1865 r.", spisano do alfabetycznych wykazów nazwiska wielu uczestników Powstania Styczniowego z t. zw. „Statiejnego spiska" gub. grodz. i protokółów audytorjatu polowego.

W Archiwum Gen. Gubernatorskiem sporządzono wykaz akt Archiwum żandarmerji z lat 1841 — 1879, ukończono spisywanie akt tajnych z lat 1815 — 1837, zinwentaryzowano akta Wydziału Specjalnego i Komisji Specjalnej, spisano majątki skonfiskowane w latach 1863—66 i 1868—69 na 2850 kartkach, układając je alfabetycznie; na 1850 kartkach spisano część akt Kreślarni Gubernjalnej z lat 1808 — 15, 1879 — 85, 1890 — 91, wreszcie na 2279 kartkach spisano nazwiska właścicieli i nazwy majątków z akt o serwitutach.

W Archiwum b. Wileńskiej Izby Skarbowej kontynuowano pracę nad alfabetycznemi wykazami majątków rządowych i prywatnych w pow. oszmiańskim i święciańskim.

W Archiwum Sądowem ułożono w porządku alfabetycznym około 21500 kartek skorowidzowych do akt Izby Sądowej, spisano na arkuszach wykazy nazwisk z tych kartek, sprawdzono porządek kartek dawniej ułożonych, tego samego dokonano w odniesieniu do 4500 kartek akt Sądu Okręgowego.

W Archiwum Litwy Środkowej po przejrzeniu i rozsegregowaniu paczek z aktami przekazanemi przez Izbę Kontroli Państwowej, zinwentaryzowano działy: Straży Kresowej, Związku Bezpieczeństwa kraju, Tymczasowej Komisji Rządzącej.

B. Zmiany w zawartości archiwów.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Nabytki przekazane przez władze Państwowe i komunalne:

1. Delegacja Polska w Moskwie przekazała 13 różnych dokumentów papierowych prywatnych z XVII i XVIII wieków,

a także akta dotyczące genealogji Bukowskich i Broniewskich oraz jeden druk urzędowy austrjacki.

2. Wydział Archiwów Państwowych — pisany na maszynie inwentarz rękopisów, odebranych z Ros. Bibl. Publ. w Leningrodzie, części I — V.

3. 1 pergam. dokument Kazimierza Wielkiego z r. 1361 dotyczący klasztoru Norbertanek płockich, znaleziony w aktach konsystorza prawosławnego.

4. 4 dokumenty pergam. dotyczące opactwa Świętokrzyskiego i 2 zeszyty akt papierowych, znalezione w archiwum po b. urzędzie gubernjalnym w Kielcach.

5. Wypis z lustracji starostwa lelowskiego z r. 1629.

6. Komendant Wojew. Policji Państw. we Lwowie — drukowany okólnik b. Gubernium galicyjskiego o oddaniu przez ludność posiadanej broni z d. 1 maja 1834 r.

Z darów osób prywatnych:

1. Dar dr. Juljusza Habdank Dunikowskiego, sędziego Najw. Trybunału Administracyjnego) — 40 dokumentów dotyczących podróży wysłańca kardynała Jana Lipskiego do Gdańska z lat 1739 — 1757 oraz dokumenty tyczące się wsi Kotowej Woli z r. 1786.

2. P. J. Odrowąż - Pieniążka — 5 dokumentów papierowych z XVII wieku.

Nabytki kupione:

Reprodukcja litograficzna listu cesarza Leopolda do Jana III z r. 1694 z pieczęcią oryginalną.

Depozyty:

1. Zbiór rękopisów p. t. „Archiwum Karwickie Duninów Karwickich" w 11 tekach (16 fascykułów) złożony do depozytu przez p. Stanisława Teodora Dunin Karwickiego. Zbiór jest zinwentaryzowany.

Pergaminów 8. Najstarszy z r. 1405. Według umowy p. St. T. Karwicki sam może wycofać depozyt w pewnych warunkach.

2. Zbiór złożony z 32 voluminów akt ekonomji suwalskiej złożony w Wydziale Archiwów Państwowych dla Archiwum Głównego przez prof. L. Krzywickiego. Umowy depozytowej

prof. Krzywicki nie sporządził. Wobec braku umowy rękopisy nie są inwentaryzowane.

Ponadto przyjęto na skład akta dawnego Banku Polskiego przekazane przez Wydział Archiwów Państwowych.

II. ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Z nowych nabytków w roku 1927 Archiwum otrzymało szereg akt, które ujawniono przy porządkowaniu archiwum gubernatorskiego w Wydziale Archiwów Państwowych, a które należą organicznie do zespołów, przechowywanych w Archiwum Akt Dawnych. Wśród tych akt znajdowało się około 1500 voluminów Gub. Wojennego m. Warszawy, sto kilkadziesiąt akt z działu wyznaniowego, 100 przeszło voluminów naczelników wojennych oddziału warszawskiego oraz około 100 voluminów Rady Głównej Opiekuńczej. Akta te po zinwentaryzowaniu zostały wcielone do odpowiednich zespołów.

III. ARCHIWUM WOJSKOWE W WARSZAWIE.

W ciągu roku 1927 zasoby Archiwum Wojskiego powiększyły się o następujące akta:

1) akta leśne b. władz okupacyjnych austrjackich z M-wa R. i D. P.;

2) akta starostwa brzezińskiego z Archiwum Państw. w Piotrkowie,

3) część akt oddz. IB Szefa Zarządu z M-wa Spraw Wewnętrznych,

4) akta b. niem. Prezydjum Policji w Łodzi od Komisarza Rządu w Łodzi.

IV. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Patrz „Archeion", IV, str. 134—135.

V. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

W roku 1927 Archiwum przejęło:

1) najstarsze akta urzędu cechowniczego z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w.,

2) Akta Komisji Sejmowej do badania gwałtów ukraińskich obejmujące rok 1918—1919, 43 tomy oprawne, i szereg akt nieuporządkowanych, które ze względu na ważność materjału zostały ułożone w 54 plikach według powiatów.

Ponadto część akt Prokuratorji Skarbu. (Por. Dział A passim).

VI. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁOMŻY.

W r. 1927 Archiwum przekazało urzędom starościnskim w Makowie, Węgrowie, Augustowie i Ostrołęce akta względnie księgi reewakuowane ze Z. S. R. R., potrzebne tym urzędom do bieżącego urzędowania. Były to akta względnie księgi b. ros. urzędów powiatowych z lat ostatnich przed Wielką Wojną (np. spisy ludności pow. Ostrołęckiego).

VII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

W roku 1927 Archiwum przyjęło akta b. urzędów zaborczych m. Łodzi, nadesłane przez specjalnie wysłanego do Łodzi — celem przeprowadzenia segregacji tych akt — delegata Wydziału Archiwów Państwowych (Ponadto por. Dział A passim).

VII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Do zbiorów Archiwum Państwowego przybyły:

1. Akta procesu wrzesińskiego z lat 1901—1919 przekazane przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Gnieźnie 12 fasc.

2. Papierowe dokumenty cechu stolarskiego w Poznaniu, przekazane jako depozyt przez cech. 2 sztuki.

3. Księga bartna nowogrodzka z lat 1711—1738 przekazana w darze przez prof. Leciejewskiego we Lwowie. 1 sztuka.

4. Akta b. pruskiego komisarjatu w Wiedniu z lat 1827—1919. 18 fasc.

5. Fascykuł akt procesowych w sprawie gminy Imielenko przeciw Józefie Lutomskiej z lat 1819—1823 i dokument pergaminowy z r. 1764 (przekazane przez tamtejszą gminę w darze). 2 sztuki.

6. Akta procesowe Sądu Powiatowego w Śmiglu 40 fasc. (Szkart całości tych akt przeprowadzono na miejscu w Śmiglu w lokalu Sądu Powiatowego).

7. Akta b. Prezydjum Policji o „Sokole” z lat 1902—1918, 3 fasc. (przekazane przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu).

8. 8 rulonów i 1 arkusz planów, przekazane przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu.

9. Drukowany statut i księgę protokółów cechu stolarskiego w Budzyniu z lat 1781 — 1906, przekazane przez tamtejszy magistrat.

10. Akta b. Prezydjum Policji: sprawy duchowieństwa i szlacheckie, przekazane przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu, około 200 fasc.

11. Akta b. M-wa b. Dzielnicy Pruskiej i Urzędów do walki z lichwą, około 2000 fasc.

12. 2 dyplomy pergaminowe Jastrzębowa w pow. mogilneńskim z r. 1728 i 1746, 1 dyplom papierowy Mycielskiego dla Piotrkówka w pow. Szamotulskim z r. 1788, 1 dokument papierowy z r. 1765 biskupa Czartoryskiego dla Orkowa, dyplom pergaminowy z r. 1772 dla Kiełczynka, księga sądowa z lat 1782 — 1798 Olędrów Kiełczyńskich, księga sądowa wsi Świączynia z lat 1781 — 1821, przekazane przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu, jako depozyt odnośnych gmin.

IX. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

W roku sprawozdawczym przekazano Izbie Skarbowej w Kielcach 24 voluminy akt personalnych b. urzędników b. ros. Izby Skarbowej Radomskiej.

X. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

W roku sprawozdawczym Archiwum otrzymało z Wileńskiej Izby Kontroli 12 ksiąg i 18 pak akt z czasów t. zw. Litwy Środkowej (Por. Dział A.).

C. Korzystanie z Archiwów.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Kwerendy i opinje.

Większe i ważniejsze były:

1. Poszukiwania dokumentów tyczących się dóbr lennych w województwie warszawskiem, w szczególności dóbr lennych Mszczonów.

2. Kwerenda w sprawie własności Placu Saskiego w Warszawie.

3. Kwerenda dla Delegacji Polskiej w Leningrodzie w sprawie „Regestrum conscriptionis militum stipendiariorum" 1561—1564.

4. Poszukiwania akt dotyczących sporu między miastem Winnicą a starostą winnickim w XVIII w. dla p. Otamanowskiego, dyrektora bibljoteki w Winnicy w Ukraińskiej Republice Sowieckiej.

5. Kwerenda w sprawie monopolu miejskiego na rzeźnię w Warszawie od 1416—1779; chodziło o ustalenie praw miasta.

Z kwerend powyższych 1 i 2 połączone były z wydaniem opinij rzeczoznawczych w zakresie dawnego prawa polskiego, a w związku z niem i obowiązującego. (Mszczonów: na czem polega stosunek lenny w tym przypadku i jak go dziś można rozwiązać; Plac Saski: własność i użytkowanie).

Pracownia Naukowa.

Z pracowni naukowej korzystało 111 osób, które były obecne 1339 razy i korzystały z 2733 tomów i fascykułów, 8 plików dokumentów oraz 111 pojedyńczych dokumentów papierowych i 55 pergaminowych.

Prócz tego wysłano:

do pracowni publicznej przy Wydz. Arch. Państw.		236	rękopisów,
do instytucyj państwowych	warszawskich . . .	34	„
„ „ „	zamiejscowych . . .	21	„

I. Obce, oparte na materjałach Archiwum Głównego.

A. Wydawnictwa.

1. Papée Fr., Akta Aleksandra króla polsk. w. księcia lit. i t. d. (1501—1506). Mon. Medii Aevi Hist. T. XIX. Kraków, 1927, str. XIV i 622 (Większa część akt z Archiwum Głównego).

2. Berman J., Materjały do dziejów Żydów w Polsce w 2-ej połowie XVIII w. „Der Jinger Historiker". Warszawa, 1926 r., stron 5.

B. Opracowania.

a) *Całkowicie lub w znacznej części oparte na materjałach Arch. Gł.*

1. Berman J., Służba domowa w Warszawie w końcu XVIII w. oraz próby jej zrzeszenia się zawodowego. „Ekonomista". T. II—III r. 1926 i odb. r. 1926, str. 11. Warszawa.

2. Chmielewski M., Cech ślusarski i puszkarski w Warszawie w XVIII w. Rocznik Wyższej Szkoły Handlowej. R. IV i odb. Warszawa, 1927 r., str. 66.

3. Giedroyć Fr., Służba zdrowia w d. Wojsku Polskiem. Warszawa r. 1927, str. VIII i 549.

4. Grodek A., Pieniądze papierowe podczas Insurekcji 1794 r. Rocznik Wyższej Szkoły Hadlowej. R. IV i odbitka, Warszawa, r. 1927 str. 85.

5. Namysłowski B., Znamiona bartne mazowieckie 17 i 18 w. i inne znaki ludowe. Poznań, r. 1927, str. 58.

6. Niwiński M., Fundacja opactwa Cystersów w Wąchocku i dzieje jego uposażenia pod koniec wieków średnich. Spraw. Pol. Akademji Umiejętności r. 1927, Nr. 2 (obszerniej: Bull. de l'Acad.).

7. Ringelblum E., Życie Żydów warszawskich w XV w. „Der Jinger Historiker". Warszawa, r. 1926, stron 15.

*) UWAGA. Prace oznaczone gwiazdką wymienione były w sprawozdaniu, drukowanem w „Archeionie" II r. 1927—jako wydane w I kwartale r. 1927. W sprawozdaniu za cały r. ub. zostały potwórzone.

8. Rutkowski J., Podział dochodów w żupach ruskich za Zygmunta Augusta. Poznań, r. 1927, str. 156.

9. Sawicka St., Dwa tomy rachunków Bonerowskich dotąd nie opublikowane w Archiwum Głównem w Warszawie. Spraw, Pol. Ak. Um., r. 1927, Nr. 4.

10. Tenenbaumówna E., Mieszczaństwo warszawskie a Żydzi w 2-ej połowie XVIII w. (do r. 1788). „Der Jinger Historiker". Warszawa, r. 1926, str. 16.

11. Vetulani A., Prawny stosunek Księstwa Pruskiego do Polski. Cz. I od traktatu krakowskiego do śmierci Albrechta, pierwszego księcia w Prusiech (1525—1568). Spraw. Pol. Ak. Um. r. 1927 Nr. 9.

b) *Uzupełnione na podstawie materjałów Archiwum Gł.*

Sawicka St., Polski modlitewnik iluminowany z XVI w. w zbiorach Bawar. Muzeum Nar. w Monachjum. Spraw. Pol. Ak. Um. r. 1927, Nr. 4.

II. Urzędników Archiwum Głównego oparte na materjałach Archiwum Głównego.

Opracowania.

a) *Całkowicie lub w znacznej części oparte na materjałach Archiwum Głównego.*

1. Siemieński J., Dyrektor Archiwum. „Archiwum Główne Akt Dawnych" (skład) w „Archiwach Państwowych Rzplitej Polskiej (stan na 1/I 1927 r.)" W. Łopacińskiego. „Archeion" I r. 1927 wydanych też osobno. Warszawa r. 1927, str. 4.

2. Siemieński J., Dyr. A. G., i Mysłowski A., starszy archiwista. „Archiwum Główne w Warszawie, lata 1915—1926". W kronice „Archeionu" II r. 1927, wydanej też osobno, str. 17.

3. Siemieński J., Dyr. A. G. „Rebus" w konfederacji warszawskiej r. 1573. Rozprawy z polskiego prawa politycznego dawnego i obowiązującego. T. II, zt. 1. Warszawa, 1927, str. 32.

*4. Siemieński J., Dyr. A. G. „Rewindykacja archiwów koronnych". „Archeion" I r. 1927, stron 28.

5. Siemieński J., Dyr. A. G. Katalogowanie archiwów po bibljotekarsku. „Archeion" I, r. 1927, str. 10.

6. Włodarski A., kustosz Archiwum, „Ród Krasnodębskich h. Krzywda". Szkic herald. histor. Warszawa, r. 1927, str. 30 i 3 tabl.

7. Włodarski A., kustosz Arch. „Zarembowie-Rychwalscy". Zapomniany ród wielkopolski. Szkic histor., Warszawa, r. 1927, str. 33 i 2 tabl.

*8. Karwasińska J., asystentka. Arch. Gł. „O najdawniejszych księgach t. zw. Rachunków dworu królewskiego", „Archeion" I r. 1927, str. 21.

*9. Wolff A., sekretarz Arch. Gł. „Formuła relacji w kancelarji mazowieckiej". „Archeion" r. 1927, str. 33.

10. Wdowiszewski Z., urzędnik kontrakt. Nieznane przyczynki do biografji malarza Dolabelli. Prace Kom. Hist. Sztuki Ak. Um. T. IV r. 1927, str. 5.

b) *Uzupełnione na podstawie materjałów Archiwum Gł.*

Karwasińska J., asyst. A. G. Sąsiedztwo Kujawsko-Krzyżackie, 1235—1349. Rozprawy historyczne Wydz. II Tow. Nauk. Warsz. T. VII zt. 1. Warsz. r. 1927, str. 226.

II. ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Wypożyczono różnym urzędom: akt-vol. 311, planów — 68 arkuszy.

Delegowanym urzędnikom oraz osobom prywatnym wydano do korzystania na miejscu: akt-vol. 224, planów — 383 arkuszy.

Z ksiąg rachunkowych byłej Komisji Emerytalnej Królestwa Polskiego, oraz z akt b. Wydziału Ziemskiego i innych urzędów, znajdujących się w magazynie archiwalnym przy ulicy Rymarskiej Nr. 1 korzystało 61 delegatów urzędów, w ciągu 154 wizyt.

Odpisów Archiwum sporządziło 296 na 2676 stronicach (w tem: dla urzędów—93 na 855 str., dla osób prywatnych—203 na 1821 str.). Ponadto poświadczono 575 odpisów na 3406 str., oraz wydano 96 zaświadczeń.

W pracowni naukowej na miejscu w Archiwum pracowały 44 osoby, 626 razy; wydano do przejrzenia 809 vol. akt.

III. ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

Kwerend zrobiono 504, odpisów i informacyj wydano 371, z pracowni naukowej korzystały 43 osoby 590 razy.

W roku sprawozdawczym Archiwum otrzymało następujące publikacje opracowane bądź całkowicie, bądź częściowo na podstawie akt w niem przechowywanych:

1. Borek-Rytlowa Zofja: Działalność Towarzystwa do ksiąg elementarnych za czasów Dyrekcji Edukacji Narodowej 1812—1815. Warszawa 1927.
2. Brzozowska Jadwiga: Szkoły niedzielne w Warszawie w czasach urzędowania Staszica. Lublin 1927.
3. Dr. Klukowski Zygmunt: Dawne szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 — 1852. Zamość 1927.
4. Kukulski Zygmunt: Udział Staszica w pracach Izby Edukacyjnej 1807 — 1812. Lublin 1912.
5. Orsza-Radlińska Helena: Staszic, jako działacz społeczny. Lublin 1927.
6. Orsza-Radlińska Helena: Udział Staszica w Komitecie Nowosilcowa. Warszawa 1927.

IV. ARCHIWUM ZIEMSKIE W KRAKOWIE.

Kwerend zrobiono — 18; odpisów i informacyj — 18. W pracowni naukowej było osób 30, 350 razy.

Z publikacyj ogłoszonych w r. 1927 na podstawie akt tut. Archiwum wymienić można broszurkę dr. Kazimierza Dobrowolskiego „Z przeszłości Poręby Wielkiej”, obejmującą 4 strony i opartą w drobnej części na tut. zasobach archiwalnych. Jest to odbitka z księgi pamiątkowej o Porębie Wielkiej (kolonja wakacyjna krakowskich szkół średnich). Nadto w r. 1927 rozpoczął się druk tut. księgi Teutonicalia t. 1. (1390 — 1416), którą jako wydawn. P. Ak. Um. (Archiwum Kom. Prawn t. 10) ogłasza prof. dr. Abdon Kłodziński. Druk dotąd nieukończony.

V. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

Ogólna liczba kwerend 1069, porównana z liczbą roku 1926, wykazuje spadek o 388 pozycyj. Po szczegółowem rozpatrzeniu poszczególnych kategoryj interesantów okazuje się, że zmniejszenie to odnosi się jedynie do Urzędów wojewódzkich i Kuratorjum

Okręgu Szkolnego, a więc klijentów, którzy dotąd przysparzali najwięcej pracy. Masowe regulowanie dawniejszych spraw przez te Urzędy powodowało całą powódź kwerend; było jednak do przewidzenia zgóry, że w miarę postępu regulowania spraw dawniejszych pęd ten musi się zmniejszyć, a liczba kwerend spaść do jakiejś normalnej a bardzo znacznie szczuplejszej cyfry.

Okazało się już dziś, że gdy n. p. Województwo lwowskie w roku 1925 potrzebowało 986 kwerend, w r. ub. spowodowało ich tylko 383; spadek ten jest jeszcze bardziej widoczny przy trzech innych Województwach; w roku 1925 żądały akt 637 razy, zaś w roku ub. 80 razy. Liczba kwerend spowodowanych przez Województwo lwowskie jest więc jeszcze bardziej nieproporcjonalnie wysoka, i w latach najbliższych powinna spaść do stukilkudziesięciu pozycyj.

Natomiast daje się stale obserwować zjawisko, że liczba innych kwerend zwiększa się ciągle i znacznie. Było ich, z wyłączeniem Urzędów wojewódzkich i Kuratorjum, ogółem:

w roku	1925.	169 pozycyj
	1926.	323 „
	1927.	444 „

Zwiększa się zaś nie tylko liczba kwerend, ale i krąg interesantów; gdy w roku 1925 zwróciło się do Archiwum z żądaniami 50 urzędów i instytucyj, to w roku 1926 liczba ich wzrosła do cyfry 89, w roku 1927 do 108.

Tak samo wzrasta stale liczba interesantów prywatnych: było ich w roku 1925 — 89, w roku 1926 — 103, w roku 1927 — 171, Strony prywatne nauczyły się już, że Archiwum Państwowe jest osobnym Urzędem, do którego należy się zwracać bezpośrednio, a nie, jak było dawniej, za pośrednictwem Urzędów wojewódzkich. Archiwum zwracało kilkakrotnie uwagę Urzędom wojewódzkim, że żądania stron proszących o informacje z akt, przechowywanych w Archiwum, winny być przekazywane tamże, i że nie jest rzeczą właściwą, by Urzędy wojewódzkie odgrywały rolę pośredników między stronami a Archiwum, w szczególności zaś w wypadkach, gdzie widoczny jest zamiar obejścia przepisów o opłatach archiwalnych.

Należy również podnieść, że obecnie nastąpiło znaczne pogłębienie kwerend, spowodowane tem, że badania dotyczą już

nie, jak dotąd, przeważnie spraw nowych, ale dawniejszych, wskutek tego bardziej zawiłych, wymagających znacznie większego nakładu pracy.

Na podstawie akt Archiwum Państwowego ogłoszono w r. 1927 prace:

1) Zborucki Zygmunt: Euzebjusz Czerkawski i galicyjska ustawa szkolna z 1867 r. Lwów 1927 (Minerwa polska I nr. 4).

2) Zborucki Zygmunt: Proces Studentów samborskich (1837—39). Prace z historji nowożytnej uczniów U. J. K. we Lwowie pod redakcją prof. A. Szelągowskiego. Zeszyt I Lwów 1927.

3) Zygmuntowicz Zygmunt: Szkoła strzelców w Stróży w r. 1913. (Polska Zbrojna 1927. Maj).

VI. ARCHIWUM ZIEMSKIE WE LWOWIE.

Kwerend naukowych było 6, z tego 3 dla pracowników zagranicznych, 2 dla pracowników zamiejscowych, 1 dla miejscowego. Kwerend dla celów praktycznych było 22, z tego 8 dla urzędów, 14 dla osób prywatnych. Ruch w Pracowni Naukowej był następujący: Pracowników krajowych było 26, zagranicznych — 2, pierwsi przejrzeli 908 tomów lub fascykułów, drudzy — 8.

W całości z materjałów tut. archiwum wydano w r. 1927 następującą publikację:

Akta grodzkie i ziemskie T. XXIII: Lauda sejmikowe wiszeńskie, lwowskie, przemyskie i sanockie IV. (1731 — 1772) wydał A. Prochaska, Lwów 1928. Nakł. Towarz. Naukowego 4° + str. XXI + 682.

Częściowo na tut. materjale archiwalnym oparta jest praca: Barwińskij B. Dr., Dr. Julijan Cełewycz (*23/III 1843 †24/XII 1892) i jeho naukowa dijatnist' na poli ukrajinskoji istorjografiji i etnografiji w świtli dawnijszczych ta nowiszczych doślidiw. Zbirnyk istoryczno-filozoficznoj sekciji Naukowoho Towarystwa imeny Szewczenka. T. XV 8°, str. VIII + 336 z portretem, 1 faksimile i 9 ilustracjami. Lwów 1927.

VII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Kwerend zrobiono — 67; odpisów i informacyj wydano — 109. Pracowało naukowo 63 osoby 1186 razy.

Do użytku w Pracowni Naukowej Archiwum wydano ogółem dyplomów, ksiąg i fascykułów około 1570 sztuk. Poza obręb archiwum wypożyczono ogółem dyplomów, planów, ksiąg i fascykułów 45 sztuk, tomów z bibljoteki archiwalnej 95.

Prace naukowe ogłoszone drukiem, oparte na materjałach Archiwum Państwowego:

Pastor Bickerich D. W.: Leben u. Wirken Valerius Herbergers. Fraustadt 1927.

Dr. T. Eustachiewicz: Zarys dziejów gimnazjum w Ostrowie. Ostrów 1927.

Giżyński K.: Z przeszłości gimnazjum trzemeszyńskiego. W sprawozdaniu Gimn. Klasyczn. w Trzemesznie za r. 1925/26.

Dr. Wisława Knapowska: Kandydaci do tronu polskiego w czasie wojny krymskiej. Poznań 1927.

Walter G. E. Maas: Beiträge zur Siedlungs-Geographie des Posener Landes.—Inaugural-Dissertation zur Erlangung der Doktorwürde an der Universität zu Berlin. Poznań 1927.

Bolesław Namysłowski: Znamiona bartne mazowieckie 17 i 18 wieku i inne znaki ludowe. — Przyczynek do heraldyki i folkloru (7 tablic). Poznań 1927.

Dr. Marja Wojciechowska: Z dziejów książki w Poznaniu w XVI. w. Poznań 1927.

Dr. Andrzej Wojtkowski: 1) Karol Libelt jako wychowawca. Poznań 1925/7.

2) — Juljusz Słowacki w Poznaniu. Odb. z „Kurj. Pozn." 1927.

3) — Zatarg o Kazania przeciw masonerji w Poznaniu r. 1820. Poznań 1927.

4) — Rozdział p. t. „Zabór Pruski (do Kongresu Wiedeńskiego)". W zbiorowem wydawnictwie p. t. „Pomorze i Ziemia chełmińska w przeszłości." Poznań 1927.

Staszewski Janusz: Województwo Kaliskie w r. 1830-31. Turek 1926.

VIII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Kwerend dokonano — 1412; odpisów i informacyj wydano — 1361. W pracowni naukowej pracowało — 54 osoby, 829 razy.

Na podstawie akt archiwalnych ukazały się publikacje następujące:

Wacław Gizbert-Studnicki: 1) Twórcy Konstytucji Majowej, jako pionierzy równouprawnienia wyznań — („Kurjer Wileński” Nr. 100 z dn. 3.V.1927 r.):

2) — Dokument maturalny Słowackiego („Kurjer Wileński” Nr. 145 z dn. 29.VI.27 r.

3) — Wybory w Wilnie w dn. św. Mikołaja. Notatka archiwalna.—(„Źródła Mocy” Nr. 1 r. 1927).

Prof. Kazim. Chodynicki: 1) Legenda o męczeństwie czternastu franciszkanów w Wilnie („Ateneum Wil.” rok IV zesz. 12 1927).

2) — Geneza i rozwój legendy o trzech męczennikach wileńskich („Ateneum Wil.” rok IV zesz. 13. 1927).

Jodziewicz Aleksander: Egzekucja Röhra i jego kolegów („Ateneum Wileń.” zesz. 12 r. 1927).

Walerjan Charkiewicz: 1) Jak likwidowano Unję w Wilejce. „Przegląd Powsz.” wrzesień 1927).

2) — Dwie twierdze. („Przegl. Powsz.” grudzień 1927).

Kon Pinkus: 1) Nocna awantura na cmentarzu wileńskim w 1810 r. (Kurjer Wileń.“ 1927).

2) — Cechy żydowskie w Wilnie na pocz. XIX w. („Prace ekonom.-statystycz. Żyd. Instytutu Nauk.” t. I. Berlin—jęz. żyd.)

3) — Kiedy się urodził Ajzyk Meir Dyk? — („Prace filolog. Żyd. Instytut Nauk.” t. II. Wilno. — jęz. żyd.)

4) — „Los rodziny Liond’or — (tamże).

5) — Tajne raporty o pobycie sira Mojżesza Montefiorego w Wilnie w r. 1846 — („B’na B’rith Mitteilungen für Osterreich”. Wiedeń. 1927 zesz. grudniowy).

IX. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Bibljografja prac, opartych na materjale Archiwum podana w „Archeion” zesz. IV, str. 142 — 144.

Kwerend zrobiono 714, z pracowni nauk. korzystało 18 osób.

X. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

Kwerend dokonano—503; odpisów i informacyj udzielono 319.

W sprawach naukowych udzielono informacyj pisemnych 2 pracownikom naukowym i porady ustnej 4 studentom.

D. Dochody i wydatki

(od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928).

L. porz.	Nazwa Archiwum	Dochody		Wydatki	
		złotych	gr.	rzeczowo-administr.	osobowe
1	Główne Akt Dawnych w Warszawie	4.056	52	5.836	73.258
2	Skarbowe w Warszawie . . .	13.070	50	2.900	58.215
3	Akt Dawnych w Warszawie .	2.681	80	4.511	53.006
4	Oświecenia Publicznego w Warszawie	2.627	33	3.143	36 744
5	Wojskowe w Warszawie . .	203	50	1.933	16.082
6	Państwowe w Lublinie	1.710	20	2.548	30.099
7	„ w Płocku	216	—	426	6.820
8	„ w Piotrkowie . .	745	—	4.380	11.155
9	„ w Radomiu . . .	338	—	493	9.033
10	„ w Kielcach . . .	104	—	1.255	5.617
11	„ w Łomży . . .	156	50	1.403	6.202
12	„ w Grodnie	6.862	87	2.757	11.329
13	„ w Wilnie	7.409	30	4.654	50.142
14	„ we Lwowie . . .	1.337	—	3.069	40.743
15	Ziemskie we Lwowie . . .	293	20	2.692	25.700
16	„ w Krakowie	252	—	1.336	15.695
17	Państwowe w Poznaniu . . .	1.203	35	2.849	32.095
18	Oddział Archiwum Państwow. Pozn. w Bydgoszczy . . .	588	80	1.466	7.480
	Razem	43.855	87	47.651	489.415

WYDATKI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

w okresie budżetowym 1.IV.1928 — 31.III.1929 r.

Nr. bieżący	Nazwa Archiwum	Wydatki w okresie budżetowym od 1.IV.1928—31.III.1929.			Preliminarz wydatków w okresie 1.IV.1929—31.III.1930.		
		osobowe	rzeczowo-administr.	Razem	osobowe	rzeczowo-administr.	Razem
1	Główne Akt Dawnych w Warszawie	77.673	5.845	83.518		9.992	
2	Skarbowe w Warszawie	61.475	2.861	64.336		5.436	
3	Akt Dawn. w Warszawie	58.408	11.372	69.780		12.933	
4	Oświecenia Publ. w Warszawie	39.986	4.741	44.727		3.410	
5	Wojskowe w Warszawie	19.717	2.600	22.317		2.460	
6	Państwowe w Lublinie .	34.366	1.959	36.325		2.837	
7	„ w Płocku .	7.161	451	7.612		626	
8	„ w Piotrkowie	8.878	4.642	13.520		5.130	
9	„ w Radomiu .	9.931	895	10.826		1.534	
10	„ w Kielcach .	6.888	1.038	7.926		986	
11	„ w Łomży . .	6.971	1.558	8.529		1.741	
12	„ w Grodnie .	12.642	3.377	16.019		3.032	
13	„ w Wilnie . .	54.081	5.066	59.147		8.573	
14	„ we Lwowie .	44.043	6.162	50.205		10.662	
15	Ziemskie we Lwowie .	27.182	3.399	30.581		2.996	
16	„ w Krakowie .	16.634	1.779	18.413		2.239	
17	Państwowe w Poznaniu	34.598	5.105	39.703		5.743	
18	Oddz. Arch. Pań. Pozn. w Bydgoszczy . . .	5.870	1.606	7.476		1.584	
19	Ogólne wydatki . . .	—	36.036	36.036		71.107	
	Ogółem . .	526.504	100.492	626.996	488.000	153.021	641.021

E. Lokale.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Na ustawienie Libri Legationum nie było miejsca przy ścianach w sali, w której pomieścić je było wskazane, mianowicie w sali V., wobec tego ustawiono nową półkę na stole, dokładnie obliczoną na całą rewindykację z ksiąg „Metryki Litewskiej" z Moskwy. W ten sposób księgi te otrzymały dobre i honorowe miejsce.

Pomieszczenie archiwalne rozszerzono przez przystosowanie do potrzeb magazynu archiwalnego piwnic archiwalnych. Mianowicie akta dawnego Banku Polskiego ułożono na pustych pakach drewnianych metrowej wysokości w piwnicy z oknami na przestrzał w jednej a najwyżej dwóch warstwach... na świadectwo trudności z jakiemi walczy służba archiwalna.

Wnętrze biura zapuszczone bardzo nie mogło być odnowione.

II. ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

W lokalu Archiwum uzyskano więcej miejsca na racjonalne rozmieszczenie akt przez: 1) ustawienie w pokoju Nr. XVI — 3 półek, w pokoju Nr. XV — 1 półki.

2) usunięcie z pokoju Nr. XIV — 12730 kg. makulatury, przekazanej Państwowym zakładom Graficznym.

Przeprowadzono częściowy remont lokalu (zreparowano piece, odwilgocono i zreparowano tynk w pokojach XIV i XV), zreparowano i rozszerzono instalację elektryczną.

III. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

Dyrekcja Archiwum czyniła starania o uzyskanie nowego pomieszczenia dla Archiwum mianowicie gmachu t. zw. Arsenału Królewskiego. Starania te doprowadzone zostały do pomyślnego rezultatu — (Por. Dział A).

IV. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

W roku sprawozdawczym Archiwum przeniesiono z gmachu gimnazjum im. St. Małachowskiego do gmachu Urzędu Starościńskiego (ulicu Kolegjalna). Nowy lokal jest obszerniejszy i odpowiedniejszy na Archiwum od lokalu dawnego.

V. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Czyniono starania o uzyskanie specjalnego gmachu na pomieszczenie Archiwum. Ostatecznie obrano jeszcze niewykończony budynek przy ul. Teatralnej 7, należący do T-wa Pomocy Naukowej im. Wróblewskich.

F. Bibljoteki archiwalne.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Bibljoteka Archiwum powiększyła się w roku sprawozdawczym o 57 tytułów dzieł w 89 tomach, z tego nabyto 7 dzieł w 14 tomach, otrzymano w darze 50 tytułów o 75 tomach.

II. ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Bibljoteka Archiwum otrzymała w roku 1927 od Bibljoteki Uniwersyteckiej w Warszawie komplet roczników T-wa Przyjaciół Nauk, co wobec posiadania przez Archiwum akt tegoż T-wa stanowi nader cenny nabytek. Do Bibljoteki wpisano nowych pozycyj 106.

III. ARCHIWUM ZIEMSKIE WE LWOWIE.

Bibljoteka podręczna liczyła z końcem r. 1926 pozycyj inwentarza 663; od 1 stycznia 1927 przybyło do niej 55 dzieł i 2 fotografje.

IV. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁOMŻY.

Do bibljoteki Archiwum włączono Zbiór praw Ces. Ros. i inne publikacje urzędowe.

V. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Bibljoteka archiwalna powiększyła się o 181 dzieł i broszur.

VI. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

W bibljotece Archiwum ułożono w porządku alfabetycznym 3626 kartek z tytułami monografij w wydawnictwie „Żurnał Mini-

sterstwa Narodnago Prosweszczenja", wpisano 42 tomy nabytków, ułożono komplety drukowanego rosyjskiego alfabetycznego wykazu geograficznego i komplety „Katalogu" Sprogisa, sporządzając ewidencję fragmentów i części brakujących, uporządkowano stare urzędowe wydawnictwa rosyjskie.

G. Działalność naukowa personelu Archiwów.

I. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Prace naukowe urzędników nie oparte na materjałach Archiwum. (Por. Dział C).

1. Siemieński J. Dyrektor Archiwum. Historja prawno-polityczna Polski porozbiorowej. Ruch Prawn. Ekonom. i Socjolog. 1927, str. 9.

2. Tenże. Symbolika wydawnicza. Próba ujednostajnienia. 1927, str. 48.

3. Tenże. Les symboles graphiques dans les editions critiques de textes. Projet d'unification. 1927, str. 50.

4. Tenże. Artykuły publicystyczne m. in. w rubryce „Archeion'u" p. t. „Nasze potrzeby", przeznaczonej dla publicystyki naukowej.

5. Karwasińska J. Asyst. Arch. Recenzja: Caspar E. Hermann v. Salza u. d. Gründung d. Deutschordensstaates. Kwart. Hist., 1927, str. 8.

6. Tenże Recenzja: Polkowska-Markowska. Dzieje zakonu Dobrzyńskiego. Zapiski T-wa Nauk. w Toruniu. 1927, str. 4.

II. ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

Praca naukowa urzędników w zakresie archiwistyki. Dyrektor Dr. Łopaciński ogłosił w czasopiśmie „Archeion" w zesz. I-ym artykuł p. t. „Archiwa Państwowe Rzplitej Polskiej", w zesz. II-im tegoż czasopisma zredagował dział „Kronika", pełnił obowiązki Sekretarza Redakcji tegoż czasopisma, na Kursie Archiwalnym miał dwa wykłady: 20 stycznia o Archiwach węgierskich, 21 listopada o organizacji Archiwów Państwowych polskich.

Kustosz Jan Jakubowski ogłosił w zesz. II czasopisma „Archeion” artykuł p. t. „Akta szkolne pruskie z lat 1794—1807 w Archiwum Oświecenia Publicznego”.

Asystent Dr. Manteuffel ogłosił w czasopiśmie „Archeion” w zesz. I-ym artykuł p. t. „Dziedziczenie registratur a ich porządkowanie”, w zesz. II artykuł p. t. „Organizacja Archiwów francuskich”, na Kursach Archiwalnych miał wykłady 17 i 24 stycznia oraz 23 i 25 listopada (t. j. dwukrotnie) o archiwach francuskich, włoskich i angielskich, 7, 14 i 16 grudnia — o współczesnej registraturze polskiej, 14, 15, 28 i 29 stycznia, oraz 1 i 4 lutego prowadził pokazy dla uczestników Kursów Archiwalnych w lokalu tutejszego Archiwum, był delegowany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w charakterze instruktora przy porządkowaniu zbioru akt tegoż Ministerstwa, w tymże charakterze delegowany był do Uniwersytetu Warszawskiego celem dania fachowych wskazówek przy dzieleniu registratury b. Wydziału Filozoficznego pomiędzy dwa nowe wydziały: Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy.

III. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Dyr. Kaczmarczyk brał dwukrotnie udział w posiedzeniach Komisji Archiwalnej Magistratu m. Łodzi, redagował wraz z prof. Tymienieckim „Roczniki Historyczne”, organ Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu; współdziałał jako przewodniczący Komisji naukowej Towarzystwa do badania dziejów powstania wielkopolskiego w r. 1918/19, oraz prowadził dalej inwentaryzację archiwum klasztoru OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Ponadto wygłosił dwugodzinny wykład na Kursie Archiwalnym w Warszawie: O dziejach ustroju Wielkiego ks. Poznańskiego.

Kustosz Pohorecki: Wygłosił dwugodzinny odczyt z ćwiczeniami: o archiwach kościelnych i ich porządkowaniu, na dwudniowym kursie historji sztuki kościelnej w seminarjum w Pelplinie dla duchowieństwa diecezji pomorskiej, oraz dwa odczyty w Radjo Poznańskiem: o początkach Kościoła w Polsce i o stosunkach polsko-moskiewskich w XVI-ym wieku. Ponadto ogłosił dwie recenzje w zesz. II-gim tomu II-go „Roczników Historycznych” i szereg sprawozdań z dzieł historycznych w „Dziale Kultury i Sztuki” „Kurjera Poznańskiego”.

Asystent archiwalny Kniat: ogłosił drukiem szkic p. t. „Życie gospodarcze Pomorza (Prus Królewskich) w czasach Rzeczypospolitej” w tomie trzecim „Roczników Historycznych” (Poznań, 1927), w wydawnictwie „Pomorze i Ziemia Chełmińska w przeszłości”, oraz jako osobne odbicie (str. 28).

Urzędnik kontraktowy: Staszewski: wygłosił odczyt w Oddziale Poznańskim Polskiego Towarzystwa Historycznego p. t. „Gwardje Narodowe w czasach ks. warszawskiego”, oraz odczyt w Radjo Poznańskiem: o udziale Wielkopolski w wojnie 1809 r. Ponadto ogłaszał feljetony w „Dziale Kultury i Sztuki Kurjera Poznańskiego”, oraz szkic p. t. „Województwo Kaliskie w roku 1830-31. Turek 1926”.

Inne Archiwa danych nie dostarczyły.

PRELIMINARZ BUDŻETU MINISTERSTWA W. R. i O. P. DZIAŁU IX „ARCHIWA

na okresy budżetowe 1928/9 i 1929/30

Paragraf budżetu wydatków	TYTUŁ WYDATKU	Okres budżetowy 1928/9		Okres budżetowy 1929/30	
	A. Budżet zwyczajny.				
	I. Uposażenie.		446.800		488.000
	II. Wydatki rzeczowo-administracyjne:				
2	Różne wydatki osobowe . . .	9.960		17.686	
3	Podróże służbowe i przesiedlenia	4.000		10.000	
5	Pomieszczenie	25.000		30.655	
6	Wydatki biurowe	19.140		24.140	
7	Wydawnictwa	6.800		8.000	
8	Inne wydatki	9.830		22.000	
9	Remont i konserwacja budowli	19.200		25.540	
10	Urządzenie magazynów archiwalnych	10.000	103.930	15.000	153.021
	Razem budżet zwyczajny . .		550.730		641.021
	B. Budżet nadzwyczajny.				
9	Budowle		349.336		351.960
	Ogółem . .		900.066		992.981

ILOŚĆ PRACOWNIKÓW

W roku budżetowym	Urzędnicy – Stopień służbowy V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Urzędnicy Razem	Funkcjonar. niżsi – Stopień służbowy XII	XIII	XIV	XV	Funkcjonar. niżsi Razem	Ogółem
1928/9	8	13	14	25	10	9	2	1	82	1	5	5	23	34	116
1929/30	8	13	18	26	10	6	—	1	82	1	8	11	14	34	116

RUCH SŁUŻBOWY.

I. WYDZIAŁ ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

Mianowani:

1. Anna Frąckiewiczowa, asesor w VIII st. sł., asesorem w VII st. sł. z dniem 1.I.1929 r. (Nr. O. Prez. 7700/28 z 31.XII.1928 r.)

2. Dr. Jan Warężak prowizorycznym urzędnikiem w VII st. sł. z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. I Prez. 4113/29 z 22.VI.1929).

Zwolnieni.

1. P. Witold Suchodolski, radca ministerjalny, wobec przejścia na stanowisko Dyrektora Departamentu Nauki i Szkół Wyższych z dn. 12 czerwca 1929 r.

II. ARCHIWA PAŃSTWOWE.

Mianowani:

1. Aleksander Powierza, archiwista w VII st. sł. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, kustoszem w VI st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 884/29 z 10.V. 1929 r.).

2. Dr. Helena Polaczkówna, archiwistka w VII st. sł. Archiwum Ziemskiego we Lwowie, kustoszem w VI st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 978/29 z 17.V1929 r.).

3. Dr. Stanisław Zajączkowski, archiwista w VII st. sł. Archiwum Państwowego we Lwowie, kustoszem w VI st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1028/29 z 17.V.1929 r.).

4. Dr. Tadeusz Manteuffel, asystent VIII st. sł. Archiwum Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, archiwistą VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 stycznia 1929 r. (Nr. Arch. 2226/28 z 1.XII.1928 r.).

5. Dr. Jadwiga Karwasińska, asystent VIII st. sł. Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, archiwistą VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 stycznia 1929 r. (Nr. Arch. 2569/28 z 1.XII.1928 r.).

6. Dr. Włodzimierz Budka, asystent w VIII st. sł. Archiwum Ziemskiego w Krakowie, archiwistą w VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 947/29 z 10.V.1929 r.).

7. Dr. Karol Maleczyński, prowizoryczny asystent w VIII st. sł. Archiwum Ziemskiego we Lwowie, archiwistą w VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1248/29 z 19.VI.1929 r.).

8. Włodzimierz Kmicikiewicz, asesor w VIII st. sł. Archiwum Państwowego we Lwowie, asesorem w VII st. sł. tegoz Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 979/29 z 17.V.1929 r.).

9. Michał Kirchner, asesor w VIII st. sł. Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, asesorem w VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 847/29 z 10.V.1929 r.).

10. Wacław Wejtko, prowizoryczny urzędnik w VII st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, asesorem w VII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 maja 1929 r. (Nr. Arch. 847/29 z 10.V.1929 r.).

11. Czesław Milewski, asystent IX st. sł. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, urzędnikiem archiwalnym VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 stycznia 1929 r. (Nr. Arch. 1995/28 z 1.XII.1928).

12. Józef Mokrzecki, sekretarz w IX st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, asesorem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1019/29 z 14.VI.1929 r.).

13. Bolesław Perlejewski, asystent w IX st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, asesorem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1018/29 z dn. 14.VI.1929 r.).

14. Felicja Ignatowiczówna, urzędnik w X st. sł. Archiwum Skarbowego w Warszawie, urzędnikiem IX st. sł. tegoż Archiwum z dn. 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1215/29 z dn. 14.VI.1929 r.).

15. Janina Słowikówna, sekretarz w X st. sł. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, sekretarzem w IX st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 952/29 z 16.V.1929 r.).

16. Anna Ptaszyńska, starsza kancelistka w X st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, sekretarzem tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1222/29 z 14.VI.1929 r.).

17. Janina Szarkówna, starsza kancelistka w X st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, adjunktem kancelaryjnym tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1021/29 z 14.VI.1929 r.).

18. Janina Savary, podsekretarz w X st. sł. Urzędu Prokuratorskiego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, urzędnikiem w X st. sł. Archiwum Skarbowego w Warszawie z dniem 1 kwietnia 1929 r, (Nr. Arch. 552/29 z 21.III.1929 r.).

19. Tadeusz Esman, pracownik kontraktowy Oddziału Archiwum Państwowego Poznańskiego w Bydgoszczy, prowizorycznym urzędnikiem archiwalnym VIII st. sł. tegoż Archiwum (Nr. Arch. 2279/28 z 1.XII.1928 r.).

20. Aniela Małachowska, prowizoryczny urzędnik w IX st. sł. Archiwum Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, prowizorycznym urzędnikiem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1206/29 z 14.VI.1929 r.).

21. Julja Preissowa, prowizoryczny urzędnik w IX st. sł. Archiwum Wojskowego w Warszawie, prowizorycznym urzędnikiem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1207/29 z 14.VI.1929 r.).

22. Zofja Skowrońska, prowizoryczny urzędnik w IX st. sł. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, prowizorycznym urzędnikiem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 910/29 z 16.V.1929 r.).

23. Marja Tworkowska, prowizoryczny urzędnik w IX st. sł. Archiwum Wojskowego w Warszawie, prowizorycznym urzędnikiem w VIII st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1209/29 z 14.VI.1929 r.).

24. Zygmunt Wdowiszewski prowizorycznym urzędnikiem archiwalnym IX st. sł. Archiwum Głównego Akt Dawnych

w Warszawie (N. Arch. 2570/28 z 1.XII.1928 r.) z dniem 1 stycznia 1929 r.

25. Janina Guirardówna, prowizoryczny urzędnik w X st. sł. Archiwum Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie, prowizorycznym urzędnikiem w IX st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1205/29 z 14.VI.1929 r.).

26. Stefan Rosiak, prowizoryczny urzędnik w X st. sł. Archiwum Państwowego w Wilnie, prowizorycznym urzędnikiem w IX st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1020/29 z 14.VI.1929 r.).

27. Ignacy Świątkowski, prowizoryczny urzędnik w X st. sł. Archiwum Państwowego w Piotrkowie, prowizorycznym urzędnikiem w IX st. sł. tegoż Archiwum z dniem 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 924/29 z 16.V.1929 r.).

28. Józef Romanowski, pracownik kontraktowy Archiwum Państwowego w Wilnie, prowizorycznym urzędnikiem w X st. sł. tegoż Archiwum z dn. 1 lipca 1929 r. (Nr. Arch. 1022/29 z 14.VI.1929 r.).

Umowa służbowa:

1. Elza Ostrowska pracownik kontraktowy Archiwum Wojskowego w Warszawie z poborami grupy X od dnia 1.VI.1929 r. (Nr. Arch. 960/29 z 31.V.1929 r.).

Przeniesieni w stan spoczynku:

1. Aleksander Włodarski, starszy archiwista Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, na własną prośbę z dniem 31 grudnia 1928 r. (Nr. Arch. 2684/28 z 21 XII.1928 r.).

2. Dr. Antoni Prochaska, kustosz Archiwum Ziemskiego we Lwowie, na własną prośbę z dniem 30 czerwca 1929 r. (Nr. Arch. 895/29 z 15.VI.1929 r.).

Zwolnieni:

1. Michał Mendys, asystent Archiwum Państwowego we Lwowie, z dniem 31 grudnia 1928 r. wobec przejścia do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego (Nr. Arch. 94/29 z 21.I.1929 r.).

2. Józefa Mickiewiczowa, prowizoryczna urzędniczka Archiwum Wojskowego w Warszawie, na własną prośbę z dniem 30 kwietnia 1929 r. (Nr. Arch. 933/29 z 14.V.1929 r.).

3. Stanisław Lewandowski, pracownik kontraktowy Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, na własną prośbę z dniem 7 marca 1929 r. (Nr. Arch. 466/29 z 11 marca 1929 r.).

TREŚĆ V ZESZYTU.
TABLE DES MATIÈRES.

